

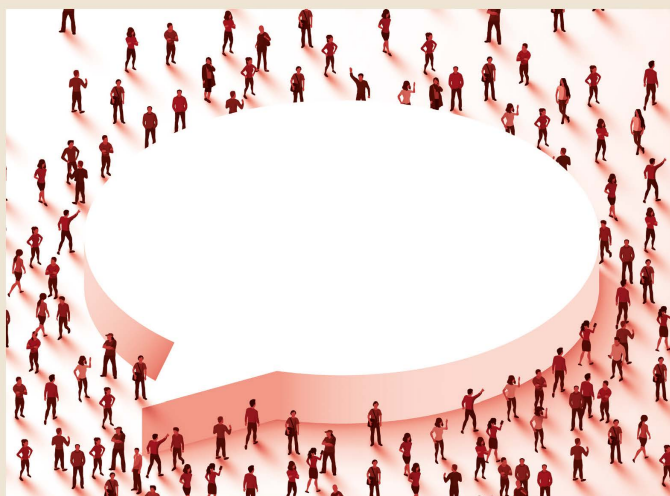
# A c t a Universitatis Lodzianensis

FOLIA LINGUISTICA

57  
2023

## Język a wspólnota

pod redakcją  
Ewy Woźniak i Anety Dimitrovej



 WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

 COPE  
Member since 2021  
JM15100

A c t a  
Universitatis  
Lodziensis

FOLIA LINGUISTICA

57



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# A c t a Universitatis Lodziensis

FOLIA LINGUISTICA

57

## Język a wspólnota

pod redakcją  
Ewy Woźniak i Anety Dimitrovej

 **WYDAWNICTWO**  
UNIwersYTETU  
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2023

 **COPE**  
Member since 2021  
JM15100

## REDAKCJA NAUKOWA

Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz (Uniwersytet Łódzki) – redaktor naczelna

Ewa Woźniak (Uniwersytet Łódzki) – zastępca redaktor naczelnej

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

Stanisław Borawski (Uniwersytet Zielonogórski)

Hana Gladkova (Uniwersytet Karlovy w Pradze – Czechy)

Björn Hansen (Uniwersytet w Ratyzbonie – Niemcy)

Kinga Joucaviel (Uniwersytet w Tuluzie – Francja)

Małgorzata Kita (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Krystyna Kleszczowa (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Kristina Rutkovska (Uniwersytet w Wilnie – Litwa)

Jerzy Sierociuk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

Charles Zaremba (Uniwersytet w Marsylii – Francja)

## REDAKCJA NAUKOWA TOMU

Ewa Woźniak (Uniwersytet Łódzki)

Aneta Dimitrova (Uniwersytet Sofijski im. św. Klemensa z Ochrydy – Bułgaria)

## REDAKCJA JĘZYKOWA TOMU

Magdalena Wismont (Uniwersytet Łódzki)

## REDAKTOR INICJUJĄCY

Sylwia Mosińska

## SKŁAD I ŁAMANIE

Magdalena Wismont (Uniwersytet Łódzki)

Projekt okładki: efektoro.pl agencja komunikacji marketingowej

Zdjęcie na okładce: <https://depositphotos.com/pl/vector/large-group-people-standing-chat-bubble-symbol-vector-illustration-665241910.html>

Autor: hobbit\_art

© Copyright by Authors, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11300.23.0.Z

ISSN 0208-6077, e-ISSN 2450-0119

## Spis treści / Contents

### Język a wspólnota

- Tomasz Lisowski** 11  
Polish equivalents of Greek *ἐκκλησία* 'a (religious) congregation', *μετάνοια* 'repentance', *μετανοέω* 'to repent', *βάπτισμα* 'a dipping or sinking', *βαπτίζω* 'to dip, sink' in Renaissance Nontrinitarian renderings of the New Testament as lexical determinants of the confessional community of the Polish Brethren  
Polskie ekwiwalenty greckich leksemów *ἐκκλησία* 'społeczność wezwanych', *μετάνοια* 'nawrócenie', *μετανοέω* 'nawracać się', *βάπτισμα* 'obmycie', *βαπτίζω* 'obmywać' w renesansowych antytrynitarskich przekładach Nowego Testamentu jako leksykalne wyznaczniki wspólnoty konfesyjnej
- Artur Rejter** 33  
Wspólnotowy wymiar dawnego dyskursu naukowego (XVI–XVII wiek)  
The communal aspect of the former scientific discourse (16<sup>th</sup>–17<sup>th</sup> centuries)
- Magdalena Pietrzak** 45  
"[...] our society has lost one of its most respectable members".  
Cognitive aspects of a memorial profiles (based on texts from "Wędrowiec" weekly)  
„[...] społeczeństwo nasze straciło jednego z najzaczniejszych swych członków”.  
Poznawcze aspekty sylwetki wspomnieniowej (na podstawie tekstów z „Wędrowca”)
- Jarosław Pacuła** 59  
Słownictwo uczniów szkół galicyjskich z przełomu XIX i XX wieku  
(na tle ówczesnych gwar uczniowskich z innych regionów)  
Students' vocabulary from Galician schools at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries  
(within the context of student dialects from other regions of the time)
- Izabela Kęпка, Aneta Lewińska, Lucyna Warda-Radys** 77  
*Kto ja jestem, Polak mały i tczewianin zagorzały...* – konceptualizacja wspólnoty/wspólnot w utworach młodych mieszkańców Kociewia  
*Kto ja jestem, Polak mały i tczewianin zagorzały...* – Conceptualisation of community/communities in the works of young residents of the Kociewie region

<b>Agnieszka Piela</b>	89
<i>Nearby Ukraine... Choronyms related to Ukraine in Polish phraseology</i>	
<i>Niedaleka Ukraina... Choronymy związane z Ukrainą w polskiej frazeologii</i>	
<b>Olena Havryliuk</b>	103
Językowe środki ekspresji w historycznych inskrypcjach nagrobnych (na przykładzie polskich nekropolii katolickich Podola)	
Language means of expression in historic narropal inscriptions – on the example of polish catholic podolskie nekropolu (selected problems)	
<b>Krystian Jachimczak</b>	121
Profiling of the image of a human in the Polish and Russian language (based on lexicographic material)	
Profilowanie obrazu człowieka w językach polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)	
<b>Jolanta Migdał, Agnieszka Piotrowska-Wojaczyk</b>	139
<i>Wspólnotowy, czyli jaki? – rozważania leksykograficzne</i>	
<i>Community, or what? – lexicographic considerations</i>	
<b>Paulina Michalska-Górecka</b>	147
Leksyka dwóch XVI-wiecznych antyreformacyjnych informatorów wyznaniowych w kontekście genezy tych druków	
<i>(ikonoklasta vs. ikonomach, zmalowane vs. wykonterfetowane, gamratka vs. miłośnica)</i>	
The lexis of two 16 <sup>th</sup> -century anti-reformation confessional guides in the context of the origins of these prints <i>(ikonoklasta vs. ikonomach, zmalowane vs. wykonterfetowane, gamratka vs. miłośnica)</i>	
<b>Aneta Müller</b>	159
Struktura opisu odzieży męskiej w początkach XIX wieku (na przykładzie nazw <i>koszula, spodnie, kamizela</i>    <i>kamzela, kamizelka</i>    <i>kamzelka, westa, westka</i> )	
The structure of the description of men’s clothing in the early 19 <sup>th</sup> century (on the example of the names <i>koszula, spodnie, kamizela</i>    <i>kamzela, kamizelka</i>    <i>kamzelka, westa, westka</i> )	
<b>Anna Pilińska</b>	171
<i>Smogarnia, ciepelnicy, klimagedon</i> – derywaty słowotwórcze w warszawskim dyskursie o zmianach klimatycznych	
<i>Smogarnia, ciepelnicy, klimagedon</i> – derivations in the Warsaw discourse on climate change	

## Varia

- Agnieszka Zatorska** 201  
"Zdawać się, zdać się" [to seem, to purport (imperf./perf.)] and  
"wydawać się, wydać się" [to appear, to seem (imperf./perf.)]  
in *The Doll* by Bolesław Prus. A syntactic, semantic,  
and functional analysis  
„Zdawać się, zdać się” oraz „wydawać się, wydać się” w *Lalce* Bolesława Prusa.  
Analiza semantyczno-składniowa i funkcjonalna
- Anetta Gajda** 221  
Paremie internetowe w świetle genologii lingwistycznej  
Internet proverbs from the perspective of linguistic genology
- Agnieszka Jasińska** 241  
Rola mediacji w nauczaniu języka polskiego jako obcego  
w edukacji akademickiej  
The role of the mediation in Polish as a foreign language  
for academic purposes
- Karolina Ruta-Korytowska, Marta Wrześniewska-Pietrzak** 255  
Rola tłumacza i tłumaczenia na PJM na lektoratach języka  
angielskiego dla g/Głuchych – perspektywa lektora i studenta  
The role of the translator and translating into PJM in English language  
courses for deaf people – the perspective of a teacher and a student

## Artykuły recenzyjne

- Rafał Zarebski** 271  
RECENZJA: Ewa Młynarczyk, *BIEDA jako polski koncept  
językowo-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu  
Pedagogicznego, 2021, ss. 320
- Danuta Kowalska** 277  
RECENZJA: Paulina Michalska-Górecka, *Muncerianie, rakowianie,  
tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku*, Poznań:  
Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2021, ss. 322

- Recenzenci artykułów w roku 2023** 285





# JĘZYK A WSPÓLNOTA



**Tomasz Lisowski**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0001-6318-7421>

**Polish equivalents of Greek *ἐκκλησία* 'a (religious) congregation',  
*μετάνοια* 'repentance', *μετανοέω* 'to repent', *βάπτισμα* 'a dipping  
or sinking', *βαπτίζω* 'to dip, sink' in Renaissance Nontrinitarian  
renderings of the New Testament as lexical determinants  
of the confessional community of the Polish Brethren**

**Summary.** The presented distributional and contextual analysis of Polish equivalents of Greek lexemes, recognized in religious polemics of the Reformation era as doctrinally significant words, i.e. *ἐκκλησία* 'a (religious) congregation', *μετάνοια* 'repentance', *μετανοέω* 'to repent', *βάπτισμα* 'a dipping or sinking', *βαπτίζω* 'to dip, sink' in Renaissance renderings of the New Testament aims to assess lexical distinctiveness of Nontrinitarian renderings – the Szymon Budny's *Bible* (1572), the Szymon Budny's *New Testament* (1574), the Marcin Czechowicz's *New Testament* (1577), *The New Testament of Rakow* (1606).

The lexemes *zbor*, *zborowiy* (for Greek *ἐκκλησία*), *pokajanie*, *kajanie się* (for Greek *μετάνοια*), *kajać się*, *pokajać się* (for Greek *μετανοέω*), *ponurzenie*, *nurzenie* (for Greek *βάπτισμα*), *ponurzyć*, *nurzać* (for Greek *βαπτίζω*) should be considered as particular lexemes to the Renaissance Nontrinitarian renderings of the New Testament. Juxtaposing them with the equivalents introduced into the Renaissance renderings of both Catholic and Evangelical provenance allows to consider them as lexical exponents of the Nontrinitarian Unitarian, Anabaptist and Congregational doctrinal community.

These lexemes, as a result of the philological and exegetical investigations of the translators of the Greek New Testament, gain the status of nontitrinitarian religious terms.

**Keywords:** the community of the Polish Brethren, Renaissance Nontrinitarian renderings of the New Testament, lexical exponents of a doctrinal community, confessionalization of the biblical lexis

**Polskie ekwiwalenty greckich leksemów *ἐκκλησία* ‘społeczność wezwanych’,  
*μετάνοια* ‘nawrócenie’, *μετανοέω* ‘nawracać się’, *βάπτισμα* ‘obmycie’,  
*βαπτίζω* ‘obmywać’ w renesansowych antytrynitarских  
przekładach Nowego Testamentu jako leksykalne wyznaczniki  
wspólnoty konfesyjnej**

**Streszczenie.** Prezentowana analiza dystrybucyjno-kontekstowa polskich ekwiwalentów greckich leksemów, uznanych w polemikach religijnych doby reformacji za leksemy istotne doktrynalnie: *ἐκκλησία* ‘społeczność wezwanych’, *μετανοέω* ‘nawracać się’, *μετάνοια* ‘nawrócenie’, *βαπτίζω* ‘obmywać’, *βάπτισμα* ‘obmycie’ w renesansowych przekładach Nowego Testamentu, które powstały w kręgu antytrynitarской wspólnoty braci polskich – *Biblia* Szymona Budnego (1572), *Nowy Testament* Szymona Budnego (1574), *Nowy Testament* Marcina Czechowica (1577), *Nowy Testament rakowiecki* (1606) ma na celu ocenę ich odrębności leksykalnej na tle renesansowych przekładów dokonanych we wspólnotach trynitarских – katolickiej i ewangelickiej.

Leksemy *zbor*, *zborowy*, *pokajanie*, *kajanie się*, *kajać się*, *pokajać się*, *ponurzenie*, *nurzanie*, *ponurzyć*, *nurzać się* partykularnymi dla renesansowych translacji antytrynitarских polskimi ekwiwalentami tych greckich leksemów. Zestawienie ich z podstawieniami wprowadzonymi do renesansowych przekładów zarówno kręgu katolickiego, jak i kręgu ewangelickiego, pozwala widzieć w nich leksykalne wykładniki antytrynitarской wspólnoty doktrynalnej – unitarnej, anabaptystycznej i kongregacjonistycznej.

Leksemy te jako efekt dociekań filologiczno-egzegetycznych tłumaczy Nowego Testamentu z języka oryginalnego (greckiego) ostatecznie zyskują status antytrynitarских terminów religijnych.

**Słowa kluczowe:** wspólnota braci polskich, renesansowe przekłady antytrynitarские, nowotestamentowe, leksykalne wykładniki wspólnoty doktrynalnej, konfesjonalizacja leksyki biblijnej

Polish Nontrinitarians, also known as the Polish Brethren, Arians, and Socinians, were a confessional community rooted in the concept of the 16<sup>th</sup>-century European reformation. Genetically, they evolved from the community of the Polish Calvinists, where, until becoming fully independent, they formed the so-called Ecclesia Minor in relation to the Ecclesia Maior, bringing together the followers of Helvetian teachings (Gołaszewski 2005: 60).

Due to their radical social views, including social egalitarianism, abandonment of the hierarchy of authority, and irenicism, as a community, they were isolated, if not fought against (cf. Tazbir 1967; Tazbir 1987). The same could be said about their religious views. While the religious doctrine of the Polish Brethren is rooted in the same principles, which formed other confessional congregations of Protestantism, that is, rejection of the tradition and authority of the pope and bishops of the Roman Catholic Church and recognition of the message contained in the Bible as the only, infallible source of faith. Nevertheless, the *sola Scriptura* principle, common to all protestants, which encouraged

philological and exegetical studies of the Biblical text in its original languages – Hebrew for the Old Testament and Greek for the New Testament, led the Polish Brethren to the negation of the Trinity dogma, as it is not confirmed by the words of the Bible (Frick 2018: 96–99, 128–131, 232–234). According to the Polish Brethren, God is the one person; Jesus Christ is a human being, although perfect, as God chose him to be His Son (Gołaszewski 2005: 52, 56–57). Among others, a lecture on these teachings can be found in the dialog of Marcin Czechowic, entitled *Christian Conversations* of 1575 (Czechowic: online). We read there, e.g.:

Prawda to, iż wiara chrystiańska jednego tylko, samego jeszcze i prawdziwego Boga wyznawa [...] (k. 11 v.), [...] który towarzysza, pomocnika i poradnika ani ma, ani potrzebuje, jakoby sam tego wszystkiego wykonać nie mógł albo nie umiał, co sam sobie przed stworzeniem świata uradził i postanowił (k. 3 r.). O Jezusie tak wierzę prawdziwie i wyznawam szczerze, iż on jest mężem człowiekiem abo synem człowieczym [...]. Ktorego potym Bog synem swym obwołał, synem umiłowanym, własnym, jedynym, pierworodnym, namilejszym. (k. 3 v.) Wiara chrystiańska takiego jednego Boga ze trzech złożonego nie zna [...]. A iż tego w Piśmie Świętym nie masz, żeby także bogiem był jako i Ociec Duch Święty, bo by też także Ojcem i Synem za raz być musiał, jako i Ociec Synem i Syn Ojcem i Duchem. (k. 13 r.)<sup>1</sup>

The Trinitarian religious communities could not accept such doctrinal unitarianism declared by the Polish Brethren. The concepts of the Brethren were opposed by the Roman Catholic Church and – equally or more eagerly – by representatives of the Protestant communities. A spectacular example was the ex-communication and exclusion of the Polish Brethren from the Protestant community, proclaimed by Calvinists, Lutherans, and the Czech Brethren, signatories of the universalist treaty of Sandomierz of 1570 (Gołaszewski 2005: 96–101, 116, 140).

As a result of these conditions, after 1570, the Nontrinitarians became a hermetic confessional congregation. In the first phase of the emergence of the unitarist doctrine, the Polish Brethren, searching for arguments to support it, read the Brest Bible (1563), a collective translation made by Calvinists as declared on the title page from the original languages and Latin<sup>2</sup>. The translation was distinguished by a modern technique, which first emphasized the

<sup>1</sup> It is true that the Christian faith only believes in the one, only and true God [...] (c. 11 v.), [...] who neither has neither needs a companion, a helper or an advisor as if He Himself could not do everything that He had planned and decided before creating the world (c. 3 r.). As for Jesus, I believe genuinely and confess sincerely that He is a man, a human being, or a son of man [...]. Who was later appointed by God as his Son, his beloved, only, firstborn, dearest Son (c. 3 v.). The Christian faith knows not such one God made of three [...]. And you shall not find it written in the Sacred Scriptures that the Holy Spirit is also God, like the Father, as He would have to be both the Father and the Son, and the Father would have to be the Son, and the Son would have to be the Father and the Spirit (c. 13 r.).

<sup>2</sup> The studies of Rajmund Pietkiewicz prove that in the translation work on the Old Testament, translators of the *Brest Bible* made more use of the translation to Latin of this part of the *Bible* than one could expect on the basis of the statement made on the title page, which point to the original

conformity of the sense and not of the words (Kwilecka 2001: 1522–1524). However, in the Nontrinitarian community, this innovative solution was perceived as a defect of the *Brest Bible* (Górski 1949: 147; Frick 2018: 97; Łuczak 2016: 27–28). The congregation was convinced of the need for an urgent verification of the text from Brest, which would consist of its comparison with the source texts. However, Szymon Budny, who was involved in the undertaking, discouraged by the excessive differences between the Brest translation and the Greek and Hebrew texts (Pietkiewicz 2016: 422), finally prepared a new translation from the original languages. The philological and doctrinal beliefs of Szymon Budny resulted in the *New Testament* edition of 1570 and the entire *Bible* of 1572. The translator had no influence on the final form of the text to be printed. He was openly disappointed by the fact that without his consent or knowledge, the publisher, Maciej Kawiecznyński (a.k.a. Kawęczyński), interfered with the final text, which, in the opinion of Szymon Budny, led to a distortion of the content of the Bible (Frick 2018: 97), of which he wrote as follows:

Bo acz był przez mię przelożon, ale od niektórych przyjaciół mych na wielu miejscach, nad moję wolą przetworzon. Co aczbym był na on czas barzo rad dał znać, ale iż drukarnia nie w moich rękę była, przeto mi i to było nie wolno. A tak proszę, on to przekład miej, za czyj chcesz, jednoby nie za mój. Ten, któryć tu oto podawam, za mój znam, bo nie jednom one cudze odmiany z miego wyrzucił, alem też i swego onego przekładu pociosał<sup>3</sup>. (cyt. za: Pietkiewicz 2016: 424)

Due to this reason, in 1574, Szymon Budny published *The New Testament* in a version free from any external influence.

The fierce polemics of the Nontrinitarians with their external opponents, as well as their fellow brothers, resulted in two more translations of the Bible, which emerged in their community (Frick 2018: 127–128, 193–202). They aimed to reflect most faithfully the sense of the Biblical original in Polish, serving as a reliable source for doctrinal arguments used in discussions. These are *The New Testament* of Marcin Czechowic of 1577 and *The New Testament* of Raków of 1606, prepared by Hieronim Moskorzowski, Jan Licinius Namysłowski under the direction of Walenty Smalcus (Frick 2018: 128–129; Pietkiewicz 2016: 482–483).

To depict as faithfully as possible in Polish the message of the Bible, in their work, Nontrinitarian translators used the literal translation technique, introducing Polish equivalents in the text, which, in their opinion, reflected most accurately the etymological meaning of the lexemes of the original text.

---

sources of the biblical text – in fact, they used the philological translation from Hebrew by Santes Pagnini (Pietkiewicz 2015).

<sup>3</sup> While I translated it, some of my friends, in many places, changed it against my will. I would have been most glad at the time to acknowledge this; as the print shop, however, was not in my hand, I was not even allowed to do that. As it is, take this translation as anyone's, as you prefer, but not as mine. I know the one I serve here as mine, as I have not only ejected many a strange variation; but also carved this translation of mine.

This fact determines the unique lexical character of these translations in comparison with other Renaissance versions of the Bible (Górski 1962: 233–279; Kossowska 1968: 254–283, 295–298; Kossowska 1969: 41–51; Czerniatowicz 1969: 50–56, 65–69; Moszyński 1994: 351–414; Moszyński 1997: 187–196; Frick 2018: 104–105, 114–121, 137–141; Hawrysz 2011: 19–75; Hawrysz 2012: 207–279; Zarebski 2017: 41–53).

The presented distribution-contextual analysis is aimed at assessing the lexical distinction of the Nontrinitarian translations of the New Testament in relation to Polish equivalents of Greek lexemes, recognized in the religious polemics of the reformation times as doctrinally significant lexemes. The analysis is to take into account all of the Polish equivalents of Greek lexemes appearing in all fragments of the New Testament: *ἐκκλησία* 'community of the called-out ones', *μετάνοια* 'repentance,' *μετανοέω* 'to be converted,' *βάπτισμα* 'a dipping or sinking' *βαπτίζω* 'to dip, sink', which have been introduced in the following texts: *The New Testament* by Szymon Budny of 1572 (hereafter abbreviated as *Bud72*), *The New Testament* by Szymon Budny of 1574 (hereafter abbreviated as *Bud74*), *The New Testament* by Marcin Czechowic of 1577 (hereafter abbreviated as *Czech77*) and *The Racovian New Testament* of 1606 (hereafter abbreviated as *Rak06*). The comparative background is to consist of equivalents of these Greek lexemes, emerging in two Catholic translations – *The New Testament of the Bible* by Jan Leopolita of 1561 (hereafter abbreviated as *Leop61*) and *The New Testament of the Bible* by Jakub Wujek of 1599 (hereafter abbreviated as *Wuj99*) and in two Protestant translations – *The New Testament of the Brest Bible* of 1563 (hereafter abbreviated as *Brz63*) and *The New Testament of the Gdańsk Bible* of 1632 (hereafter abbreviated as *Gd32*)<sup>4</sup>. The Bible of Jan Leopolita and the Brest Bible are translations printed before the period of the dispute on the Nontrinitarian doctrine. The Bible of Jakub Wujek and the Gdańsk Bible are canonical translations of their respective religious communities, which established the version of the Biblical message for some 350 years. The translators – Jakub Wujek and Daniel Mikołajewski – had access to the translational work of their predecessors, including the Polish Brethren, rejected by them due to doctrinal reasons. They were familiar with their theological and philological arguments.

---

<sup>4</sup> In excerption of lexical data from the New Testament *Gospel* translations of the 16<sup>th</sup> century, I used the Web browser developed by Izabela Winiarska-Górska and her team (Winiarska-Górska on-line).



### Equivalents of the Greek *ἐκκλησία*<sup>5</sup>

The Greek lexeme *ἐκκλησία* present in the New Testament, meaning 'on the Christian community: a gathering, a congregation; the Church', 'the universal Church' has 109 confirmations (Popowski 1995: 183–184). In Nontrinitarian translations and the Catholic and Protestant translations used as the comparative background, *ἐκκλησία* has the following Polish equivalents (table 1).

**Table 1.** Contextual distribution of Polish equivalents of the Greek *ἐκκλησία* (Latin *ecclesia*) w in the selected Renaissance translations of the New Testament of the Catholic, Protestant, and Nontrinitarian communities

Semantic concept	Equivalents of the Greek <i>ἐκκλησία</i>	Catholic translations		Protestant translations		Nontrinitarian translations			
		<i>Leop 61</i>	<i>Wuj 99</i>	<i>Brz 63</i>	<i>Gd 32</i>	<i>Bud 72</i>	<i>Bud 74</i>	<i>Czech 77</i>	<i>Rak 06</i>
<i>zgromadzenie</i> <sup>6</sup>	<i>zgromadzenie</i>		5	7	1				
<i>cerkiew</i> <sup>7</sup>	<i>cerkiew</i>	1					3		
<i>kościół</i> <sup>8</sup>	<i>kościół</i>	104	104	90	14				
<i>zbor</i> <sup>9</sup>	<i>zbor</i>	4		12	94	107	104	104	106
	<i>zborowy</i> <sup>10</sup>						1	5	3
<i>gromada</i> <sup>11</sup>	<i>gromada</i>					1	1		
<i>kupa</i> <sup>12</sup>	<i>kupa</i>					1			

Source: own study

None of the Nontrinitarian translations refers in this doctrinally loaded meaning of the lexeme *ἐκκλησία* the traditional equivalent *kościół*, replacing it with the noun *zbor* (or, exceptionally, due to stylistic reasons, in some of the verses, the adjective *zborowy* derived from it). Marcin Czechowicz justifies this choice *expressis verbis* in the introduction to *Czech77*:

<sup>5</sup> The characteristics of doctrinal and philological conditions, which influenced the selection of Polish equivalents of the Greek *ἐκκλησία* (Latin *ecclesia*) in the selected Renaissance translations of the New Testament (of the Catholic community – *Leop61*, *Wuj93*, *Wuj99*; of the Protestant community – *Brz63*, *Nowy Testament gdański* of 1606, *Gd32*; of the Nontrinitarian community – *Bud72*) have been presented by Tomasz Lisowski (Lisowski 2008).

<sup>6</sup> 'gathering'

<sup>7</sup> In 16<sup>th</sup> century – old Polish or East Slavic 'church'

<sup>8</sup> 'church'

<sup>9</sup> 'congregation'

<sup>10</sup> 'of congregation'

<sup>11</sup> 'assembly'

<sup>12</sup> 'crowd'

Because the word *kościół* could, for instance, be used by the pagan and papist idolaters, and mostly, I say, the papists, as they bury many dead people there, putting their bodies underneath every altar and speak of them every time during the mass [...] but the word cannot be used to refer to the congregation of people called to appear in a single place. (Czechowicz online: k††1 r)

The lexeme *kościół*, which is burdened with the odium of the papist tradition, cannot express the sense of the New Testament *ἐκκλησία*. Introducing *zbor* as the equivalent of the Greek *ἐκκλησία*, Nontrinitarian philologists wished to update the etymological meaning of the Greek noun in their translations. Martin Luther was probably driven by a similar motivation, translating the lexeme *ἐκκλησία* in all contexts exclusively as *Gemeinde* (Luth34).

The translators of *Brz63*, in general, used the noun *zbor* interchangeably with the noun *kościół* as the equivalents of the Greek *ἐκκλησία*, and the calculation shows that the traditional lexeme – *kościół* – was dominant. On the other hand, in *Gd32*, *zbor* is a much more frequently used lexeme (*zbor* 94 : *kościół* 14). A thorough contextual analysis, however, reveals that the lexeme *kościół* is quoted more often in the verses, in which the Greek *ἐκκλησία* can be understood as the mythical body of Christ, for instance, in verse Mt 16, 18<sup>13</sup>, which is momentous from the doctrinal (theological and ecclesiological) perspective (Lisowski 2008: 295–296). On the other hand, in verses in which *ἐκκλησία* may refer to the ‘local church or congregation’ Daniel Mikołajewski gives an unconditional advantage to the lexeme *zbor* (Lisowski 2008: 292). Thus, the *novum* of the *Gd32* in comparison with the previous New Testament translations lies in the fact that through a well-thought-out selection of Polish equivalents of the Greek *ἐκκλησία*, Daniel Mikołajewski distinguished between the meanings of ‘a congregation of the faithful, a community of Christians’ and ‘the mystic body of Christ’. The former is expressed with the lexeme *zbor*, the latter – with the lexeme *kościół* (Lisowski 2008: 297).

In the analyzed translations from the Catholic tradition (*Leop61*, *Wuj99*), for the meaning of the Greek *ἐκκλησία* (and Latin *ecclesia*) ‘on the Christian community: a gathering, a congregation; the Church; ‘the universal Church’, the lexeme *kościół* is used much more frequently. In *Leop61*, the noun *cerkiew* was used once to signify ‘the community of believers, Christians’:

I do **cerkwie** pierwszych [świętych], ktorzy popisani są w niebie, i do Boga, wszystkich rzeczy sędziego, i do duchow doskonałych, sprawiedliwych. (Heb 12, 23)<sup>14</sup>

<sup>13</sup> *Gd32* – A Ja ci też powiadam, żeś ty jest Piotr; a na tej opoce zbuduję **kościół** moj, a bramy piekielne nie przemogą go. [And I tell you that you are Peter, and on this rock I shall build my church, and the gates of Hell shall not overcome it.]

<sup>14</sup> The literal Polish translation from Greek: Ale podeszliście do [...] (**społeczności**) **wywołanych** pierwotnych, spisanych w niebiosach [...]. [But you approached [...] (the community) of the called-out firstborn, whose names are written in heaven [...]] (Popowski, Wojciechowski 1995: 1076). On the other hand, the noun *cerkiew* confirmed 3 times in *Bud74* in the meaning being discussed should be recognized not as much as an archaism as a dialectism of the Eastern Borderlands,

It was already a lexical archaism in the second half of the 16<sup>th</sup> century<sup>15</sup>. The lexeme *zbor* was also identified three times in the *Leop61*. In this translation, however, it still lacks a doctrinal feature, like the lexemes *zgromadzenie* (*Brz63*, *Wuj99*, *Gd32*), *gromada* (*Bud72*, *Bud74*), *kupa* (*Bud72*).

It is worth noting that Jakub Wujek eliminated the lexeme *zbor*<sup>16</sup>. It cannot be ruled out that the translator's decision was due to doctrinal reasons – his willingness to avoid a lexeme, which could be identified with the Non-trinitarian doctrine. On the title page of edition *W99*, we read that the translation was prepared [...] *z wykładaniem katolickim trudniejszych miejsc do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerztwom tych czasow należących*<sup>17</sup>. As a result, the repertoire of equivalents of the Greek *ἐκκλησία* in the translation of Jakub Wujek is limited to the nouns *zeście*<sup>18</sup>, *zgromadzenie*, and most importantly – *kościół*.

### Equivalents of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω*<sup>19</sup>

Since the medieval times, the Polish equivalents of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω* (or Latin *poenitentia* and *poenitentiam agere*) have been *pokuta*<sup>20</sup>, *czynić pokutę*<sup>21</sup>, *pokutować*<sup>22</sup> (Lisowski 2021: 97–98). They were theological terms related strictly to the Catholic sacrament of penance, which consisted of atoning for one's sins with charitable deeds. Martin Luther fully accepted the concept of reconciliation between a sinful man and God. Nevertheless, based on the dogmatic *sola fide* principle, he perceived the core of forgiveness for one's sins in the personal relationship of a human being with God, based on faith and

---

a lexeme popular in the land of the Grand Duchy of Lithuania. This lexeme, as the equivalent of the Greek *ἐκκλησία* in *Bud74* is also confirmed by translations of the Sacred Scripture to the Old Church Slavonic language, used by Szymon Budny in his translation work as auxiliary texts (Frick 2018: 106).

<sup>15</sup> More on the subject: Lisowski 1993: 131–144.

<sup>16</sup> This lexeme is also not present in the translation of the New Testament by Jakub Wujek of 1593 (Lisowski 2008: 208).

<sup>17</sup> [...] to include a Catholic clarification of the most challenging parts for defending the universal sacred faith against the heresies of the present times.

<sup>18</sup> 'meeting'; 'gathering'

<sup>19</sup> An attempt to provide a philological explanation of the reasons, which motivated Daniel Mikołajewski, the translator of the *Gdańsk Bible* of 1632 to restore in his translation the traditional Polish equivalents of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω* have been presented by Tomasz Lisowski (Lisowski 2021: 101–102). The comparative background in the distributive-contextual analysis consists of the Catholic tradition texts – The Jakub Wujek New Testament (1593) and *W99* as well as the Protestant tradition texts – *Brz63* and *The Gdańsk New Testament* of 1606.

<sup>20</sup> 'penance'

<sup>21</sup> 'to do penance'

<sup>22</sup> 'to do penance'

confidence in God's grace, not charitable deeds<sup>23</sup>. The same concept of reconciliation of a sinful human with God was shared by Calvinists (Cottret 2000: 332–337) and, ultimately, by the Polish Brethren.

In the Greek text of the New Testament, the noun *μετάνοια* was identified 32 times, and the noun *μετανοέω* – 34 times (Popowski 1995: 391). In Greek of the New Testament, these lexemes had the following meaning: *μετάνοια* 'etym.: consideration (after the fact), a change of thought, reversal of thought', thus 'regret, repentance'; 'conversion (in the religious-ethical sense) to something, towards something' (Popowski 1995: headword *μετάνοια*); *μετανοέω* 'etym.: consider (after the fact); change one's thoughts; redirect one's thoughts from something'; thus the latter 'regret something, feel remorse; convert (in the religious-ethical sense) from something'; 'change one's mind'; ,repent, feel remorse' (Popowski 1995, headword *μετανοέω*).

In *The Vulgate*, the Latin equivalents that reflect the etymological meaning of these Greek lexemes are *poenitentia* (after *μετάνοια*) and *poenitentiam agere* (after *μετανοέω*)<sup>24</sup>. In liturgical Latin, *poenitentia* was defined as 'regret for sins'; 'penance, the act of penance' (Plezia 2007: headword *paenitentia*).

The Polish Protestants, as the reflection on the new approach to the concept of a reconciliation between a sinful human being and God was born, could decide that the traditional lexemes *pokuta* and *pokutować* were semantically burdened with their traditional sense, referring too obviously to the Catholic doctrine, which they rejected<sup>25</sup>, with its sacrament, referred to in Latin as *poenitentia*<sup>26</sup>, and in Polish – as *pokuta*.

<sup>23</sup> Our Churches teach us about penance that those, who fell after their baptism, may be absolved of their sins any time, as soon as they convert, and that the Church should absolve those converted and ready to do penance. Penance, in fact, consists of two parts, one of them being repentance, or fear that tortures the conscience with the awareness of sin, the other being faith, born from the Gospel or absolution, which trusts that sins have been absolved for Christ, which consoles the conscience and sets it free from the fear. This should be followed by charitable deeds, which result from penance (Uglorz, Wantuła, Jackowski 1999: 53–54).

<sup>24</sup> The noun *poenitentia* (*paenitentia*) assumed the following meanings: 'regret for one's action, etc.,' 'in a weakened sense: change of mind or attitude' (Glare 2012: 631); 'regret, repentance'; the new liturgical Latin 'repentance for sins'; 'penance, the act of penance' (Plezia 2007: 215).

<sup>25</sup> In texts documenting the Polish language of the Old Polish period, the noun *pokuta* meant a 'willingly assumed mortification or punishment, imposed as a moral compensation for a sin; poenitentia sua sponte suscepta vel peccatorum luendorum causa imposita' – in this sense, it emerges in *Kazania świętokrzyskie* (Urbańczyk 1976: 217). The verb *pokutować* meant 'to do penance, lead a mortified life as a moral compensation for one's sins; poenitentiam peccatorum agere' (Urbańczyk 1976: 222).

<sup>26</sup> In the Polish medieval Latin texts, the following meanings of the lexeme *poenitentia* (*paenitentia*) have been confirmed: 'regret, repentance; paenitudo, actus paenitendi'; liturgical 'sacrament of penance, confession'; sacramentum paenitentiae, peccatorum confessio'; liturgical 'remorse for sins, repentance; animi dolor de peccatis conceptus, paenitudo'; liturgical 'penance; paenitudo';

The contextual distribution of the equivalents of the Greek *μετάνοια* (Latin *poenitentia*) and *μετανοέω* (Latin *poenitentiam agere*) has been depicted in Tables 2 and 3.

**Table 2.** Contextual distribution of Polish equivalents of the Greek *μετάνοια* in the selected Renaissance translations of the New Testament of the Catholic, Protestant, and Nontrinitarian communities

Semantic concept	Equivalents of the Greek <i>μετάνοια</i>	Catholic translations		Protestant translations		Nontrinitarian translations			
		Leop 61	Wuj 99	Brz 63	Gd 32	Bud 72	Bud 74	Czech 77	Rak 06
<i>pokuta</i>	<i>pokuta</i>	22	21	2	22				
	<i>pokutowanie</i> <sup>27</sup>		1	1					
<i>kajać się</i> <sup>28</sup>	<i>kajanie</i> <sup>29</sup>					4	4		
	<i>pokajanie</i> <sup>30</sup>					18	18	16	22
<i>upamiętać się</i> <sup>31</sup>	<i>upamiętanie</i> <sup>32</sup>			6				4	
	<i>opamiętanie</i> <sup>33</sup>			1					
<i>uznać się</i> <sup>34</sup>	<i>uznanie</i> <sup>35</sup>			11				2	
	<i>uznać się</i>			1					

Source: own study

liturgical (ordo) de paenitentia 'a penance order obliging its members to engage in penance practices'; 'punishment, penance, payment, poena, satisfactio' (Plezia 1992: 311).

<sup>27</sup> 'doing penance'

<sup>28</sup> 'to repent'

<sup>29</sup> 'repentance'

<sup>30</sup> 'repentance'

<sup>31</sup> 'to change one's mind'

<sup>32</sup> 'changing one's mind'

<sup>33</sup> 'coming to one's senses'

<sup>34</sup> 'to compose oneself'

<sup>35</sup> 'composing oneself'

**Table 3.** Contextual distribution of Polish equivalents of the Greek *μετανοέω* in the selected Renaissance translations of the New Testament of the Catholic, Protestant, and Nontrinitarian communities

Semantic concept	Equivalents of the Greek <i>μετάνοια</i>	Catholic translations		Protestant translations		Nontrinitarian translations			
		<i>Leop 61</i>	<i>Wuj 99</i>	<i>Brz 63</i>	<i>Gd 32</i>	<i>Bud 72</i>	<i>Bud 74</i>	<i>Czech 77</i>	<i>Rak 06</i>
<i>pokuta</i>	<i>czynić pokutę</i>	22	18						
	<i>stroić pokutę</i> <sup>36</sup>	2							
	<i>pokutować</i>	8	14	5	32				
<i>żał</i> <sup>37</sup>	<i>żał</i>	1	1		1			1	
	<i>żałować</i> <sup>38</sup>	1	1						
<i>kajać się</i> <sup>39</sup>	<i>kajać się</i>					5	5	11	28
	<i>pokajać się</i> <sup>40</sup>					26	27	5	6
	<i>pokajanie</i>					2	2		
<i>upamiętać się</i> <sup>41</sup>	<i>upamiętać się</i>			15	1			11	
	<i>upamiętawiać się</i> <sup>42</sup>							1	
<i>uznać się</i> <sup>43</sup>	<i>uznać się</i>			14				4	
<i>kazić się</i> <sup>44</sup>	<i>pokazić się</i> <sup>45</sup>					1			
<i>powołać się</i> <sup>46</sup>	<i>powołać się</i>							1	

Source: own study

The equivalents *pokuta* and *czynić pokutę*, *pokutować* appear in both preconciliar *Leop61* and in the postconciliar *Wuj99* Catholic translations. As Konrad Górski, in *Leop61*, pointed out, we observe a certain regularity with no exceptions – Latin *poenitentia* is translated as *pokuta*, while *poenitentiam agere* – as

<sup>36</sup> ‘to make penance’

<sup>37</sup> ‘regret’

<sup>38</sup> ‘to regret’

<sup>39</sup> ‘to repent’

<sup>40</sup> ‘to repent’

<sup>41</sup> ‘to change one’s mind’

<sup>42</sup> ‘to change one’s mind’

<sup>43</sup> ‘to compose oneself’

<sup>44</sup> ‘to reject’

<sup>45</sup> ‘to reject’

<sup>46</sup> ‘to invoke’

*pokutować* (Górski 1962: 248). A similar tendency has been observed in *Wuj99* – the equivalents of Greek *μετάνοια* and *μετανοέω*, or, rather, Latin *poenitentia* and *poenitentiam agere* here are *pokuta* and *czynić pokutę*, less frequently – *pokutować*.

The lexeme *pokuta* burdened with the theological senses developed in Polish of the Medieval Ages, as well as its predicative forms – *czynić pokutę* and *pokutować* are viewed by the translators of *Brz63*, as well as all of the Nontrinitarian translators, fail to reflect the sense of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω* properly.

A departure from the lexemes *pokuta*, *pokutować*, marked by the Roman doctrine, is well visible in *Brz63*. In this translation, originating from the Calvin community, the group of translators introduces Polish lexemes, which – as we can suppose – are in line with the etymological sense of the Greek lexemes, describing the essence of reconciliation of the sinner with God and justifying the Protestant concept of justification by faith (Górski 1962: 247). The following equivalents have been introduced in the text of this translation: *μετάνοια* – *upamiętanie*, *opamiętanie*, *uznanie*, *uznać się*; *μετανοέω* – *upamiętać się*, *upamiętawać się*, *uznać się*. In exceptional cases, the text also contains the traditional *pokuta*, *pokutowanie*, and *pokutować*.

Similarly, translators representing the Nontrinitarian community – *Bud72*, *Bud74*, *Czech77*, *Rak06* do their best to express in Polish the original, etymological meaning of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω*. As their equivalents, they introduce lexemes, which, from the associative perspective, refer to the sense contained in the verb *kajać się* ‘regret something (usually the sins committed), express regret, show repentance’ (Mayenowa 1998: 22), that is *pokajanie*, *kajanie* and *kajać się*, *pokajając się*. Only in *Czech77*, apart from these lexemes, we also get *upamiętanie*, *uznanie* and *upamiętać się*, *uznać się* known from *Brz63*. Translators of *Rak06* were most consistent in this regard. In this case, we only have the lexemes *pokajanie* (*μετάνοια*) and *kajać się*, *pokajając się* (*μετανοέω*). This harmonization of Polish equivalents of the Greek *μετάνοια* and *μετανοέω* may indicate an attempt to assign to the Polish lexemes a status of religious terms, expressing doctrinal beliefs recognized by the Polish Brethren, which at the same time are decisive for its unique character. We should also note that Nontrinitarian translators, apart from exceptional examples in *Czech77*, avoid the substitutes proposed in *Brz63*.

In *Gd32*, the Protestant translation rooted in the Brest tradition, we observe restitution of the traditional lexemes: *μετάνοια* in this version is always translated as *pokuta*, *μετανοέω* is in most cases *pokutować* – just once it is translated as *upamiętać się* – Lk 17,3<sup>47</sup> and *żal (mi)*. This approach of Daniel

<sup>47</sup> In the verse Lk 17,3, a contextual meaning of the Greek *μετανοέω* appears, which is not associated with the relationship between man and God. In this case, the translator decided that the most fitting Polish equivalent would be the lexeme *upamiętać się*: *Gd32* – *Miejcież się na pieczy. A jeźliby zgrzeszył przeciwko tobie brat twój, strofuj go, a jeźliby się upamiętał, odpuść mu.*

Mikołajewski can be interpreted as a rejection of the Nontrinitarian doctrine, which, nevertheless, is not necessarily an expression of his approval of the Catholic doctrine – in *Leop61* and *Wuj99*, we get the traditional *pokuta* and *pokutować*. Possibly, the translation of Daniel Mikołajewski followed the pattern of the *Bible of Kralice* (1579–1593), in which the equivalents of the Greek lexemes *μετάνοια* and *μετανοέω* were the traditional church terms of the pre-Reformation period – *pokáni*<sup>48</sup> and *činiti pokáni*<sup>49</sup> (Lisowski 2021: 101–102). Therefore, this translation motivated Daniel Mikołajewski to select the traditional Polish lexemes *pokuta* and *pokutować*.

### Equivalents of the Greek *βάπτισμα, βαπτίζω*

The Polish Brethren rejected the baptism of children, distinguishing themselves from other religious communities in the Republic of Poland. They only practiced baptism of adults through immersion. They justified this fact by referring to the etymological meaning of the Greek lexemes *βάπτισμα* and *βαπτίζω*, present in the New Testament to signify purging from sins and acceptance of the teachings of Jesus<sup>50</sup>. In Greek, when the New Testament was written, these lexemes meant: *βάπτισμα* – etym. ‘immersion’ (Popowski 1995: 91); *βαπτίζω* – ‘to wash, to immerse’ (Popowski 1995: 90) – this verb is in an etymological and semantic relation with *βάπτω* ‘soak, dip’ (Popowski 1995: 91). The lexemes *βάπτισμα* and *βαπτίζω* as the initially religiously neutral Greek words, in the context of events presented in the Bible, became Christian terms signifying ‘baptism’ and ‘to baptize, to give baptism’ (Popowski 1995: 90). Their traditional Polish equivalents,

---

[Pay attention to yourselves! If your brother sins, rebuke him, and if he changes his mind, forgive him]. The same semantic nuance is taken into account by Jakub Wujek in his translation of 1599, in which he uses the verb *żałować* ‘to regret’ and not *czynić pokutę, pokutować*: *Wuj99* – *Miejcież się na pieczy. Jeśliby twój brat zgrzeszył przeciw tobie, strofuj go: a jeśliby **żałował**, odpuść mu.* [Pay attention to yourselves! If your brother sins, rebuke him, and if he regrets, forgive him]. In the Jakub Wujek New Testament of 1593 it is used the verb *upamiętać się*: *Wuj93* – *Miejcież się na pieczy. Jeśliby twój brat zgrzeszył przeciw tobie, strofuj go: a jeśliby **się upamiętał**, odpuść mu.* [Pay attention to yourselves! If your brother sins, rebuke him, and if he changes his mind, forgive him.] (Lisowski 2021: 98).

<sup>48</sup> ‘penance’

<sup>49</sup> ‘to do penance’

<sup>50</sup> The issue of doctrinal marking of the lexeme *ponurzać* ‘plunge’ and its word-formative derivatives in polemical writings of Marcin Czechowic, addressed against the Roman Catholic doctrine, has been discussed by Magdalena Hawrysz (Hawrysz 2010: 125–135; 2011: 207–279). The doctrinal sense of the Greek lexemes *βάπτισμα, βαπτίζω*, revealed in the polemical writings of Marcin Czechowic is characterized by Magdalena Hawrysz using a syllogism: “[...] Pol. *chrzcze* = Lat. *baptiso*; Lat. *baptiso* originates from Gr. *βαπτω*; Gr. *βαπτω* = Lat. *immergo*; Lat. *immergo* = Pol. *ponurzam* ‘I plunge’; *chrzcze* ‘I baptize’ = *ponurzam* ‘I plunge’]. The new term [*ponurzam* – note by T.L.] was thus not only more accurate philologically, but also – due to its immanent, specific meaning – more accurate ideologically, as it referred directly to the Biblical form of the ritual [...]” (Hawrysz 2010: 127).



confirmed in the oldest known Polish texts, are *krzest* and *krzić* respectively (after the first half of the 16<sup>th</sup> century, mistakenly relatinized phonetically to the forms known today *chrzest* and *chrzić*). The contextual distribution of the Polish equivalents of the Greek lexemes *βάπτισμα* and *βαπτίζω* in the analyzed translations of the New Testament have been shown in Tables 4 and 5.

**Table 4.** Contextual distribution of Polish equivalents of the Greek *βάπτισμα* in the selected Renaissance translations of the New Testament of the Catholic, Protestant, and Nontrinitarian communities

Semantic concept	Equivalents of the Greek <i>βάπτισμα</i>	Catholic translations		Protestant translations		Nontrinitarian translations			
		<i>Leop</i> 61	<i>Wuj</i> 99	<i>Brz</i> 63	<i>Gd</i> 32	<i>Bud</i> 72	<i>Bud</i> 74	<i>Czech</i> 77	<i>Rak</i> 06
<i>krzest</i> <sup>51</sup>	<i>krzest</i>	20	20	22	22	13			
	<i>krzczenie</i> <sup>52</sup>					8			
<i>nurzać</i> <sup>53</sup>	<i>nurzenie</i> <sup>54</sup>						14		
	<i>ponurzenie</i> <sup>55</sup>						7	22	22
<i>grążyć</i> <sup>56</sup>	<i>grążanie</i> <sup>57</sup>						1 <sup>58</sup>		
	<i>pogrążenie</i> <sup>59</sup>					1 <sup>60</sup>			

Source: own study

<sup>51</sup> 'baptism'

<sup>52</sup> 'baptizing'

<sup>53</sup> 'to plunge'

<sup>54</sup> 'plunging'

<sup>55</sup> 'plunging'

<sup>56</sup> 'to immerse'

<sup>57</sup> 'immersing'

<sup>58</sup> Mt 3,7 *Bud74* – A widząc wiele Faryzeuszow i Saduceuszow przychodzących do **grążania** jego, rzekł im: wyrodkowie źmijewi, kto ukazał wam uciekać od przyszłego gniewu? [But when he saw many of the Pharisees and Sadducees coming to where he was immersing, he said to them: "You brood of vipers! Who warned you to flee from the coming wrath?]

<sup>59</sup> 'immersing'

<sup>60</sup> Rm 6,4 *Bud72* – Pogrzebienismy przeto pospołu z nim przez **pogrążenie** w śmierć, aby jako Krystś wstał z martwych przez sławę ojca, tak i my w nowości żywota chodzilibychmy [We were therefore buried with him through immersion into death in order that, just as Christ was raised from the dead through the glory of the Father, we too may live a new life.]

**Table 5.** Contextual distribution of Polish equivalents of the Greek βαπτίζω in the selected Renaissance translations of the New Testament of the Catholic, Protestant, and Nontrinitarian communities

Semantic concept	Equivalents of the Greek βαπτίζω	Catholic translations		Protestant translations		Nontrinitarian translations			
		<i>Leop 61</i>	<i>Wuj 99</i>	<i>Brz 63</i>	<i>Gd 32</i>	<i>Bud 72</i>	<i>Bud 74</i>	<i>Czech 77</i>	<i>Rak 06</i>
<i>krzcić</i> <sup>61</sup>	<i>krzciciel</i> <sup>62</sup>	1	1		1				
	<i>krzcić</i> <sup>63</sup>	26	26	28	28	24			
	<i>krzcić się</i> <sup>64</sup>	8	6	4	5	13			
	<i>krzczony</i> <sup>65</sup>	3	7	7	3	1			
	<i>okrzcić</i> <sup>66</sup>	7	4	3	4	6			
	<i>okrzcić się</i> <sup>67</sup>	6	3	7	5	9			
	<i>okrzczony</i> <sup>68</sup>	19	25	18	25	5			
	<i>pokrzcić</i> <sup>69</sup>				1	3			
	<i>pokrzcić się</i> <sup>70</sup>	1				13			
	<i>pokrzczony</i> <sup>71</sup>	3	1	7	2				
<i>przyjmować chrzest</i> <sup>72</sup>		1							

<sup>61</sup> 'to baptize'

<sup>62</sup> 'baptist'

<sup>63</sup> 'to baptize'

<sup>64</sup> 'to get baptized'

<sup>65</sup> 'baptized'

<sup>66</sup> 'to baptize'

<sup>67</sup> 'to get baptized'

<sup>68</sup> 'baptized'

<sup>69</sup> 'to baptize'

<sup>70</sup> 'to get baptized'

<sup>71</sup> 'baptized'

<sup>72</sup> 'to receive baptism'

Table 5. (cont.)

nurzać	nurzać						18	16	
	nurzać się <sup>73</sup>						14	1	
	nurzany <sup>74</sup>						2	2	
	ponurzać <sup>75</sup>						8	12	26
	ponurzać się <sup>76</sup>						1		2
	ponurzany <sup>77</sup>							4	6
	ponurzony <sup>78</sup>						14	32	35
	ponurzy- ciel <sup>79</sup>						1		
	ponurzyć <sup>80</sup>						4	5	4
	ponurzyć się <sup>81</sup>						12	2	1

Source: own study

In the introduction to his translation of the New Testament, Marcin Czechowicz disavowed the lexeme *krzest* as a pagan term, having nothing to do with the teachings of Jesus<sup>82</sup>, when he wrote (quotation after Frick 2018: 138):

*Krziciel* też i *krzest* z greckim słowem *baptistis* i *baptizo* nic nie ma spólnego i podobnego, bo *krzest* i *krziciel* albo od *kreślenia*, albo od *krzyża*, który starzy Słowacy *krestem* nazywają, jest nazwany, przeto iż tego dziękokrzczeńcy przy dziatkach małych, gdy je czarują, używają, albo więc *krzyżma*, którym je smarują, oprócz słowa Bożego i przykładu apostołskiego, co i tak nie k rzeczy. (c. 14r)<sup>83</sup>

In the following part of the text, the translator explained (quotation after Frick 2018: 139):

Abowiem *chrisma* znaczy mazanie wszelakie. A apostołowie mazania żadnego oprócz przy chorych, lecząc je, nigdy nie używali. A *baptisma* zgoła 'ponurzenie' znamionuje. (c. 14r)<sup>84</sup>

<sup>73</sup> 'to plunge oneself'

<sup>74</sup> 'plunged'

<sup>75</sup> 'to plunge'

<sup>76</sup> 'to plunge oneself'

<sup>77</sup> 'plunged'

<sup>78</sup> 'plunged'

<sup>79</sup> 'one who plunges'

<sup>80</sup> 'to plunge'

<sup>81</sup> 'to plunge oneself'

<sup>82</sup> This has been pointed out already by Daniel A. Frick (Frick 2018: 138–139).

<sup>83</sup> *Krziciel* and *krzest* are not related to the Greek words *baptistis* and *baptizo*. There are no similarities between these, as *krzest* and *krziciel* originate from *kreślić* [drawing or tracing] or from the word *krzyż* [cross], which old Slavs call the *krest*, so, as the word is used by those who baptize small children when they work charms on them, or it comes from *krzyżmo* [chrism], which they use as an ointment, apart from the word of God and the example of the Apostles, which is still inadequate.

<sup>84</sup> As *chrisma* refers to any anointing. The Apostles, however, used no ointments other than those applied to treat the ill. Meanwhile, *baptisma* refers to 'immersion'.

This belief that the lexemes *krzest* and *krzcić* are semantically inadequate as the equivalents of the Greek *βάπτισμα* and *βαπτίζω*, and therefore they distort the sense of the Biblical message<sup>85</sup> has been confirmed by three Nontrinitarian translations – in *Bud74*, *Czech77*, *Rak06*. The Polish lexemes of the Greek *βάπτισμα* and *βαπτίζω* are lexemes, which reflect the sense referred to by Marcin Czechowic as ‘immersion’, that is: *βάπτισμα* – *nurzenie* (*Bud74*), *ponurzenie* (*Bud74*, *Czech77*, *Rak06*); *βαπτίζω* – *nurzać* (*Bud74*, *Czech77*), *nurzać się* (*Bud74*, *Czech77*), *nurzany* (*Bud74*, *Czech77*), *ponurzać* (*Bud74*, *Czech77*, *Rak06*) *ponurzać się* (*Bud74*, *Rak06*), *ponurzany* (*Czech77*, *Rak06*), *ponurzony* (*Bud74*, *Czech77*, *Rak06*), *ponurzyciel* (*Bud74*), *ponurzyć* (*Bud74*, *Czech77*, *Rak06*), *ponurzyć się* (*Bud74*, *Czech77*, *Rak06*). To harmonize the terminology used, the editors of *Rak06* follow in the footsteps of Marcin Czechowic, consistently utilizing the lexeme *ponurzenie*, and in the case of predicative forms, they limit their diversity to forms derived only from the verb *ponurzyć*.

On the other hand, both Catholic – *Leop61*, *Wuj99* – and Protestant – *Brz63*, *Gd32* – translations replace the Greek *βάπτισμα* and *βαπτίζω* with the traditional lexemes *krzest* and *krzcić*<sup>86</sup> (with their inflective and morphologic derivatives). These lexical substitutes, which are conservative from the perspective of the Nontrinitarian doctrine, are also found in *Bud72*. It is not easy to interpret this fact. We should be reminded here that Szymon Budny did not identify himself with this edition, which is proven by the fact that in the following translation, authorized by him, the translator did not use the lexemes *krzest* or *krzcić* even once.

The results of the distributional-contextual analysis presented here serve as a basis for several conclusions. Lexemes *pokajanie*, *kajanie się*, *kajac się*, *pokajac się* (*Bud72*, *Bud74*, *Czech77*, *Rak06*), *ponurzenie*, *nurzenie*, *ponurzyć*, *nurzać* (only *Bud74*, *Czech77*, *Rak06*) and lexemes *zbor*, *zborowy* – variantive in Protestant translations and used consistently by Nontrinitarians (*Bud72*, *Bud74*, *Czech77*, *Rak06*) are the Polish equivalents of the Greek lexemes *μετάνοια* ‘repentance’, *μετανοέω* ‘to repent’, *βάπτισμα* ‘a dipping or sinking’, *βαπτίζω* ‘to dip, sink’, *ἐκκλησία* ‘a (religious) congregation’, which are typical for Nontrinitarian translations of the Renaissance period. By comparing them with the substitutes used in the Catholic and Protestant translations of the Renaissance, we can view them as the lexical expressions of the Nontrinitarian doctrinal community, which was unitary, anti-baptist, and congregationalist. It stemmed from the religiously motivated

<sup>85</sup> Magdalena Hawrysz proves that the rejection of the traditional lexemes *chrzest* and *chrzcić* by replacing them with the lexemes *ponurzenie*, *ponurzać* and their derivatives, from the pragmatic point of view, was a result of the Nontrinitarian aim to establish a stronger link between the specialist vocabulary used in religious polemics with the text of the New Testament and to “create a terminology consisting of words-images”, which is revealed in the “reflection on the correlation between a concept and a term” and efforts of the Polish Brethren to mark their distinct religious identity (Hawrysz 2010: 128–130).

<sup>86</sup> In *Wuj99* and *Gd32*, these lexemes are provided in a more contemporary form – *chrzest*, *chrzcić*.

need to read the "szczyry"<sup>87</sup> sense of the Biblical message, undistorted by tradition<sup>88</sup>. While in comparison with the lexicon of the Catholic and Protestant translations of the New Testament, these lexemes are doctrinally exclusive, their introduction in the text of Polish translations of the New Testament results mainly from painstaking and thorough philological investigations (Czerniatowicz 1969: 12) – etymological and semantic – conducted by translators, who were a part of this community – Szymon Budny, Marcin Czechowic and members of the Racovian group under the direction of Walenty Smalcus. The latter wrote in the introduction to *Rak06*:

Lecz jednak, aby tak wielkie pożytki skuteczne były, potrzeba tego jest, żeby Pisma Święte nie tylko pilnie i uczenie, ale też i wiernie przekładane były. I żeby w tych, którzy je przekładają między innymi nawęcej nie była taka wada, żeby chcieli Pisma Ś. według tego jako oni z dawna o rozmaitych częstkach wiary chrystiańskiej rozumieją, przekładać i one według swego rozumienia odmieniać, ale żeby wszystko swoje rozumienie według Pisma Ś. uważać i odmieniać gotowi byli<sup>89</sup>. (*Nowy Testament* 1606: k.\*2)

The analysis has also shown that the equivalents of the Greek *μετάνοια* 'repentance', *μετανοέω* 'to repent', *βάπτισμα* 'a dipping or sinking', *βαπτίζω* 'to dip, sink' in *Bud72* are conservative, traditional, and do not distinguish this translation in terms of its lexicon from the Catholic or Protestant ones. On the other hand, translators of *Rak06* reduced variantivity of the Polish equivalents of *ἐκκλησία* 'a (religious) congregation', *μετάνοια* 'repentance', *μετανοέω* 'to repent', *βάπτισμα* 'a dipping or sinking', *βαπτίζω* 'to dip, sink', assigning the status of Nontrinitarian religious terms to the lexemes *zbor*, *pokajanie*, *pokajając się*, *ponurzenie* and *ponurzać* respectively.

After the treaty of Sandomierz (1570), Nontrinitarians became an isolated community, which worked out some particular patterns of intragroup interactions that strengthened its unity and supported its identity<sup>90</sup>. The ultimate effect of the philological-exegetic analysis, which resulted in introduction in the

<sup>87</sup> 'true'

<sup>88</sup> The following justification has been provided in the introduction to *Rak06*: "Miedzy inszymi dobrodziejstw, ktore Pan czasow w tych ostatecznych czasiech ludziom pokazać raczył, nie jest to pośledniejsze, że na miejsce onej niewolej, ktora od dawnych czasow między tymi, którzy imię Pana Chrystusowe mianują, trwała, taką wolność zjednał i zdarzył, że dzisia każdemu człowiekowi słowo boże wolno czytać i że je każdy w swoim przyrodzonym języku czytać może" (*Nowy Testament* 1606: k.\*2). [Among other blessings, which the Lord has condescended to provide to people in these end times, we should see it as important that in the place of the captivity, which was for so long the fate of those believing in Christ our Lord, God has given us so much freedom that today any man can read the Word of God, and they can read it in their native language.]

<sup>89</sup> However, for such great benefits to bring effect, it is necessary to study and learn the Holy Scriptures and translate them faithfully. Moreover, those who translate should be free from the flaw of desiring to translate the Holy Scriptures as they have understood them on the basis of various parts of the Christian faith and change them according to their understanding; contrarily, they should be ready to amend and correct their knowledge by following the Holy Scriptures.

<sup>90</sup> The linguistic communicative community is constituted by language patterns of social interaction, which distinguish it as exclusive among other social groups (Gumperz 1968: 463; Zabrocki 1972: 17–25).

Nontrinitarian translations of the New Testament of the Polish equivalents *zbor*, *kajanie*, *pokajanie*, *kajać się*, *kajać*, *pokajać się*, *nurzanie*, *ponurzenie*, *nurzać*, *ponurzyć*, is their confessionalization, which strengthened the exclusivism of the Nontrinitarian communicative community.

### Source texts in the chronological order

- Luth34* (1534) – The Martin Luther's Bible – *Biblia das ist die Gantze Heilige Schrift*, translated by M. Luther, in *e-Biblia. Nośnik elektroniczny*. Podkowa Leśna: Nadzieja.pl, 2006.
- Leop61* – The Jan Leopolda's Bible – *Biblia Leopoldy* (1561) – *Biblia to iest księgi Starogo i Nowego Zakonu na polski język z pilnością według łacińskiego Biblij od Kościoła Krześciańskiego powszechnego przyjęty, nowo wyłożona*, translated by Jan Leopolda vel Nycz, Krakow 1561, <http://polona.pl/item/1163395/2/> (access: 15.04.2022).
- Brz63* – The Brest Bible – *Biblia brzeska* (1563) – *Brester Bibel* 1563, vol. 1–2, H. Rothe. F. Scholz (ed.), Paderborn–München–Wien–Zürich: Ferdinand Schöningh, 2001.
- Bud72* – The Szymon Budny's Bible – *Biblia Szymona Budnego* (1572) – *Biblia, to jest księgi Starogo i Nowego Przymierza znowu z języka ebrejskiego, greckiego i łacińskiego na polski przełożone*, translated by Szymon Budny, [Nieśwież, Zasław or Uzda?] 1572, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=4263&from=pubstats> (access: 15.04.2022).
- Bud74* – The Szymon Budny's New Testament – *Nowy Testament* by Szymon Budny (1574) – *Nowy Testament znowu przełożony, a na wielu miejscach za pewnemi dowodami od przysad przez Simona Budnego oczyszciony, i krotkimi przypiskami po krajoch objaśniony*, translated by Szymon Budny, [Łosk?] 1574, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=120603> (access: 15.04.2022).
- Czech77* – The Marcin Czechowic's New Testament – *Nowy Testament Marcina Czechowica* (1577) – *Nowy Testament to jest wszystkie pisma Nowego Przymierza z greckiego języka na rzecz polską wiernie i szczerze przełożone*, translated by Marcin Czechowic, Krakow 1577, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=3611&from=FBC> (access: 15.04.2022).
- Wuj99* – The Jakub Wujek's Bible – *Biblia Jakuba Wujka* (1599) – *Biblia, to jest Księgi Starogo i Nowego Testamentu, według łacińskiego przekładu starogo, w Kościele powszechnym przyjętego, na polski język znowu z pilnością przełożone, z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego i z wykładaniem katolickim trudniejszych miejsc do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerztwom tych czasow należących*, translated by Jakub Wujek, Krakow: Drukarnia Łazarzowa, 1599.
- Rak06* – The New Testament of Raków – *Nowy Testament rakowski* (1606) – *Nowy Testament, to iest, wszystkie pisma Nowego Przymierza, z greckiego języka na polski z nowu wiernie przełożone*, Raków 1606, <https://polona.pl/item/nowy-testament-to-iest-wszystkie-pisma-nowego-przymierza,NzUyOTA2Njk/1/#info:metadata> (access: 15.04.2022).

Gd32 – The Gdańsk Bible – *Biblia gdańska* (1632) – *Biblia Święta, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza z żydowskiego i greckiego języka na polski pilnie i wiernie przetłumaczone*, translated by Daniel Mikołajewski, Gdańsk: Oficyna Andreasa Hünefelda, 1632.

### Literature

- Czechowic M., 1575, *Rozmowy chrystiańskie*, Krakow: Alexius Rodecki, <https://polona.pl/item/rozmowy-christianskie-ktore-z-greckiego-nazwiska-dialogami-zowia-a-ty-ie-nazwac-mozesz,NDQzMzg1OTU/1/#item> (access: 15.03.2022).
- Czerniatowicz J., 1969, *Niektóre problemy naukowe greccystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w.*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Frick D.A., 2018, *Polska philologia sacra w czasach reformacji i kontrreformacji. Kilka kart z historii sporów wyznaniowych (1551–1632)*, translated by K. Szymańska, Warsaw University, Faculty of Polish Studies.
- Glare P.G.W. (eds), 2012, *Oxford Latin Dictionary*, Oxford: Oxford University Press.
- Gołaszewski Z., 2005, *Bracia polscy*, Toruń–Łysomice: Dom Wydawniczy DUET.
- Górski K., 1949, *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI w.*, Krakow: PAU.
- Górski K., 1962, *Z zagadnień słownictwa reformacji polskiej*, in: M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz (eds), *Odrodzenie w Polsce*, vol. 3, *Historia języka*, part 2, Warsaw: Państwowy Instytut Wydawniczy, pp. 233–279.
- Gumperz J.J., 1968, *Types of Linguistic Communities*, in: J.A. Fishman (eds), *Readings in the Sociology of Language*, The Hague–Paris: De Gruyter 1968, pp. 460–472.
- Hawrysz M., 2010, *Terminologia jako wyznacznik granic wspólnoty religijnej (na przykładzie leksemu ponurzać i wyrazów pokrewnych)*, in: M. Kuźmicki, M. Osiewicz (eds), *Żywe problemy historii języka*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pp. 25–135.
- Hawrysz M., 2011, *Ideologia braci polskich a ich język. Zasada sola Scriptura w twórczości Marcina Czechowica*, "Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza" 18 (38), 2, pp. 49–75.
- Hawrysz M., 2012, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra: University of Zielona Góra.
- Kossowska M., 1968, *Biblia w języku polskim*, vol. 1, Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha.
- Kossowska M., 1969, *Biblia w języku polskim*, vol. 2, Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha.
- Kwilecka I., 2001, *Die Brester Bibel. Kulturgeschichtliche und sprachliche Fragen der Übersetzung*, in: H. Rothe, F. Scholz (eds), *Brester Bibel 1563*, vol. 2, *Księgi Nowego Testamentu. Kommentare*, Paderborn–München–Wien–Zürich: Ferdinand Schöningh, pp. 1485–1660.

- Lisowski T., 1993, *Cerkiew i kościół jako 'ecclesia' i 'templum Christianorum' w polszczyźnie szesnastowiecznej*, in: I. Bajerowa, M. Karpluk, Z. Leszczyński (eds), *Język a chrześcijaństwo*, Lublin: Lublin Catholic University, pp. 131–144.
- Lisowski T., 2008, *Między doktryną a wiernością przekładu. Grecki leksem ἐκκλησία i jego polskie ekwiwalenty w protestanckich tłumaczeniach Nowego Testamentu z XVI i XVII wieku*, in: G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska (eds), *Język doświadczenia religijnego*, vol. 1, Szczecin: Faculty of Theology of the Szczecin University, pp. 285–298.
- Lisowski T., 2021, *Leksemy pokuta i pokutować w Nowym Testamencie Biblii gdańskiej (1632) jako przejaw oddziaływania wzorca czeskiej Biblii kralickiej (1579–1593) (na tle polskiej renesansowej tradycji przekładowej)*, in: W. Śliwiński, A. Račáková, G. Olchowa (eds), *Styl jako kategoria badawcza języków, tekstów i kultur słowiańskich*, vol. 2, Banská Bystrica: Belianum, pp. 92–105.
- Łuczak A., 2016, *Droga Szymona Budnego do krytycznego wydania Nowego Testamentu z 1574 roku*, Warsaw: Institute of Slavic Languages of the Polish Academy of Science.
- Mayenowa M.R. et al. (eds), 1998, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, vol. 26, Warsaw: Institute of Literary Research.
- Moszyński L., 1994, *Zur Sprache der Bibelübersetzung Szymon Budny von 1572*, in: H. Rothe, F. Scholz, (eds), *Simon Budny, Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza*, vol. 2, Paderborn–München–Wien–Zürich, Paderborn: Ferdinand Schöningh, pp. 351–414.
- Moszyński L., 1997, *Szymon Budny jako onomasta. I. Antroponimia*, in: H. Popowska-Taborska, J. Duma (eds), *Onomastyka i dialektologia (Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej Feleszko)*, Warsaw: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy at the Institute of Slavic Languages of the Polish Academy of Science, pp. 187–196.
- Pietkiewicz R., 2015, *Hebraica veritas w Biblii brzeskiej*, "Studia Judaica" 1 (35), pp. 197–222.
- Pietkiewicz R., 2016, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, vol. 1: *Od początku do 1638 roku*, Poznań: Pallotinum.
- Plezia M., (eds), 1992, *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, vol. 7, Krakow: Institute of Polish Language of the Polish Academy of Science.
- Plezia M. (eds), 2007, *Słownik łacińsko-polski*, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Popowski R., 1995, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warsaw: Vocatio.
- Popowski R., Wojciechowski M. (transl. and eds), 1995, *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warsaw: Vocatio.
- Tazbir J., 1967, *Polska bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce w XVI i XVII wieku*, Warsaw: Wiedza Powszechna.



- Tazbir J., 1987, *Szlachta i teologowie. Szkice z dziejów polskiej kotrreformacji*, Warsaw: Wiedza Powszechna.
- Uglorz M., Wantuła A., Jackowski J.W. (eds), 1999, *Wyznanie Augsburskie. 95 tez ks. Marcina Lutra z 1517 roku*, introduction by: M. Uglorz, translated by: A. Wantuła, J.W. Jackowski, Bielsko-Biała: Augustana.
- Urbańczyk S. et al. (eds), 1976, *Słownik staropolski*, vol. 6, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Winiarska-Górska I. (eds), *Szesnastowieczne przekłady Ewangelii*, <https://ewangelie.uw.edu.pl/teksty> (access: 29.03.2022).
- Zabrocki L., 1972, *Z teorii socjolingwistyki*, "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" XXX, pp. 17–25.
- Zarębski R., 2017, *Indywidualizmy nazewnicze Szymona Budnego (na przykładzie nowotestamentowych nazw geograficznych w Biblii nieświeskiej)*, "Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica" 51 (2), pp. 41–53.




© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 15.01.2023. Accepted: 05.03.2023.

---

**Artur Rejter**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0002-1487-859X>

## Wspólnotowy wymiar dawnego dyskursu naukowego (XVI-XVII wiek)

**Streszczenie.** Artykuł stanowi próbę opisu wymiaru wspólnotowego dawnego dyskursu naukowego na przykładzie zielników polskich z XVI i XVII wieku. Metodologiczne podstawy pracy stanowią przede wszystkim założenia lingwistyki dyskursu. Wyodrębniono trzy typy wspólnoty: wspólnota uczonych, wspólnota lekarzy, wspólnota etniczna, a następnie wskazano ich językowe i tekstowe eksponenty. Opisane wspólnoty mają odpowiedni charakter: profesjonalny i specjalistyczny, praktyczny i zawodowy oraz kulturowy. Przeprowadzone analizy doprowadziły do wniosku o ważnym wspólnotowym aspekcie dawnego dyskursu naukowego, czerpiącego z podstaw obcych, ale też zawierającego elementy rodzime.

**Słowa kluczowe:** dyskurs, dyskurs naukowy, historia języka polskiego, lingwistyka dyskursu, stylistyka

### The communal aspect of the former scientific discourse (16<sup>th</sup>-17<sup>th</sup> centuries)

**Summary.** The article attempts to describe the communal aspect of the former scientific (academic) discourse using the example of Polish herbals from the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries. The methodological basis of the work is primarily the assumptions of discourse linguistics. Three types of communities were distinguished: the community of scholars, the community of doctors (medics), and the ethnic community, and then their linguistic and textual exponents were indicated. The described communities have an appropriate character: professional and specialized, practical and vocational, and cultural. The conducted analyses led to the conclusion about an important communal aspect of the former scientific discourse, drawing from foreign foundations but also containing native elements.

**Keywords:** discourse, scientific (academic) discourse, history of the Polish language, discourse linguistics, stylistics

Dyskurs jest jednym z pojęć modelujących i dynamizujących współczesną refleksję humanistyczną i społeczną, stanowi też kategorię poznawczą niezwykle inspirującą do dalszych poszukiwań w obszarze problemów i tematów obecnych już wcześniej w myśli naukowej. Nie chciałbym przyjmować jednej definicji dyskursu<sup>1</sup>, ponieważ wydaje mi się, że jako kategoria otwarta pojęcie to fluktuuje i ma potencjał dostosowania się do przedmiotu badań, ponadto wyraza z określonych praktyk badawczych danych środowisk naukowych. Pozostają zatem w zgodzie z koncepcją Bożeny Witosz, że dyskurs jest kategorią relatywną, a nie wieloznaczną; za tą samą badaczką przyjmuję tezę o odmienności dyskursu i tekstu, ponadto o ideacyjnym charakterze dyskursu i wreszcie relatywizacji tegoż wobec innych modeli tekstu (zwłaszcza gatunku i stylu) (Witosz 2016: 20–22). Do cech dyskursu jako pojęcia operacyjnego współczesnej myśli humanistycznej i społecznej, w tym językoznawczej, należałoby dodać znaczącą rolę schematów myślowych kształtujących perspektywę danej społeczności, kontekst temporalno-spacjalny, jego potencjał socjokulturowy i socjokognitywny (Witosz 2016: 27)<sup>2</sup>. W tym miejscu warto przywołać syntetyczną definicję Normana Fairclougha: „Dyskurs jest sposobem nadawania znaczenia pewnemu konkretnemu obszarowi życia społecznego postrzeganemu z określonej perspektywy” (Fairclough 1995: 14, cyt. za: Wodak 2008: 189).

Wymiar społeczny dyskursu przywodzi na myśl wspólnotowość jako niezbywalny atrybut wszelkich konstruktów o charakterze grupowym, socjalnym. Należy zgodzić się z tezą,

że to nie język jest wspólnototwórczy, lecz przeciwnie: to wspólnota (niekoniecznie etniczna, bo język, którym się posługujemy, ma tak naprawdę charakter ponadetniczny) wytwarza język, my zaś, używając go, możemy tworzyć nowe wspólnoty, jak np. wspólnota akademicka, naukowa czy filozoficzna [...]. Sam język nie istnieje bez wspólnoty i bez wspólnoty nie może funkcjonować. (Przywara 2010: 79)

Takie założenie pozostaje w harmonii z zasadą, iż dyskurs również odzwierciedla daną wspólnotę jako element wobec niego prymarny. Oczywiście, istnienie jakiegoś dyskursu może na dalszych etapach wspólnotę umacniać, współkonstituować, jednak u swego źródła będzie nią motywowane. Przyjmuję tu także

<sup>1</sup> Koncepcji dyskursu w samej lingwistyce jest wiele, mnie najbliższe są ujęcia: 1) jako ustabilizowanej konwencji społeczno-kulturowo-komunikacyjnej (Grzmil-Tylutki 2007); 2) całości (werbalnej i pozawerbalnej aktu komunikacji) (Duszak 1998); 3) jako elementu kolekcji wraz ze stylem, gatunkiem i tekstem, stanowiącego wzorzec zdarzenia komunikacyjnego i sposobu jego realizacji (Wojtak 2011); 4) jako modelu kształtowania tekstu niebędącego w relacji hierarchicznej wobec modelu gatunkowego (Witosz 2009); 5) zbiór praktyk komunikacyjnych realizowanych w formie wypowiedzi (tekstów) tworzących określone wizje świata kontekstualizowane kulturowo (Czachur 2020). Wszystkie one zakładają, że dyskurs to coś więcej (szerzej) niż tekst czy gatunek i że dyskurs obejmuje swym zasięgiem czynniki zewnętrzne (pozawerbalne, np. kulturowo-społeczne). Por. również: Rejter 2018b. Warto także wspomnieć o – często inspirujących dla językoznawców – ujęciach socjologicznych dyskursu, na czele z klasycznymi już propozycjami Michela Foucault (np. 2006, 2009, 2010).

<sup>2</sup> Zob. też Witosz 2009.

koncepcję filozoficzną interakcji komunikacyjnej (nie tylko językowej), według której „interakcja ta jest zarazem korelacją (przynajmniej dwóch) różnych świadomości – komunikacja więc stanowi jeden z procesów intersubiektywizacji świata naszego doświadczenia” (Przywara 2010: 79). Paweł Przywara, uznając tę ideę, podaje wyznaczniki komunikacji, są to:

- 1) transcendowanie przez dany podmiot poznania jego własnej immanencji (transcendowanie granic świadomości) – >>nie tylko ja istnieję<<,
- 2) jest to zarazem ciekawość istnienia innych, >>jacy są Inni?<<,
- 3) droga do zawiązania/zrywania więzi wspólnotowych (>>chcę/nie chcę być z Innymi<<),
- 4) interpretowanie jakiejś dziedziny podmiotowej. (Przywara 2010: 79)

Przedmiotem niniejszego opracowania jest dyskurs naukowy na wczesnym etapie jego kształtowania się. Jednym z postawionych celów badawczych jest wskazanie przydatności lingwistyki dyskursu w badaniach historycznojęzycznych (zwłaszcza nad różnymi odmianami komunikacji), proponującej narzędzia porządkujące i dopełniające refleksję spod znaku stylistyki i genologii lingwistycznej, które z samej swej zasady pewnych kwestii nie podnoszą.

Uznaje się, że znaczący przyrost tekstów naukowych w języku polskim przypada na stulecie XVI, a o wyrazistym wymiarze tej odmiany dyskursowej można mówić począwszy od XVIII wieku, pełny kształt zyskuje ona jednak dopiero w stuleciu następnym<sup>3</sup>. Jest to związane z szeregiem czynników, między innymi przemianami samego kodu naturalnego, który w wieku XVIII zyskuje wiele form poświadczających jego dążność do wyrażania treści abstrakcyjnych (Bajerowa 1980), rozwojowi instytucji naukowych i oświatowych (Gajda 2021; Uździcka 2021) czy też przeobrażeniami i konstytuowaniem się rozmaitych form gatunkowych (Hawrysz 2021). Jestem przeciwny traktowaniu wcześniejszych etapów konstytuowania się dyskursu naukowego w polszczyźnie jako czasu funkcjonowania odmiany popularnonaukowej, jak to czynią niektórzy badacze. Wydaje mi się, że dostrzeganie podobieństwa dawnych tekstów do współczesnych komunikatów popularnonaukowych i utożsamianie ich ze sobą jest przejawem pewnej trywializacji problemu, a nade wszystko umniejszania rangi polskojęzycznej odmiany naukowej wieków dawnych. Przyjmuję zatem, że niezależnie od utrzymywania się łacińskiej postaci tekstów naukowych o charakterze teoretycznym jako normy do wieku XVIII, polskojęzyczne aktualizacje tej odmiany dyskursowej w wiekach dawnych (XVI-XVII wiek), mimo ich praktycznego, utylitarneho przeznaczenia, reprezentują ówczesną nauką wspólnotę komunikatywną.

Jak już wspomniałem, przełomowym dla polskiego dyskursu naukowego okazał się wiek XVI, w którym splot czynników o różnorodnym charakterze

<sup>3</sup> Potwierdzają to liczne badania, zob. np. Bajerowa 2008; Biniewicz 2002; Ostaszewska 1994; Rejter 2018a, 2019, 2020; Szczauś 2013.

zdecydował o dynamicznym rozwoju wielu sfer komunikacji<sup>4</sup>. W niniejszym artykule swoje rozważania oprę na zielnikach (herbarzach), tekstach reprezentujących dawny dyskurs naukowy w odmianie medycznej. Są to dzieła podlegające znaczącemu wpływowi wzorców obcych, często pozostające we wzajemnym dialogu także już na gruncie polskim, przeznaczone do użytku praktycznego w pracy lekarzy, cyrulików, zielarzy, aptekarzy i przedstawicieli innych zawodów związanych z medycyną. Pamiętać należy, że w XVI czy XVII wieku ówczesny medyk łączył różne sfery działalności i wiedzy<sup>5</sup>. Przywołując raz jeszcze filozoficzne podstawy i aspekty komunikacji, można twierdzić, że dawny dyskurs naukowy w odmianie medycznej spełnia je w całej rozciągłości, sytuuje bowiem człowieka wobec siebie i Innego (świadomość ciała ludzkiego, mechanizmów jego funkcjonowania itp.), wiąże się z ciekawością Innego (chęć pomocy chorym), stanowi środek do nawiązywania i podtrzymywania relacji wspólnotowych (utrwalanie wspólnoty medyków oraz relacji lekarz–pacjent), wreszcie skłania do interpretacji danej dziedziny podmiotowej (medyczny aspekt ludzkiego organizmu).

Interesujące dla mnie są językowe i tekstowe eksponenty, które można by odnieść do problemu wspólnotowości jako czynnika współkonstruującego dawny dyskurs naukowy w odmianie medycznej.

Wspólnotowy wymiar dawnego dyskursu naukowego można obserwować na różnych poziomach jego aktualizacji. Jednym z typów wspólnoty, który wyłania się z analizowanych tekstów jest **wspólnota uczonych**. Poświadczają ją na przykład rejestry źródeł, z których autor zielnika czerpał. Tak jest w *Herbarzu Marcina z Urzędowa*, księgę bowiem otwiera spis autorów ksiąg stanowiących podstawę polskiego dzieła. Autor podzielił swoich mistrzów na dawnych lekarzy i filozofów (*lekarze starzy, filozofowie starzy*) oraz lekarzy i filozofów współczesnych (*filozofowie a lekarze nowi*) (zob. Fot. 1. na końcu artykułu).

Inny sposób dyskursywnego manifestowania wspólnoty uczonych jest przytaczanie autorów dzieł wcześniejszych, do których polski autor się odwołuje. Jest to zabieg określany w retoryce jako powołanie na autorytet, stylistycy zaś widzą w nim dowód świadomego konstruowania wywodu o charakterze naukowym. Oto kilka przykładów:

[1] Też ziarnka wchodzą do maści przepalających ciało, i pryszczących. **Dios.**

Suche liszaje spadza, tymże ciało nacierając. **Plin.** [...]

Krosty wszelakie spadza. **Plat.** [...]

Żołądkowi wilgotnemu z zbytniej flagmy, Gnidosz jest użyteczny, **tenże**<sup>6</sup>. (SZ, 1478)

<sup>4</sup> Wylicza się tutaj szereg czynników sprawczych, są to czynniki: polityczne (demokracja szlachecka), społeczne (polonizacja miast), ideologiczne (reformacja), filozoficzne (humanizm), edukacyjne (rozwój szkolnictwa), kulturowo-ekonomiczne (druk) (Hawrysz 2021).

<sup>5</sup> Szerzej na temat dziejów nauki zob. np. Iłowiecki 1981.

<sup>6</sup> Fragment dotyczy rośliny o nazwie (wg Syreniusza) gnidosz albo sokola greka ('gryka').

[2] Oman Aegyptcki. **jako Crateuas pisze**, Rózgi na lokieć po ziemi rozpuszcza: po których listeczki, **podług opisania Dioscorydowego**, na kształt Szocowicznych. **A jako Plinius mieć chce**, na kształt Macierzejduszki, jeno trochę obdłużniejsze i gęstsze. Korzeń we wnątrz biały, na palec wzmiażdż: po wierzchu skórę czarną mając: Sok jego barzo słodki. **Plinius.** (SZ, 61)

[3] Piołyn czworaki **znajdujemy**: Jeden obecny i pospolity: Drugi Pontcki albo gorny, który Włoskim **drudzy** Rzymskim **mianują**: Pomorski trzeci: Czwarty Aegyptcki, który **Łacinnicy Seryphium zowią**. Jest i piąty, który Zlisnikiem **nazywamy**. Ale **Dioscorides**, Piołyn pospolity, i Pontcki albo Włoski, i Rzymski **jednym bydź pisze**. (SZ, 337)

[4] **Świadczą też Awicenna, Serapio, Pandekta. Iż** nasienie kopru swojskiego na proch słuźczone, a onym prochem rany płynące zasypując, wysusza je i spaja, abo goi. (SH, 11)

[5] **Galenus pisze**, grzyby być zimnego a wilgotnego przyrodzenia a dla tego są bliskie we złości jadowitym rzeczam, Abowiem mają w sobie zagniłość przyrodzoną, **Też Galenus mowi w Księgach o karmiach/ O grzybach, iż są godne ku jedzeniu, jedno kto ich wiele a często jada, mnoży w sobie krew złą, z której w niemoc ciężką przychodzi [...].** (SH, 69)

Jak widać, często polega to na przywołaniu antroponimu lub jego skrótu [1], bywa też, że polski medyk podaje kilku autorów źródeł w konstrukcji enumeracyjnej [4] czy też wplata miana mistrzów w tok wywodu o charakterze rozważania, dyskusji [2], [3], [5]. Podobne zabiegi umacniają poczucie wspólnoty, dowodzą świadomości trwania w niej, ale też potwierdzają dynamikę dyskursu, polegającą zarówno na przytaczaniu opinii innych, jak i wskazywaniu różnic między autorytetami.

Często w analizowanym materiale zwraca uwagę dążność do precyzji, ścisłość wywodu, postrzegana przez badaczy jako dowód stylistycznego nacechowania tekstów dawnych, poświadczająca kształtowanie się odmiany naukowej polszczyzny:

[6] **Dzisiejszy doktorowie zwłaszcza Arabscy**, czynią różność między Ben, pisząc przez jedno e, a między Been, pisząc przez dwoje ee, powiadając, że Ben z jednym e, znamionuje Korzonki swoich ziólek, jeden biały, drugi czerwony, a Been z swoim ee, znamionuje orzech: który **Dioscorides libr. 4. capit. 154. zowie** Balanus Mirepsica: **a łacinnicy**, Glandem unguentarium, iż panie czynią z niego olejki na rozmaite maści woniące. **A Plinius** ten orzech Mirabolanum zowie: wożą ten orzech z Aegyptu, z Arabijej a z Indijej. (MUH, 49)

[7] Blejwas jest rzecz jadowita **pisze Diosco. lib. 6.** a nie jest kruszec, czynią go Alchymistowie. **Diosco. lib. 5. cap. 57.** uczy czynić Blejwas, albo Cerusse, także i **Plinius lib. 34. cap. 18. tam sobie około tego czytają.**

Cerussa ma moc zaziąbiającą, napelniającą, zmiękcżającą, wyciencżającą: dziwe mięso spada, i rość mu nie dopuszcza: wszędliwe rany zagaja, boleści w nich uśmierza. **Diosco.**

Odwilża bolączki twarde, zimne wygryza, złe mięso spada, dobre narasta, barzo leczy rozpadliny, i rany, które bywają w stolcu. **Aucena.**

Wyczyścia oszpacenia i wyciera lice i skórę, a to rozpuszczając wódką różaną, a z Kamforą, a tą wycierać. Jedno iż paniam, to powiadam, żyć im to gładzenie mączką, abo Blejwasem barzo zaskkadza: abowiem Blejwas, **pisze Diosco.** jest jad. Ztądże potym bywa, że panie miewają boleści w zębich, zębów puchnienie, padanie, cuchnienie z ust, przez czasu zmarszczenie lica, iż się mączką mażą, taką która jest jad. **Serapio.** (MUH, 405–406)

Prócz miana mistrza (*Plinius, Auicena, Serapio*), ewentualnie skrótu nazwy (*Diosco.*), pojawia się tu precyzyjne wskazanie księgi i rozdziału dzieła, którego ten jest autorem (np. *Plinius lib. 34. cap. 18.*). Łacińskojęzyczna forma tych informacji dodatkowo podkreśla obcość dzieła stanowiącego wzorzec opracowania polskiego. Zwraca także uwagę widoczna czasami tendencja do uporządkowania wywodu [7], polegająca na przywołaniu opinii autorstwa różnych uczonych, a odwołujących się do rozmaitych aspektów danego tematu czy problemu. Wpływa to na uporządkowanie wywodu, przemyślaną konstrukcję tekstu, ale też dynamikę dyskursu usytuowanego w tradycji myśli europejskiej stanowiącej podstawę dyskursu w języku narodowym.

Zdarza się, że polscy autorzy powołują się na inne źródła bez precyzyjnego wskazania autorów czy tytułów dzieł:

[8] **Niektorzy powiadają**, iż porzeczeki są zimne i suche w wtórym stopniu, jesth drzewko mając czerwonny owoc trochę słodki z niejako kwaśnością i cierpieniem, a dla tego zaziębia żołądek i biegunkę zastanawia, także wracanie i pragnienie. (SH, 149)

[9] Pępownik, Przerwipępem **drudzy** Obieżyświatem i Powietrznym zieleń **zowią**: Dwój najduje się: Jeden pospolity, liścia przyokrągłego i mięszszego, na zgrzewa: co i smak korzenia tego pokazuje swą gorzkością. (SZ, 1428)

Ten nieco osłabiony, ogólny, sposób odwołania się do wspólnoty uczonych uzupełnia strategię dyskursywną, potwierdzając doświadczenie medyka, autora polskiego dzieła, który posiada rozeznanie w swojej dziedzinie wynikające często z wieloletniego praktykowania.

Warto też wskazać na tendencję dynamizującą dyskurs, a polegającą na polemice z autorytetem, na przykład:

[10] Kopydnik jest ziele **które zową** Nardus Rustica pospolite, dla jego rokosznej woniej: **zna każdy Kopydnik**: tylko to rzekę, że **niektorzy Doktorowie** zową też Kopydnik Baccara, a **nie dobrze: bo insze jest Baccara, a insze Kopydnik**: tego znaki **Dioscorides lib. 1 cap. 11.** insze czyni kapitulum de Affaro, który jest Kopydnik, a insze de Baccara. **Takież Plinius lib. 21 cap. 6.** Gdzie gani te którzy mówią byż jedno ziele Affaron a Baccarum. (MUH, 39)

[11] **Dioscorides lib. 4. cap. 172. pisze**, że Epitimon jest kwiat Timowy, **dla tego Doktorowie niektorzy dowodzą**, że to Epitimon które mają Aptekarze nie prawdziwe Epitimo, bo nie jest kwiat, ale rodzaj Wyłupowy: **przeto opuszczając one gadki (Dioscorides pisze ex modo fuo loquendi)**, jako też **mówiemy**, Jemiola jest kwiat Dębowy, iż się ściele na dębie, i mocy z dębu nabywa, **dla tego Mesuę dobrze pisze** Epitimum, roście przy Timon, jako Wyłup przy Lnie. (MUH, 131)

Tu już autor herbarza nie tylko powołuje się na mistrzów, ale prowadzi z nimi dyskusję, zderzając ze sobą poglądy różnych twórców, ale również formułuje własne opinie o charakterze wartościującym [10]. Bywa też, że przywołane poglądy podlegają zabiegowi systematyzacji i syntezy, co kończy ogólna konkluzja polskiego autora [11].

Zdarza się, że polski medyk poprzestaje na stwierdzeniu różnic w opiniach swoich poprzedników, nie starając się rozstrzygnąć sporu:

[12] To ziele niektórzy chcą bydź u **Dioszkorydesa** Lepidion. albo wtóre Hiberida, **ale ja to zostawiam ku rozeznaniu nauczenszym.** (MUH, 261)

Podobne zabiegi, pojawiające się – co warto zaznaczyć – rzadko w badanym materiale, zdają się poświadczać praktyczny wymiar polskiego dyskursu naukowego wieków dawnych, jego utylitarny charakter.

Na przeciwnym biegunie sytuują się konteksty, w których polski twórca zielnika stara się uzupełnić luki w wiedzy swych mistrzów, na przykład:

[13] **Sagapeński Kopr jakiby był, nie opisał nam, ani Dioszkorydes, ani Galenus: ni żaden z starodawnych Zioloписow. A nie dziw, gdyż i dzisiejszych czasow ludzie, niemniej przewagi wielkiej żeglując w południjsze kraje, do Libiej, Egiptu, i w dalsze strony Indyjskie dla wiadomości kraju, poznania w nich ludzi, obyczajow, spraw, i rzeczy w nich się rodzących, o których z dawniejszych wiekow nie słycać było, jednak dowiedzieć się, ani poznać mogli, i do tego dnia skutecznie nie mogą tego ziele, z którego ten sok biorą, i wiele inych rzeczy. Wszakże jako baczyć możemy, że to ziele, ma jakieś podobieństwo do Zapaliczki, która liściem Kopru Włoskiemu niejakołkolwiek jest podobna.** (SZ, 202)

Zacytowany fragment poświadczają świadomość złożoności poruszanego tematu. Autor (Syreniusz) stwierdza braki w wiedzy, następnie tłumaczy przyczynę takiego stanu rzeczy, by wreszcie zaproponować własne rozwiązanie.

Kolejną wspólnotą, do której odnosi się dawny dyskurs naukowy w odmianie medycznej, jest **wspólnota lekarzy**. Można wskazać różne przejawy jej manifestacji, na przykład:

[14] Gdy **uczynisz** maść z winnego kamienia, przyczyniwszy litargirium, Olejku orzechowego, octu trochę, a to społem na węglu **rozpuść a wspolek mieszaj**, a tą maścią **namazuj** świerzb, spędzisz ji łączno. (SH, 264)

[15] **Weźmi** siarki żółtej, mirry, marżany większej, galbanum, opoponaku, każdego z nich równo co złoty zaważy, albo cheszli możesz więcej. Starwszy ty rzeczy na proch z żółcią wołową, **uczyn** pikule jako i pierwsze, a jedną na węgle włożywszy, **okadzać panią** która nie może porodzić. (SH, 452)

[16] Też toż czyni nasienie Kopru tego z siarką żywą albo surową a z saletrą zarowno każdego kto namielej utarszy, z winem **zmieszać**, a tym na noc głowę **nacierać**, zaś po ranu przerzeczonym winem **przemyczać**. (SZ, 387)

[17] **Też masz wiedzieć iż** jest dwojaka rzepa, jedna domowa o której tu piszemy, druga polna którą zowią rapula według Pandekty której sok dziwnym obyczajem uleczą bolączki herpesy które gryzą ciało, i też na fistule jest nieproste lekarstwo gdy tego soku będziesz wpuszczał ciepło w fistulę, i naprzeciwko jadom wszelkim jest jakoby driakiew rzepę nasienie lekarstwo. (SH, 149)

Za przykład strategii dyskursywnej poświadczającej przynależność do wspólnoty medyków uznają wszelkie formy bezpośredniego zwracania się do odbiorcy. Najczęściej są to formy imperatywne [14] i [15] lub konstrukcje infinitywne o charakterze modalnym [16] i [17]. Oba te środki powierzchniowo służą do wyrażania nakazu, tu jednak przede wszystkim aktualizują akt porady, kluczowy dla dawnych polskich tekstów medycznych (Rejter 2020). Są to także zabiegi potwierdzające relację mistrz (autor herbarza, uczonego) – uczeń (odbiorca herbarza, medyk praktyk).



Z rzadziej spotykanych środków można wspomnieć o konkretnych leksemach czy formach gramatycznych odsyłających do wspólnoty lekarzy, na przykład:

[18] Na znak dobry **Lekarze poczytają**, Kiedy na prawy bok albo na lewy niemocny leży, tym obyczajem, jako gdy był zdrowym leżał albo obyczaj miał legać, jeśli się też łatwo obraca, jeśli mu nie ciężko dychać [...]. (SH, 397)

[19] **Kocanki Arabskie, które Szyszkową Lawendą zowiemy**, jest ziele przespólne, i przewoźne, Lawendzie barzo podobne, dla czego też nazwiska od niej dostała drugiego. (SZ, 469)

Jednostka leksykalna *lekarz* [18] wprost odsyła do przedstawiciela grupy zawodowej, do której adresowany jest tekst, w kolejnym fragmencie [19] natomiast zastosowana forma 1. osoby liczby mnogiej czasownika (*zowiemy*) również może przywołać na myśl wspólnotę medyków.

Zauważona przez Magdalenę Hawrysz (2021: 38) tendencja do stosowania konstrukcji pytanie – odpowiedź, właściwa dla renesansowych początków polskiego dyskursu naukowego, nie znajduje w analizowanych herbarzach pełnego potwierdzenia. Można jednak uznać za jej aktualizację tytuły niektórych rozdziałów dawnych zielników, na przykład:

[20] Jako też zaś zbyt pływający żywot To jest Biegunkę zastanowić. (SH, 374)

[21] Robaki z rany jako wygnać. (SH, 390)

Podobne konstrukcje, wyróżnione większym rozmiarem czcionki, a zatem wyodrębnione w strukturze architektonicznej tekstu, da się uznać za odpowiedzi na projektowane, domyślne pytania. Byłyby to kolejny środek służący manifestacji relacji mistrz – uczeń.

Kolejną możliwą do wskazania w dawnym dyskursie naukowym jest **wspólnota etniczna**. Analizowane teksty, choć oparte na wzorcach obcych, zachodnich, powstawały w konkretnym kontekście temporalno-spacjalnym, co znajduje potwierdzenie w toku wywodu. Spójrzmy na przykłady:

[22] **Polski Herbariusz** wyklada Sczaw, gdy **każdy Polak wie** że insze jest ziele, Sczawik mały a insze Sczaw wielki, który drudzy zowią Kobyli Sczaw: dając znać iż są różne ziola [...]. (MUH, 8)

[23] Trojaki rodzaj jej wypisuje Plinius, **u nas więcej rodzajów, bo inaksza w Krakowskiej ziemi, inaksza w Sędomierskiej, inaksza w Lubelskiej, inaksza w Mazowszu**. (MUH, 262)

[24] Znają **w Polsce** Kasztany. Nie mogą zrozumieć, czemu by też się nie jeli szpeci tego drzewa **w Polsce**, gdy czyście **w Polsce** mogą bydź, i rodzą na wielu miejsc, **jako w Krakowie, na Kazimierzu u Bożego ciała, w Warszawie** są sadów wiele Kasztanowych. (MUH, 330)

[25] Żyto, wielki dar Bozki, **nie tylko nam w Sarmaczej mieszkającym**, ale też Słężakom, Morawcom, Czechom, Frankom, Bawarczykom, Sasom, Pomorczykom, jest napospolitsze zboże do chleba. (SZ, 913)

[26] **Ćwikłę trojaką w ogrodach naszych miewamy**, Czerwoną, Białą a Czarną. Te samą tylko barwą od siebie są różne, skutkami niewiele. (SZ, 1118)

Zastosowane nazwy toponimiczne (*Polska, Sarmacja, Krakowska, Sędomierska, Lubelska ziemia, Mazowsze, Kraków, Kazimierz, Warszawa*, [22–25]) i etniczne (*Polak* [22]),

a także określenia podkreślające tożsamość kulturową i geograficzną nadawcy i odbiorców dzieła (*w ogrodach naszych miewamy* [26]) uznać można za znaki polskiej wspólnoty etnicznej. Tym samym dawny dyskurs naukowy wykracza poza granice wytyczone przez wzorcotwórcze teksty uczonych obcych.

Do sposobów dyskursywnej manifestacji wspólnoty etnicznej zaliczam również niektóre wywody o charakterze dydaktycznym:

[27] Aczkolwiek wino czyni niemocy zimne, któreśmy namienili, tedy to czyni z swą wielkością, iż kto go zbyt pije wiele, tak że natura niemoże strawić: a tak z oną swą zbytnią wodnością, i zimnością istną, jaką ma na ten czas, idzie po żyłach i po ciele, zatłumiając gorące przyrodzenie: potym zagnije się w ciele, zwłaszcza w głowie, a z onej zagnilości bywają niemocy. Ale to z przypadku, a najwięcej bywa **Polakom**, którzy chcą także pić wino jako piwo. A jest tego znak pewny, abowiem już tego dosyć widano, iż się niektórym po wczorajszym upiciu winem puszczało z głowy miasto krwie szczerze wino: drugim po wczorajszym upiciu, puszczając krew, szło miasto krwie szczerze wino: o tym mam świadków żywych niemało. A ztądże przychodzą dziwne niemocy, jako bolenia głowy niewymowne, krosty, guzy, gruczoly, parchy, fistuly: a to przypisują francy, ano nie będzie: więc się dają mazać prozno, potargają zdrowie, że potym niemogą do niego żadnym obyczajem przyśdź. **A tom przeto napisał, aby Polacy obeźrzeli na to pijaństwo, aby je wzgardzili.** (MUH, 456)

Stereotypowa już i dobrze rozpoznana cecha pijaństwa Polaków stanowi asumpt dla autora herbarza (Marcina z Urzędowa) do sformułowania wykładu na temat szkodliwości nadmiernego spożywania wina. Trunek ten rzekomo ówcześni Polacy pijali w podobnych ilościach co piwo, ale to jednak napój o mniejszej zawartości alkoholu. Opisane skutki nadużywania wina, wyliczone choroby przez to wywoływane, kończy apel autora do rodaków, aby ci porzucili zgubny nałóg (*A tom przeto napisał, aby Polacy obeźrzeli na to pijaństwo, aby je wzgardzili*). Wymowa dydaktyczna fragmentu potwierdza przynależność do jednej wspólnoty etnicznej nadawcy i odbiorców tekstu, określa kontekst kulturowy dzieła, podtrzymując wrażenie wspólnotowości, solidarności i zbiorowości doświadczeń.

\* \* \*

Przeprowadzone obserwacje skłaniają do pewnych konkluzji:

- 1) o specyfice polskiego dyskursu naukowego wieków dawnych – poza innymi wyznacznikami – świadczy także jego wymiar wspólnotowy (m.in. wskazane typy opisanych wspólnot, znajdujących eksponenty w analizowanych tekstach: wspólnota uczonych, wspólnota lekarzy, wspólnota etniczna);
- 2) opisane wspólnoty, do których odnosi się analizowany dyskurs mają charakter profesjonalny, specjalistyczny (wspólnota uczonych), praktyczny, zawodowy (wspólnota lekarzy) i kulturowy (wspólnota etniczna);
- 3) niektóre ze wskazanych form i przejawów manifestacji wspólnot w dawnym polskim dyskursie naukowym mogą stanowić wynik wpływu wzorców obcych, niemniej jako zaszczerpione i zaadaptowane na grunt rodzimy należy je postrzegać jako właściwe także dla kultury biorcy;

- 4) lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy (Czachur 2020) komunikacji międzyludzkiej umożliwi interpretację faktów rozpoznanych wcześniej (na przykład przez stylistykę czy genologię) z nieco innej perspektywy i nadanie im szerszego wymiaru wykraczającego poza poziom tekstu czy gatunku.

### Wykaz skrótów

- MUH – Marcin z Urzędowa, 1595, *Herbarz polski, to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych, i inszych rzeczy do lekarstw należących [...]*, Kraków.
- SH – Siennik M., 1568, *Herbarz, to jest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie [...]*, Kraków.
- SZ – Syreniusz Sz., 1613, *Zielnik [...]* To jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, i mocy ziół wszelakich [...], Kraków.

### Literatura

- Bajerowa I., 1980, *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*, Wrocław: Ossolineum.
- Bajerowa I., 2008, *Początki polskiego dyskursu naukowego – język dzieł Marcina Bielskiego i Stanisława Grzepskiego, „Onomastica Slavogermanica” 27, s. 73–79.*
- Biniewicz J., 2002, *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno–przyrodniczych*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Czachur W., 2020, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut.
- Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Fairclough N., 1995, *Critical Discourse Analysis*, Boston: Taylor & Francis.
- Foucault M., 2006, *Słowa i rzeczy. Archeologia nauk humanistycznych*, przeł. T. Komendant, Gdańsk.
- Foucault M., 2009, *O archeologii nauk*, przeł. A. Bandura, w: L. Rasiński (red.), *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*, Warszawa, s. 307–333.
- Foucault M., 2010, *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, wstęp T. Komendant, Gdańsk.
- Gajda A., 2021, *Początki zorganizowanego ruchu naukowego – Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk*, w: S. Borawski, M. Uździcka (red.), *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 2, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 341–350.
- Grzmil-Tylutki H., 2007, *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków.
- Hawrysz M., 2021, *Rozwój funkcjonalny i genologiczny piśmiennictwa XVI wieku jako wyraz zmian w sposobach życia i źródło wzorów dla czasów późniejszych*, w: S. Borawski, M. Uździcka (red.), *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 2, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 27–43.
- Howiecki M., 1981, *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa: Interpress.

- Ostaszewska D., 1994, *Z zagadnień ewolucji stylu naukowego: XVI-wieczne początki kształtowania się wyznaczników przebiegu procesu myślowego*, „Prace Językoznawcze”, t. 22: *Studia historycznojęzykowe*, red. A. Kowalska, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 85–94.
- Przywara P., 2010, *Wspólnota i język*, w: M. Żarnecka-Nowak, P. Paczkowski (red.), *Wspólnota i wspólnotowość w filozofii dawnej i współczesnej*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 69–79.
- Rejter A., 2018a, *Między podmiotowością tekstu a ewolucją dyskursu naukowego*, w: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 5, Kraków: Wydawnictwo Ignatianum, s. 11–23.
- Rejter A., 2018b, *Styl czy dyskurs naukowy? Perspektywa historyczna*, „Forum Lingwistyczne” 5, s. 17–25.
- Rejter A., 2019, *Strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych*, w: B. Ciesek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, K. Sujkowska-Sobisz (red.), *Reprezentacje świata w dyskursach (modele, obrazy, wizje)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 178–195.
- Rejter A., 2020, *Poradnikowy wymiar dyskursu naukowego wieków dawnych*, w: M. Hawrysz, M. Jurewicz-Nowak, I. Kotlarska (red.), „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze 2019”: *Dyskursy o przeszłości. Dyskursy w przeszłości*, Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 81–90.
- Szczaus A., 2013, *Leksyka specjalistyczna w „Informacji matematycznej” Wojciecha Bystrzonowskiego z 1749 roku na tle polszczyzny XVIII wieku*, Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Uździcka M., 2021, *Przedświt nowoczesności – oświeceniowe początki i XIX-wieczne kontynuanty komunikatywnych wspólnot poznawczych – początki i rozwój komunikacji naukowej*, w: S. Borawski, M. Cybulski (red.), *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 1, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 203–224.
- Witosz B., 2009, *Dyskurs i stylistyka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz B., 2016, *Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej*, w: W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga (red.), *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*, Kraków: Universitas, s. 19–39.
- Wodak R., 2008, *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, w: A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do analizy społecznej*, Kraków: Universitas, s. 185–215.
- Wojtak M., 2011, *O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs”, nr 4, s. 69–78.

**AVTHOROWIE,**  
z których ksiąg Herbarz ten zebrány  
y ípifány iest.


LEKARZE STARZY	PHILOZOPHOWIE STARZY.	PHILOZOPHOWIE à Lékárce nowi.
Hippocrates.	Aristoteles.	Conciliator.
Dioscorides.	Plato.	Platearius.
Galenus.	Theophrastus.	Constantinus.
Rufus.	Pythagoras.	Paladius.
Paulus Ægineta.	Chrysippus.	Vigo Genuensis.
Cornelius Celsus.	Auerrois.	Georgius Valla.
Alexander Trall.	Plinius.	Bartholomæus de Mont:
Oribasius.	Cato.	Nicolaus Leonicens.
Auicenna.	Marcus Varo.	Collunicus.
Serapion.	Columella	Ioannes Meynardus Ferrar.
Ioannes Mesuz.	Albertus Magnus.	Hermolaus Barbaro.
Rafis.	Isidorus.	Antonius Mufa Fer- rariensis.
Isaac.	Macer.	Ottho Brunfellius.
Haliabas.	Crateras Herbarius.	Leonardus Fuchsius.
Rabi Moyses.	Xenocrates.	Marcellus Virgilius.
Aucafoar.	Plutarchus.	Matthias Micchou- ensis.
	Herodorus.	Ieronymus Castello- neus Mediolaneñ.
	Callius Fœlix.	Matthæus Syluaticus.
		Petrus de Crescentiis.
		Georgius Stanterus.

O PRZY-

Fot. 1. Spis autorów, z których czerpał Marcin z Urzędowa (Marcin z Urzędowa, 1595, *Herbarz polski, to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych, i inszych rzeczy do lekarstw należących* [...], Kraków.

**Magdalena Pietrzak**

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-2136-356X>

**“[...] our society has lost one of its most respectable members”.**

**Cognitive aspects of a memorial profiles  
(based on texts from “Wędrowiec” weekly)**

**Summary.** The author analyses the selected issues observed in memoir profile at the cognitive level of the genre. This level includes the subject matter and the way it is presented, that is, the adopted point of view, perspective and axiological order. The analyses include those contents that refer to the social conditions of life (and death) of the depicted persons. Memoir profiles were excerpted from more than 30 annuals of “Wędrowiec” from 1863–1899. Other titles of the Warsaw press were cited for comparative purposes. The analyses proved that the way to emphasize the social dimension of death was to draw attention to the number of funeral attendees (quantitative aspect), and to mark the loss that society suffered with the death of a person (qualitative aspect). The analysed texts showed differences in the characterization of deceased men and women. What was common, however, was the great scope of axiological lexis (mainly evaluative and valourising vocabulary) in the texts.

**Keywords:** memoir profile, genre analysis, “Wędrowiec”, 19<sup>th</sup> century press

**„[...] społeczeństwo nasze straciło jednego z najzacniejszych swych członków”.**

**Poznawcze aspekty sylwetki wspomnieniowej  
(na podstawie tekstów z „Wędrowca”)**

**Streszczenie.** Przedmiotem analiz są wybrane zagadnienia utrwalone w sylwetkach wspomnieniowych na poznawczym poziomie gatunku. Poziom ten obejmuje tematykę i sposób jej przedstawienia, czyli przyjęty punkt widzenia, perspektywę oraz porządek aksjologiczny. W analizach uwzględniono te treści, które odwołują się do wspólnotowych uwarunkowań życia (i śmierci) przedstawianych osób. Przedmiotem ekscerpcji uczyniono ponad 30 roczników „Wędrowca” z lat 1863–1899, a w celach porównawczych przywołano inne tytuły prasy warszawskiej. Analizy dowiodły, że sposobem zaakcentowania społecznego wymiaru śmierci było zwrócenie uwagi na liczbę uczestników pogrzebu (aspekt ilościowy) oraz zaznaczenie straty, jaką ponosiło społeczeństwo (aspekt

jakościowy) ze śmiercią osoby. Analizowane teksty uwidoczniły różnice w charakteryzowaniu zmarłych kobiet i mężczyzn. Wspólne natomiast było nasycenie tekstów leksyką aksjologiczną (głównie słownictwem oceniającym i waloryzującym).

**Słowa kluczowe:** sylwetka wspomnieniowa, analiza genologiczna, „Wędrowiec”, prasa XIX wieku

The genre name *memorial profile* [Pol. *sylwetka wspomnieniowa*] used in the title of the article refers to a press statement which started to gain its generic autonomy in the press of the 2<sup>nd</sup> half of the 19<sup>th</sup> century, although the term *posthumous tribute* [Pol. *wspomnienie pośmiertne*] was used more often. This is evidenced by both metatextual comments accompanying statements about a deceased person, for example:

W chwili, gdy to **wspomnienie**<sup>1</sup> dojdzie, czytelnicy, do rąk waszych, będą odprowadzone zwłoki ś.p. Klemensa Junoszy-Szaniawskiego na wiekuisty spoczynek. [When this **tribute**, dear readers, gets to your hands, the body of late Klemens Junosza-Szaniawski will be taken to the place of its final rest.] (W, 1898, no. 13, p. 246)<sup>2</sup>

Krótkie to **wspomnienie pośmiertne** najodpowiedniej zakończymy, cytując słowa dr. W. Matłakowskiego [...] [This short **posthumous tribute** is best ended with a quote from doctor W. Matłakowski [...]] (W, 1884, no. 4, p. 518)

Żegnaj nam drogi cieniu – niech to **wspomnienie** będzie dla ciebie garścią ziemi, z życziwej ręki na grób posypaną. [Farewell, dear shadow – let this **tribute** be a handful of earth for you, scattered on the grave by a friendly hand.] (GP 1871, no. 188, p. 1),

and genre names describing such texts:

Władysław Podkowiński. (**Wspomnienie pośmiertne**) [**Posthumous tribute**] (W, 1895, no. 2, p. 38)

Ludwik hr. Krasieński. (**Wspomnienie pośmiertne**) [**Posthumous tribute**] (W, 1895, no. 17, p. 325)

It should be noted that in the press nomenclature of the 19<sup>th</sup> century, terms referring to texts devoted to deceased persons were used quite freely. Such texts were called, among others, *biographies*, *obituaries*, *life stories*, *portraits* [Pol. *biografia*, *nekrolog*, *życiorys*, *wizerunek*]. Since the problem of different names is discussed by me in another article (Pietrzak 2021), where I present my position regarding the choice of the genre name *profile* [Pol. *sylwetka*], I will use the term *memorial profile* (in short *profile*) to refer to press texts about deceased persons. Alternatively, I will use the term *posthumous tribute* to describe such statements.

The main purpose of such a statement was to inform about the death of a person, to present their profile, including their key achievements, and to show respect (Wojtak 2004: 124, Wojtak 2020: 134–135, Worsowicz 2008: 66–68). The object of the present analysis will be selected aspects presented in profiles on

<sup>1</sup> All highlights in the source texts come from the author of the study.

<sup>2</sup> Quotes from source texts are provided in their original form (spelling, punctuation, etc.). When locating the quotes, the abbreviation W is used instead of the full name “Wędrowiec” [Wayfarer].

the cognitive level of the genre. That level encompasses the topic and the manner of its presentation, that is the adopted point of view, the perspective and the axiological order (Wojtak 2004: 16). Mainly those contents will be of interest which refer to community determinants of life and death of the presented persons. A *posthumous tribute (memorial profile)* is a form of press statement which in its origins emphasizes the supra-individual dimension. As Tadeusz Budrewicz observes:

Niewątpliwie ten gatunek formował się w głębokich pokładach kultury ludowej (tradycyjne mowy pogrzebowe) oraz religii chrześcijańskiej (*memoria, komemoracja*). Ludowe oracje były jednak skupione na uniwersalnym porządku świata, łączącym człowieka ze zbiorowością, eksponowały anonimowość, wzory ról społecznych i cnoty ogólnoludzkie. Ich zasadniczą funkcją było pożegnanie zmarłego ze światem najbliższym, toteż trudno tu dopatrywać się wzorów przedstawiania indywidualnego obrazu biegu życia. [The genre was definitely formed in deep layers of folk culture (traditional funeral speeches) and Christianity (*memoria, commemoration*). Popular oratories, however, focused on the universal order of the world, joining an individual with the collective, they emphasized anonymity, social role models and general human virtues. Their main function was for the deceased to bid farewell to their closest world, therefore, presentations of an individual life can be hardly found there.] (Budrewicz 2018: 109)

In Doroszewski's dictionary (SJP Dor), the lexem *community* has been assigned four meanings, with the first three reflected in the studied texts: 1. 'being characterized by common traits, joint possession, usage of something; commonality'; 2. 'something which joins, connects; a tie, a bond'; 3. 'an organization, a community joined by a common origin, common interests, common possessions'. In the context of the studied texts, two community determinants become obvious, the first one being the fact of belonging to the national community (back then, outside formal structures) and the other one – belonging to the community of readers as determined by the relation between editors and readers of the paper. Notably thematic papers, with "Wędrowiec" being one of them, had their groups of subscribers, interested in popular science.

The object of excerption are 30 annual editions of "Wędrowiec" [Wayfarer] weekly from the period of 1863–1899, available on the website of the Digital Library of the University of Lodz (see the list of abbreviations) and, mainly for comparative purposes, "Gazeta Polska" [Polish Gazette] weekly, which was very popular in Warsaw. "Wędrowiec" was a weekly paper specializing in travel and geographical topics<sup>3</sup> and regularly publishing profiles of famous persons. The main purpose of the weekly was to present and popularize the current state of science. Researchers (Kamisińska 2010, 2011; Kmiecik 1984) often emphasized the popularizing nature of "Wędrowiec", which led to increased interest

<sup>3</sup> "Wędrowiec" was published in Warsaw in the years 1863–1906. The paper was founded by Józef Unger – a well-known Warsaw printer and publisher. Its chief editors were, in the following order: Władysław Anczyc, Filip Sulimierski, Artur Gruszecki, Waclaw Holewiński, Józef Sikorski and Artur Oppman. More information about the paper, its publishing profile, topics of articles can be found in the following studies: Kamisińska (2010, 2011); Kmiecik (1984).



in travel and scientific discoveries. The popularization task was also fulfilled by biographies of scientists, researchers and travellers, published on the pages of "Wędrowiec". A pretext for publishing a profile was usually the death of the given person. Another reason could be a jubilee of scientific (or research) work or a thematic cycle (e.g., about travellers to Siberia) prepared by the editorial team. Due to the theme of the paper, most of the analysed profiles refer to deaths of well-known persons, distinguished and respected for their professional achievements and often for making Poland's name famous in Europe. The choice of persons clearly had an impact on the cognitive content of the texts and the adopted perspective.

In the funeral discourse, which a memorial profile drew abundantly from, the community dimension of death was manifested mainly in the "ostentatious funeral spectacle" (Baczewski 2002: 224). Images of the old Polish *pompa funebris* (Chrościcki 1974) resonate also in the seventeenth century press, mainly through extensive descriptions of funerals (presentation of the church, summaries of funeral speeches). Death notices, posthumous tributes or profiles of deceased published in the nineteenth century press present significantly reduced information about the funeral ceremony. However, a suitable funeral segment constituted an almost mandatory element of all such statements – mainly their final part. Here the examples:

[1] Cicha zazwyczaj i dosyć pusta ulica Krupnicza w Krakowie zawrzała w niedzielę dn. 30 grudnia r. z. ruchem i gwarem. Przed godziną trzecią **zjawiło się kilka tysięcy osób, do czoła inteligencji należących, ludzie nauki, artyści, literaci.** / Na smutny atoli zebrali się oni obrządek; za chwilę miano ponieść do grobu śmiertelne szczątki jednego z najgłośniejszych i najpopularniejszych malarzy polskich, Henryka Rodakowskiego. [On Sunday, the 30<sup>th</sup> of December, the usually quiet and rather empty Krupnicza street in Cracow was full of noise and commotion. Before three o'clock, **several thousand people appeared, belonging to the highest intelligence circles, people of science, artists, writers.** / They gathered to a sad ceremony; in a moment, the mortal remnants of Henryk Rodakowski, one of the most famous and most popular Polish painters, were to be carried to the grave.] (W, 1895, no. 2, p. 32)

[2] Zwłoki nieodżałowanego przyrodnika spoczęły na cmentarzu Powązkowskim, **odprowadzone na wieczny spoczynek przez liczne grono nietylko przyrodników i ludzi nauki,** gdyż Waga był znanym i cenionym i lubionym **w szerokich kołach naszego społeczeństwa.** [The body of the dearly departed naturalist was laid to rest in Powązkowski cemetery, **accompanied on its way to eternal peace by a numerous group of not only naturalists and scientists,** as Waga was well-known, respected and well-liked **in broad circles of our society.**] (W, 1890, no. 48, p. 304)

[3] Pogrzeb ś.p. Teichmanna był wspaniałą manifestacją czci i uznania dla niezastąpionego profesora. W **kilkutysięcznym orszaku,** jaki towarzyszył zwłokom **nie brakowało reprezentacji wszystkich ciał naukowych i delegaj z Galicji i zagranicy.** Trumnę okoloną berłami jagiellońskiej „Almae matris” przy dźwiękach śpiewanego marsza na swych barkach studenci, a olbrzymi pochód wieńców, niesionych przez różnych delegatów, przypominał wspaniałością i powagą, że **społeczeństwo oddaje ostatnią posługę wielkiemu dygnitarzowi nauki i szlachetnemu człowiekowi.** [The funeral of late Teichmann was a glorious manifestation of respect and appreciation for the unreplaceable professor. In the **procession of**

several thousand people, accompanying the body, there were representatives of all scientific bodies and delegations from Galicia and abroad. The coffin with sceptres of Jagiellonian "Almae matris", to the sound of a sung marching tune, was carried by students on their shoulders, and the vast procession of wreaths, carried by various delegates, reminded with its magnificence and solemnity that the society is performing the last rites for a great dignitary of science and a noble man.] (W, 1895, no. 49, p. 975; Ludwik Teichmann)

[4] Pochowanie zwłok Jana Jędrzejewicza na cmentarzu plockim, w grobie familijnym Weyherów odbyło się w środę, dnia 21 grudnia roku zeszłego, w asystencji licznego orszaku osób z miasta i okolicy, różnych wyznań i stanów. [The body of Jan Jędrzejewicz was buried in the cemetery in Plock, in the tomb of Weyher family, on Wednesday, the 21<sup>st</sup> of December last year, in assistance of a numerous procession of people from the town and the surrounding area, of various creeds and estates.] (W, 1888, no. 1, p. 8)

It can be noted that authors of the profiles emphasize the significant number of participants of the funeral. For that purpose, they use phrases with an adjective modifier: *several thousand* [1], *a numerous group* [2], *a numerous procession* [4], *a procession of several thousand people* [3]. The listing series made of names of representatives of various professions and inhabitants of geographical regions indicate the communities to which the deceased belonged based on his professional ties, his origin or residence in the given town/region: *people of science, artists, writers* [1], *a group of not only naturalists and scientists* [2], *representatives of all scientific bodies and delegations from Galicia and abroad* [3]. Exposing of the large number of funeral participants opens a way for remarks about the role of the deceased in Polish science and culture. Those statements are full of evaluative lexis (adjectives and participles), organized in listing series: "Waga was **well-known, respected and well-liked** in broad circles of our society" [2], "the society is performing the last rites for a **great dignitary of science and a noble man**" [3]. The abovementioned quotes lead to believe that the higher the number of participants of the funeral, the higher the given person's merits to the general society or the local community. This is supported by the information about the death of Ludwik Geyer, an entrepreneur from Łódź, in "Gazeta Polska" published in Warsaw:

[5] - Piszą nam z Łodzi: Olbrzymi orszak pogrzebowy złożony z blisko 10 000 osób, wymownie świadczył, że w trumnie spoczywały zwłoki męża znanego i zasłużonego krajowi. I rzeczywiście - pochowaliśmy ś.p. Ludwika Gajera. [They write to us from Łódź: A huge funeral procession of almost 10,000 people was a clear evidence that the coffin contained the body of a noble and distinguished man. And this was truly so - we buried late Ludwik Gajer.] (GP 1869, no. 249, p. 2)

It follows from the above quotes that death of a generally known person, a representative of science or culture or an entrepreneur gathered large crowds. The focus on that perspective in memorial profiles emphasized the social (community) dimension of death. In that context, a loss for the community was stressed, especially if the deceased was a great scientist (see examples [6]-[8]). Polish scientists not only brought a significant contribution to the development of contemporary science (Rederowa 1987) but they were also ambassadors of Poland in Europe.

[6] Nauka nasza w porównaniu z zagraniczną jest tak uboższą, prac oryginalnych z dziedziny wiedzy posiadamy tak niewiele, że **ubytek poważnego uczonego i badacza jakim niezaprzeczalnie był Jędrzejewicz, bolesnem echem musiał się odbić we wszystkich umysłach, które potrzeby kraju rozumieją i czują.** [In comparison with the abroad, our science is so poor, we have so few original works in the area of knowledge that **the loss of such a serious scientist and researcher as undoubtedly was Jędrzejewicz must have echoed painfully in the minds of all those who understand and feel the needs of the country.**] (W, 1888, no. 1, p. 8)

[7] W osobie jego [tj. Ludwika Teichmanna] **świat naukowy polski stracił jedną z najwybitniejszych sił, Akademia umiejętności swego wiceprezesa, a uniwersytet profesora, który chlubą okrył wszechnicę i wykształcił całe pokolenie lekarzy w tej gałęzi umiejętności, która jest podstawą medycyny.** [In his [i.e. Ludwik Teichmann's] person, **the Polish world of science lost one of its most brilliant forces, the Academy – the skills of its vice-president, and the University – a professor who brought it glory** and educated a whole generation of doctors in the field which is the basis of medicine.] (W, 1895, no. 49, p. 975)

[8] **Z niezbyt licznego grona naszych uczonych, ubył mąż,** odznaczający się rozległą wiedzą [The **not very numerous circle of our scientists is diminished by a man** characterized by extensive knowledge] (W, 1890, no. 48, p. 304)

[9] **Przez śmierć Antoniego Wagi tracimy jednego z pierwszych pionierów nauk przyrodniczych w naszym kraju, męża, który przeszedł niemal cały kraj wzdłuż i wszerz, aby zbadać jego florę, aby gromadzić zbiory swoich owadów i dokonywać badań drobnowidzowych** [With the **death of Antoni Waga, we lose one of the first pioneers of natural sciences in our country,** a man who travelled almost the whole country far and wide to study its flora, collect insects and conduct microscopic examinations] (W, 1890, no. 48, p. 304)

In the quoted fragments, the use of possessive pronoun *our* (*our science, our scientists, our country*) can be observed, being a semantic equivalent of the adjective *Polish*, as well as narration presented from the perspective of the 1<sup>st</sup> person plural – inclusive “we” (“we lose one of the first pioneers”). Those are linguistic markers of a national (Polish) community, which both the deceased and the circle of “Wędrowiec” readers belong to. That perspective being exposed in the descriptions was determined by the Polish point of view. In other contexts, the pronoun *our* (and, sporadically, the adjective *Polish*) defines the name of the community suffering from the loss of the given person. Lexical markers of a community are usually *collectiva*: *society* [10], [14], *literature* meaning ‘all writers’ [11], *journalism* meaning ‘all journalists’ [12] or plural nouns: *activists* [14].

[10] Dnia 16 b.m. **społeczeństwo nasze straciło** jednego z najzacniejszych swych członków, **piśmiennictwo** – zdolnego i zasłużonego pracownika. [On the 16<sup>th</sup> day of this month, **our society lost** one of its most respectable members, and **literature** – a talented and distinguished contributor.] (W, 1890, no. 38, p. 190)

[11] **Piśmiennictwo polskie dotknęła ciężka strata.** Jeden z najbardziej utalentowanych i najpopularniejszych autorów doby dzisiejszej, ś.p. Klemens Junosza Szaniawski, w dniu 22-im b. m. rozstał się z tym światem. [**Polish literature suffered a great loss.** One of the most talented and popular modern authors, late Klemens Junosza Szaniawski, departed from this world on the 22<sup>nd</sup> day of this month.] (W, 1898, no. 13, p. 245)

[12] **Dziennikarstwu naszemu** ubyla siła niepoślednia. [Our journalism lost a considerable asset.] (W, 1895, no. 33, p. 649)

[13] Taką okrutną niespodziankę stanowi nagły, wypadkowy zgon ś.p. Maryi Paprockiej, utalentowanej, tyle budzącej nadziei na przyszłość, powieściopisarki, która pod pseudonimem „Znicza”, była **naszą współpracowniczką**. [Such a cruel surprise is the sudden, accidental death of late Maria Paprocka, a talented novelist raising so much hopes for the future, who was **our collaborator** under the pseudonym “Znicza”.] (W 1896, nr 27, s. 5)

[14] Drugi to już raz w bieżącym tygodniu z niewypowiedzianym smutkiem zasiadam do pisania, żeby znów zawiadomić **moich czytelników** o śmierci jednego z **naszych działaczy**, prawdziwie **zasłużonych swemu społeczeństwu**. [It is already the second time this week that I write to inform **my readers** about the death of one of **our activists**, having true **merits for their society**.] (W, 1888, no. 1, p. 10)

Worth noting are the two last examples [13]–[14]. In the metatext comment, the author of the tribute speaks on behalf of the editorial staff of “Wędrowiec”, also in the context of a community which feels obliged to inform about the death of its member (*our collaborator, our activist*) and their farewell.

Death of a person is felt mainly by the closest circle of the deceased, in the first place by their **family**, friends, and then by co-workers. That order is observed in the fragments describing the course of the funeral ceremony:

[15] Zwłoki sprowadzone do Warszawy w dniu 13 września, złożone zostały na cmentarzu Powązkowskim. **Orszakowi pogrzebowemu prócz owdowiałej małżonki, trojga dzieci i licznej rodziny, towarzyszyli koledzy zmarłego tak dzisiejsi, jako i kaukascy**, jedni przebywający w Warszawie, inni przybyli z różnych miejsc kraju. [The body was brought to Warsaw on 13<sup>th</sup> September and laid to rest in Powązkowski cemetery. **The funeral procession, apart from the widowed wife, three children and numerous family-members, was accompanied by colleagues of the deceased, both present ones and those from the Caucasus**, some staying in Warsaw, others travelling from various parts of the country.] (W, 1882, no. 45, p. 291)

[16] Zwłoki jego z majątku Kieny zostały przewiezione wprost do kaplicy na cmentarzu Rossie, gdzie nazajutrz 22 maja (3 czerwca) po żałobnem nabożeństwie, **wobec rodziny, zgromadzonych przyjaciół i znajomych**, złożono je do ziemi. [His body was brought from Kieny estate directly to the chapel in Rossa cemetery, where on the next day, the 22<sup>nd</sup> of May (3<sup>rd</sup> of June), after a memorial service, **in the presence of the family, gathered friends and acquaintances**, it was laid in the ground.] (W, 1879, no. 133, p. 34)

References to the community of relatives mourning the death of a close one are present also in segments describing the profile of the deceased. Evaluative fragments are quite numerous (due to the renown of the given person). Valourising attributes: *good* [colleague], *talented* [specialist], *best* [father] as well as the periphrastic expression *true Providence* do not individualize a person, they refer to general virtues and fall into the canon of writing only good things about the deceased. Again, strongly exposed is the thread of the community being weakened due to the death of an outstanding person – a representative of the world of science or culture, with an additional emphasis on the loss suffered by their close ones:

[17] Bo jakkolwiek zgon ś.p. Fritschego przedewszystkim **dotyka najbliższą rodzinę i przyjaciół, jakkolwiek i świat lekarski żałuje dobrego kolegi, oraz uzdolnionego specjalisty** – największą stratę ponoszą przecież ci nieszczęśliwi, dla których **nieboszczyk był prawdziwą Opatrznością**. [Although the death of late Fritsche is mainly **felt by the closest family and friends, although the medical world mourns a good colleague and a talented specialist** – the greatest loss is experienced by those unfortunate ones for whom **the departed was a true Providence**.] (W, 1892, no. 48, p. 757)

[18] **Rodzina straciła w nim ojca najlepszego**, będącego przykładem dla tych, co głosząc publicznie teorie moralne, powinni je także stosować praktycznie w życiu prywatnym. **Cios to dla niej straszny**. [The family has lost the best father, who was a model for those who publicly spread moral theories but should also apply them in practice in their private life. **This is a terrible blow for the family**.] (W, 1896, no. 30, p. 65)

[19] Ś.p. Antoni Łycki nietylko **zdolny był kochać swoją rodzinę**, dla której gotów był zawsze poświęcać się bez trudu, ale również **potrafił on być ojcem, bratem, przyjacielem dla wszystkich, którzy mieli z nim do czynienia**. [Late Antoni Łycki was able not only to love his family, for which he was always ready to sacrifice himself, but also to be a father, brother, friend to all those who encountered him.] (W, 1890, no. 6, p. 71)

Another type of community referred to in the context of presenting profiles of the deceased is the **parish community**. Although tributes to late priests are not so often in the press of the 2<sup>nd</sup> half of the 19<sup>th</sup> century (compared to, for instance, to the 17<sup>th</sup> century press owned mainly by Piarists and Jesuits), such texts were also published. Here are selected quotes:

[20] Zgon zacnego kapłana [tj. Rocha Wojcickiego] obudził szczerzy żal, nie tylko wśród rodziny, której był dobroczyńcą, **ale i wśród tysięcy parafian, tak w Belsku, jak w Łowiczu, tłumnie odprowadzających zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku**. [The death of the respectable priest [that is Roch Wojcicki] caused true grief not only among the family, to which he was a benefactor, **but also among thousands of parishioners, both in Belsk and Łowicz, accompanying the body to the place of its final rest in large crowds**.] (W, 1896, no. 40, p. 265)

[21] Parafia Przemienienia Pańskiego w Warszawie **osieroconą została przez śmierć swego proboszcza**, ś.p. Bronisława Podolskiego, który w dniu 5-ym grudnia **zasnął w Panu**. [The parish of Transfiguration of Jesus in Warsaw **was orphaned because of the death of its priest**, late Bronisław Podolski, who on the 5<sup>th</sup> of December **fell asleep in Lord's peace**.] (W, 1895, no. 50, p. 475)

[22] Z szeregu cichych **pracowników w Winnicy Chrystusowej ubył znów gorliwy sługa Boży i prawdziwy w ewangelicznemu znaczeniu dusz pasterz**. [From the numbers of quiet workers in the Christ's Vineyard, yet another devout servant of God and a true shepherd of souls in the evangelical meaning was taken.] (W, 1896, no. 40, p. 265)

[23] Zgasał po długich cierpieniach, spowodowanych nadmierną pracą przy wątłym organizmie, **pozostawiając szczerzy żal wśród parafian i towarzyszków pracy w Winnicy Chrystusowej**. [He died after long suffering caused by excessive work and his frail organism, **leaving true grief among parishioners and companions of his work in the Christ's Vineyard**.] (W, 1895, no. 50, p. 475)

The loss – according to the authors of posthumous tributes – was felt mainly by the parish community, for which the departed was *a priest* [21], *a devout servant of God* [22], *a true shepherd of souls* [22], *a worker in the Christ's Vineyard* [22]. As we

can see, the range of terms used includes both the canon of names describing church positions and figurative expressions. Those last ones emphasize solemnity of the statement, similarly to other expressions describing death: *to orphan the parish* [21], *to fall asleep in Lord's peace* [21]. Again, the number of participants of the funeral (*thousands of parishioners, in large crowds*) is stressed.

An important element of the structural level of memorial profiles, affecting the model of that genre, was the presence of a biographical segment. Recalling of key stages in the career as well as scientific or artistic achievements (in profiles of representatives of science and culture) was often a pretext to acknowledge the work of the deceased and to emphasize their merits for the field they represented. Authors of memorial texts recorded also teaching achievements, noted the ability to gain respect of academic youth, being open to their needs, aptitude for passing knowledge, that is all those strengths which allow to build a community of students gathered around the teacher. That didactic perspective of descriptions of the deceased can be illustrated by the following examples:

[24] Prowadząc wykłady w b. szkole głównej i uniwersytecie prof. Aleksandrowicz jasnością wykładu, łagodnością obejścia i słodczą charakteru, **potrafił sobie zjednać serce akademickiej młodzieży, przyciągnąć wielu z młodych ludzi i rozbudzić w nich zamiłowanie** do botaniki, a służąc najchętniej radą, zbiorami i dziełami (literaturą przedmiotu), dał pierwsze podstawy naukowe **całemu zastępowi młodych, dzisiejszych botaników naszych**, którzy ze swych prac na polu botaniki znani są zaszczytnie całemu naukowemu światu. [Giving lectures at the former main school and the university, prof. Aleksandrowicz with his clear presentation, gentle manners and sweet nature **was able to win the hearts of academic youth, attract many young people and awaken in them a passion** for botany, and eager to help with advice, collections and works (reference books), he offered the first scientific foundation **to a whole group of our young contemporary botanists**, who are known and distinguished in the whole scientific world for their works in the field of botany.] (W, 1878, no. 101, p. 354)

[25] W pracowni jego [tj. Andrzeja Pruszyńskiego] kształcił się **liczny zastęp młodzieży artystycznej**, bo Pruszyński **był doskonałym nauczycielem, chętnie udzielał rad i wskazówek** i nie szczędził zachodów, aby krzesać talent w tej **młodzieży, która się do niego garnęła chętnie** po wiedzę techniczną i materyalny zasilek. [In his [that is Andrzej Pruszyński's] atelier, **numerous artistic youth** was educated as Pruszyński **was an excellent teacher, eager to offer advice and tips**, and spared no effort to muster talent in that **youth who gladly came to him** for technical knowledge and material support.] (W, 1895, no. 11, p. 205)

[26] **Umiał** [tj. Kopernicki] tam **pozyskać sobie szacunek i przywiązanie młodzieży akademickiej i należał do jej najulubieńszych profesorów**. [**He** [that is Kopernicki] was able to **gain there respect and affection of the academic youth** and was **one of its favourite professors**.] (W, 1879, no. 133, p. 34)

[27] Jako profesor pozostawił ś.p. Teichmann po sobie pamięć **najszlachetniejszego opiekuna uczącej się młodzieży**, który nigdy nie zniżył się do utilitarnego kompromisu w trudnych krakowskich warunkach. [As a professor, late Teichmann left the memory of **the most noble guardian of studying youth**, who never stooped to a utilitarian compromise under the difficult conditions in Cracow.] (W, 1895, no. 49, p. 975)

[28] Człowiekiem ś.p. Piąskowski był nieposzlakowanej uczciwości. Jowialny, pełen pobłażania dla swych chorych, troskliwy o nich aż do zaparcia się siebie, wytworny mówca i pełen prostoty w obejściu profesor, **zostawił w licznym gronie swoich uczniów niezatarte wspomnienie**. [Late Piąskowski was a man of unblemished honesty. Jovial, full of understanding for his patients, caring for them even to his own detriment, an excellent speaker and a professor with straightforward manners, **he left a lasting memory among the numerous circles of his students**.] (W 1896, no. 27, p. 9)

The parts presenting the deceased as a teacher are full of axiological lexis, giving the statement an almost panegyric tone. Valued is the ability to attract students and gain their respect. In that function, next to popular verbal structures such as: *attract many* [24], *come to* (about the youth [25]), *awaken a passion* [24], metaphorical expressions can be found *heart – win the hearts of academic youth* [24]<sup>4</sup> or expressions with evaluative nouns: *gain respect and affection* [26]. Emphasized is the large number of students, with such nouns used in that function as *group* (of young people, youth [24], [25]) and *circle*, additionally strengthened by the epithet *numerous* [28]. Naturally, the majority of evaluative expressions are used with regard to the described persons. Used as valorisation markers are: a. lexical forms, mostly adjectival epithets *excellent, unblemished; jovial, caring, refined*, and b. grammatical forms, mainly adjectival superlatives: *the most favourite professor* [26], *the most noble guardian* [27].

In biographical segments of the analysed profiles, in particular of representatives of science or aristocrats, the membership of the persons in various associations is recorded, such as scientific societies, boards, with one of the described persons being a member of parliament [29]:

[29] [...] był gorliwym członkiem Rady Szkolnej, posłem do sejmu i parlamentu, gdzie w sprawach oświecenia, jako ceniony ogólnie fachowiec, głos zabierał. [...] **was a dedicated member of the School Board, a Sejm deputy and a member of parliament**, where he spoke about education as a generally valued specialist.] (W, 1896, no. 39, p. 244)

[30] [...] trzeba wspomnieć, iż ś.p. Ludwik hr. Krasiński był twórcą warszawskiego muzeum przemysłu i rolnictwa; **pod jego egidą utworzył się w Warszawie oddział popierania ruskiego przemysłu i handlu**, którego był czynnym prezesem od chwili jego powstania. [...] Na zebraniach sekcyjnych w muzeum przemysłu i handlu, **wszystkich serdecznie witał, z każdym chętnie rozmawiał** i nigdy nie manifestował swego stanowiska hrabiowskiego. [...] it should be noted that late Ludwik count Krasiński was the founder of the Warsaw museum of industry and agriculture; **under his auspices, a section supporting Russian industry and trade was established in Warsaw**, of which he was an active president since its beginnings. [...] **At section meetings in the museum of industry and trade, he greeted everyone cordially, talked gladly to everyone** and never manifested his count position.] (W, 1895, no. 17, p. 325)

<sup>4</sup> Similar expressions can be found in profiles of doctors, for example: "Obdarzony niezmiernie pewną ręką, pełen dobroci i współczucia dla niedoli swych małych pacjentów, wszędzie **zjednywał dla siebie ufność**, a ileż to matek ze łzami wdzięczności wspomina dotąd tego szlachetnego, delikatnego i bezinteresownego lekarza". [Gifted with a very steady hand, full of goodness and compassion for the suffering of his young patients, he **gained trust** everywhere, and so with tears of gratitude many mothers still remember this noble, gentle and selfless doctor.] (W, 1898, no. 11, p. 209)

[31] **Był on członkiem wielu towarzystw naukowych**, między innymi członkiem honorowym Towarzystwa lekarskiego warszawskiego [...]. [**He was a member of numerous scientific associations**, among others an honorary member of the Warsaw Medical Society [...]] (W 1896, no. 27, p. 9)

The presence of such mentions was supposed to emphasize the service of the deceased for the society, in particular for the given professional group. It also offered yet another possibility to emphasize character traits or the individual nature, such as: dedication, professionalism [29], friendliness and openness to others [30], professional activity [31].

It can be easily observed that among the presented profiles, there are rather few tributes devoted to women. This fact reflects the presence of women in public life in the 19<sup>th</sup> century. There were few women writers, and practically no women in science. Death of a woman was usually considered from the perspective of the family and the local community which the deceased (usually a wife of a landowner) supported. It is the family, house servants and inhabitants of surrounding towns or villages who participate in the funeral:

[32] Ekspozycyji ciała, obok familii zebranej na pogrzeb asystowała z własnego popędu **cała gromada wsi Helenówki**, a z miasteczka Motowidłoki **wyszła też cała gromada** na spotkanie zwłok prowadzonych. Bardzo silne i rzewne robili wrażenie starzy ludzie, dla których wspomnienia tej rodziny miłemi są. **Słudzy domowi, płaczem szczerym żegnali dobrą panią swoją**. [Exposition of the body, apart from the family gathered for the funeral, was assisted, at their own initiative, by the **whole Helenówka village bunch**, and also a **large bunch** came from the town of Motowidłoki to meet the carried body. A very strong and sad impression made old people who cherish the memory of that family. **House servants bode farewell to their good lady with heartfelt weeping.**] (GP, 1876, no. 4, p. 2)

[33] Śmierć tej zacnej. Pełnej chrześcijańskich cnót niewiasty [tj. Albertyny z Bielskich Karczewskiej], pogrążyła w niemej boleści: **męża, syna, trzy córki, i przejęła głębokim smutkiem krewnych i tych wszystkich, którzy ś.p. Albertynę znali i piękne jej cnoty cenili**. To też na wieść o zgonie, **bliźsi i dalsi sąsiedzi pośpieszyli uczcić jej zwłoki**, i gorącą modlitwą i łzami rzewną pożegnać zmarłą, którą **w asystencji duchowieństwa, rodziny, krewnych i przyjaciół** odprowadzono z majątku Lipowej do parafialnego Kobryńskiego kościoła. [The death of this noble woman, full of Christian virtue, [that is Albertyna Karczewska nee Bielska], left in silent sorrow: **her husband, son, three daughters, and filled with deep sadness her relatives and all those who knew late Albertyna and valued her beautiful virtues**. Therefore, hearing about her death, **close and more distance neighbours hurried to pay respect to her body** and with a heartfelt prayer and bitter tears to bid farewell to the departed, who was carried from Lipowa estate to Kobryński parish church **in assistance of clergy, family, relatives and friends.**] (GP, 1874, no. 40, p. 4)

Similarly to descriptions of funerals of men, also in the case of women, funeral segments focus on the emphasis of the large number of participants. For that purpose, mainly listing series are used: *left in silent grief: her husband, son, three daughters; in assistance of clergy, family, relatives and friends* [33], as well as nominal expressions with the lexeme *bunch* [Pol. *gromada*]: *the whole village bunch* [32]. Noted are reactions of participants of the funeral: "A very strong and



sad impression made old people" [32], "House servants bid farewell to their good lady with heartfelt weeping" [32], "with a heartfelt prayer and bitter tears to bid farewell" [33]. Filling the descriptions with lexis from the semantic field *to cry* (*heartfelt weeping, bitter tears*) or lexis evoking emotional states (*sorrow, grief, sad impression*) makes them very suggestive. It seems that death of a woman stirred more emotions in participants of the funeral. On the other hand, in the case of women aristocrats who were devoted to charity or cultural work, strongly emphasized was also the loss suffered by wards [34] or members of high society meetings [36]. Praised was dedication to helping the poorest, as evidenced by the following quotes from the memorial profile of Aleksandra countess Potocka [34]–[35]. Appreciated is also her contribution to organization of the cultural life [36]:

[34] **Wieść, niestety, sprawdziła się i odbiła smutnem echem w sercach tych przedewszystkim, którzy dla zmarłej damy, wysokiego stanowiska niewiasty, mieli obowiązki wdzięczności – a jest ich arcsypora liczba. [...]** / Nie było filantropijnej instytucji, nie było celu filantropijnego, aby szczerą swą ręką pani Augustowa z pomocą nie przyszła. Trwały **pomnik pamięci ludzkiej budowała sobie przedewszystkiem w sercach ludzkich**, czynami dobrymi, a szpitalik dla dzieci będzie murowanym pomnikiem jej wysokich pojęć o zadaniach życia. [Unfortunately, the news proved true and echoed sadly **in the hearts of mostly those who were obliged to gratitude for the departed lady, a woman of high standing – and there are lots of them.** [...]] / There was no charitable institution or a charitable cause which was not generously supported by Ms. August. A permanent **monument of people's memory was built by her mainly in people's hearts**, with her good deeds, and the children's hospital will be a brick-and-mortar monument of her high notion of life's tasks.] (W, 1898, no. 11, p. 209)

[35] **Ubywa ze społeczeństwa naszego siła jedna, wielka, potężna – siła której zastępstwa, na pożytek Boży i ludzki, dopatrzeć się i doczekać trudno.** [Our society loses one great and strong force – a force whose replacement, to the benefit of God and people, can be hardly found and expected.] (W, 1898, no. 11, p. 209)

[36] **Salon ś.p. Łuszczewskich**, któremu przewodniczyła nieboszczka [tj. Magdalena z Żółtowskich Łuszczewska] przez długie lata, **był punktem zebrania wszystkiego co w Warszawie a nawet i na prowincji było najświetniejszego z nauki, talentu, urzędu, majątku, wreszcie urodzenia.** Z tego powodu salon ten wywierał wpływ na wewnętrzne życie warszawskiego społeczeństwa. [High society meetings at the house of late Łuszczewski spouses, led by the deceased [that is Magdalena Łuszczewska, nee Żółtowska] were for many years **gatherings of all that which is most exquisite in Warsaw or even in the countryside based on science, talent, office, estate, or finally birth.** Thus, those meetings had an impact on the internal life of the Warsaw society.] (GP, 1869, no. 60, p. 2)

A man's death, just like their life, is a community phenomenon. The fact of belonging to a family, professional or local community (determined by living in the given town or region) was (and still is) reflected in press texts presenting memorial profiles. The travel and geographical character of "Wędrowiec" weekly as well as its purpose, that is popularization of science, significantly affected the choice of persons whose death the editorial team decided to commemorate by printing a posthumous tribute. This was a form of acknowledging achievements of the deceased, paying respect and bidding farewell on behalf of the society or

the given community. Death of a famous person (a scientist, a writer, a painter) affected in the first place the society and then the given professional community (science, journalism, literature, parish) and the closest ones of the deceased, that is their family. A way to emphasize the social dimension of death was to stress the number of participants of the funeral (quantitative aspect) and the loss suffered by the society (qualitative aspect) due to the death of an important person. The analysed texts show differences in depictions of men and women. In posthumous tributes devoted to women, the family and local perspective dominates. In contrast, the social and national aspect is presented in profiles of men. A common characteristic is the abundance of axiological lexis in that type of texts (evaluative vocabulary), with the deceased being presented only in a positive way.

### List of abbreviations

- GP – "Gazeta Polska", <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/351636/display/Default> (access: 25.01.2021–22.03.2021).
- SJPDor – Doroszewski W. (ed.), 1958–1959, *Słownik języka polskiego* [Polish dictionary], vol. 1–11, Warsaw: PWN, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/html> (access: 08.09.2021).
- W – "Wędrowiec", <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/378?language=en#structure> (access: 25.01.2021–22.03.2021).

### Literature


- Baczewski S., 2002, *Obraz śmierci w XVII-wiecznych polskich kazaniach pogrzebowych* [Image of death in 17<sup>th</sup> century Polish funeral sermons], "Roczniki Humanistyczne" L, 1, pp. 201–229.
- Budrewicz T., 2018, *Wspomnienie pośmiertne w XIX wieku (perspektywa genologii i biografistyki)* [Posthumous tributes in the 19<sup>th</sup> century (perspective of genealogy and biography)], "Roczniki Humanistyczne" LXVI, 1, pp. 97–117. <https://doi.org/10.18290/rh.2018.66.1-7>
- Chrościcki J., 1974, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej* [Pompa funebris. From the history of Old Polish culture], Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kamisińska D., 2010, *Warszawski tygodnik "Wędrowiec" w latach 1863–1883* [Warsaw "Wędrowiec" weekly in the years 1863–1883] (part 1), "Toruńskie Studia Bibliologiczne" 2 (5), pp. 101–124.
- Kamisińska D., 2011, *Warszawski tygodnik "Wędrowiec" w latach 1863–1883* [Warsaw "Wędrowiec" weekly in the years 1863–1883] (part 2), "Toruńskie Studia Bibliologiczne" 1 (6), pp. 65–86.
- Kmiecik Z., 1984, *Oblicze społeczno-kulturalne tygodnika "Wędrowiec" (1886–1905)* [Social and cultural aspects of "Wędrowiec" weekly (1886–1905)], "Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 23 (4) pp. 43–56.

- Pietrzak M., 2021, *Zaczątki sylwetki w prasie. Uwagi historyka języka* [The beginnings of profiles in press. Notes by a language historian], in: E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (eds), *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, Cracow, pp. 505–514.
- Rederowa D., 1987, *Badania naukowe za granicą w czasach zaborów* [Scientific research abroad in times partitions], in: B. Jacewski (eds), *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku, organizacje i instytucje*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Wrocław, pp. 182–205.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe* [Press genres], Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak M., 2020, *Gdy przyjaciel odchodzi... Sylwetka-wspomnienie. Studium przypadku* [When a friend passes... A memorial profile. Case study], "Stylistyka" 28, pp. 131–142. <https://doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.9>
- Worsowicz M., 2008, *Sylwetka-wspomnienie, czyli między tradycją a nowoczesnością tekstu dziennikarskiego* [A memorial profile, that is between tradition and modernity of a press text], in: B. Bogołębska, A. Kudra (eds), *Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 65–79.



Jarosław Pacuła

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0002-9972-7925>

**Słownictwo uczniów szkół galicyjskich  
z przełomu XIX i XX wieku  
(na tle ówczesnych gwar uczniowskich  
z innych regionów)**

**Streszczenie.** Przedmiotem opisu uczyniono historyczny socjolekt uczniowski z terenów dawnej Galicji, przedstawiając go na tle gwary uczniowskiej funkcjonującej w innych regionach. Podstawą ekscerpcji materiału stały się następujące teksty przedstawiające stan gwary uczniowskiej z XIX wieku: Henryka Ułaszyna *Przyczynki leksykalne. Tom 2. Trzy gwary uczniowskie: wielkopolska, królewicka, galicyjska* oraz Franciszka Magiery *Gwara uczniowska krakowska*. Zgromadzony materiał leksykalny przedstawiono w podziale na kategorie tematyczne, a także omówiono go pod względem technik nominacyjnych. Ponadto zasób słownictwa galicyjskiego skonfrontowano z notacjami dotyczącymi innych regionów (Królestwa Kongresowego i Wielkopolski), wskazując w ten sposób na istnienie słownictwa o charakterze ponadlokalnym. W tym celu sięgnięto do opracowań rejestrujących słownictwo uczniów z tzw. Kongresówki i Wielkopolski: wspomnianego już tekstu Ułaszyna, pracy Ignacego Wolanowskiego *Gwara uczniów lubelskich z lat 1875–1885* oraz opatrzonego inicjałami „J.K.” artykułiku *Przyczynek do gwary uczniowskiej z Warszawy*. Autor przedstawił również zagadnienie zmienności i trwałości słownictwa uczniowskiego, konfrontując zgromadzony materiał z notacjami występującymi w opracowaniach z okresu międzywojennego: Ignacego Schreibera *O gwarze uczniowskiej*, Franciszka Gucwy *Gwara uczniowska w Lublinie* oraz Edwarda Klicha, Piotra Ciuły i Włodzimierza Czarneckiego *Przyczynki do gwary uczniowskiej w Poznaniu i Trzemesznie*.

**Słowa kluczowe:** językoznawstwo diachroniczne, historia socjolektów, socjolekt uczniowski, słownictwo, XIX wiek, Galicja

**Students' vocabulary from Galician schools  
at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries  
(within the context of student dialects  
from other regions of the time)**

**Summary.** In the article the author presented a historical student sociolect who performed in Galicia. He excerpted material from studies devoted to the nineteenth-century dialect of students: *Przyczynki leksykalne. Tom 2. Trzy gwary uczniowskie: wielkopolska, królewiacka, galicyjska* by Henryk Ułaszyn and *Gwara uczniowska krakowska* by Franciszek Magiera. The author presented the collected lexical material: he divided the lexis into thematic categories, and he also discussed it in terms of nomination techniques. Moreover, the author confronted the resource of Galician lexis with notations concerning other regions (Congress Poland and Greater Poland), thus he indicated supra-local lexis. The author used studies recording the words and phraseologisms of students from the Congress Kingdom of Poland and Polonia Maior (a text by Ułaszyn, a work *Gwara uczniów lubelskich z lat 1875–1885* by Ignacy Wolanowski and small article *Przyczynek do gwary uczniowskiej z Warszawy* [bearing the initials "J.K."]). The author also presents the issue of the variability and durability of student vocabulary; he confronted the collected material with the material recorded in studies from time after the Partitions of Poland and interwar period: *O gwarze uczniowskiej* by Ignacy Schreiber, *Gwara uczniowska w Lublinie* by Franciszek Gucwa and *Przyczynki do gwary uczniowskiej w Poznaniu i Trzemesznie* by Edward Klich, Piotr Ciuła and Włodzimierz Czarnecki.

**Keywords:** diachronic linguistics, history of sociolects, student sociolect, lexis, 19<sup>th</sup> century, Galicia (Kingdom of Galicia and Lodomeria)

### Uwagi wstępne

Bezpośrednią inspiracją do powstania tekstu stał się stan badań nad historią polskich socjolektów, wszak o ile w ostatnich latach bardzo dużo miejsca poświęca się opisom współczesnych środowiskowych odmian polszczyzny, o tyle badania przeszłości tych odmian języka wciąż pozostają poza obszarem głębszych zainteresowań. Opracowanie niniejsze w niewielkim stopniu ową lukę wypełnia – rozszerza i w niektórych aspektach doprecyzowuje dotychczasowe obserwacje poczynione na temat historii mowy uczniowskiej<sup>1</sup>. Inna sprawa, że na gwarę uczniów jako obiekt godny większego zainteresowania zwracano uwagę już u progu XX wieku, niekiedy jednocześnie wskazując przyczyny ograniczonej odrębności, specyfiki tego socjolektu:

Nie wyodrębnia się życie młodzieży z życia ogólnego, nie ma też prawie cech swoich, ani objawów. A jednym z takich objawów żywota oddzielnego jest i gwara. [...] U nas choć w tych

<sup>1</sup> Chodzi tutaj o kilka artykułów z zakresu analiz historycznego socjolektu uczniowskiego autorstwa Donaty Ochmann (2019) czy Jarosława Pacuły (2021, 2022a, 2022b). Znacznie częściej podejmuje się opisy współczesnego języka; wystarczy tutaj wspomnieć o tekstach Haliny Zgólkowej (1991, 1994, 2012), Katarzyny Czarneckiej (1991, 2000), Małgorzaty Pachowicz (2013, 2016), Krystyny Wojtczuk (1998).

rozmiarach gwaroznawca materiału napróżnoby szukał, przecież kilkadziesiąt wyrażeń na potka, których czasem nie zrozumie, jeśli jest lub nie był studentem. (KrM: 396–397)

Warto jednak wspomnieć, że już po kilkadziesiąt lat przywołana ocena była nieaktualna. Zapewne stało się tak pod wpływem wprowadzonego tuż po uzyskaniu przez Polskę niepodległości obowiązku nauki<sup>2</sup>, a co za tym idzie – kształtowania i upowszechniania się specyficznego, wyrazistego w cechach języka szkolnego, a zarazem stopniowego odkrywania różnorodności mowy młodzieży szkolnej w zależności od miejsca jej funkcjonowania:

Nie od rzeczy chyba będzie potraktować młodzież szkolną jako odrębną grupę społeczną, oddychającą w życiu szkolnym i koleżeńskim własną atmosferą, pełną rozmachu, tężyzny, humoru, bogatej skali nastrojów i uczuć, wreszcie krzyżowania się najróżnorodniejszych skłonności i wpływów ubocznych. To bogate w swej aktywności życie wyładowuje się również w specjalnej gwarze. Cechuje ją przede wszystkim zwięzłość i lapidarność wyrażeń. (LuG: 3)

W artykule przedmiotem obserwacji uczyniono galicyjską gwarę uczniowską z drugiej połowy XIX wieku i pierwszej dekady następnego stulecia<sup>3</sup>. W obręb analiz włączono słownictwo i frazeologię wyekscerpowaną z dwóch opracowań – z niespełna dwustronicowego artykułiku Józefa F. Magiery *Gwara uczniowska krakowska*, który ukazał się w 1901 roku w czasopiśmie „Wisła” [dalej: KrM], a także z opracowania Henryka Ułaszyna *Przyczynki leksykalne. Trzy gwary uczniowskie* [dalej: UI], które choć zostało wydane w 1938 roku, to zawiera materiał zbierany przez autora głównie w kilku pierwszych latach XX wieku oraz pozyskiwany od informatorów pobierających naukę jeszcze w wieku XIX. Materiał wynotowany ze wspomnianych źródeł zestawiono ze słownictwem zaprezentowanym w tekstach odnoszących się do języka uczniowskiego z tego samego okresu, ale używanego w innych regionach; chodzi zatem o rozdział z pracy Ułaszyna poświęcony gwarze królewickiej i wielkopolskiej, a ponadto o teksty mające charakter niewielkich słowniczków, opublikowane na łamach czasopisma „Wisła”: artykułik opatrzony inicjałami „J.K.” (1903) [dalej: War], prezentujący słownictwo uczniowskie z Warszawy, jak i półtorastronicowe

<sup>2</sup> Warto zaznaczyć, że chociaż idea powszechnej edukacji pojawiła się w Polsce XVIII wieku (zob. m.in. pisma Staszica i Kołłątaja), to dostęp do obowiązkowego i bezpłatnego nauczania zapoczątkował dekret Józefa Piłsudskiego z 7 II 1919 roku (obowiązek szkolny dla dzieci od 7. do 14. roku życia był realizowany przede wszystkim w placówkach państwowych, a pobieranie nauki w szkołach prywatnych bądź na zasadach tzw. „edukacji indywidualnej” musiało być dostosowane do programów szkoły powszechnej) (szerzej zob. Trzebiatowski 1969). Trzeba przy tym dodać, że jeszcze przed odzyskaniem niepodległości obowiązek szkolny istniał również w zaborach austriackim i pruskim, choć był realizowany z różnym skutkiem.

<sup>3</sup> Galicja jest tutaj rozumiana jako ziemie, które po 1846 roku w oficjalnej nomenklaturze występowały pod nazwą *Królestwo Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim i Księstwem Oświęcimia i Zatora* (z głównymi miastami: Krakowem, Lwowem, Stanisławowem i Przemyślem; z wyłączeniem Lubelszczyzny, która już od 1809 roku stanowiła część Księstwa Warszawskiego, a potem tzw. Kongresówki). Współgra to z przyjętą w artykule cezurą – analizowane słownictwo pochodzi z okresu od drugiej połowy XIX wieku do odzyskania niepodległości w 1918 roku.

opracowanie Ignacego Wolanowskiego (1902) [dalej: LuW], poświęcone mowie uczniów lubelskich. Dzięki takiemu ujęciu zagadnienia możliwe staje się uchwycenie tego, co łączyło i dzieliło mowę uczniów w różnych regionach. Ponadto pozyskane słownictwo zestawiono z materiałem rejestrowanym w nowszych opracowaniach, co najmniej dwie dekady późniejszych – w niewielkich objętościowo książeczkach Ignacego Schreiberera (1939) [dalej: KrS] i Franciszka Gucwy (1938) [dalej: LuG] oraz w artykule Edwarda Klicha, Piotra Ciuły i Włodzimierza Czarneckiego opublikowanym w „*Slavia Occidentalis*” w 1927 roku [dalej: Wlkp]. To z kolei umożliwia spojrzenie na badany materiał w perspektywie historycznej, uchwycenie tego, co stałe i zmienne w dawnej gwarze uczniowskiej w ogóle.

Odmiana języka, o której mowa w tekście, w literaturze językoznawczej bywa nazywana różnie (raz określa się ją mianem „język środowiskowy”, raz opatruje się ją nazwą „socjolekt uczniowski”, jeszcze innym razem mówi się o „uczeniowskiej gwarze środowiskowej”, „gwarze koleżeńskej”, „żargonie uczniowskim” czy „slangu”), niemniej jednak z uwagi na to, że rozstrzygnięcia terminologiczne związane z nazwaniem badanej odmiany nie wpływają bezpośrednio na sam obiekt analiz, w tekście przyjęto zamienne stosowanie wspomnianych określeń. Za każdym razem chodzi bowiem o słownictwo używane przez młodych ludzi tworzących wspólnotę komunikatywną (Grabias 2003: 113), w pewnym stopniu powiązaną instytucjonalnie, a więc – najogólniej mówiąc – należące do takiej odmiany, która „kształtuje się na zasadzie opozycji wobec szkolnego, oficjalnego języka, i wobec języka ludzi dorosłych, co wiąże się z negacją wzorców kulturowych, obyczajowych, moralnych, obowiązujących w świecie ludzi dorosłych”, a jednocześnie jest „stosunkowo płynna i zróżnicowana (między innymi także terytorialnie)” (Wilkoń 2000: 98)<sup>4</sup>.

### Kategorie leksykalno-semantyczne zgromadzonego materiału językowego

Z obu wspomnianych we wstępie opracowań odnoszących się do XIX wieku wynotowano w sumie sześćdziesiąt cztery jednostki słownikowe – wyrazy i frazeologizmy. W celu klarownej prezentacji zbiór ten uporządkowano podług kategorii tematycznych.

Kategorię SZKOŁA JAKO INSTYTUCJA ZAJMUJĄCA SIĘ KSZTAŁCENIEM LUB JEJ SIEDZIBA tworzą zaledwie dwa określenia – nazywające szkołę: *laba* ‘szkoła’ KrM, Uł-Kr oraz *sztuba* ‘szkoła’ Uł-Kr. Z kolei do kategorii SZKOŁA JAKO WSPÓLNOTA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI należy dziesięć jednostek słownikowych, przy czym: (a) cztery określenia odnoszą się do kadry kierowniczej i nauczycieli, a w tym: jedno to miano kierownika, dyrektora szkoły – *dyrdas* KrM, Uł-Kr / *dyrdaś* Uł-Kr,

<sup>4</sup> Gwara uczniowska to – jak pisze Halina Zgólkowa – „odmiana używana w sytuacjach pozalekcyjnych: na przerwie lub poza szkołą” (Zgólkowa 2012: 82).

natomiast dwa są ogólnymi nazwami nauczyciela – *belfer* KrM, Uł-Kr oraz *psór* KrM, Uł-Kr / *psor* Uł-Kr, a jedno to określenie katechety – *kapota* KrM; (b) sześć określeń dotyczy uczniów: trzy to ogólne nazwania ucznia – *sztubak* Uł-L, *facet* Uł-Kr oraz nazwa kolektywna *sztuba* ‘zbiorowisko uczniów’ Uł-L, a kolejne trzy są określeniami charakteryzującymi – *kujon* ‘uczeń uczący się na pamięć, mechanicznie’ Uł-L, Uł-Kr, *lizus* ‘uczeń pochlebca’ Uł-Kr, Uł-L, *lizoń* ‘ts.’ Uł-Kr. Tylko dwa leksemy wpisują się w kategorię ZAJĘCIA EDUKACYJNE; są to nazwy nauczanych przedmiotów: *łapświnia* ‘łacina’ KrM, Uł-Kr i *mantyka* ‘matematyka’ KrM, Uł-Kr. Do grupy KARANIE, DISCYPLINOWANIE zalicza się zaledwie jeden frazeologizm – *doić kozę* ‘siedzieć w areszcie szkolnym’ KrM (zob. Pacuła 2022b).

Najliczniej reprezentowane jest słownictwo należące do kategorii POSTĘPY W NAUCE – stanowi ją trzydzieści osiem jednostek. Oczywiście, nie jest to grupa jednolita, bowiem dotyczy różnych kwestii, dlatego też możliwe jest wydzielenie tutaj kilku subkategorii. I tak:

- a) w podkategorii PRACA NA LEKCJI, PISANIE PRAC, ODPOWIADANIE mieści się jedenaście leksemów, a w ramach tego: (a) jeden wyraz odnoszący się do sposobów kontrolowania postępów w nauce – *wyrwać* ‘nieoczekiwanie wywołać do lekcji, niespodziewanie zacząć odpytywać’ Uł-Kr; (b) sześć określeń związanych ze sposobami i jakością pracy ucznia: *kuć* ‘uczyć się na pamięć’ Uł-Kr, Uł-L, *ściągnąć* ‘odpisać zadanie’ Uł-Kr, *odbijać* ‘odpisywać zadanie’ KrM, Uł-Kr, *odrzynać* ‘ts.’ Uł-Kr, *odfotografować* ‘ts.’ Uł-Kr, *byk* ‘błąd’ KrM (zob. Pacuła 2021); (c) cztery wyrazy nazywające materiały dydaktyczne: *kniba* ‘książka’ KrM, Uł-Kr / *kniga* ‘ts.’ Uł-L, *bryka* ‘zbiór tekstów do ćwiczeń w przekładzie utworów klasycznych’ KrM, *prozaiker* ‘ts.’ KrM;
- b) do subkategorii OCENIANIE należą dwadzieścia dwa słowa, a w tym: (a) trzy nazw stopni: *czwóra* ‘najgorszy stopień – niedostateczny: 4’ Uł-Kr, *trója* ‘stopień dostateczny: 3’ Uł-Kr / ‘najgorszy stopień’ Uł-L, *dwója* ‘ocena dobra’ Uł-Kr; (b) dziewiętnaście słów związanych z czynnością oceniania: *ściąć* ‘dać uczniowi negatywną ocenę’ Uł-Kr, Uł-L, *utrącić* ‘ts.’ KrM, *odkurzyć* ‘ts.’ KrM, *złać* ‘ts.’ KrM, *skurzyć* ‘nie zaliczyć uczniowi egzaminu’ KrM, *spalić* ‘ts.’ KrM, *palić* ‘ts.’ Uł-Kr, Uł-L, *podryć się* ‘źle złożyć egzamin, źle przygotować pracę, źle odpowiedzieć’ KrM, *obryć* ‘ts.’ KrM, *zryć* ‘ts.’ Uł-Kr, Uł-L, *sciupać* ‘ts.’ Uł-Kr, Uł-L, *złać się* ‘ts.’ KrM, Uł-Kr, *ulać* ‘ts.’ Uł-Kr, Uł-L, *wysypać się* ‘skompromitować się niezajomością przedmiotu, być przyłapanym na nieprzygotowaniu się do lekcji’ Uł-Kr, *wsypać się* ‘nie umieć lekcji’ Uł-Kr, *spaść* ‘ts.’ Uł-Kr, *zblaźnić się* ‘ts.’ Uł-Kr, *zbrzygać się* ‘ts.’ Uł-Kr, *ściąć się* ‘ts.’ Uł-Kr;
- c) w podkategorii PROMOWANIE UCZNIÓW znajduje się pięć jednostek słownikowych, a wśród nich: (a) jedno określenie dotyczące nieotrzymania przez ucznia promocji, pozostawienia go w tej samej klasie – *złać się*



‘zostać w klasie na drugi rok, zwykle po niezdanym egzaminie’ Uł-Kr;  
 (b) dwie nazwy egzaminu poprawkowego zdawanego po wakacjach – *ferzecka* ‘egzamin poprawkowy’ KrM, Uł-Kr, *drynda* ‘ts.’ Uł-Kr, Uł-L;  
 (c) dwa rzeczowniki oznaczające poparcie nauczyciela, poręczenie za ucznia: *plecy* ‘poparcie, protekcja’ KrM i *protega* ‘ts.’ KrM.

Jeśli chodzi o kategorię SYTUACJE I ZDARZENIA ZACHODZĄCE W ŚRODOWISKU UCZNIOWSKIM W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ, to można do niej zaliczyć siedem określeń, zwykle nawiązujących do sytuacji nieoficjalnych, nieadekwatnych, niedozwolonych, karalnych – czy to w grupie uczniów, czy też w szkole w ogóle: *syr* ‘ściśnięcie kogoś do ściany, ławki itd.’ Uł-Kr, Uł-L, *dać syra* ‘przycisnąć kolegę do ławki, ściany lub ścisnąć w masie uczniów’ Uł-Kr, Uł-L, *blagować* ‘kłamać’ KrM, Uł-Kr, *ćmić* ‘ts.’ KrM, *labować* ‘być poza szkołą, wagarować’ KrM, Uł-Kr, *dać nogę* ‘uciec z lekcji, nie przyjść do szkoły’ Uł-Kr, *ćmić* ‘palić papierosa’ KrM.

W wyekscepowanym materiale słownikowym znajduje się jeszcze kilka innych określeń, niemieszczących się we wspomnianych wcześniej grupach tematycznych. Są to: dwa ogólne nazwania osób: *facet* ‘on, ktoś; człowiek’ Uł-Kr i *facetka* ‘panna, dziewczyna’ Uł-Kr, a ponadto rzeczownik *stypa* ‘stypendium’ KrM i czasownik *obić* ‘sprzedać’ KrM.

### Techniki nominacji

W zgromadzonej grupie słownictwa najliczniej są reprezentowane neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy wyrazowe i frazeologiczne), a wśród nich wyraźnie dominują neosemantyzmy wyrazowe czasownikowe. Należą tutaj nie tylko słowa, których znaczenia są derywowane od sensów występujących w potocznej odmianie polszczyzny ogólnej, ale także słowa, które uprzednio w polszczyźnie ogólnej występowały w sensach przenośnych i jedynie zostały zaadaptowane do mowy uczniowskiej (Pędzich 2012: 87). Do grupy tej należą zatem: *ściągnąć* ‘przepisać słowo w słowo od kolegi’ (← ‘zdjąć, zwłóczyć; kazać przyjść, sprowadzać z jakiego miejsca; kraść, chwytać’ SWil), *wtrynić* ‘ts.’ (← ‘wścibić, wetknąć, wpakować, wsadzić’ SW), *ściąć* ‘wstawić uczniowi negatywną ocenę’ (← ‘odrabiać, cieciami z czego zdjąć; zerwać, złamać, zwalić, obalić, zniszczyć, spustoszyć’ SWil, por. *fig.* ‘gardłem kogo ukarać’ SWil), *ściąć się* ‘źle złożyć egzamin, źle przygotować pracę, źle odpowiedzieć’ (zob. *ściąć*), *utrącić* ‘nie zaliczyć uczniowi egzaminu; wstawić uczniowi negatywny stopień’ (← ‘trącaniem uderzaniem odłączyć część rzeczy kruchej lub niemocno się trzymającej, ułamać’ SWil), *odkurzyć* ‘ts.’ (← *posp.* ‘dymem, kadzidłem nieprzyjemnego zapachu odstręczyć, odstraszyć; od kurzu uwolnić, z kurzu oczyścić, kurzu pozbawić’ SWil), *skurzyć* ‘ts.’ (← *przen.* ‘wypędzić, wykurzyć’ ← ‘kurząc, spalić’ SWil), *zlać* ‘ts.’ (‘zbić’ SW), *spalić* ‘ts.’ (← ‘zniszczyć co ogniem; czynić co ofiarą pożaru’ SWil), *palić* ‘ts.’ (zob. *spalić*), *wsypać się* ‘skompromitować się nieznaną przedmiotem, być przyłapanym na nieprzygotowaniu się do lekcji’ (← *wsypać* ‘zasunąć,

sypiąc zapełnić, zakryć, zatrząść, zarzucić' SWil), *wysypać się* 'ts.' (← 'wypaść z czego po trosze, być wysypanym; rozsypać się; opaść; wsypywać się; wpaść w co, będąc sypkim' SWil), *zryć się* 'ts.' (← *zryć* 'czemś ostrem [...] pokopać, ukopać, poryć, podryć'), *zryć* 'ts.' (zob. *zryć się*), *podryć się* 'ts.' (zob. *zryć się*), *zlać się* 'ts.' (← 'zbić się' SW), *ściupać* 'ts.' (← 'słabo zbić, słabo zrząbać' SWil), *spaść* 'ts.' (← 'paść na kogo, rujnując się, wywracając się, obalając się' SWil, fig. 'poniżyć się, upaść moralnie' SWil), *zblaźnić się* 'ts.' (← 'stać się blaźnem, postąpić jak blaźen' SWil), *zbryzgać się* 'ts.' (← 'spryskać błotem, ubłocić' SWil), *ćmić* 'kłamać' (← 'robić ciemnym, zaciemniać' SWil), *obić* 'sprzedać' (← 'na około, ze wszystkich stron obijać, rozbijać, zbijać zupełnie, całkiem; obręczami nasadzać, nabijać; powlekać czem, pociągać, pokrywać' SWil), *labować* 'być poza szkołą, wagarować' (← *przen.* 'dogadzać sobie, rozkoszować, używać' SWil, SW [od niem. *laben* 'rzeźwić, odpoczywać']), *wyrwać* 'wywołać do lekcji, odpytywać' (← *fig.* 'kogo, co gwałtem wydrzeć, odebrać, porwać; kogo, co mocą, gwałtem uwolnić, wyzwolić raptownie; co chwycić skądś, brać lichy wie gdzie' ← 'rwać wydobyć, wyciągnąć rzecz mocno osadzoną; gwałtownie wyłamać, wypchnąć; rwać zrobić otwór' SWil), *kuć* 'uczyć się na pamięć, mechanicznie' (← *fig. posp.* 'z trudnością, z wysileniem co robić' SWil ← 'młotem obić kruszec' SWil), *odbijać* 'odpisywać zadanie' (← *druk.* 'odciskać, drukować, wytłaczać' SWil), *ściągnąć* 'ts.' (← 'zdjąć, zwłóczyć; wyegzekwować, uzyskać; sprowadzić z jakiego miejsca; ukraść' SWil), *odrzynać* 'ts.' (← 'rznąć, odkrawać, odcinać, oddzielać część czego nożem' SWil), *ćmić* 'palić papierosa' (← *prow. posp.* *ćmić* 'kurzyć fajkę' SWil ← 'robić ciemnym, zaciemniać' SWil).

Pod względem liczebności znacznie skromniej prezentują się neosemantyzmy rzeczownikowe. Są to między innymi: *byk* 'błąd' (← 'błąd, omyłka, szczególnie w pisaniu' SW), *kapota* 'katecheta' (← 'rodzaj surduta, zwierzchnia suknia' SWil, por. *kapa* 'rodzaj zwierzchniej odzieży kościelnej'), *sztuba* 'uczniowie' (← 'szkoła niższa, bakalarnia; klasa wstępna' SW, *żart.* 'każdy zakład naukowy, nie wyłączając najwyższych' SW), *sztubak* 'pogardliwie o koledze zachowującym się lub postępującym dziecinnie, niedojrzałe' (← *posp.* 'ucznik, bakalarz, żak szkolny; uczeń klasy wstępnej' SW), *syr* 'ściśnięcie kogoś do ściany, ławki itd.' (← *sér* 'mleko zsiadłe, wysuszone i posolone do jedzenia' SWil, *ser* / [arch.] *syr* 'masa wyciśnięta z mleka zsiadłego, składająca się z stałych części mleka: sernika i tłuszczów oraz wody' SW; *syr* 'ser' Sgp). W omawianej grupie neologizmów rzeczownikowych znajduje się również neosemantyzm występujący już w polszczyźnie ogólnej, jedynie dostosowany do realiów szkolnych – *plecy* 'poparcie, protekcja, wstawienie się nauczyciela za uczniem' (← *fig.* 'pomoc, poparcie od poplecznika; osoba protegująca kogo' SWil / *przen.* 'poparcie, protekcja' SW ← *fig.* 'siła, moc, przemaganie, zdolność władania czem, władza ramienia' SWil / *przen.* 'siła, moc, możliwość' SW).

W przypadku frazeologii uczniowskiej trudno mówić o jakiejś szczególnej kreatywności językowej; wyrazista jest tutaj bowiem adaptacja frazeologizmów potocznych, dopasowanie (zawężenie) ich znaczeń do realiów szkolnych: *dać nogę* 'uciec z lekcji' (gm. 'uciec' SW), *doić kozę* 'siedzieć w areszcie szkolnym' (żart. 'siedzieć w areszcie' SW, w SWil: *wpakować/wsadzić kogo do kozy* 'do aresztu, kryminału, więzienia', *siedzieć w kozie* 'być uwięzionym w areszcie, być w więzieniu').

Zasadniczo wymienione neosemantyzmy opierają się na zmianach odnośności przedmiotowologicznej – szczególnie zaś są rezultatem zawężenia znaczeń, przesunięć substytucyjnych i przeniesień nazwy (zob. Buttler 1978). Niewątpliwie podstawą pojawienia się tych wszystkich metaforycznych użyć słów jest wspólna wiedza członków wspólnoty uczniowskiej o otaczającym ją świecie, zwłaszcza o najbliższym jej otoczeniu; inaczej mówiąc – neosemantyzmy odzwierciedlają sposób postrzegania przez uczniów rzeczywistości, bo odwołują się do charakterystycznych asocjacji, szablonów myślowych tej wspólnoty komunikatywnej. Nie jest to zresztą czymś wyjątkowym, ale dotyczy socjolektów w ogóle, wszak – jak zauważa między innymi Ewa Kołodziejek – podstawową ich funkcją jest „jednocześnie jednostki ze zbiorowością, przeciwstawianie wyodrębnionej zbiorowości innym grupom społecznym, nadawanie prestiżu wspólnocie komunikatywnej, ale przede wszystkim dostarczanie narzędzi do interpretowania rzeczywistości. [...] Mniej czy bardziej zamknięta grupa społeczna utrwała w języku własną wizję świata widzianego z własnej tylko dla siebie perspektywy” (Kołodziejek 2003: 149).

W XIX-wiecznym języku uczniowskim procesem innowacyjnym jest także tworzenie słów w wyniku derywacji słowotwórczej. Liczba leksemów powstałych w wyniku takich działań jest znacząco mniejsza w stosunku do neosemantyzmów, uczniowie sięgali po tę technikę nominacyjną rzadziej. Do neologizmów strukturalnych trzeba zaliczyć słowa: *trója* 'dobry: 3' (← *trójka* 'liczba trzy wyrażająca' SWil), *czwóra* 'bardzo dobry: 4' (← *czwórka* 'cyfra cztery wyrażająca' SWil), *dwója* 'dostateczny: 2' (← *dwójka* 'liczba dwa' SWil), *protega* 'poparcie, protekcja' (← *protegować* 'wspierać, wspomagać kogo, opiekować się kim' SWil), *mantyka* 'matematyka' (← *matematyka* 'nauka o rachunkach, o rozmiarach wielkości i przestrzeni' SWil), *dyrdas* 'dyrektor, kierownik szkoły' (← *dyrektor* 'kierujący jaką instytucją albo wydziałem jakiej instytucji' SW), *kujon* 'uczeń uczący się na pamięć' (← uczn. *kuć* 'uczyć się na pamięć, mechanicznie' SW), *lizus* 'kolega, który pochlebia się nauczycielom' / *lizoń* 'ts.' (← *lizać się* [fig.] 'łasić się, upokorzyć się, pochlebiać się' SWil).

W grupie neologizmów strukturalnych mieszczą się również słowa hybrydalne, będące rezultatem formalnostrukturalnej gry językowej, utworzone przy wyraźnym udziale podobieństwa brzmieniowego wyrazów podstawowych, czy to oparte na kontaminacji: *łapświnia* 'lekcja języka

łacińskiego (≈ *łacina* 'język, literatura dawnych Rzymian' SWil ← *łapać* | *łacina* | *świnia*), czy też związane z mutylacją prowadzącą do powstania formy homonimicznej: *stypa* 'stypendium' (≈ *stypa* 'uczta pogrzebowa' SWil ← *stypendium* | *stypa*).

Za neofrazeologizm powstały na gruncie szkolnym można uznać wyrażenie *dać syra* 'przycisnąć kolegę do ławki, ściany lub ścisnąć w masie kolegów' (w SW notowany z definicją odnoszącą się do rzeczywistości szkolnej: 'wpychać się do ławki z obu jej końców, ściskając w ten sposób kolegów siedzących w środku'). Zresztą wyrażenie to – podobnie jak sam *syr/ser* – występowało zarówno w XIX-wiecznej gwarze uczniów galicyjskich (Uł-Kr, Uł-L), jak też w ówczesnym socjolekcie wielkopolskim i królewickim (LuW, Uł-K, Uł-W).

Odnosząc się do kwestii obecności w języku uczniowskim pożyczek, trzeba zwrócić uwagę na to, że w zgromadzonym materiale natrafimy przede wszystkim na spolonizowane w różnym zakresie i stopniu wyrazy niemieckie: *prozaiker* 'zbiór tekstów do ćwiczeń w tłumaczeniu utworów, zwykle tych pisanych prozą' – od *Prosaiker* 'prozaik', *bryka* 'zbiór tekstów do ćwiczeń w przekładzie utworów klasycznych' – od *Eselsbrücke* 'dosłownie: osli most (przeprawa zawieszona nisko nad wodą, umożliwiającą szybsze i sprawniejsze przetransportowanie osłami jakichś ładunków); ćwiczenia pamięciowe; techniki łatwego zapamiętywania', *ferzecka* 'egzamin poprawkowy' – od *fortsetzen* 'kontynuować, wznawiać, ciągnąć dalej'.

Interesująca jest sprawa rzeczownika *laba*, który w XIX-wiecznym języku uczniów występował w dwóch znaczeniach, zależnie od regionu: w Galicji przyjmując sens 'odpoczynek, wolne od nauki, wagar', z kolei na Lubelszczyźnie i w Wielkopolsce oznaczając tyle, co 'szkoła'. Jeśli przyjąć, że leksem ten wiąże się ze znanymi już XVI-wiecznej polszczyźnie *laba* (por.: [rub.] 'odpoczynek, święto, próżnowanie; wygoda, przyjemność' SW) i *labować* (por.: [prze.] 'dogadzać sobie, rozkoszować, używać' SWil, SW), wywodzącymi się od niemieckiego *laben* 'pokrzepiać, rzeźwić, odpoczywać', proweniencja znaczenia obecnego w szkołach galicyjskich jest oczywista – to kalka; jednakże w przypadku znaczenia 'szkoła' należy już mówić o neosemantyzmie wyrażającym żart, ironię, przekornie nazywającym miejsce pobierania nauki – w tej sytuacji w grę wchodzi bowiem całkowita zmiana znaczenia: od 'odpoczynek od szkoły, bycie poza szkołą' do 'bycie w szkole'.

Niejednoznaczna jest proweniencja określenia *kniba* 'książka' (KrM, Uł-Kr). Otóż z jednej strony może być to pożyczka z języka rosyjskiego: *kniga* [книга] 'książka' (lub z innych języków wschodniosłowiańskich: białrus. *kniha* [кніга], ukr. *knyha* [книга]), z drugiej – w grę może wchodzić zapożyczenie z czeszczyzny: *kniha* 'książka'. Kwestię tę trudno rozstrzygnąć, wszak wprawdzie

leksem *kniba* odnotowuje źródło odnoszące się do gwary uczniowskiej używanej w Krakowie i okolicach, a więc funkcjonującej na obszarze dawnego zaboru austriackiego (czyli oddziaływania niemieczyzny i – przynajmniej w pewnym stopniu – języka czeskiego), jednak już w źródłach opisujących XIX-wieczny socjolekt uczniowski z innych obszarów oraz odnoszących się do mowy uczniów z pierwszych dekad XX wieku natrafimy na takie same lub wariantywne (zbliżone) w brzmieniu i zapisie wyrazy używane nie tylko w Krakowskim, ale też w gwarze królewiackiej i wielkopolskiej, na które z kolei silnie oddziaływała ruszczyzna: *knipa* LuG, Uł-K, *knibza* Uł-K, *knipsa* Uł-K, *kniga* Uł-L, Uł-W, Włkp. Za rosyjskim źródłem *kniby* przemawia nie tylko obecność form *knipa*, *knipsa* i *knibza* w gwarach używanych na obszarach dawnego zaboru rosyjskiego, ale przede wszystkim współwystępowanie ich obok *kniga* (zresztą postać *kniga* od XIX wieku występowała też w Galicji – we Lwowie czy w Stanisławowie; Uł-L).

### **Galicyjski socjolekt uczniowski na tle słownictwa używanego w innych regionach**

Interesująco przedstawia się sprawa socjolektu uczniowskiego z XIX-wiecznej Galicji, jeśli zestawimy go ze słownictwem i frazeologią występującymi wówczas w języku uczniów z Kongresówki i Wielkopolski<sup>5</sup>. W celu klarownego ujęcia zagadnienia materiał zaprezentowano w podziale na wcześniej wskazane kategorie tematyczne.

---

<sup>5</sup> Podjęte tutaj zagadnienie koresponduje z wnikliwą analizą przeprowadzoną przez Donatę Ochmann w artykule *Dziedzictwo zaborów czy uczniowska inwencja? Słownictwo uczniów z perspektywy stu lat* (2019: 263–273, zwł. s. 265). O ile jednak wspomniana badaczka w swoich obserwacjach oparła się wyłącznie na materiale przedstawionym przez Henryka Ułaszyna w opracowaniu *Trzy gwary uczniowskie* (1938), o tyle w zestawieniu zaprezentowanym w niniejszym tekście odniesiono się dodatkowo do kilku innych źródeł.

Tabela 1. Zestawienie materiału

a) słownictwo występujące w gwarach uczniowskich z terenu Kongresówki i Wielkopolski, tożsame w formach i znaczeniach obecnych w socjolekcie galicyjskim	
b) słownictwo wpisujące się w daną kategorię, ale nierejestrowane w opracowaniach odnoszących się do Galicji	
SZKOŁA JAKO INSTYTUCJA ZAJMUJĄCA SIĘ KSZTAŁCENIEM LUB JEJ SIEDZIBA	
a) <i>sztuba</i> LuW, War	
b) -----	
SZKOŁA JAKO WSPÓLNOTA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI	
PRACOWNICY SZKOŁY	a) <i>belfer</i> LuW, Uł-K, War b) <i>belferja</i> 'nauczyciele' LuW, <i>belferka</i> 'ts.' Uł-W, <i>dyrek</i> 'dyrektor' War, <i>francuz</i> 'nauczyciel języka francuskiego' LuW, <i>niemiec</i> 'nauczyciel języka niemieckiego' LuW, <i>polak</i> 'nauczyciel języka polskiego' LuW, <i>poła</i> 'ksiądz' Uł-W
UCZNIOWIE	a) <i>facet</i> Uł-K, <i>sztubak</i> LuW, War, <i>sztuba</i> LuW, <i>lizus</i> LuW, Uł-K, Uł-W b) <i>uczniak</i> 'uczeń' LuW, Uł-K, <i>wstępniak</i> 'nazwa klasy wstępnej i ucznia tej klasy' Uł-K, War, <i>scyzoryk</i> 'ts.' LuW, Uł-K, <i>sztubakierja</i> 'uczniowie klas niższych, zwykle wstępnych' LuW, <i>żak</i> 'pogardliwie o uczniu, który lubi się skarżyć przed władzami szkolnymi na kolegów' LuW, <i>kowal</i> 'uczeń, który znajomość przedmiotu osiąga wyłącznie poprzez uczenie się na pamięć' LuW, Uł-K, <i>kapowny</i> 'uczeń pojętny, zdolny' LuW, Uł-W, Uł-K, <i>sztubak</i> 'pogardliwie o koledze zachowującym się lub postępującym dziecinnie, niedojrzale' LuW
ZAJĘCIA EDUKACYJNE	
a) <i>łapświnia</i> LuW, Uł-W, <i>mantyka</i> Uł-K b) <i>aryma</i> 'arytmetyka' War, <i>greka</i> 'język grecki' LuW, <i>niemiec</i> 'język niemiecki' Uł-K, <i>polak</i> 'język polski' Uł-K, <i>giegra</i> 'geografia' War, <i>gimna</i> 'gimnastyka' War, <i>istra</i> 'historia' War, <i>korek</i> 'korepetytor' LuW, Uł-K, <i>kor</i> 'ts.' Uł-K, <i>kora</i> 'korepetycja' LuW, <i>korka</i> 'ts.' LuW, <i>korepetytorka</i> 'ts.' Uł-W <sup>6</sup>	
POSTĘPY W NAUCE	
PRACA NA LEKCJI, PISANIE PRAC, ODPOWIADANIE	a) <i>ściągnąć</i> LuW, Uł-K, <i>byk</i> LuW, Uł-W, <i>kuć</i> Uł-K, Uł-W, War b) <i>klasówka</i> 'ćwiczenie klasowe, praca klasowa' LuW, Uł-W, Uł-K, <i>wyrwać</i> 'wywołać do lekcji, odpytywać' LuW, Uł-K, <i>futrówka</i> 'karteczka z rozwiązaniem zadaniem, podsuwana przez kolegów mniej zdolnym uczniom podczas egzaminów lub ćwiczeń piśmiennych' LuW, <i>futrówka</i> 'ts.' LuW, Uł-K, <i>zlewać</i> 'przepisywać cudze wypracowanie' War, <i>nasadzić byków</i> 'zrobić dużo błędów w zadaniu' LuW, <i>kniga</i> 'książka' Uł-W, <i>obkuwać</i> 'uczyć się na pamięć, mechanicznie' LuW, <i>skrobać</i> 'pisać niedbale, w pośpiechu' LuW, <i>smarować</i> 'ts.' LuW, <i>śpiewać</i> 'zdawać lekcję, odpowiadać' War

<sup>6</sup> Szerzej na temat zagadnienia korepetycji w dawnym systemie edukacji, kształcenia, w tym samego ówczesnego rozumienia pojęcia „korepetycja”, m.in. w: Nawrot-Borowska 2019; Jakubiak, Nawrot-Borowska 2020.

Tabela 1. (cd.)

OCENIANIE	<p>a) <i>dwója</i> LuW, Uł-W, Uł-K, <i>trója</i> LuW, Uł-K, Uł-W, <i>czwóra</i> LuW, Uł-W, Uł-K<sup>7</sup>, <i>wtrynić</i> LuW, Uł-K, Uł-W, <i>ściąć</i> LuW, Uł-K, <i>ściąć się</i> LuW, Uł-K</p> <p>b) '1' – <i>pała</i> LuW, Uł-K, <i>pałka</i> LuW, Uł-K, <i>pika</i> LuW, <i>lufa</i> LuW, War, Uł-K, <i>knot</i> LuW, Uł-K, <i>koł</i> War, <i>foka</i> War, <i>pałyda</i> LuW, <i>koc</i> War, <i>psztyk</i> War, <i>kic</i> War, <i>dyl</i> LuW, Uł-K, <i>koń</i> War, <i>sznop</i> LuW, <i>sznyt</i> LuW, War, <i>szytk</i> LuW, Uł-K, War, '2' – <i>cwajka</i> LuW, <i>kopia</i> War, <i>fajka</i> LuW, <i>piona</i> 'piątka' War, <i>kropnąć</i> 'oceniać; postawić uczniowi jakiś stopień, niekoniecznie zły' LuW, <i>walnąć</i> 'ts.' LuW, <i>wlepić</i> 'ts.' LuW, <i>wpakować</i> 'ts.' LuW, <i>wrzepić</i> 'ts.' LuW, <i>obciąć</i> 'dać uczniowi negatywną ocenę' LuW, <i>zasypać</i> 'wytknąć uczniowi nieznamość przedmiotu, zawstydzić tym ucznia' LuW, Uł-K, <i>odpalić od egzaminu</i> 'odrzuć, nie dopuścić do dalszego egzaminowania' LuW, <i>złapać</i> 'otrzymać ocenę' LuW, <i>oberwać</i> 'otrzymać złą ocenę' LuW, <i>obciąć się</i> 'złe złożyć egzamin, zle przygotować pracę, zle odpowiedzieć' LuW, Uł-K, <i>sypnąć się</i> 'skompromitować się nieznamością przedmiotu, być przyłapanym na nieprzygotowaniu się do lekcji' LuW, <i>zasypać się</i> 'ts.' LuW</p>
-----------	---

<sup>7</sup> Przywołane nazwy stopni szkolnych należy uznać za homonimiczne, bo w rzeczywistości wyrażały one inne wartości (zob. Pacuła 2022a). Autor wspomnianego tekstu podkreśla: „[...] subkategorię słownictwa stanowią jednostki odnoszące się do oceniania. Są to między innymi nazwy stopni. Trzeba przy tym zaznaczyć, że uporządkowanie tak obszernego zasobu słownictwa należącego do tej subkategorii jest bardzo skomplikowane, ponieważ: po pierwsze, leksyka ta dotyczy różnych systemów szkolnych obowiązujących w dawnych zaborach i – co więcej – niejednokrotnie reformowanych; po drugie, w codziennym, potocznym języku osób, od których autorzy źródeł wykorzystanych w niniejszym artykule pozyskiwali dane, mimo zmian administracyjnych terenów zamieszkiwanych przez tych informatorów, funkcjonowały dawne nazwy ocen szkolnych [...]; po trzecie, jedno z opracowań, z którego wyekscerpowano materiał, notuje materiał z «gwary królewickiej», «gwary galicyjskiej» i «gwary wielkopolskiej», przy czym w okresie międzywojennym (ale i nieco wcześniej) każdego z tych określeń w zasadzie używano umownie, wszak i same obszary, do których wspomniane terminy odnoszono, miały charakter symboliczny, tkwiły raczej w «mapie mentalnej», nie posiadały wyraźnie określonych granic (tak więc – na przykład – niektóre określenia ocen odnotowane przez Ułaszyną jako właściwe gwarze galicyjskiej [nazywanej tak przez niego w duchu międzywojennej nomenklatury], niekoniecznie musiały być określeniami ocen ze skali stosowanej w szkołach na terenie zaboru austriackiego, ale mogły łączyć się z systemem oceniania obowiązującym w miejscowościach administracyjnie należących do zaboru rosyjskiego); wreszcie po czwarte, autorzy źródeł często niejednoznacznie definiują nazwy, podając na przykład wyjaśnienia: 'zła ocena', 'najwyższa ocena', 'stopień celujący' (to z kolei pozwala jedynie na podanie prawdopodobnych znaczeń niektórych określeń, niekoniecznie pewników)” (Pacuła 2022a: 175).

PROMOWANIE UCZNIÓW	<p>a) <i>plecy</i> LuW, <i>protega</i> LuW, <i>drynda</i> War</p> <p>b) <i>proma</i> 'promocja do klasy wyższej' LuW, War, <i>zimować</i> 'nie otrzymać promocji, pozostać w tej samej klasie' LuW, <i>nocować</i> 'ts.' LuW, <i>przełazić z klasy do klasy przez piec</i> 'z trudem przechodzić do klasy następnej, otrzymywać promocję nie bez problemów, często niezasłużenie' LuW, <i>dymisja</i> 'usunięcie ze szkoły, relegowanie ze szkoły jako konsekwencja nieosiągnięcia przez ucznia zadowalających postępów w nauce' LuW, <i>dyma</i> 'ts.' LuW, Uł-K, <i>wylać</i> 'usunąć ze szkoły' LuW, <i>wytrynić</i> 'ts.' LuW, <i>turnąć</i> 'ts.' LuW, <i>dostać dymisję</i> 'być relegowanym ze szkoły' LuW, Uł-K, <i>dostać dymę</i> 'ts.' LuW, <i>otrzymać dymisję</i> 'ts.' LuW, <i>wylecieć</i> 'ts.' LuW, <i>wilczy bilet</i> 'ts.' LuW</p>
KARANIE, DYSCIPLINOWANIE	
<p>a) <i>doić kozę</i> LuW (zatem potencjalnie także <i>koza</i> – zob. poniżej)</p> <p>b) <i>koza</i> 'areszt szkolny' LuW, Uł-W, Uł-K, <i>kabza</i> 'ts.' War, <i>iść do kozy</i> 'odbywać karę aresztu szkolnego, pozostawać po lekcjach za karę' Uł-W, <i>lanie</i> 'bicie' LuW, <i>łańsko</i> 'ts.' LuW, <i>wciera</i> 'surowa nagana; kara cielesna, bicie' LuW, <i>zrobić wciery</i> 'ukarać ucznia, udzielić uczniowi nagany' LuW, <i>dostać wciery</i> 'być ukaranym, otrzymać karę cielesną' LuW, <i>spuścić lanie</i> 'zbić' LuW</p>	
SYTUACJE I ZDARZENIA ZACHODZĄCE W ŚRODOWISKU UCZNIOWSKIM W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ	
<p>a) <i>ćmić</i> LuW, <i>blagować</i> Uł-K, <i>syra</i> LuW, Uł-W, Uł-K, <i>dać syra</i> LuW, Uł-W, Uł-K, <i>dać nogę</i> LuW</p> <p>b) <i>po sztubacku</i> 'o czymś nieadekwatnym zachowaniu: dziecinnie' LuW, <i>koloryzować</i> 'kłamać' War, <i>ćmić</i> 'ts.' KrM, <i>lizać się</i> 'pochlebiać się nauczycielom' LuW, <i>podlizywać się</i> 'ts.' LuW, <i>funda</i> 'danie komuś czegoś' LuW, <i>fundować</i> 'użyczać, darować' LuW, <i>zafundować</i> 'dać, podarować' LuW, <i>dać boksa</i> 'szturchnąć, uderzyć куłakiem' LuW, <i>dać sójkę</i> 'ts.' LuW, <i>dać wnyki</i> 'ts.' LuW, <i>kopsnąć</i> 'ts.' LuW, <i>lajza</i> 'bicie się' War, <i>sprawić lajze</i> 'bić, pobić się' War, <i>syra</i> 'ściśnięcie kogoś do ściany, ławki itd.' LuW, Uł-W, Uł-K, <i>dać syra</i> 'przycisnąć kolegę do ławki, ściany lub ściśnąć w masie kolegów' LuW, Uł-W, Uł-K, <i>buchnąć</i> 'ukraść' LuW, Uł-K, Uł-W, <i>świsnąć</i> 'ts.' LuW, <i>dać nogę</i> 'uciec z lekcji' LuW, <i>dać nura</i> 'ts.' LuW, Uł-K, <i>ulotnić się</i> 'uciec z lekcji' LuW, <i>dyma</i> 'ucieczka z lekcji' LuW, <i>obciągać się</i> 'zaciągać się dymem papierosowym; palić' LuW</p>	

Źródło: opracowanie własne

### Trwałość i zmienność zasobu słownictwa socjolektalnego

Odnosząc się do zagadnienia życia i zanikania XIX-wiecznego słownictwa uczniowskiego, należy wyraźnie podkreślić, że sporą część zgromadzonego materiału stanowią wyrazy notowane w takich samych formach i znaczeniach przez opracowania prezentujące stan języka uczniowskiego z okresu pozaborowego i międzywojennego.

Do takich jednostek, które można uznać za żywe w socjolekcie obecnym na terenach dawnej Galicji w okresie międzywojennym, trzeba zaliczyć następujące: *bel-fer* 'nauczyciel' KrS (LuW, Uł-K), *ćmić* 'palić papierosa' KrS (LuW), *zryć* 'nie umieć



czegoś, nie zaliczyć odpowiedzi' KrS, *czwórą* 'czwórka' KrS (LuW, Uł-K, Uł-W), *dwója* 'dwójka' KrS (LuW, Uł-K, Uł-W), *lizus* 'kolega, który pochlebia się nauczycielom' KrS (LuW, Uł-K), *ściąć* 'dać uczniowi zły stopień z jakiegoś przedmiotu, np. przy egzaminie' KrS (LuW, Uł-K, Uł-W), *ściąć się* 'złe złożyć egzamin' KrS (LuW, Uł-K, Uł-W), *ściągnąć* 'przepisać słowo w słowo od kolegi' KrS (LuW, Uł-K, Uł-W). Uwagi zamieszczone w nawiasach wskazują, że wszystkie te słowa były obecne również w XIX-wiecznym języku uczniów z Kongresówki czy Wielkopolski.

Wypada przy tym podnieść jeszcze jedną kwestię. Otóż część słownictwa należącego do galicyjskiej gwary uczniowskiej jest rejestrowana dopiero przez opracowania z pierwszych dekad XX wieku, przy czym źródła poświadczają, że już wcześniej funkcjonowało ono w mowie uczniów z innych regionów. Są to następujące jednostki słownikowe: *buchnąć* 'ukraść' KrS (Uł-K, Uł-W), *dać nura* 'uciec z lekcji' KrS (LuW, Uł-K), *dymać* 'biegać' KrS (LuW), *lufa* 'jedyńka' LuG, *mieć pietra* 'bać się; drzeć' KrS, *oberwać* 'dostać jakiś stopień' KrS, *pała* 'jedyńka' KrS (Uł-K), *wsuwa* 'jedzenie' KrS (Uł-K, Uł-W), *wsuwać* 'jeść' KrS (Uł-W), *wyrwać* 'wywołać ucznia do odpowiedzi' KrS (Uł-K). Co więcej, na przykład w tekście z trzeciej dekady XX wieku – Wlkp – można znaleźć zarówno: (a) jednostki słownikowe znane także w pozaborowej galicyjskiej gwarze uczniowskiej: *belfer*, *ćmić*, *buchnąć*, jak też (b) jednostki niepotwierdzone w opracowaniach dotyczących „galicyjskiego” socjolektu z okresu międzywojennego, acz w XIX wieku w nim występujące, jak na przykład: *byk* 'błąd w zadaniu', *psor* 'nauczyciel', *kuć* 'uczyć się na pamięć, mechanicznie', *sztubak* 'uczeń klasy wstępnej'.

Oczywiście, trudno na podstawie powyższych zestawień wysnuwać jakieś głębsze czy niepodważalne wnioski (faktem jest przecież to, że źródła obejmowane ekscerpcją nie powinny być traktowane jako zupełne, kompleksowe opracowania), jednak możliwe jest przynajmniej postawienie następującej tezy: już na przelomie XIX i XX wieku widoczne jest istnienie wspólnej dla języka uczniowskiego, niezależnie od przynależności do dawnego zaboru, grupy słownictwa (z wyraźną dominacją jednostek słownikowych związanych z kontrolowaniem postępów w nauce i ocenianiem – ok. 35%). Teoria ta staje się jeszcze wiarygodniejsza, jeżeli zwróci się uwagę na istnienie dodatkowej grupy słów – formalnie lub/i semantycznie spokrewnionych, jak na przykład: *kniba* 'książka' KrM, Uł-Kr | *knipa* 'ts.' LuG, *kniga* 'ts.' Wlkp; *ściąć* 'dać uczniowi zły stopień z jakiegoś przedmiotu, np. przy egzaminie' Uł-Kr | 'nawymyślać komu' LuG; *spalić* 'nie zaliczyć uczniowi egzaminu' KrM, *palić* 'ts.' Uł-Kr, Uł-L | *odpalić* 'postawić uczniowi ocenę niedostateczną' LuW, 'odrzuć, zlekceważyć' KrS; *złać* 'nie zaliczyć uczniowi egzaminu' KrM | *oblać* 'nie zaliczyć egzaminu' Wlkp; *labować* 'być poza szkołą, wagarować' KrM, Uł-Kr | 'rozkoszować się, hulać' Wlkp. Jeśli tak jest, to potwierdza to spostrzeżenie Bronisława Wieczorkiewicza z początku lat 30. XX wieku, że „[z]acieranie różnic dzielnicowych oraz wytwarzanie poczucia jedności państwowej, do czego przedewszystkiem przyczyniła się szkoła i co jest jednym z jej najważniejszych zadań wychowawczych, wytwarza jakiś jednolity zrąb gwary szkolnej” (Wieczorkiewicz 1932: 142; zob. Czarnecka 2000: 38–39).

Zestawiając materiał XIX-wieczny z notacjami z okresu pozaborowego, można także zauważyć pewną grupę form homonimicznych i polisemów: *byk* 'błąd w zadaniu' | 'niedopalek papierosa' LuG, *drynda* 'egzamin poprawkowy z jakiegoś przedmiotu, zdawany po wakacjach' | 'dorożka' LuG, KrS, *fajka* 'dwójka' | 'papieros' KrS, *koza* 'areszt szkolny' | 'rower' KrS, *lufa* 'jedyńka' | 'wódka; zaproszenie do napicia się' KrS, *pała* 'jedyńka' | 'głowa' KrS, *buchnąć* 'ukraść' | 'uderzyć, zbić' KrS. Niewykluczone, że przynajmniej część z przytoczonych tutaj przypadków to dziedzictwo XIX-wieczne, jednak brak na to poświadczeń źródłowych.

### Ku podsumowaniu. Wnioski

Nawet pobieżny ogląd przedstawionego powyżej materiału pozwala stwierdzić, że najczęściej powstawaniu słownictwa uczniowskiego z przełomu XIX i XX wieku towarzyszą zmiany semantyczne dotyczące treści. Rezultatem przeniesienia nazw w drodze metaforyzacji, metonimizacji czy też zmiany dominanty semantycznej są na przykład leksemy: *syr*, *kapota*, *ściągć*. W tym przypadku motywacje zmian znaczeniowych z reguły tkwią w asocjacjach wizualnych (zwykle w podobieństwie kształtu desygnatów) bądź w tożsamości albo zbieżności działania, funkcji itd. Zmiany zakresu nazw, jak ma to miejsce w przypadku określenia *plecy*, są rzadsze. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa frazeologii – tutaj w wyrażonej większości w grę wchodzi adaptacja frazeologizmów potocznych, dostosowanie ich do realiów szkolnych. Jeśli natomiast chodzi o neologizmy strukturalne, to dominują leksemy powstałe w wyniku ucięć (czasem towarzyszących innym technikom słowotwórczym) – rezultatem derywacji wstecznej (dezintegracji) i mutylacji są na przykład: *protega*, *dwójka*, *psor*. Dekompozycja jest w tych przypadkach wykładnikiem derywacji ukierunkowanej na tworzenie struktur pejoratywnych, sarkastycznych i ironicznych, służy wyrażaniu kpiny, ośmieszeniu itd.

Z powyższym zdaniem wiąże się jeszcze jedna, niemniej istotna informacja wypływająca z porównania XIX-wiecznej gwary uczniowskiej z mową uczniowską funkcjonującą w pierwszych dekadach następnego stulecia. Otóż w zasadzie owo słownictwo uczniów niewiele się między sobą różni, jeśli spojrzeć na nie z perspektywy dominujących w socjolekcie kręgów tematycznych czy też nacechowania emocjonalnego leksyki. Co więcej, i w XIX wieku, i w wieku następnym cechy te są wspólne dla mowy uczniowskiej niezależnie od regionu, w jakim tego języka używano. Wobec tego, nawet jeśli w tekście obserwacji poddano dziewiętnastowieczną gwarę uczniów galicyjskich, trafne pozostaje spostrzeżenie Franciszka Gucwy, które wyraził na temat lubelskiej gwary uczniowskiej pod koniec lat 30. XX wieku:

Zakres słownictwa obejmuje szeroko życie koleżeńskie, jego dodatnie i ujemne strony, świat przygód i eskapad uczniowskich, stosunek do szkoły, nauczycieli, rodziny [...], w ogóle materialną stronę życia uczniowskiego. Zuchowatość, humor, ironia, szyderstwo, często negatywny stosunek do nauczycieli i szkoły, przekora – to zasadnicze czynniki w posługiwaniu się specjalnymi wyrazami i wyrażeniami. (LuG: 3)

Oczywiście, choć wspomniane cechy należy uznać za wspólne czy też uniwersalne dla wszystkich historycznych (a niewątpliwie również współczesnych) gwar uczniowskich, to właściwości te ilustruje odmienny dla regionu i w miarę dynamicznie zmienny w czasie materiał słownikowy. Co więcej – Ignacy Schreiber zauważał, opisując krakowski socjolekt uczniowski z okresu tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej, że

[m]ateriał słowny i frazeologiczny gwary uczniowskiej jest bardzo zróżniczkowany. Zależny bywa wprawdzie w zasadzie od połaci kraju, w której młodzież żyje, ale zawiera też wiele zwrotów i słów wspólnych i niezależnych od dialektycznego terenu. Niemalą cech charakterystycznych przechodzi do gwary uczniowskiej z właściwości dialektycznych okolicy, ze zniekształceń językowych przedmieścia, nieraz też z żargonu złodziejskiego. Znaczny jest także materiał słownikowy wyraźnie niemieckiego pochodzenia i to nie tylko w Poznańskim, na Pomorzu czy na Śląsku lecz i w częściach Polski, do których wpływy niemieckie nie sięgają. [...] Wiele też zawdzięcza gwara szkolna nauczycielstwu, które ma swoje śmieszności także i w mowie. (KrS: 5-6)

Niestety, w historycznym materiale nie występują jakiegokolwiek informacje, które mogłyby potwierdzić zauważane współcześnie zjawisko, że stosowanie swobodnego języka w rówieśniczych, nieformalnych kontaktach było niegdyś obowiązujące, a nieprzestrzeganie tej zasady wiązało się ze swoistymi sankcjami ze strony grupy (Czarnecka 1991: 117). Brakuje także jasno wyrażonych informacji, które potwierdzałyby, że twórcy i użytkownicy socjolektu uczniowskiego nie akceptowali posługiwania się ich językiem przez osoby spoza grupy, szczególnie dorosłe (Zgółkowska 2012: 8). Trzeba jednak mniemać, że tak było, przy czym nie można powiedzieć, by mowa młodzieży szkolnej była objęta zasadą szczególnej tabuizacji (jak to było w drugiej połowie XX wieku) (Zgółkowska 2012: 82-83). Jeszcze w latach 30. XX wieku zwracał na to uwagę Franciszek Gucwa, pisząc, że „[m]łodzież nie ma specjalnego celu ukrywania się ze swoim językiem, a jedynie stosunek uczuciowy do otaczających ją ludzi i zjawisk, oraz swoisty humor decyduje w posługiwaniu się wyrazami, czy wyrażeniami odmiennymi od języka literackiego” (LuG: 3). Trzeba bowiem zauważyć, że niemala liczba jednostek słownikowych podawanych przez opracowania objęte ekscerpcją jako słownictwo uczniowskie, to tak naprawdę adaptacje słownictwa obecnego w polszczyźnie ogólnej (zwłaszcza jej odmianie potocznej) w sensach tożsamych, bez jakiegokolwiek zmian semantycznych (wyrazów tych słowniki nie opatrują kwalifikatorami lub innymi informacjami wskazującymi na to, że są to słowa wyłącznie uczniowskie). Należą tutaj m.in.: (a) rzeczowniki: *belfer* ‘nauczyciel’ (*żart.* ‘nauczyciel, pedagog, bakałarz’ SW), *sztabak* ‘uczeń klasy wstępnej’ (*posp.* ‘uczeń, bakałarz, żak szkolny; uczeń klasy wstępnej’ SW), *facet* ‘on, ktoś; człowiek’ (‘lekceważąca nazwa mężczyzny, szczególnie młodego eleganta; osobni, osobistość, indywiduum’ SW), *facetka* ‘panna, dziewczyna’ (‘dziewczyna’ SW), *sztaba* ‘szkoła’ ← ‘szkoła niższa, bakalarnia; klasa wstępna’ SW, *żart.* ‘każdy zakład naukowy, nie wyłączając najwyższych’ SW ← ‘izba, komnata, stancja, pokój’ SW), *lizus* ‘kolega, który pochlebia się nauczycielom’ (‘przekładający pochlebienie się nauczycielom nad koleżeństwo’ SW); (b) czasownik: *blagować* ‘kłamać’ (‘kłamać, udawać znajomość rzeczy, mydlić oczy’ SW).

Przeprowadzone obserwacje dowodzą, że już w XIX wieku „język szkolnej przerwy” charakteryzował się cechami, na które zwróciła uwagę Krystyna Wojtczuk, opisując materiał słownikowy z końca następnego stulecia:

[...] gwara uczniowska sprawia wrażenie języka oryginalnego, szukającego nowości, co upodabnia ją do języka artystycznego w wersji poetyckiej. Obie odmiany, i gwara uczniowska, i język poetycki, są ekspresywne, emocjonalne, ludyczne. (Wojtczuk 1998: 86)

### Wykaz skrótów

- KrM – Magiera J.F., 1901, *Gwara uczniowska krakowska*, „Wisła” XV, 8, s. 396–397.
- KrS – Schreiber I., 1939, *O gwarze uczniowskiej*, Kraków: Księgarnia „Nauka i Sztuka”.
- LuG – Gucwa F., 1938, *Gwara uczniowska w Lublinie*, Wrocław–Poznań–Warszawa–Wilno: Księgarnia Św. Wojciecha.
- LuW – Wolanowski I., 1902, *Gwara uczniów lubelskich z lat 1875–1885*, „Wisła” XVI, 1, s. 123–124.
- SGP – Karłowicz J., 1907, *Słownik gwar polskich*, t. 5, Kraków: Akademia Umiejętności.
- SW – Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W. (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa: nakładem prenumeratorów i Kasy im. Miąnowskiego, drukarnia „Gazety Handlowej”, drukarnia „Współczesnej”.
- SWil – Zdanowicz A., Szyszko M.B., Filipowicz J. i in. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego*, Wilno: Wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda.
- Uł – Ułaszyn H., 1938, *Przyczynki leksykalne. Tom 2. Trzy gwary uczniowskie: wielkopolska, królewiacka, galicyjska*, Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (Uł-K – gwara królewiacka, Uł-W – gwara wielkopolska, Uł-L – gwara galicyjska, Lwów i okolice, Uł-Kr – gwara galicyjska, Kraków i okolice).
- War – J.K., 1903, *Przyczynek do gwary uczniowskiej z Warszawy*, „Wisła” XVII, 1, s. 125–126.
- Wlkp – Klich E., Ciuła P., Czarnecki W., 1927, *Przyczynki do gwary uczniowskiej w Poznaniu i Trzemesznie*, „Slavia Occidentalis” VI, s. 290–307.


### Literatura

- Buttler D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czarnecka K., 1991, *Przymus i ograniczenia społeczne w użyciu języka uczniowskiego*, w: J. Porayski-Pomsta (red.), *Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży*, Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa”, s. 115–120.
- Czarnecka K., 2000, *Uczniowska odmiana współczesnej polszczyzny w świadomości jej użytkowników*, Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Grabias S., 2003, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jakubiak K., Nawrot-Borowska M., 2020, *Nauczanie domowe na ziemiach polskich doby zaborów – refleksja pedagogiczna i praktyka edukacyjna*, w: M.A. Paszkowicz,

- K. Kochan (red.), *Polityka społeczna w kontekście wychowania, edukacji i rynku pracy*, Zielona Góra: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, s. 73–92.
- Kołodziejek E., 2003, *Metafory socjolektalne*, „*Studia Językoznawcze*” 2, s. 147–155.
- Nawrot-Borowska M., 2019, *Korepetytor w nauczaniu domowym na ziemiach polskich doby zaborów*, „*Biuletyn Historii Wychowania*” 25, s. 83–101.
- Ochmann D., 2019, *Dziedzictwo zaborów czy uczniowska inwencja? Słownictwo uczniów z perspektywy stu lat*, w: R. Przybylska, B. Batko-Tokarz, S. Pręczyk-Kisielak (red.), *Niepodległa wobec języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 263–273.
- Pachowicz M., 2013, *Leksyka socjolektalna w wybranych słownikach gwary uczniowskiej i studenckiej (XX i XXI w.)*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*” 59, s. 189–197.
- Pachowicz M., 2016, *(Nie)dostowność w gwarze uczniowskiej jako językowa kreacja rzeczywistości*, w: M. Odelski, A. Knapik, P. Chruszczewski, W. Chłopicki (red.), *Język a Komunikacja. Tom 37: Niedostowność w języku*, Kraków: Tertium, s. 299–319.
- Pacuła J., 2021, „*Buchnąć z futrówy*”, „*odpypić z ponsy*”, czyli o słownictwie dotyczącym ściągania w gwarze uczniowskiej z przełomu XIX i XX wieku, „*Świat Słowo*” 2, s. 217–228.
- Pacuła J., 2022a, *Gwara uczniowska z przełomu XIX i XX wieku. Ciągłość i zmiana*, w: A. Paluszak-Bronka (red.), *Język polski dawniej i dziś*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, s. 171–188.
- Pacuła J., 2022b, *Z historii socjolektu szkolnego – słownictwo dotyczące karania uczniów*, „*Świat i Słowo*” 2 (39), s. 231–248.
- Trzebiatowski K., 1969, *Problem powszechności nauczania w Polsce w latach 1918–1931*, „*Rozprawy z dziejów oświaty*” 12, s. 49–87.
- Wieczorkiewicz B., 1932, *O polski słownik gwary szkolnej*, „*Polonista*” II, 4, s. 142–144.
- Wilkoń A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wojtczuk K., 1998, *Miejsce szkoły w pejzażu socjolingwistycznym miasta*, „*Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica*” 37, s. 83–89.
- Zgółkowska H., 1994, *Grypsera w szkole. Przenikanie słownictwa środowisk przestępczych do żargonu uczniowskiego*, w: H. Zgółkowska (red.), *Słowa służebne. Prace ofiarowane Profesor Monice Gruchmanowej na 70-lecie Jej urodzin*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, s. 41–47.
- Zgółkowska H., 2012, *Gwara uczniowska (szkolna) w poszukiwaniu inspiracji*, w: A. Markowski, R. Pawelec (red.), *Oblicza polszczyzny*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, s. 82–90.
- Zgółkowska H., Czarnecka K., 1991, *Słownik gwary uczniowskiej*, Poznań: Kantor Wydawniczy SAWW.


**Izabela Kępa**

Uniwersytet Gdański

 <https://orcid.org/0000-0001-5779-2617>


**Aneta Lewińska**

Uniwersytet Gdański

 <https://orcid.org/0000-0001-8545-4439>

**Lucyna Warda-Radys**

Uniwersytet Gdański

 <https://orcid.org/0000-0002-0299-3611>

***Kto ja jestem, Polak mały i tczewianin zagorzały...*  
- konceptualizacja wspólnoty/wspólnot w utworach  
młodych mieszkańców Kociewia**

**Streszczenie.** Celem artykułu jest ukazanie językowej konceptualizacji wspólnoty w pracach konkursowych dzieci i młodzieży z Kociewia. Analizy wykorzystują teorię lingwistyki kulturowej Janusza Anusiewicza, a także koncepcję językowego i tekstowego obrazu świata. Badania uwzględniają również punkt widzenia i perspektywę nadawcy. Analiza materiału językowego wykazała, że konceptualizacja wspólnoty zawarta w juveniliach ujmowana jest w dwóch perspektywach: wspólnoty ludzkiej i wspólnoty człowieka z miejscem. Tekstowa kreacja tej pierwszej (dotycząca albo wspólnoty rodzinnej, albo środowiskowej) oparta jest przede wszystkim na występowaniu podmiotu mówiącego najczęściej w 1 os. l. mn. i stosowaniu zaimka dzierżawczego *nasz*. Wykorzystana została też leksyka wartościująca, nazywająca tradycje rodzinne, a także wypowiedzi o charakterze deklaracji. W drugiej perspektywie – wspólnoty człowieka z miejscem przeważa stosowanie form 1 os. l. poj. czasowników oraz zaimka osobowego *mój*. Tę konceptualizację cechuje silny emocjonalizm wyrażony leksyką wartościującą, określającą stany emocjonalne nadawcy. Ogólnie jednak repertuar środków językowych wykorzystanych przez autorów analizowanych juveniliów jest skromny.

**Słowa kluczowe:** juvenilia, językoznawstwo kulturowe, tekstowy obraz, Kociewie

*Kto ja jestem, Polak mały i tczewianin zagorzały...* – **Conceptualisation of community/communities in the works of young residents of the Kociewie region**

**Summary.** The goal of the article is to show the linguistic conceptualisation of the community in the works prepared by children and young people from Kociewie for an artistic competition. The analyses make use of Janusz Anusiewicz's theory of cultural linguistics, as well as the concept of the linguistic and textual image of the world. The research also takes into account the point of view and perspective of the sender. The analysis of the linguistic material has shown that the conceptualisation of the community contained in the juvenilia is approached from two perspectives: the human community and the community of place. The textual creation of the former (concerning either a family or environmental community) is based primarily on the occurrence of the speaking subject most often in the 1<sup>st</sup> person plural and the use of the possessive pronoun *our*. There is also the use of value-laden lexis naming family traditions, as well as statements of a declarative nature. In the second perspective – the commonality of a person with a place – the use of the 1<sup>st</sup> person singular forms of verbs and the personal pronoun *my* predominates. This conceptualisation is characterised by a strong emotionalism expressed by a value lexis, defining the emotional states of the sender. In general, however, the repertoire of linguistic means used by the authors of the analysed juvenilia is modest.

**Keywords:** Juvenilia, cultural linguistics, textual imagery, Kociewie

*Ziemia łagodna*<sup>1</sup> – tak nazwał Kociewie Roman Landowski (1937–2007) – patron Kociewskiego Konkursu Literackiego, kociewski poeta, pisarz, publicysta i społecznik przez całe swoje życie związany z Kociewiem. Człowiek, który wpłynął na kulturalne ożywienie Tczewa – miasta, gdzie spędził większą część swojego życia. Założył m. in. teatr poezji i publicystyki Scena Literacka „Propozycje”, który prowadził w latach 1964–1975. W 1970 roku został jednym z założycieli Towarzystwa Miłośników Ziemi Tczewskiej, a w 1985 roku komórki wydawniczej – Kociewskiego Kantoru Edytorskiego. Był także założycielem Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Sugestia”. W uznaniu jego społecznikowskiego zaangażowania, w 2003 roku Rada Miasta Tczewa przyznała mu tytuł Honorowego Obywatela<sup>2</sup>. Rok po śmierci Romana Landowskiego Towarzystwo Miłośników Ziemi Tczewskiej zorganizowało I Kociewski Konkurs Literacki, którego Landowski stał się patronem. Konkurs okazał się ważnym wydarzeniem i na trwałe wpisał się w kalendarz kulturalny Tczewa i całego Kociewia.

Każdego roku praca regionalistów, twórców, znanych postaci oraz władz kociewskich miast i powiatów zaangażowanych w organizację tego wydarzenia integruje mieszkańców wokół ich dziedzictwa kulturowego. W przygotowanie uczestników przez kolejne lata angażowali się nauczyciele wielu kociewskich placówek oświatowych i zgodnie z intencjami pomysłodawców konkursu zachęcali młodych mieszkańców Kociewia do poznawania literatury

<sup>1</sup> To określenie pojawiło się też w tytule zbioru legend autorstwa Landowskiego (2020).

<sup>2</sup> Więcej na temat Romana Landowskiego zob. Kępka, Lewińska, Warda-Radys 2021: 45–53.

regionalnej<sup>3</sup>. Konkurs literacki od swojego początku realizuje ideę edukacji regionalnej<sup>4</sup> i popularyzuje w atrakcyjnej formie wiedzę o twórcach i twórczości Kociewia. Już w 2008 r. ustalono, iż w „konkursie mogą wziąć udział reprezentacje przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, a w kategorii juveniliów także studenci wyższych uczelni”<sup>5</sup>. [...] Pierwsze edycje konkursu poświęcone były wyłącznie twórczości patrona. W siódmej odsłonie poszerzono jego formułę, przekształcając konkurs literacki w festiwal. Od tego czasu każdego roku organizatorzy polecają uwadze uczestników utwory wielu innych regionalistów z Kociewia. [...] Inicjowany w ramach festiwalu konkurs literacki ma wiele etapów. Autorzy nadsyłają swoje młodzieńcze prace literackie, równoległe powstają prace plastyczne, trwają próby do recytacji, inscenizacji, odbywają się eliminacje w kategoriach scenicznych. Jury poznaje juvenilia i wybiera najlepsze z nadesłanych prac prozatorskich i poetyckich, przyznając nagrody i wyróżnienia w różnych kategoriach wiekowych. W instytucjach kultury trwają przesłuchania recytatorów, wykonawców inscenizacji i programów słowno-muzycznych. Ostatnie finałowe zmagania w wielu edycjach trwały nawet kilka dni, tak wiele było zgłoszeń. [...] Festiwal to w ostatnich latach nie tylko zmagania konkursowe, lecz także towarzyszące im wydarzenia kulturalne adresowane do mieszkańców regionu. (Kępką, Lewińska, Warda-Radys 2021: 36–43)

*Ziemia łagodna* – w tym poetyckim określeniu małej ojczyzny kociewskiego twórcy odnaleźć można te cechy, które dostrzegł i opiewał w swojej poezji Landowski – spokój i harmonię, dobro i ludzką życzliwość. Taka wizja regionu zainspirowała najpierw organizatorów konkursu, później jego uczestników – młodych mieszkańców Kociewia – autorów juveniliów będących przedmiotem naszych analiz.

Celem naszego artykułu jest ukazanie językowej konceptualizacji wspólnoty w tych właśnie pracach konkursowych dzieci i młodzieży<sup>6</sup>. W prozatorskich i wierszowanych tekstach ujawniają się różne punkty widzenia i perspektywy spojrzenia na wspólnotę. Naszym zamierzeniem jest odtworzenie tych niezwykle bogatych i różnorodnych konceptualizacji wpisanych w prace konkursowe.

SJP PWN definiuje *wspólnotę* jako ‘1. odznaczanie się wspólnymi cechami, wspólne posiadanie lub przeżywanie czegoś; 2. to, co łączy, zespala; 3. grupę osób związaną wspólnym pochodzeniem, wspólną kulturą lub wspólnymi interesami, wspólną własnością’ (SJP PWN, hasło *wspólnota*). Wszystkie wymienione tu znaczenia istotne są dla przedstawienia wyobrażenia wspólnoty w kociewskich juveniliach, w których podkreśla się zarówno związek z historią i kulturą, jak i wspólnotowość rodzinnej ziemi, czy wreszcie wspólnotę przeżywania.

<sup>3</sup> W 2018 roku organizatorzy policzyli, że w 11 konkursach uczestniczyło łącznie 128 placówek oświatowych (Landowski, Lewandowska 2018: 8).

<sup>4</sup> Hasło edukacja regionalna akcentuje jej tożsamościowy wymiar. Internetowa Encyklopedia PWN tak definiuje to pojęcie: ‘konceptcja pedagogiczna podkreślająca dydaktyczne znaczenie lokalnego dziedzictwa kulturowego jako niezbędnego elementu tożsamości jednostkowej i społecznej; stanowi ważny składnik procesu integracji europejskiej; sprzyja zakorzenieniu w tzw. małej ojczyźnie’ (<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/edukacja-regionalna;3896552.html>).

<sup>5</sup> Zob. <https://www.csw.pl/archiwum/index4922.html?cid=399> (dostęp: 12.11.2021).

<sup>6</sup> Materiał został wyekscerpowany z prac wszystkich konkursowych edycji. Ich dokładny opis typologiczno-genologiczny znalazł się w opracowaniu: Kępką, Lewińska, Warda-Radys 2021: 76–96.



W naszych analizach korzystamy z teorii lingwistyki kulturowej Janusza Anusiewicza, opierającej się na przeświadczeniu, że „język może być traktowany nie tylko jako środek wyrazu i przekazu informacji – lecz także, a może przede wszystkim, jako medium, twór, a zarazem proces zawierający (prezentujący) dorobek kulturowy danej wspólnoty oraz jej doświadczeń utrwalonych i nagromadzonych w ciągu wielu pokoleń” (Anusiewicz 1995: 12). Koncepcja zaproponowana przez Anusiewicza, podkreślająca rolę doświadczenia kulturowego wspólnoty, pozwala opisywać świat – zarówno w językach narodowych, jak i idiolektach autorów.

Punktem wyjścia dla badań nad wizją świata zawartą w pewnym tekście lub ich zespole jest przekonanie o zawartej w języku (jego leksyce i gramatyce) interpretacji rzeczywistości. Koncepcja ta, zwana *językowym obrazem świata*, zakłada, że język jest nie tylko środkiem komunikacji między ludźmi, ale także rezerwuarem mniej lub bardziej utrwalonych sądów „zawartych w znaczeniach słów lub przez te znaczenia implikowanych, [...] [dzięki czemu] orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego” (Bartmiński, Tokarski 1986: 72). Funkcjonuje ona w dwu wariantach: „podmiotowym” i „przedmiotowym”, które można przyporządkować terminom: *wizja świata* i *obraz świata*. *Wizja* jest efektem postrzegania świata przez konkretny podmiot patrzący (o określonej psychice i obarczony swoistym doświadczeniem życiowym i kulturowym), natomiast *obraz* ma bardziej uniwersalny charakter, ponieważ skupia się na tym, co jest zawarte w samym języku (Bartmiński 1990: 109).

Opis konceptualizacji, kreacji elementu świata, jakim jest wspólnota, zawarte w kociewskich juveniliach, stanowi raczej *wizję świata*<sup>7</sup>, którą możemy utożsamiać z tekstowym obrazem świata. Wojciech Kajtoch definiuje go jako

swoistą, dokonaną w konkretnym tekście – lub zespole tekstów – realizację językowego obrazu świata (występującego na poziomie *langue*), a więc jest zbiorem prawidłowości wynikłych z preferowania w danym tekście lub zespole tekstów określonych konstrukcji fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych, a przede wszystkim – określonego słownictwa. Tekstowy obraz świata wskazuje na dominujący w danym tekście (zespole tekstów) pogląd na temat istnienia i funkcjonowania poszczególnych składników świata, ich związków oraz wzajemnych proporcji, a więc takie rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i wartości, które jest preferowane przez nadawcę danego tekstu i akceptowane przez użytkowników tegoż tekstu. (Kajtoch 2008: 14–16)

Obraz ten będziemy analizować, opisując te elementy języka, które posłużyły autorom kociewskich juveniliów do przedstawienia wspólnoty<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> W tym wypadku podmiotem są twórcy konkursowych juveniliów. Podobny wiek i sytuacja ucznia powodują, że można mówić o ich wspólnej wizji świata wynikającej zarówno z podobnie ukształtowanej psychiki młodych autorów, jak i podobnego doświadczenia życiowego i kulturowego.

<sup>8</sup> Należy dodatkowo pamiętać o tym, że uczeń piszący pracę konkursową będzie się starał zadowolić odbiorcę, przedstawiając to, czego wymaga konkurs – wiedzę o Kociewiu. Choć sytuacja autora pracy konkursowej jest swobodniejsza, niż sytuacja szkolna, to należy pamiętać, że „[u]czeń nie pisze od siebie i dla siebie, lecz stara się trafić w wyobrażony gust tego, kto będzie oceniał jego pracę” (Nocoń 2010: 77).

Kreacja wspólnoty w pracach młodych twórców jest w znacznej mierze determinowana przez subiektywne widzenie, doświadczanie i ocenę opisywanego świata, a więc punkt widzenia<sup>9</sup> i perspektywę<sup>10</sup>, a także system aksjologiczny, w którym najważniejszą rolę odgrywa sposób wartościowania wyrażany przez nadawcę<sup>11</sup>. Źródła tej konceptualizacji są różnorodne. Na wspólnotę autorzy juveniliów patrzą z perspektywy ludzi (rodziny, rówieśników) i miejsca (urodzenia i życia). Najważniejszym elementem każdej z perspektyw jest kreacja nadawcy, która wiąże się tu z przypisaną podmiotowi mówiącemu rolę: mieszkańca Kociewia, przewodnika ukazującego odbiorcom piękno swojej małej ojczyzny, ucznia, członka rodziny, czy wreszcie człowieka doświadczonego życiowo<sup>12</sup>. Wszystkie te wizje łączy miłość i fascynacja ziemią rodzinną. To właśnie związek z Kociewiem staje się głównym wyznacznikiem wspólnotowości we wszystkich wymienionych elementach.

### Perspektywa wspólnoty ludzi

W analizowanych juveniliach nadawca często podkreśla swoje związki z Kociewiem w wymiarze wspólnoty rodzinnej – zarówno w odniesieniu do współczesności, jak i przeszłości: *Tu żyję wraz z moją rodziną: mamą, tatą i siostrą. Tutaj są groby moich przodków, będących świadkami historii ojczyzny* (2/2009)<sup>13</sup>; *Od kiedy pamiętam nasza rodzina mieszka na Kociewiu. Tutaj urodzili się moi rodzice, a także część dziadków* (12/2012); *Dawno, dawno temu w mieście nad piękną Wierzycą mieszkała pewna nadzwyczajna rodzina: moja rodzina* (39/2012). To poczucie wspólnoty z Kociewiem najsilniej podkreślają odniesienia do przeszłości (*od kiedy pamiętam; tutaj urodzili się moi rodzice i dziadkowie*, czy wreszcie stereotypowe dla baśni i legend zdanie inicjalne: *Dawno, dawno temu*), ukazujące zakorzenienie nie tylko w miejscu, ale także jego historii i tradycji. Trzeba dodać, że kreację wspólnoty

<sup>9</sup> Jerzy Bartmiński definiuje punkt widzenia jako „czynnik podmiotowo-kulturowy, decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie” (Bartmiński 1990: 111).

<sup>10</sup> J. Bartmiński w ten sposób opisywał perspektywę: „Jest ona uzależniona od doświadczenia życiowego i kulturowego nadawcy, jego poglądów i innych elementów, które tak go ukształtowały, że przyjmuje taki właśnie sposób patrzenia na świat. Od perspektywy zależy, po pierwsze – jakie aspekty obiektu są istotne dla mówiących oraz w jakim porządku i zakresie są brane pod uwagę, po drugie – treść, jaką się orzeka o przedmiocie, oglądając go od określonej «strony»” (Bartmiński 1990: 112).

<sup>11</sup> Dla takiego opisu sposobu wartościowania najbardziej przydatny jest opis zaproponowany przez Jadwigę Puzyninę. Badaczka przyjęła, że: „X jest wartością = X jest tym, co ludzie w ogóle, grupa ludzka, nadawca odczuwa(ją) jako dobre i/lub uznaje(ją) za dobre” (Puzynina 1991: 130). Wartościować natomiast, znaczy: ‘przypisywać danym elementom wartości pozytywne lub negatywne i/lub ustalać preferencje między nimi’ (Puzynina 1991: 131).

<sup>12</sup> Więcej na temat kreacji nadawcy w kociewskich juveniliach, zob.: Kępka, Lewińska, Warda-Radys 2021: 99–120.

<sup>13</sup> Dane zawarte w nawiasie po cytacie odnoszą się do numeru, pod którym praca została zarejestrowana oraz roku, w którym odbył się konkurs.

wyrażają zarówno formy nadawcze w 1 os. l. poj., jak i 1 os. l. mn.<sup>14</sup>, widoczne również w zaimku dzierżawczym *nasz*. Poczucie jedności wzmacnia wspólne świętowanie: *w naszym domu zachowało się kilka pięknych tradycji, z których wiele kontynuowanych jest do dzisiaj. Najbardziej w pamięci utkwił mi obraz rodziny podczas niedzielnego obiadu w czasie odpustu parafialnego w Osiu (28/2011)*, utwierdzając historię rodzinne:

W naszej rodzinie do dzisiaj krążą opowieści o tym, jak moja prababcia używała słów kociewskich, których moja babcia zupełnie nie rozumiała. Działo się tak, ponieważ babcia nie była rodowitą Kociewianką, przeprowadziła się na Kociewie dopiero po ślubie z dziadkiem. (12/2012)

Należy podkreślić wagę znajomości gwary w oczach lokalnej ludności (także jako wyznacznika regionalnej wspólnoty)<sup>15</sup>, skoro napływowa mieszkanka starała się od razu po przeprowadzce używać słów kociewskich. Warto przytoczyć ciąg dalszy tej historii, w której nadawca wyraża w formie deklaracji przekonanie o wartości *wszystkich tych słów dla wspólnotowej tożsamości: Teraz w naszym domu nie używamy już wszystkich tych słów na co dzień, ale staramy się o nich pamiętać i pamiętać ludzi, którzy tak mówili* (12/2012), bowiem język jest skarbnicą, w której zamknięta jest pamięć o wydarzeniach i ludziach. Wspólnota rodzinna to ciepło i siła, pozwalające przetrwać trudne chwile, również w przyszłości, o czym świadczą deklaracje: *wiem, będę zawsze pamiętać, np.: Wiem, jak ważne jest, aby mieć miejsce, do którego zawsze mogę wrócić. Będę zawsze pamiętać o cieplej i słonecznej atmosferze w moim domu* (28/2011). Ciekawą konceptualizacją rodzinnej wspólnoty jest wreszcie obraz funkcjonowania rodziny oparty na metaforze pieczenia chleba:

Teraz formujemy chlebowe ciasto / Wkładamy je do blaszki / Tworzymy dom [...] Jesteśmy razem / Połączeni wstążką zdarzeń / Razem wstajemy / razem rozmawiamy / Razem żyjemy / Zaspimy by znów się obudzić [...] dziś możemy się dzielić / Chlebem miłości / jest ciepły życiodajny / To nasza rodzina / mama, tata i My / zawsze razem / z chlebem uczuć. (10/2008)

Istotną funkcję pełni tu repetycja przysłowka *razem*, pokazującego siłę wspólnoty rodzinnej, a także metafora pieczenia chleba jako obrazu tworzenia wspólnoty rodzinnej, *połączonej wstążką zdarzeń* i tworzącej chleb – symbolizujący to, co niezbędne do życia (Kopaliński 1990: 38).

Obraz wspólnoty ludzkiej, związanej z regionem widać też w tekstach mówiących o szkole oglądanej z perspektywy ucznia, jako miejscu, do którego chce się wracać, za którym się tęskni: *Nasza kochana szkoła „Siódemka” [...] Nasi*

<sup>14</sup> W badanych tekstach forma 1 os. l. mn. wyraża najczęściej *my* ekskluzywne – zbiorowość złożoną z mówiącego i postaci niebędącej adresatem (Lalewicz 1983: 268). Mówiący wypowiada się tu w imieniu swoim i zbiorowości, do której należy: swojej rodziny, uczniowskiej grupy rówieśniczej, mieszkańców konkretnej miejscowości lub całego Kociewia. Wraz z tą grupą ma pewne wspólne przekonania i uczestniczy z nią we wspólnych (szeroko rozumianych) działaniach. Zastosowanie przez nadawcę komunikatu form 1 os. l. mn. sprawia, że zanurza się niejako w tożsamości zbiorowej i sprawia, że odbiorca ma poczucie istnienia pewnej wspólnoty.

<sup>15</sup> Elementy gwarowe mogą stanowić ważny wyznacznik poczucia tożsamości regionalnej Kociewiaków. Na ten temat pisała m.in. Maria Pająkowska-Kensik (2013: 200–213).

*nauczyciele jeszcze więcej pracy mają [...] Włączyłam tęsknotę za ich uśmiechami [...] Chcę już wracać do prawdziwej naszej szkoły! (4/2021). Wspólnota szkolna to nie tylko uczniowie, ale też nauczyciele, będący częścią tej dobrej grupy, czego dowodzi użycie zaimka dzierżawczego i wyrażenia: włączam tęsknotę za ich uśmiechami. Taka szkoła jest najlepsza, dlatego nazwana została prawdziwą naszą szkołą. Wspólnota uczniów związana jest szerszej perspektywie ze swoim miastem: Jeśli zerkniesz swym okiem na wschód, / zobaczysz niebieską nitkę wody. [...] Niezwykli uczniowie „siódemki” Ci to powiedzą, / że miastem tym jest urokliwy Tczew (14/2021). Nadawca wyrażony tu w 3 os. l. mn. określa swoją grupę jako niezwykłą, co stanowi dopełnienie wyjątkowości miasta urokliwego, przeciętego niebieską nitką wody.*

### **Perspektywa wspólnoty miejsca**

Konceptualizacja wspólnoty z perspektywy miejsca, w którym się żyje, dotyczy zarówno miast i wsi, jak i całego regionu, jakim w wypadku analizowanych juveniliów jest Kociewie. Wielu młodych autorów akcentuje mocno wspólnotowy charakter zarówno swojego miasta, jak i regionu: *Podsumowując, był to ekscytujący dzień, ponieważ mogliśmy przyjemnie wspólnie spędzić czas i poznać poglądy obcych ludzi na temat bulwaru. Wiemy już, że mieszkańcy Tczewa uwielbiają to miejsce. My zgadzamy się z tą opinią (8/2008), Dobrze nam tu w Stanisławiu, dobrych mamy tu sąsiadów, dobrze nam się mieszka wspólnie (16/2013), Wszyscy dobrze się tu czujemy (17/2008). Stosowanie czasowników: wiemy już, zgadzamy się w 1 os. l. mn., jak i określeń typu: wszyscy, wspólnie, kategoryzuje mieszkańców miasta/regionu jako wspólnotę ludzi dobrych i szczęśliwych, których jakość życia determinuje właśnie miejsce zamieszkania.*

Konceptualizacja wspólnoty opisywana z perspektywy miejsca (miejscowości, regionu, kraju) może mieć dwojaki charakter. Z jednej strony można bowiem mówić o wspólnocie ludzi mieszkających w danym miejscu, z drugiej – o wspólnocie człowieka z tym miejscem.

### **Wspólnota ludzi związanych miejscem**

Wspólnota tych, których łączy miasto, czy szerzej – region, wyrażana jest w tekstach zwykle za pomocą zaimka dzierżawczego *nasz* np.: *W miasteczkach i wioskach / żyje się jak w niebie, / bo ludzie kochają / to nasze Kociewie (9/2017); Kociewie nasze wspaniałe / Jest od wielu lat w Polsce znane (3/2012); Piękne nasze Kociewie / wszystkiego tu mamy pod dostatkiem (31/2012); Nasz Tczew jest wspaniały [...] / Mamy także Most Tczewski [...] W naszym mieście jest porządek, panuje tutaj ład, spokój i porządek (2/2008); W naszym pięknym Tczewie / Wisła sobie płynie (1/2008); Jaki nasz bulwar jest wspaniały, / pełen radości (8/2011). Taka wspólnota powoduje też wspólną fascynację miejscem. Na płaszczyźnie językowej ukazuje ją leksyka wartościująca: *piękne, wspaniałe, radość, spokój, ład i porządek*, a także wyrażenia pokazujące wszelkie bogactwo: *wszystkiego tu mamy pod dostatkiem, pełen radości*.*

Wspólnota ludzi, których łączy miejsce na ziemi, może mieć również swoje umocowanie w więzach rodzinnych. To one są źródłem tego silnego zjednoczenia:

Jestem Kociewiakiem. Od czternastu lat kroczę swoją kociewską drogą. Moją rodzinną kociewską drogą. Idę ramię w ramię z mamą, babcią, dziadkiem i z innymi bliskimi mi osobami. Czasami jesteśmy daleko od siebie, bo los porzrzucał nas po polskiej ziemi, ale zawsze idziemy wspólną drogą, która zapisała się w naszych kociewskich korzeniach. Moja rodzina. Ona jest w moim życiu najważniejsza. (24/2017)

Idę drogą, której dawno temu moi przodkowie dali początek. [...] To mocna i silna droga. Nie zбочę z niej. Chcę stale iść naprzód moją kociewską drogą. (24/2017)

Tczew to miasto, w którym się urodziłam ja i moi przodkowie. (5/2011)

Moje miasto rodzinne / leży nad piękną rzeką Wierzyca. / Gdy się budzę, gdy się kładę – / myślę o tym mieście. (41/2012)

Należy zauważyć, że występuje tu nadawca pierwszoosobowy, który sam podkreśla swój związek z miejscem – już nie tylko przez więzy rodzinne, ale także przez osobisty stosunek emocjonalny do własnego miejsca na ziemi, wyrażone zarówno zaimkiem *mój*, jak i wyrażeniami wartościującymi: *wspólna droga, piękna Wierzyca, mocna i silna droga*, czy wreszcie deklaracjami: *Nie zбочę z niej. Chcę stale iść naprzód moją kociewską drogą*.

Niekiedy historie rodzinne stają się powodem tej szczególnej wspólnoty człowieka z jego miejscem: *Czasami spaceruję uliczkami Starego Miasta, odwiedzam wieżę ciśnień oraz spoglądam na wiatrak. To on jest moją ulubioną tczewską budowlą. [...] Kiedy przechodzę obok niego, przypomina mi się historia mojej rodziny, bo ma związek z tym zabytkiem. [...] Lubię patrzeć na ten zabytek, kiedy przechodzę lub przejeżdżam w pobliżu* (5/2011). Historia rodzinna spowodowała szczególne relacje z miejscem oddane językowo za pomocą wyrażen wartościujących: *lubię patrzeć, ulubiona tczewska budowla*. Pojawiają się wreszcie w juveniliach takie sytuacje, w których korzenie rodzinne, dom rodzinny, łączą nadawcę nie tylko z miejscem, w którym przyszło mu żyć, ale również z jego mieszkańcami, np.: *Tu mój dom rodzinny iście doskonały / Najcenniejszy i wspaniały [...] Tu moje miejsce wraz z Tczewianami [sic!]* (4/2012). W ostatnim zdaniu wybrzmiewa deklaracja będąca swoistą konceptualizacją wspólnoty nadawcy z współmieszkańcami, wspólnoty, której źródłem jest Tczew. Ta deklaracja ma swoje odbicie w jeszcze jednym fragmencie: *Ach Tczewianie, Tczewianie [sic!] / Każda ścieżka ku wam prowadzi. / Tu nigdy przyjaciel was nie zdradzi!* (14/2012), w której wspólnota wyrażona językowo za pomocą czasownika w 2 os. l. mn. jest wspólnotą przyjaciół – pewnych, takich, którzy nie potrafiliby zdradzić członka własnej grupy.

### Wspólnota człowieka i miejsca

Zastosowany w ostatniej wypowiedzi nadawcy zaimek *tu* jest kluczowy dla innej konceptualizacji wspólnoty – rozumianej jako ściśle zjednoczenie człowieka z jego miejscowością. Ten typ relacji oparty jest przede wszystkim

na silnym emocjonalizmie zawartym w wypowiedziach podmiotu mówiącego. Repertuar zabiegów językowych ukazujących uczucia nadawcy wobec miejscowości, w której przyszło mu żyć, jest niezwykle bogaty. Ważnym wyrażeniem kreującym wspólnotę mieszkańca z miejscem jest określenie *moja mała ojczyzna*, będąca rozumiana jako część ojczyzny narodowej. To wyrażenie pojawia się na kartach juveniliów dość często, np.: *Kociewie, moja Ojczyzno mała! Ciebie podziwia dziś Polska cała* (16/2011); *Moja mała ojczyzna jest tu* (14/2021); *Spośród wszystkich zakątków Polski / wylania się moja mała ojczyzna / najdroższa na świecie* (18/2011); *Moja „Mała Ojczyzna” jest bardzo gościnna i dlatego warto ją zwiedzać i odwiedzać* (11/2008); *jestem przekonany, że najlepszym krajem / jest moja ojczyzna – ukochane Jezierce* (46/2012).

Równie ważne dla podkreślenia wspólnoty nadawcy z miejscem jest używanie leksemów *dom*, *ziemia*, a nawet *ojcowizna*, również łączonych zazwyczaj z zaimkiem dzierżawczym *mój*, np.: *Uniesiona euforią przemierzam pasy kociewskich pól – to tu jest MÓJ DOM! [...] Tak wędrując, docieram do dzikich plaż kociewskich jezior [...] Z daleka widzę niewielkie wioski [...] Obserwując to wszystko, podnoszę z dumą głowę do góry, / dziękując Bogu za dary tej ziemi, MOJEJ ZIEMI!* (3/2021); *Tczew to moja ojcowizna* (9/2012). To własne miejsce jest szczególnie wysoko wartościowane, o czym świadczą niezwykle emocjonalne wyrażenia: *uniesiona euforią, podnoszę głowę z dumą*. Zdziwienie budzi użycie leksemu *ojcowizna*, w tym fragmencie w znaczeniu ‘kraj, w którym żyli lub żyją czyiś przodkowie’, uznawany przez WSJP za książkowy (WSJP PAN, hasło *ojcowizna*). Być może dla dwunastoletniego autora tekstu ten nieco archaiczny leksem był cenny dla podkreślenia siły jego związku (wspólnoty) z miastem, w którym żyje.

Innym zabiegiem językowym kreującym wspólnotę człowiek – miejsce jest stosowanie pytań z gotową odpowiedzią, jak na przykład we fragmencie: *Kto ja jestem, Polak mały i Tczewianin [sic!] zagorzały* (4/2009), gdzie parafraza słynnego dziecięcego wierszyka: *Kto ty jesteś? / Polak mały*, wprowadza element dodatkowy – silną identyfikację z własnym miastem. Ważnym leksemem pokazującym emocjonalny związek podmiotu mówiącego z miastem jest wyraz *serce*, rozumiany jako ‘siedlisko wewnętrznych, duchowych przeżyć człowieka; uczuciowy, życzliwy stosunek do ludzi; siedlisko uczuć i przeżyć miłosnych’ (SJP PWN, hasło *serce*). Serce jest dla nadawców miejscem, w którym umieszczają to, co dla nich najważniejsze – Kociewie lub własną miejscowość: *Serce dla Kociewia oddaję* (16/2012); *Dziś moje miasto, / piękne i nowoczesne, / jest bliskie memu sercu* (2/2011); *Tczew w moim sercu zawsze będzie* (7/2012); *Gdzie Tczew nad Wisłą leży, / Tam moje myśli i serce* (15/2021). W tych wypowiedziach przeważają deklaracje wierności ukochanemu miejscu. Ciekawy jest ostatni przykład, który (czy świadomie?) nawiązuje do ewangelicznych słów: *Bo tam, gdzie jest twój skarb, tam będzie serce twoje* (Mt 6,19). Z takiej parafrazy wynikałby oczywisty wniosek: „Tczew jest moim skarbem”.

Z rzeczownikami *serce* łączy się bezpośrednio czasownik *kochać*. Nadawcy często wykorzystują ten typ emocjonalnego wyznania swojego związku z miejscem życia: *Kocham ziemię tę jedyłą, / Nigdy nie zamienię jej na inną* (16/2011); *Kocham moje Kociewie* (24/2012); *Bardzo kocham swoje miasto i nie przeprowadziłabym się nigdzie indziej, np. do Londynu lub do Berlina* (10/2010); *Więś to nasza ukochana / Mieścin jest nazwa* (15/2013). Przytoczone wyznania wiążą się najczęściej ze stanowczymi deklaracjami, zawierającymi przysłowki: *nigdy, nigdzie*. Ciekawe jest wartościowanie własnego miasta, które aksjologizowane jest wyżej od europejskich stolic, jak Berlin i Londyn. Miłość do miejsca, z którym człowiek tworzy swoistą wspólnotę, wywołuje inne stany emocjonalne. Jednym z nich jest duma: *Kocham tę krainę zieloną i piękną, / tutaj właśnie mieszkam i wprost z dumy pękam* (33/2012), czy przytoczony wcześniej fragment (3/202).

O głębokiej wspólnotowej więzi z małą ojczyzną jako miejscem życia świadczą też konteksty, w których podmiot mówi wprost o swojej tęsknocie: *Kiedy wyjeżdżam za moje miasto, ogarnia mnie smutek, / bo brakuje mi tych czuwałskich nutek* (17/2009); *Tak daleko od mego / miasta / jestem / gdzieś poza JEGO granicami / tak tęskno mi doń* (30/2013); *Gdy jestem daleko od mojej ojczyzny, w moim sercu jest tak pustawo* (12/2010); *Czasem przystaję w niemym śnie. / Boli dusza, plecy, palce. Właśnie tęsknię nieprzejętnie / do babcinej szneci z glancem. [...] Ja też tęsknię nieustannie, / nawet Anglik tego nie wie. / Pracuję jednak starannie, a serce me tam gdzie Kociewie* (24/2013). Rzeczownik *smutek*, formy: *brakuje mi, tęskno mi, tęsknię nieprzejętnie/nieustannie*, czy wreszcie przysłówek *pustawo* przywołują na myśl nostalgię, a nawet wspomnienie czegoś, co utraciło się na zawsze. Rozmiar tej pustki zależy od okresu, jakiego dotyczy ta rozłąka, a także od odległości. Informują o tym zdania podrzędne okolicznikowe czasu: *kiedy wyjeżdżam; gdy jestem daleko*. Tym, co pozwala wrócić w ukochane miejsca, są wspomnienia zachowane w sercu: *serce me tam, gdzie Kociewie*. Ten ostatni fragment pokazuje, że zmiana miejsca zamieszkania, emigracja, wzmagają jeszcze poczucie więzi z małą ojczyzną.

Podsumowując należy stwierdzić, że konceptualizacja wspólnoty zawarta w analizowanych juveniliach ujmowana jest w dwóch zasadniczych perspektywach: wspólnoty ludzkiej i wspólnoty człowieka z miejscem. Tekstowa kreacja tej pierwszej (dotycząca albo wspólnoty rodzinnej, albo środowiskowej) oparta jest przede wszystkim na występowaniu podmiotu mówiącego najczęściej w 1 os. l. mn. i stosowaniu zaimka dzierżawczego *nasz*. Innymi elementami języka wykorzystywanymi w tej kreacji jest leksyka wartościująca, nazywająca tradycje rodzinne, są też wypowiedzi o charakterze deklaracji i metafory, choć tych ostatnich jest niewiele. W drugiej perspektywie wspólnoty – człowieka z miejscem przeważa stosowanie form 1 os. l. poj. czasowników oraz zaimka osobowego *mój*. Konceptualizację wspólnoty człowieka z miejscem cechuje silny emocjonalizm wyrażony leksyką wartościującą, określającą stany emocjonalne nadawcy, np.: *kochać, serce* (jako lokalizator *uczuc*), *duma, tęsknota*. O tym typie wspólnoty świadczy też często pojawiające się określenie *moja mała ojczyzna*.

Należy jeszcze podkreślić, że repertuar środków językowych wykorzystanych przez autorów analizowanych juveniliów jest raczej skromny. Brak w nim wyrafinowanych metafor, porównań, epitetów (nie wspominając już o innych środkach stylistycznych). Fakt ten nie powinien specjalnie dziwić, ponieważ autorami tekstów są przecież młodzi (często bardzo młodzi) ludzie – uczniowie kociewskich szkół.

Nie może też dziwić, że w badanych utworach tak silnie eksponowana jest więź podmiotu mówiącego z miejscem urodzenia (dorastania) i z najbliższą rodziną. Wszak autorami tych tekstów są dzieci i młodzi ludzie, którzy dorastają w rodzinie i konkretnym miejscu, które ich kształtuje i określa na przyszłe lata. Dopiero ewentualna późniejsza zmiana miejsca zamieszkania i wpływ innych osób, mogą sprawić, że nabędą kolejnych cech tożsamości.

### Wykaz skrótów

SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl> (dostęp: 27.07.2020).  
WSJP PAN – Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl> (dostęp: 16.06.2022).

### Literatura

- Anusiewicz J., 1995, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, w: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 109–128.
- Bartmiński J., Tokarski R., 1986, *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, w: T. Dobrzyńska (red.), *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 65–81.
- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl> (dostęp 27.07.2020).
- Kajtoch W., 2008, *Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kępka I., Lewińska A., Warda-Radys L., 2021, *Kociewie oczami dzieci i młodzieży. Językowa kreacja regionu w pracach nadesłanych na Festiwal Twórczości Kociewskiej im. Romana Landowskiego. Część I – Uczeń jako twórca*, Gdańsk: Instytut Kaszubski w Gdańsku.
- Kopaliński W., 1990, *Słownik symboli*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Lalewicz J., 1983, *Retoryka kategorii osobowych. Zarys problematyki*, w: T. Dobrzyńska, E. Janus (red.), *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, Wrocław, s. 267–282.
- Landowski R., 2020, *Na ziemi łagodnej. Dawno, dawno temu i jeszcze dawniej na Kociewiu. 139 gawęd i opowieści*, Tczew–Zblewo: Producent Oko-Lice.
- Landowski J., Lewandowska E., 2018, *Kociewie noszą w sercu. Festiwale twórczości kociewskiej im. Romana Landowskiego 2008–2018*, Tczew–Zblewo.



- Nocoń J., 2010, *Styl(e) wypowiedzi pisemnej licealistów*, „Studia Pragmalingwistyczne” 2, s. 66–78.
- Pająkowska-Kensik M., (2013), *Dialekt kociewski jako wyznacznik tożsamości regionalnej*, w: M. Klinkosz, A. Lica, Z. Lica (red.), *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, t. 2, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 200–213.
- Puzynina J., 1991, *Jak pracować nad językiem wartości*, w: J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, t. 2, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, s. 129–137.
- Regulamin I edycji Konkursu literackiego im. Romana Landowskiego, <https://www.csw.pl/archiwum/index4922.html?cid=399> (dostęp: 12.11.2021).
- 




© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of  
the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 24.08.2022. Accepted: 05.05.2023.

---

**Agnieszka Piel**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0003-2115-7456>

*Nearby Ukraine...*

## **Choronyms related to Ukraine in Polish phraseology**

**Summary.** The article discusses lexical combinations (phrasemes, proverbs) which contain a choronymic component associated with Ukraine, e.g.: *niedaleka Ukraina, Na Ukrainie niejedyn ginie, jak na Pobereżu, Na Podolu pszenica bez kąkolu*. The purpose of the discussion is to present a survey of forgotten and current phraseological units which function in the modern Polish language and which carry information about long-standing Polish-Ukrainian linguistic contact. The material that is presented in the text constitutes evidence that onomastic phraseology is a valuable source of knowledge about the history and the culture of our people.

**Keywords:** the early and modern Polish language, phraseology, onomastics, choronym, Polish-Ukrainian linguistic contact

*Niedaleka Ukraina...*

## **Choronimy związane z Ukrainą w polskiej frazeologii**

**Streszczenie.** Przedmiotem opisu w artykule są związki wyrazowe (frazologiczmy, przysłowia) mieszczące w swoim składzie leksykalny komponent choronimiczny dotyczący Ukrainy, np.: *niedaleka Ukraina, Na Ukrainie niejedyn ginie, jak na Pobereżu, Na Podolu pszenica bez kąkolu*. Celem rozważań jest ogląd zapomnianych i występujących we współczesnej polszczyźnie jednostek frazeologicznych, w których zapisane zostały informacje o wielowiekowych polsko-ukraińskich kontaktach językowych. Prezentowany w tekście materiał stanowi dowód, że frazeologia onomastyczna stanowi cenne źródło wiedzy o kulturze i dziejach naszego narodu.

**Słowa kluczowe:** polszczyzna historyczna i współczesna, frazeologia, onomastyka, choronim, polsko-ukraińskie kontakty językowe

Relations of the nation and the positioning of its borders created historic proverbs; as these changed, they lost their value and strength. Let us, however, go back to the time when such a proverb, taken out of the cradle of thought, immediately made its bold first step in the nation's language [...] (Wójcicki 1842: 229).

This article, which forms a part of research on phraseology and onomastics, is dedicated to verbal structures, mostly forgotten, which contain the geographic proper name which presently pertains to Ukraine<sup>1</sup>. The subject of this analysis is combinations with proprial nouns – choronyms<sup>2</sup>, e.g., *Ukraina, Pobereże*, as well as their adjective derivatives, such as *ukraiński, pobereski* [Ukrainian, of Pobereże]. The main objective of this study will be to take a closer look at the word combinations rooted in the native phraseology, which are proof of many centuries of historical and cultural relations between Poland and Ukraine<sup>3</sup>. The issue seems interesting as the many centuries of contacts between Polish and Ukrainian languages are usually discussed mainly in the context of the inflow of single Ukrainisms into the native language, the Polish-Ukrainian bilingualism, or the characteristics of Polish of the former South-Eastern borderlands – the Polish linguistic literature on these subjects is extensive<sup>4</sup>. Nevertheless, these contacts have also resulted in many commonplace word structures. I want to add that in the works known to me, dedicated to proper names in the composition of phraseological units, connections with the choronymic lexical component, in which I am interested, are only mentioned when characterizing various linguistic issues (the few examples from the set analyzed by me include: Treder 1988: 131-159; Jędrzejko 2002: 61-78; Jaracz 2003b: 447-456; Wysoczański 2006: 67-95).

The phraseological and paremiologic material was excerpted from the most extensive collection of Polish proverbs and proverbial sayings, edited by Julian Krzyżanowski (NKPP), the 19<sup>th</sup>-century work of Kazimierz Władysław Wójcicki *Przysłowia narodowe [National Proverbs]* (Wójcicki 1830), as well as the study of Jan Bystron *Przysłowia polskie [Polish Proverbs]* (Bystron 1933). I also consulted the historical and contemporary general and specialized (etymological, phraseological) Polish language dictionaries.

Before I analyze the issues indicated in the title, I will briefly introduce the complex historical situation of the former area of Ukraine. Speaking most generally, the dispute between Poland, Hungary, and Lithuania over the land of

<sup>1</sup> In the article, I apply the wide definition of phraseology – as a set of stabilized word structures, including proverbs. All word associations are contained in ready linguistic structures, which we use to build expressions (Skorupka 1969; 1985). On phraseological-onomastic research, see Nowakowska 2010.

<sup>2</sup> Choronyms – names of countries, regions, historic and geographic lands (Szczerbowska-Kopacz 2011: 178).

<sup>3</sup> In the literature on the subject, words *Ukraina, ukraiński* [Ukraine, Ukrainian] are used in their contemporary meaning, even if they refer to distant history; the same applies to the names *Polska, polski* [Poland, Polish] – these lexemes function with reference to prehistoric times (Rieger 2001: 576, annotation 1).

<sup>4</sup> See, e.g., the bibliography in: Rieger, Siatkowski 2001: 552-553, Rieger 2001: 558-590 and more recent works, e.g.: Dziegiel 2003; Kurzowa 2007; Kleszczowa 2010; Pluskota 2019.

Ruthenia originated in Medieval times. As early as in the late 14<sup>th</sup> century, the last king of the Piast dynasty, Casimir the Great, had the Kingdom of Galicia-Volhynia attached to Poland (including the cities of Halicz, Lviv, Belz, and Volodymyr), which was of great economic significance, as it opened the trade routes in the Black Sea area. Polish merchants started to settle in Ruthenian cities, and nobles were offered land in the region (Michnik, Mosler 1961: 103-104; Wyrozumski 1989: 162-165). A significant part of contemporary Ukraine, that is, the land of Volhynia, Kyiv, and Bratslav, joined Poland in 1569 as a result of the Union of Lublin, which brought together the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania as a single state, from now on known as the Polish - Lithuanian Commonwealth. Both countries had the same ruler, a single parliament, and a joint foreign and military policy, and one of the intermediate aftermaths of the Union was the selection of Warsaw as the capital city of the Polish-Lithuanian Republic (Gierowski 1989: 108)<sup>5</sup>. The old proverb illustrates the new political system well: *If you live in Lithuania or Kyiv, Warsaw will take whatever money you are saving in your pouch* ('taxes go to the capital city') (NKPP, headword *Warsaw*). As a result of the unification of the Kingdom and Lithuania, Poland became a multinational state inhabited by various nations, including Poles, Lithuanians, and Ruthenians (Ukrainians and Belorussians) (Michnik, Mosler 1961: 220-222, 229; Gierowski 1989: 105-109). The coexistence of societies speaking different languages, practicing different religions and traditions, which lasted more than two hundred years - it was ended by the partition treaty of 1795 - left a mark on all spheres of life of citizens of the Commonwealth. Such long coexistence and cooperation of different ethnic groups within the borders of a single state have also been reflected in language, which is proven by the linguistic units described in the article.

The historic Polish language features many phrasemes and proverbs, which reproduce the former geographic as well as ethnic structure of the Polish-Lithuanian Commonwealth, which can become a source of information on the peoples that used to live together and the associated stereotypes (Jędrzejko 2002: 74-75; Jaracz 2003a: 113-123). The testimonial of language consists of constant structures, such as: *Litwa tutaj popasała*<sup>6</sup> [Lithuanians have been here]; *Dobry człowiek, ale Litwin* [He's a good man but Lithuanian]; *upartny jak Litwin // Rusin // Żmudzin* [stubborn

<sup>5</sup> The Union of Lublin finalized the long-term process unifying Poland and Lithuania. A close link between the two states was initiated by the wedding of Jagiełło and Jadwiga, the daughter of Louis the Great of Hungary, who ascended to the throne following the childless death of Casimir the Great. In 1385, the union between Poland and Lithuania signed in Krewo obligated Jagiełło to get baptized and to incorporate the entire state of Lithuania into the Crown. At the end of the 14<sup>th</sup> century, Lithuania encompassed a vast area, including Belarus, Ukraine with Kyiv and some of the Great Ruthenia (the region of Smolensk). Jagiełło's coronation as the king of Poland in 1386 sealed the pact between the two countries. However, in the late 15<sup>th</sup> and early 16<sup>th</sup> century, the bond between Poland and Lithuania grew weaker. It was strengthened again upon signing of the treaty in Lublin (Michnik, Mosler 1961: 128-129; Wyrozumski 1989: 192-195).

<sup>6</sup> An echo of the former conflicts between inhabitants of the Crown and Lithuania (NKPP).

like a Lithuanian // Ruthenian // Samogitian]; *Lićwiaki – boćwiaki* [Lithuanians – simpletons]; *Bywszy w Rusi, do domu wracać* [Having been to Ruthenia, now going home]; *I na Rusi robić musi* [One has to work, even in Ruthenia]; *Rusina, kto szuka, będzie mądr* [Who can fool a Ruthenian will be wise]; *Ziemia i niebo przeminą, a Żemajtis (Żmudzin) zostanie* [The earth and heaven shall pass, but the Żemajtis (Samogitian) shall stay]; *Gdzie rzucisz, to Kozak* [Wherever you throw a stone, there is a Kossack] (Ukr. *Kudy kiń, to Kozak*); *Przepadł jak Kozak za górami* [Disappeared like the Kossack beyond the mountains]; *Bieda kozacka, ni chleba, ni placka* [Kossack poverty, no bread, no cakes]; *Potąga to nie koniec świata* [Palanga is not the end of the world]; *Kto w Wilnie nie bywał, ten cudów nie widział* [Who has not been to Vilnius has not seen true wonders]; *szczęśliwy jak kwestarz w Niehrymowie* [happy like a collector in Niehrymow]; *Chudy pachotek w Nieświeżu jak we śnie* [A poor servant in Nieśwież like in a dream]; *Jeszcze dzisiaj w Pińsku nie była* [She has not been to Pińsk today yet]; *Nadął się jak słucki dzbanek* [Bursting with pride like a jug from Slutsk]; *W Mińsku po świńsku, a w Słucku po ludzku* [In Minsk they live like pigs, in Slutsk they live like humans]; *Kamieniec do Polski klucz* [Kamieniec holds the key to Poland]; *Bitwa pod Żwańcem durnia z pohańcem* [The battle of Zhvanets between pagans and fools]; *Sławne to jak barskie mydło* [Famous like soap from Bar]; *bogaty jak berdyczowski bankier* [rich like a banker from Berdyczow]; *Jak w Europie monarchowie, tak książęta w Zawalowie* [The dukes in Zawalow live like kings of Europe] (NKPP)<sup>7</sup>.

1. I will begin my deliberation by presenting the phraseological heritage of the Polish-Ukrainian language contacts. It turns out that today's Polish language has few connections with the toponymic components, which I find interesting. Two of these are related to the cuisine – I am referring here to the expressions *barszcz ukraiński* [Ukrainian borsch], a thick, sour soup made of beets with finely chopped vegetables and *pierogi ruskie* [Ruthenian (Russian) dumplings] 'dumplings stuffed with cottage cheese, potatoes, and fried onion,' which, as a result of the war in Ukraine, started on the 24<sup>th</sup> of February 2022 by the Russian Federation, have been unjustly renamed to *pierogi ukraińskie* [Ukrainian dumplings]<sup>8</sup>. Ruthenian dumplings are a traditional Ukrainian dish – the adjective *Ruthenian* stems from Ruthenia, that is, the historic land in Eastern Europe, established in the 9<sup>th</sup> century as a result of the Union of the Eastern Slavic tribes around Kyiv (Kievan Rus), strictly speaking, a region in this land, known as Red Ruthenia, which was a former land in North-Western Ukraine and South-Eastern Poland, and not, as it is generally believed, from Russia (cf. adjective *rosyjski* [Russian]). The mistake is rooted in the fact that

<sup>7</sup> On local geographical names in the pre-partitioning Poland see: Nowakowska, Tomczak 2005.

<sup>8</sup> It should also be added here that the outbreak of the war in Ukraine has internationalized the official battle cry of the Ukrainian military forces, that is, *Slava Ukraini!* [Glory to Ukraine!] (Polish: *Chwała Ukrainie!*), also in the version with a reply: *Heroiam slava!* [Glory to the heroes!] (Polish: *Bohaterom chwała!*). President Volodymyr Zelenskyy has finished every one of his speeches every day since the start of the Russian aggression with these very words.

in colloquial language, *ruski* [Ruthenian] means 'about Russia', 'Russian language' and *Ruska*, *Rusek* are contemptuous and disdainful references to 'people of Russian nationality' (USJP)<sup>9</sup>.

The lexeme *ruski*, obviously referring to Red Ruthenia, is also quoted in contemporary dictionaries in a colloquial phraseologism *popamiętać ruski miesiąc* [to remember the Ruthenian month], that is, 'to remember a punishment for a long time, suffer severely from something' (USJP, WSJP PAN). The term *ruski miesiąc* [Ruthenian month], referring to 'very long', was undoubtedly introduced in the Polish language before the 17<sup>th</sup> century since it was recorded by Salomon Rysiński in the first collection of Polish proverbs, published in 1618 – at the time, however, it had a different form at the time, that is, *poleżysz ruski miesiąc* [you will lie for a Ruthenian month] (Rysiński 1618, see headwords starting with P). SL illustrates the use of this phraseme with the following quotations: "There is a proverb on the Ruthenian month, saying that if someone is threatened to be beaten or punished, they say: you will lie for a Ruthenian month (that is, 10 days later, as it starts, so it ends)" (Sax. Okul 39); "I will show him, he will remember the Ruthenian month" (Teat. 14, d, 6) (SL, headword *ruski*; cf. notation of the association in the further historic dictionaries: *ruski miesiąc* [Ruthenian month] 'a very long time' (SWil, headword *ruski*), 'very long' (SW, headword *ruski*), (*popamiętać* [remember (perf.)]) *ruski miesiąc* [the Ruthenian month] 'for a long time, remember very long' (SJPDor, headword *ruski*), *czekać ruski miesiąc* [wait a Ruthenian month] 'very long' (SF, headword *ruski*). The proverb stems from the Julian (formerly Byzantine) calendar used historically in Ruthenia, in which every month started later than in the Gregorian calendar (this time calculation system was introduced in Poland in the 16<sup>th</sup> century) and thus ended later as well. This led to the belief that the Ruthenian month lasted longer.

Worth noting here are also the colloquial phrasemes, not recorded in lexicons but used in everyday social life: *ruski rok* [Ruthenian year] 'very long', *popamiętać ruski rok* [remember the Ruthenian year] and *raz na ruski rok* [once in a Ruthenian year] 'very rarely', *zrobić coś raz na ruski rok* [do something once in a Ruthenian year], which are a transformation of the original association (*remember*) *the Ruthenian month* (replacing the component *month* with another noun related to keeping track of time, that is, *rok* [year]) (Malinowski 2015; Kłosińska 2016: 28).

<sup>9</sup> WSJP PAN quotes the phraseme *Musi to na Rusi // Musi to na Rusi, a w Polsce jak kto chce* [In Ruthenia, people are obliged // In Ruthenia, people are obliged, and in Poland you do what you want, which refers to Russians. J. Bystron underlined that proverbs referring to Russia are few, because "[...] the same that was said on Ruthenia was also referred to Moscow, and the two can hardly be told apart" (Bystron 1933: 175). The ethnographer remarked that proverbs with the lexeme *Rusek* undoubtedly refer to "Wielkorusi" [Great Russians/ Ruthenians], cf. *Rusek do czytania, Chochlak do śpiewania, Polak do opowiadania* [A Ruthenian to read, a Chochlak to sing, a Pole to tell stories] – the word *Chochlak* referred to Ukrainians (see *Chochlak* 'Ruthenian, Ukrainian' in SW).

2. In this part, I will present the historic language material. The class of forgotten phrasemes containing the proprial component under analysis includes semantically diversified word associations.

2.1. The most prominent group consists of structures, which illustrate the complex situation in the lands, which were ethnographically Ruthenian (presently Ukrainian) incorporated into the Crown. In historical research, it is underlined that the Union of Poland and Lithuania led to the establishment of a state which had no equal in contemporary Europe in terms of the territory occupied (Gierowski 1989: 108). At the same time, it is indicated that "The center of gravity of the Polish politics shifted to the East and South-East, which led to conflicts with the Grand Duchy of Moscow and Turkey" (Michnik, Mosler 1961: 221).

The complicated history of the former Polish–Lithuanian Commonwealth lands is well illustrated by associations containing choronyms: *Ukraina, Pobereże, Podole* [Ukraine, Pobereze, Podolia]. The comparison recorded in the 18<sup>th</sup> century *jak na Ukrainie* [like in Ukraine] 'who is stronger is better' refers directly to the war experiences in the Eastern borderlands of former Poland (SL, headword *Ukraina*). Kazimierz Władysław Wójcicki explained the genesis of this association as follows in the collection *Przysłowia narodowe...*: "We use this proverb, according to G. Knapski, when we want to express, where the strength itself is the leader, where who is stronger is better. The proverb originated from Ukraine being exposed to frequent assaults of scoundrels, robbers, and other trouble-makers, who achieved their ends solely by using weapons" (Wójcicki 1830: 13).

In NKPP, Julian Krzyżanowski documents this connection in a pejorative description "There is lawlessness and anarchy". This negative meaning stems from a rather obvious association – a state of constant war always leads to chaos (Ukr. *bezhołowje*). Interestingly, the saying *jak na Ukrainie* [like in Ukraine] used to coexist with the equally old *jak na Pobereżu* [like in Pobereze], 'do something by force, using violence, following the principle: who is stronger is better' (NKPP, headwords *Ukraina, Pobereże* [Ukraine, Pobereze]; Bystroń 1933: 167)<sup>10</sup>. Linde defined *Pobereże* [Pobereze] in his dictionary as "a country in the Braclaw Voivodeship, by the shores of the Dniester river, stretching out towards the Tatar border" illustrating the description with a quotation: "There will always be a country like this one, as we commonly say, like in Pobereze, exposed to mischief-makers, plunderers and robbers" (Star. Pob. A 3 b) (SL refers the reader to the headword *Ukraina* [Ukraine]).

The fact that the historical Ukrainian lands were exposed to constant assaults is also documented by other proverbs with the proper name referred to in the title, such as *Na Ukrainie niejeden ginie* [many get killed in Ukraine]; *Posiej na Ukrainie jezuitę, a urodzi się hajdamaka* [plant a seed in Ukraine to raise a Jesuit and a ruffian will be born]; *Temu na Ukrainie służyć, kto chce szabelki użyć*; [Those who

<sup>10</sup> The commonly known *pobereże* (Ukr. *pobereże*) referred to 'a shoreland, a place on the shore, a strip of land along the shore' (see the annotation in: SWil, SW, SJPDor).

love their swords enter the (military) service in Ukraine]; *Przecież to nie Ukraina* [but this is not Ukraine] – ‘not everything is allowed here, there are laws to be followed’ (NKPP, headword *Ukraina* [Ukraine]; Bystron 1933: 167). Armed conflicts were also frequent in Podolia – a land in Ukraine on the shores of Dniester and Southern Buh rivers. As I have mentioned, this area was incorporated into the Crown of the Kingdom of Poland after the Union of Lublin. In Podolia, the Poles fought, among others, the Tatar and Turkish military forces, which was reflected in the 16<sup>th</sup>-century proverb *Nie (po)trzeba po guzy jeździć na Podole* [To get bruises, you do not need to go to Podolia] (that is, to the borderland neighboring Tatar tribes), ‘it is enough to go to the tavern to get beaten, no need to fight Tatars’, ‘you can find trouble anywhere’ (SL, SWil, SW, headword *Podole* [Podolia], NKPP, headword *Podole, podolski* [Podolia, Podolian]), and the questionable prowess of the soldiers of Podolia has been memorized in the paremia *Rycerz na Podolu, a tchórz na Podgórze* [A knight in Podolia, a coward in Podgorze] ‘a soldier bragging about his heroic deeds, a boaster’ (NKPP, headword *Podole, podolski* [Podolia, Podolian]).

**2.2.** Some of the forgotten proverbs refer directly to the etymology of the name *Ukraine* – formerly understood as a geographic denomination<sup>11</sup>. The choronym comes from the word *kraj* [country] (prov. *\*krajb* ‘shore, edge, end, border of something’ > ‘a strip of land at the end of something, on the border or within the boundaries of something, vicinity, land’), which is a derivate of the verb *kroić* (prov. *\*krojiti* [to cut]), which originally meant ‘something that has been cut off’ (SeBań, SeBr, SeBor, SeMań). The old Polish language confirms the noun *ukrainia* signifying ‘a strange land by the border’ (Sstp). More recent historical dictionaries of Polish document the common noun *ukraina* in its primary meaning of the ‘borderland, outpost, a country on the border,’ from which a metaphoric meaning developed: ‘a very distant place, far away land, end of the world, edge of the world’; so, in a sense based on its structure, that is, ‘at the edge, on the border’, cf. adjectives *ukrajny, ukrainny, ukraiński*, which emerge in the historical sense of ‘borderland’ (SL, SWil, SW, SJPDor)<sup>12</sup>. The following paremias illustrate this phenomenon: *Poszedł jak za Ukrainę* [Went like for Ukraine] ‘disappeared without a trace’ (cf. also *Poszedł na Podole* [Went to Podolia]); *Pan Bóg i z Ukrainy słyszy* [God can hear everything even from Ukraine]; *Wszakże to nie na Ukrainę // niedaleka Ukraina* [not as far as Ukraine // not as distant as Ukraine] ‘on a nearby location’; *z dalekiej (cudzej) Ukrainy* [from the distant (strange) Ukraine] (NKPP, headword *Ukraina* [Ukraine]; Bystron 1933: 168). The last of the proverbs cited has

<sup>11</sup> In Polish, the lexeme *Ukraina* [Ukraine] as a proper name emerged in the late 16<sup>th</sup> century – it was mentioned in the title of the Parliament act of 1590 prepared by the *Porządek ze strony Niżowców i Ukrainy* (Konopczyński 1936: 192–193).

<sup>12</sup> The old sense of the word *kraj* [country] ‘end, edge, shore, brink’ has been maintained in phraseology, cf. phrases: *iść, uciec itp. na kraj świata* [go, escape etc. to the end of the world]; *ktoś poszedłby, pójdzie za kimś na kraj świata*; [to follow someone to the end of the world] *(drugi, inny) kraj świata* [the other (different) edge of the world]; *Moja chata z kraja* [My hut on the edge] (USJP).



its source in a folk legend about a reed pipe, described by K.W. Wójcicki in work *Klechdy, starożytne podania i powieści ludu polskiego i Rusi*: "There were three sisters, all of them tall and beautiful, but the youngest was prettier than the other two. A young master came from distant Ukraine; he met the sisters in the meadows, gathering flowers and herbs to make a wreath" (Wójcicki 1837: 15). In the footnote, the author informs that the expression *z dalekiej Ukrainy* "[...] became a proverb to indicate the distance from a given location [...]. Now, a similar expression: *niedaleka Ukraina* [nearby Ukraine], is used in the opposite sense to refer to a place which is nearby: *To niedaleka Ukraina, Wszakże to nie na Ukrainę*" [It is nearby Ukraine, not-so-distant Ukraine] (Wójcicki 1837: 15–16).

**2.3.** One of the conditions of the Union of Lublin was the freedom of nobility to settle in the Commonwealth countries (Gierowski 1989: 107; Michnik, Mosler 1961: 221). The Ukrainian lands newly incorporated into the Kingdom of Poland were generously offered to magnates, leading to the establishment of enormous latifundia of the Polish notables, such as Koniecpolski and Potocki families, as well as those of Ukrainian origin, e.g., Ostrogski, Wiśniowiecki (Michnik, Mosler 1961: 221; Gierymski 1989: 108–109). The eastern lands attracted settlers, as they were famous for great natural resources – for the contemporaries, it was a "land of milk and honey" (Serczyk 2008a: 27). Historian and chronicler Szymon Starowolski<sup>13</sup> mentioned that the borderlands had "[...] an unlimited resource of cereals, game, cattle, fish and honey" (*Szymon Starowolski: Polska...*, p. 76), and French cartographer Wilhelm Beauplan<sup>14</sup> wrote in his 17<sup>th</sup>-century work entitled *Description of Ukraine* that the Ukrainian land "gave so much grain that frequently they know not what to do with it" (*Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana...*, p. 109). The intense colonization movement in the eastern lands of the Polish–Lithuanian Commonwealth resulted in the dynamic development of Ruthenian cities and the strengthening of trade and cultural relations. The language also reflected this phenomenon.

Historic phraseology, containing the choronyms analyzed, presents not only the image of battling Ukraine; some of its resources are structures that inform us of the high financial status of its inhabitants, e.g., *Na Ukrainie pasał świnię* [He herded pigs in Ukraine] 'implicit: and today he is a rich man, on a nouveau riche', *Ma wujaszka na Ukrainie* [He has an uncle in Ukraine] 'he may expect a big inheritance, he is rich', *bogaty jak wołyński obywatel* [rich like a Volhynian citizen] (NKPP, headword *Ukraina* [Ukraine]; Bystron 1933: 168). The same phenomenon is illustrated by links with the name *Podole* [Podolya], which refer to the great value of land in Podolia, such as: *Na Podolu jak w stodole* [In Podolia like in a barn] (alluding to the extraordinarily fertile soils of Podolia); *Na Podolu pszenica bez kąkolu* [In Podolia, wheat grows with no corncockles (weeds)]; *Jedź na Podole, tam wisi chleb na kole* [Go to Podolia, there is always plenty of bread there]; *Choćbyś*

<sup>13</sup> See headword *Starowolski Szymon*, in: *Encyklopedia PWN*.

<sup>14</sup> See headword *Beauplan Guillaume*, in: *Encyklopedia PWN*.

*poszedł na Podole nie znajdziesz chleba na stole* [Even if you go to Podolia, you will not find free bread there] (that is, 'there is no bread without work'), *tęgi jak wół podolski* [sturdy like an ox from Podolia], (NKPP, headword *Podole, podolski* [Podolia, Podolian]), and the component *Wołyń* [Volhynia]<sup>15</sup> – the region was famous for its cattle, which is confirmed by associations: *bydło, jak zawsze, na Wołyń* [to get the cattle, as always, we go to Volhynia] (Bystron 1933: 167); *Po rozum na Litwę, po pieniądze do Korony, a po bydło (jak zawsze) na Wołyń* [We get wisdom from Lithuania, money from the Crown and to get the cattle, (as always), we go to Volhynia] NKPP, headwords *Litwa, Korona (Polska)* [Lithuania, (Polish) Crown].

2.4. Apart from the quoted associations, the materials collected include paremias, which are difficult to group, such as: *Ma nogę (nogi) jak u podolskiego (poleskiego) złodzieja* [He has got a foot (feet) like a thief from Podolia (Polesia)], that is, 'large' (cf. various realizations of the association: *Ma buty jak podolski złodziej* [He has shoes like a thief from Podolia] // *Ma ręce jak u podolskiego złodzieja* [He has got hands like a thief from Podolia], *łapy długie jak podolski złodziej* [his arms are long like a Podolian's thief], *długi jak mila wołyńska czy wino poberekie* [long like the Volhynian mile or like wine from Pobereze] 'Volhynian wine transported via Pobereze' (NKPP, headwords *Podole, podolski; Wołyń*; [Podolia, Podolian, Volhyn]; SW, headword *pobereki* [of Pobereze]). Some sayings also emerged to reflect the talents and mentality of the Ukrainian people, such as: *Na Ukrainie co chłopiec, to muzykant* [In Ukraine, every boy is a musician], *Serce podolskie – poczciwe serce* [A Podolian heart is a kind heart], cf. also the commonplace combinations with ethnonyms: *Ukrainiec: co w sercu, to w głowie; co w myśli, to w słowie* [Ukrainian – what is in his heart, is in his mind; what is in his mind is in his words]; *Z Wołyniaka pies albo sobaka* [A Volhynian is neither a fish nor a fowl] (NKPP, headwords *Podole, podolski; Ukraina; Wołyń* [Podolia, Podolian, Ukraine, Volhynia])<sup>16</sup>. In the past, some sayings referred to the regional cuisine as well, such as: *babka podolska* [Podolian pound cake] 'a pound cake being a combination of a raised cake and a sponge cake' (SW, headword *podolski* [Podolian]), (cf. also *ciasto podolskie // placek podolski* [Podolian cake // Podolian tart] or *barszcz podolski* [Podolian beet soup] 'beet soup with beans, with the addition of chopped cabbage, pickled cucumber etc.' (SJPDor, headword *podolski* [Podolian]). Interestingly, one of the borderland towns – Maków, located near Kamieniec Podolski, was customarily referred to as *gościna podolska* [Podolian hospitality]: "[...] and Maków, always merry, always full of people, rightly famous for its Podolian hospitality" (Przeddziecki 1841: 6–7).

<sup>15</sup> Volhynia – a region and a historic land in Ukraine, between the upper Bug river and the upper Pripyat and Sluch. In 1366, it was partially incorporated into Poland; in 1569, it was incorporated into the Crown (headword: *Wołyń* [Volhynia], in: *Encyklopedia PWN*; Serczyk 2008b: 7–30).

<sup>16</sup> A. Weryha-Darowski in the work *Przystawia polskie odnoszące się do nazwisk szlacheckich i miejscowości* in the part entitled *Przypowieści prowincjonalne* provided a stereotypical image of inhabitants of former Polish regions: *Podolanie – silni, ale niedowcipni* [Podolians – strong but not witty]; *Wołyńianie – z rozumem nie z sercem* [Volhynians – having strong minds but lacking kind hearts] (Weryha-Darowski 1874: 207–219).

## Conclusion

The primary aim of this article was to examine the phraseologisms and proverbs constituting the heritage of many centuries of Polish-Ukrainian language contacts. The presence in the resources of the historic phraseology of associations, which contain a choronym related to Ukraine, is justified by: history (the different social and political situation of Poland), geographical closeness, and colonization movements (Treder 1988: 140; Walczak 2004: 38). The materials analyzed revealed the abundance of forgotten word associations and the few word structures, which are still used in contemporary speech in Polish. We can quickly point to the reasons for the extinction of the language units analyzed – it is rooted in extralinguistic changes, which K.W. Wójcicki has expressed in the quotation cited in the introduction to this study.

The presented phraseological and paremiological exemplification is to prove that “[...] examination of onomastic components of idioms and proverbs is crucial for learning about the history of culture and social life of a given nation” (Ananjewa 2006: 745). Naturally, we can learn about the past not only from historical facts but also from the Polish language itself. Phraseology with a proprial component, including choronyms, is a valuable source of information about the world that existed in the past. After all, Małgorzata Jaracz has underlined that “Onomastic proverbs, even more so than appellative ones, show strong connections with the cultural context, in which they have emerged, and they can only be read in this context” (Jaracz 2003b: 454)<sup>17</sup>.

## List of abbreviations

- NKPP – Krzyżanowski J. (ed.), 1969–1978, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, vol. 1–4, Warsaw: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SeBań – Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, vol. 1–2, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SeBor – Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Krakow: Wydawnictwo Literackie.
- SeBr – Brückner A., 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warsaw: Wiedza Powszechna.
- SeMań – Mańczak W., 2017, *Polski słownik etymologiczny*, Krakow: Polska Akademia Umiejętności.
- SF – Galle H., Krasnowolski A., 1928, *Słownik frazeologiczny. Poradnik dla piszących*, Warsaw: Wydawnictwo M. Arcta.
- SJPDor – Doroszewski W. (ed.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, vol. 1–11, Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

<sup>17</sup> In the literature on the subject, it has been underlined that the proprial components of idioms have a great cultural significance (i.a.: Mrózek 1994; Zareba 1996; Gajda 2004; Ananjewa 2006; Szeszunowicz, Vidović Bolt 2014).

- SL – Linde S.B., 1994–1995, *Słownik języka polskiego*, facsimile edition based on the Lvov edition, vol. 1–6, Warsaw: Gutenberg Print.
- Sstp – Urbańczyk S. (ed.), 1953–2002, *Słownik staropolski*, vol. 1– 11, Wrocław–Warsaw–Kraków: IJP PAN.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (ed.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, vol. 1–8, Warsaw: financed by subscribers and the Mianowski Fund.
- SWil – Zdanowicz A. (ed.), 1861, *Słownik języka polskiego*, vol. 1–2, Vilnius: M. Orgelbrand.
- USJP – Dubisz S. (ed.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, vol. 1–4, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP PAN – Żmigrodzki P. (ed.), 2018, *Wielki słownik języka polskiego PAN*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN/LIBRON, <http://www.wsjp.pl> (access: 29.05.2022).

### Literature

- Ananajewa N., 2006, *Proprialny składnik frazeologizmów jako fenomen lingwokulturowy*, in: M. Czermińska, K. Meller, P. Fliciański (eds), *Literatura, kultura i język polski w kontekstach i kontaktach światowych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, pp. 741–746.
- Bystron J., 1933, *Przystowia polskie*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Dzięgiel E., 2003, *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> (access: 27.05.2022).
- Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy*, translated by Z. Stasiewska, S. Meller, editing, introduction and commentary by Z. Wójcik, Warsaw 1972, <https://diasporiana.org.ua/wp-content/uploads/books/22912/file.pdf> (access: 22.05.2022).
- Gajda S., 2004, *Narodowokulturowy składnik znaczenia nazw własnych w aspekcie edukacyjnym*, in: R. Mrózek (eds), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Katowice: Publishing house of the Silesian University, pp. 21–28.
- Gierowski J.A., 1989, *Historia Polski 1505–1764*, Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jaracz M., 2003a, *Stereotyp onimiczny w przysłowiach polskich*, in: M. Białoskórska, A. Belchnerowska (eds), *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, vol. 2, Szczecin, pp. 113–123.
- Jaracz M., 2003b, *O nazewnictwie geograficznym we frazeologii (na podstawie Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich pod red. Juliana Krzyżanowskiego)*. *Rekonosans badawczy*, in: M. Biolik (eds), *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, pp. 447–456.

- Jędrzejko E., 2002, *Obrazki z dziejów Polski – czyli jeszcze o historyczno-kulturowym aspekcie frazeologii i paremiologii*, in: A.M. Lewicki (eds), *Problemy frazeologii europejskiej V*, Lublin: Norbertinum, pp. 61–78.
- Kleszczowa K., 2010, *Rola słowotwórstwa w przejmowaniu i stabilizacji pożyczek (na przykładzie polskich ukrainizmów)*, in: Н.Ф. Клименко, Є.А. Карпіловської (ред.), *Відображення історії та культури народу в слово-творенні*, Київ: Видавничий Дім Дмитра Бураго [N.F. Klymenko, Ye.A. Karpilovskoi (red.), *Vidobrazhennia istorii ta kultury narodu v slovo-tvorenni*, Kyiv: Bydavnycchi Dym Dmytra byraho], pp. 110–119.
- Kłosińska K., 2016, *Skąd się biorą frazeologizmy? Źródła frazeologizmów i mechanizmy frazeotwórcze*, in: G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (eds), *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, pp. 19–53.
- Konopczyński W., 1936, *Dzieje Polski nowożytnej (1506–1648)*, vol. 1, Warsaw–Kraków–Łódź–Poznań–Wilnius–Zakopane: skład główny u Gebethnera i Wolffa, <http://bibliotekacyfrowa.eu/dlibra/doccontent?id=53272> (access: 27.05.2022).
- Kurzowa Z., 2007, *Ze studiów nad polszczyzną kresową. Wybór prac*, Kraków: Universitas.
- Malinowski M., 2015, *Ruski miesiąc*, <https://obcyjezykpolski.pl/ruski-miesiac/> (access: 20.05.2022).
- Michnik H., Mosler L., 1961, *Historia Polski do roku 1795*, Warsaw: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Mrózek R., 1994, *Frazemy z etnonimami i choronimami w świetle kulturowej teorii języka*, "Opera Slavica" 4, pp. 35–40.
- Nowakowska A., 2010, *Frazeologia a onomastyka, czyli frazeologia nazwoznawcza i onomastyka frazeologiczna*, in: R. Łobodzińska (eds), *Nazwy własne a społeczeństwo*, vol. 1, Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem, pp. 97–106.
- Nowakowska A., Tomczak L., 2006, *Jak daleko z Kołomyi do Grójca? Nazwy miejscowe w polskiej frazeologii*, in: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (eds), *Onimizacja i apelatywizacja*, Białystok: Publishing house of the University of Białystok, pp. 553–561.
- Pluskota T., 2019, *Słownik nazw miejscowych i ich wariantów od XVI do XVIII wieku. Województwo bełskie, ruskie, wołyńskie, podolskie i bractawskie*, Bydgoszcz: Publishing House of the Casimir the Great University.
- Przedziecki A., 1841, *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, vol. 2, Vilnius, published by Teofil Glücksberg, [https://books.google.pl/books?id=G11DAQAAMAAJ&pg=PA6&lpg=PA6&dq=bracia+raciborowscy+na+podolu&source=bl&ots=6w2aQUKlib&sig=ACfU-3U3AVzMGiO6BM7KD6y\\_EcUfVEd7fFA&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjg-77-0PP3AhXho4sKHwiIAVMQ6AF6BAgTEAM#v=onepage&q=bracia%20raciborowscy%20na%20podolu&f=false](https://books.google.pl/books?id=G11DAQAAMAAJ&pg=PA6&lpg=PA6&dq=bracia+raciborowscy+na+podolu&source=bl&ots=6w2aQUKlib&sig=ACfU-3U3AVzMGiO6BM7KD6y_EcUfVEd7fFA&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjg-77-0PP3AhXho4sKHwiIAVMQ6AF6BAgTEAM#v=onepage&q=bracia%20raciborowscy%20na%20podolu&f=false) (access: 20.05.2022).
- Rieger J., 2001, *Język polski na Wschodzie*, in: J. Bartmiński (eds), *Współczesny język polski*, Lublin: Maria Curie-Skłodowska University, pp. 575–590.

- Rieger J., Siatkowski J., 2001, *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, in: J. Bartmiński (eds), *Współczesny język polski*, Lublin: Maria Curie-Skłodowska University, pp. 541-553.
- Rysiński S., 1618, *Proverbiorum Polonicorum A Solomone Rysinio Collectorum Centuria Decem Et Octo*, Lubcz: Kmita, Piotr Blastus, <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication/26159/edition/23658> (access: 20.05.2022).
- Serczyk W.A., 2008a, *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Krakow: Wydawnictwo Avalon.
- Serczyk W.A., 2008b, *Wołyń – obrazy z przeszłości*, "Niepodległość i Pamięć" 27, pp. 7-30.
- Skorupka S., 1969, *Podstawy klasyfikacji jednostek frazeologicznych*, "Prace Filologiczne" 19, pp. 219-226.
- Skorupka S., 1985, *Przystowia a wyrażenia i zwroty przystowiove*, "Prace Filologiczne" 32, pp. 359-364.
- Szczerbowska-Kopacz J., 2011, *Klasyfikacja, znaczenie oraz pochodzenie nazw geograficznych w Polsce*, "Językoznawstwo. Współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze" 1, pp. 177-184.
- Szerszunowicz J., Vidović Bolt I., 2014, *Kulturowe znaczenie komponentu frazeologizmu a jego międzyjęzykowa ekwiwalencja*, "Białostockie Archiwum Językowe" 14, pp. 195-216.
- Szymon Starowolski: *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, translation from Latin, editing and commentaries by Antoni Piskadło, Gdańsk 2000: Wydawnictwo Literackie (original title: *Simonis Starovolsci Polonia sive status Regni Poloniae descriptio*, Cologne 1632), <http://biblioteka.kijowski.pl/starowolski%20szymon/polskaalboopisa.pdf> (access: 25.05.2022).
- Treder J., 1988, *Nazwy własne we frazeologii zachodniosłowiańskiej*, "Gdańskie Studia Językoznawcze" 4, pp. 131-159.
- Walczak B., 2004, *Dzieje języka a nazwy własne*, in: R. Mrózek (eds), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Katowice: Publishing house of the Silesian University, pp. 29-45.
- Weryha-Darowski A., 1874, *Przystowia polskie odnoszące się do nazwisk szlacheckich i miejscowości*, Poznań: published by Księgarnia J.K. Żupańskiego, <https://polona.pl> (access: 10.04.2022).
- Wójcicki K.W., 1830, *Przystowia narodowe. Z wyjaśnieniem źródła początku, oraz sposobu ich użycia. Okazujące charakter, zwyczaje, i obyczaje, przesady, starożytności, i wspomnienia oyczyste*, vol. 2, Warszawa: published by Hugues et Kermen, <https://polona.pl> (access: 23.05.2022).
- Wójcicki K.W., 1837, *Klechdy. Starożytne podania i powieści ludu polskiego i Rusi*, vol. 1, Warsaw: Piotr Barycki Printing House, [https://books.google.pl/books?redir\\_esc=y&hl=pl&id=UMcaAAAAYAAJ&q=ukrainy#v=snippet&q=ukrainy&f=false](https://books.google.pl/books?redir_esc=y&hl=pl&id=UMcaAAAAYAAJ&q=ukrainy#v=snippet&q=ukrainy&f=false) (access: 27.05.2022).
- Wójcicki K.W., 1842, *Zmarłe przystowia*, Warsaw, <https://polona.pl> (access: 20.05.2022).

- Wyrozumski J., 1989, *Historia Polski do roku 1505*, Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wysoczański W., 2006, *Nazwy własne w porównaniach. Studium konfrontatywne frazeologii i paremii wybranych języków (I)*, "Rozprawy Komisji Językowej WTN" 32, pp. 67–95.
- Zaręba L., 1996, *Frazeologia toponomastyczna związana z kulturą i tradycją narodową (polsko-francuskie i francusko-polskie studium porównawcze)*, "Poradnik Językowy" 2, pp. 40–49.




© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of  
the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 29.08.2022. Accepted: 01.03.2023.

---

**Olena Havryliuk**

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

 <https://orcid.org/0000-0001-8646-8234>

## **Językowe środki ekspresji w historycznych inskrypcjach nagrobnych (na przykładzie polskich nekropolii katolickich Podola)**

**Streszczenie.** Przedmiotem analiz prezentowanych w artykule są historyczne polskie inskrypcje nagrobne z obszaru Podola, czyli dawnych Kresów Wschodnich. Jako tekst kultury i komunikat językowy inskrypcje mają cechy powiązane ze specyfiką określonej wspólnoty użytkowników. Analizie poddałam niezbadane dotąd napisy nagrobne zachowane na nekropoliach ulokowanych na terenie Ukrainy (z obwodów: chmielnicki, żytomierski, winnicki), pochodzące z XIX i początków XX wieku. Są one charakterystyczne dla wspólnoty kulturowo-komunikacyjnej, którą na Podolu wyróżniało pochodzenie polskie i katolicyzm. Inskrypcje zebrano drogą osobistej eksploracji. W analizach skupiono się na funkcji ekspresywnej inskrypcji, która służy wyrażaniu emocji nadawcy – fundatora. Opiszono wykładniki emocji na poziomie leksykalnym a także środki graficzne podporządkowane tej funkcji. Opiszono m.in. nazwy z pola znaczeniowego smutku, zdrobnienia, metafory eufemizujące śmierć, emocjonalne epitety i apostrofy, a także środki graficzne: wykrzykniki, wielkie litery. Fundator napisu nagrobego przedstawiał zmarłego pozytywnie i tworzył taką emocjonalną charakterystykę za pomocą powtarzalnego zbioru środków leksykalnych – zarówno w historycznych przykładach inskrypcji z Polski, jak i z Ukrainy (dawnych Kresów Wschodnich).

**Słowa kluczowe:** Kresy Wschodnie, Podole, inskrypcja nagrobna, cmentarz katolicki, funkcja ekspresywna, językowe i graficzne środki ekspresji

### **Language means of expression in historic narropal inscriptions – on the example of polish catholic podolskie nekropolies (selected problems)**

**Summary.** The subject of the analyzes presented in the article are historical Polish grave inscriptions from the area of Podolia, i.e. the former Eastern Borderlands. As a text of culture and a linguistic message, inscriptions have features related to the specificity of a specific community of users. I analyzed the previously unexamined tombstone inscriptions



preserved in necropolises located in Ukraine (from the districts: Chmelnytsky, Zhytomyr, Vinnytsia), dating from the 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries. They are characteristic of the cultural and communication community, which in Podolia was distinguished by Polish origin and Catholicism. The inscriptions were collected through personal exploration. The analyzes focused on the expressive function of the inscription, which serves to express the emotions of the sender – founder. Exponents of emotions at the lexical level as well as graphic means subordinated to this function are described. Described, among others names from the semantic field of sadness, diminutives, metaphors euphemizing death, emotional epithets and apostrophes, as well as graphic means: exclamation marks, capital letters. The founder of the tombstone inscription presented the deceased positively and created such an emotionally expressive, positive characterization by means of a repetitive set of lexical devices – both in historical examples of inscriptions from Poland and Ukraine (former Eastern Borderlands).

**Keywords:** Eastern Borderlands, Podolia, grave inscription, Catholic cemetery, expressive function, linguistic and graphic means of expression

## Wstęp

Jacek Kolbuszewski przypominał, że „w czasach romantycznych cmentarz stał się obiektem godnym widzenia i zwiedzania, literackiego i naukowego opisu, utrwalenia i symbolicznej interpretacji w dziele malarskim” (Kolbuszewski 1985: 251). W ujęciu lingwistycznym inskrypcje traktuje się jako tekst kultury i komunikat językowy o cechach powiązanych ze specyfiką określonej wspólnoty użytkowników<sup>1</sup>. Przedmiotem prezentowanych w artykule analiz są historyczne polskie inskrypcje nagrobne z obszaru Podola, czyli dawnych Kresów Wschodnich (w wariancie południowokresowym) (Sicińska 2020: 238)<sup>2</sup>. Materiał badawczy stanowią inskrypcje zebrane drogą osobistej eksploracji, pochodzące z XIX i początków XX wieku, zachowane na nekropoliach Ukrainy w obwodach: chmielnickim, żytomiarskim, winnickim<sup>3</sup>. Poddane analizie napisy nagrobne są charakterystyczne dla wspólnoty kulturowo-komunikacyjnej, którą na Podolu wyróżniało pochodzenie polskie i katolicyzm. W analizach skupiłam się na funkcji ekspresywnej inskrypcji, która służy wyrażaniu emocji nadawcy – fundatora. Opiszę charakterystyczne wykładniki emocji na poziomie leksykalnym a także środki graficzne podporządkowane tej funkcji. Analizy oparłam na metodach z pogranicza badań leksykalnych, stylistycznych, tekstologicznych i kulturowych. Swoje ustalenia odniosę m.in. do badań Iwony Steczko (2010, 2011) nad inskrypcjami z terenu Polski i Agnieszki Dudek-Szumigaj (2014), która opisała ekspresywność w inskrypcjach prawosławnych z terenów pogranicza polsko-ukraińskiego.

<sup>1</sup> Wskazują na to szczególnie badania nad napisami nagrobnymi z terenów pogranicznych, o złożonej historii, z dawnych terenów Polski, bo język inskrypcji utrwalił ślady wspólnego istnienia różnych kultur i języków (zob. np.: Dudek-Szumigaj 2008, 2015; Karaś 2011; Konczewska 2014; Maryniakowa 2001 i in.).

<sup>2</sup> Inskrypcje północnokresowe opisała K. Syrnicka (Syrnicka: 2001).

<sup>3</sup> Miejscowości, w których zbierano materiał badawczy podawane są po cytowanych przykładach.

Inskrypcja to „krótki napis nagrobkowy, najczęściej wierszowany, a także utwór poetycki sławiący zmarłego, utrzymany w stylu takiego napisu, o kanonicznym szablonie, o elementach stałych i fakultatywnych, będący komunikatem językowym” (Długosz 2010: 15). Historyczne inskrypcje nagrobne z cmentarzy Podola stanowią aktualizację wzorca, który ustalił się w toku rozwoju formy epitafium. Wzorzec inskrypcji, jak wyżej podano, obejmuje elementy obligatoryjne (informacyjne) oraz elementy fakultatywne, o których obecności i kształcie decyduje fundator nagrobka. Kazimierz Długosz zaznacza, że podstawową funkcją każdej inskrypcji jest funkcja komunikatywna, ale podkreśla jednocześnie, że taki tekst uzyskuje też dodatkową funkcję ekspresywną (Długosz 2010: 22). Podstawowe funkcje inskrypcji nagrobnych badacz charakteryzuje następująco:

- funkcja przedstawieniowa – określa „stosunki zachodzące między komunikatem a podmiotem inskrypcji, którym jest zmarły, a głównym jej zadaniem jest sformułowanie prawdziwej informacji o nim”,
- funkcja emotywna – określa stosunki między komunikatem a nadawcą, „nadawca poprzez informację prezentuje swoje uczucia czy postawy wobec podmiotu, który został przedstawiony. Prezentacja tych uczuć jest również wyrażeniem stosunku zachodzącego między nadawcą a podmiotem” (Długosz 2010: 15)<sup>4</sup>.

W niniejszym artykule objęto analizą inskrypcje o strukturze złożonej, które poza częścią informacyjną zawierają dodatkową część tekstową. To właśnie fakultatywne elementy napisów nagrobnych utrwalały środki ekspresji, dzięki którym swoje emocje wyraża fundator<sup>5</sup>. Dla zilustrowania omawianych zjawisk przedstawiłam charakterystyczne, powtarzalne przykłady językowo-graficznych wykładników emocji, które uznać można za typowe dla historycznych inskrypcji z obszaru Podola.

## 1. Leksykalne wykładniki ekspresji

W inskrypcjach nagrobnych „wśród środków wyrażania ekspresji szczególnie często stosuje się określenia, za pomocą których nadawcy komunikatów *expressis verbis* nazywają swoje stany uczuciowe wywołane śmiercią bliskiej osoby” (Dudek-Szumigaj 2014: 178). Są to zarówno konstrukcje językowe, jak i pojedyncze wyrazy wyrażające emocje, stany emocjonalne. Dudek-Szumigaj

<sup>4</sup> Jak zaznacza Długosz, z realizacją funkcji ematywnej wiąże się zbiór określonych środków leksykalnych, za pomocą których nadawca wyraża np. swój stosunek do osoby zmarłej (Długosz 2010: 15).

<sup>5</sup> Artur Rejter, odwołując się do ustaleń S. Grabiasa, podaje „[...] ekspresja (wyróżnienia w cytacie zgodne z oryginałem, OH) jest procesem uzewnętrzniania osobowości nadawcy, ekspresywność [...] jest cechą znaku będącą pochodną, skutkiem owego procesu. Emocjonalność natomiast stanowi uczuciowy stosunek nadawcy do rzeczywistości ekstralingwistycznej, wyrażony za pomocą środków językowych” (Rejter 2006: 57–58).

i Steczko łączą tę leksykę z polem semantycznym *smutku* (Dudek-Szumigaj 2014: 178; Steczko 2010: 227), wymieniając takie wyrazy, jak: *żał*, *tęsknota*, *smutek*, *boleść*, *cierpienie*. W analizowanych inskrypcjach nagrobnych z Podola odnotowano podobne słownictwo oraz tworzone z ich udziałem połączenia wyrazowe, a także formy pochodne.

### 1.1. *Żał*, *wieczny żał*, *nieodżałowana (matka)*

Ś. † P.

Najdroższym Rodzicom  
Zofji z Prozorów  
I Łukaszowi Borzewskim  
Nieutulona w *Żalu* Córka

(Mołczany)<sup>6</sup>

D. O. M.

s.p. Honorata z Bednarowskich  
WOŁOSZYNOWSKA  
Żyła lat 44  
skończyła życie  
d. 6 Sierpnia 1866 r.  
Najlepszej  
żonie i matce  
osierocony  
mąż wraz z dziećmi  
w pamięci  
*wiecznego żalu*  
i wdzięczności

(Żwaniec)

Ś. † P.

Konstancja z Bujalskich  
LIPSKA  
żyła lat 50  
zm. 18 Kwiet. 1906 r.  
POKÓJ JEJ DUSZY  
*Nieodżałowanej* matce,  
żonie i bratowej  
wdzięczna rodzina.

(Czarny Ostrów)

<sup>6</sup> We wszystkich przytaczanych w artykule napisach nagrobnych zachowano oryginalny zapis.

## 1.2. Smutek, tęsknota (w smutku, tęskni i smutni, szaro smutno)

†  
 LUCJAN FABRYCY.  
 UR. 11 LUTEGO 1862  
 UM. 6 GRUDNIA 1887 R.  
 NIESZCZĘSNY NA TEJ ZIEMI BĄDŹ  
 SZCZĘŚLIWYM W NIEBIE.  
 NASZA PAMIĘĆ O TOBIE, MODLITWA  
 ZA CIEBIE...  
 MY TĘSKNI PO TOBIE I SMUTNI  
 DO GROBU.  
 WIECZNY CI POKÓJ SYNU ODPOCZYWAJ  
 W BOGU!

(Szarogrod)

S. † P.  
 Piotr  
 KOZŁOSKI  
 żył lat 31  
 oto. 3 Grudnia  
 1919 r.  
 Pozostawił  
*w smutku*  
 żony i córki

(Machnówka)

## 1.3. Cierpienie, ból

W niżej przywołanych inskrypcjach (np. na cmentarzu w Krasnym na grobie rodzinnym Januszkiewiczów) nadawca wskazuje na to, że w życiu, a nawet ostatnich chwilach życia, zmarły cierpiał, a po śmierci go „nie dotknie żaden ból ni męka”. To samo zaznacza nadawca (dzieci) w podanej inskrypcji:

Ś. † P.  
 ANNA OŻECHOSKA  
 ŻYŁA LAT 72  
 UMARŁA 1902 R.  
 WRZEŚNIA 7 DNIA  
 NAJUKOCHAŃSZA MATKO  
**SKOŃCZYŁAŚ SWE CIERPIENIA**  
**A NASZE ZOSTAŁY NIECH**  
 ANIOŁ CIĘ PROWADZI PRZED  
 TRON BOŻEJ CHIWAŁY

(Żytomierz)

Wymienione wyżej badaczki inskrypcji polskich oraz inskrypcji z pogranicza wschodniego podają, że część ekspresywnych środków często powtarza

się, co może świadczyć albo o korzystaniu ze wzorów napisów nagrobnych w danym okresie, albo o naśladowaniu napisów z innych nagrobków. Jednym z przykładów, który odnotowałam też w badanych inskrypcjach, jest powtarzany w wielu fragmentach inskrypcji wyraz *boleść*:

„[...] co mieliśmy najdroższego,  
W tym grobie się mieści  
Śmierć wszystko zabrała  
Nie wzięła *boleści*”.

Nie odnotowano natomiast w inskrypcjach z Podola leksemów *placz, łzy*, które uznaje się zewnętrznymi oznakami cierpienia.

#### 1.4. Określenia śmierci

Do grupy leksykalnych wykładników silnej ekspresji zalicza się słowo „śmierć”, które może łączyć się z przymiotnikami „tragiczna, męczeńska” (Dudek-Szumigaj 2014: 179). W napisach nagrobnych na Podolu wyraz ten występuje tylko w pojedynczych inskrypcjach. Najczęściej śmierć jest tabuizowana i wyrażana zastępczymi nazwami, np. *zszedł, zasnął, umarł, zmarł, przeniósł się do wieczności* i in. (Havryliuk 2019: 24). Warto zaznaczyć, że cmentarz katolicki był tym miejscem, gdzie można było podać wprost przyczynę śmierci. Takie napisy charakterystyczne były dla określonego czasu (1918–1920): wojny domowej, wojny polsko-bolszewickiej i in. wojennych wydarzeń w Ukrainie. Prawda o zbrodniarzach utrwalana była na cmentarzach katolickich w inskrypcjach pisanych w języku polskim: przekazywano tragizm śmierci, często też wskazywano okoliczności czy sprawców. Te właśnie informacje wzmacniały wydźwięk emocjonalny napisu. Poza tym wyznacznikiem ekspresywności w inskrypcjach z czasów wojennych stawały się dodatkowo daty konotujące tragiczne dla wspólnoty wydarzenia, np.: *21.11.1918 r., zm. 21.12.1918 r.* Jednak głównym źródłem ekspresywności były nacechowane określenia osób odpowiedzialnych za śmierć, wśród których powtarzały się pejoratywne określenia typu *zbrodniarz, zabójcy, bolszewicy, komuniści (комунисту)*. Głęboki żal z powodu tragicznej śmierci wzmacniały w niektórych przykładach wyrazy z przeciwstawnego pola emocji – *kochany i kochał*, np.:

Ś. P.  
Marceli  
KOŁOSIHSKI  
żył lat 23  
*został*  
*zamordowany*  
23 Kwietnia 1918 r.

(Machnówka)

Ś. † P.

Tu spoczywają zwłoki  
Ksiądz. CYRYLA  
BUJAŁSKIEGO  
Probor.Czerczecki  
Parafii ur. 1887 r.  
Wyświec. na Kapł 1913 r.  
**zabity ręką zbrodniarza**  
14 Marca 1919 r.  
Panie zbaw Jego duszę  
Tu spoczywa *kochany*  
proboszcz *kochał* swoich  
parafian **został zabity**  
**z ręki zabójców** żył lat 32  
prosi o Anioł pański

(Czercze)

D. O. M.

PAWEŁ  
SOBAŃSKI  
SYN HIERONIMA I MARII  
z HR. GROCHOLSKICH  
UR. 1900  
**ZAMORDOWANY**  
**PRZEZ BOLSZEVIKÓW**  
W 1919

(Kaplica grobowa rodziny  
Sobańskich na cmentarzu  
katolickim w Czeczelniku)

Ś. P.

FRANCISZEK DROHOMIRECKI  
PRZEŻYWSZY 59 LAT  
**ZAMORDOWANY** d. 21.11.1918 r.

JAN DROHOMIRECKI  
SIERŻANT 4 PUŁ. LEG. POLSKICH  
ŻYŁ LAT 27 ZM. 21.12.1918 r.  
**OD RAN Z RĄK MORDERCÓW**  
PROSZĄ O ANIOŁ PAŃSKI

(Brahilów)

Warto dodać, że w XIX wieku na nagrobkach katolickich inskrypcje pisano w języku polskim (do tej pory funkcjonuje na terenach południowokresowych utożsamienie: katolik to Polak), rzadko pomnik miał napis w językach rosyjskim, francuskim. Na początku XX wieku napotyamy napisy również w języku ukraińskim, co obrazuje poniższy przykład:

†  
 о. КАЗИМИР  
 МАЗУР  
 НАР. 1889 Р.  
**ЗАСТРЕЛЕНИЙ КОМУНІСТАМИ<sup>7</sup>**  
 В 1921 Р.

(Krasilów)

#### 1.4.1. Określenia nobilitujące zmarłych

Dudek-Szumigaj podkreśla, że „ekspresji stanów uczuciowych nadawców komunikatów służą również pozytywne charakterystyki zmarłych” (Dudek-Szumigaj 2014: 182). Wykładnikiem emocji nadawcy stawały się w fakultatywnych częściach inskrypcji przede wszystkim określenia nobilitujące osoby zmarłe, utrwalające fragmenty życia zmarłych, które fundator uznaje za godne przekazania następnym pokoleniom, np.:

D. O. M.  
 S. P.  
 Dr. RUDOLF ROŻNIATOWSKI  
*Zacne i pracowite życie*  
 zakończył 14 Stycznia 1886 r.  
 Boże zbaw służę Twego który  
 *miał silną wiarę i przeszedł*  
 *dobrze czyniąc*

(Mohylów Podolski)

Na emocje odbiorcy–czytelnika inskrypcji nagrobnej z Podola mogły też mieć wpływ informacje o wydarzeniach w życiu zmarłego, np. o jego uczestnictwie w powstaniu styczniowym, zesłania, służba w polskim wojsku, w wojnach napoleońskich:

D O M  
 Tu spoczy  
 waio Zwłó  
 ki Melita  
 głębockiego  
*kapitana*  
**Woisk polskich**  
 Rodził się  
 1782. Umarł  
 R. 1843 przy  
 Bysza\_  
 Prosi we  
 Stchnienie  
 Dobga za  
 Duszę iego

(Czerce)

<sup>7</sup> W tłumaczeniu: *zastrelony przez komunistów.*

Warto także zwrócić uwagę na końcową część inskrypcji, która często odwoływała się do wyobraźni, wywoływała myśli o stosunkach osobistych osoby zmarłej i fundatora poprzez zastosowanie metaforycznych zwrotów, takich jak *niech ich dusze się odnajdą*:

TOMASZ ARCINOWSKI  
1839-1915  
**POWSTANIEC STYCZNIOWY**  
EMILIA  
Z.D. KOŚINSKA  
1842-1918  
**NIECH ICH DUSZE SIĘ ODNAJDĄ**  
**I SPOCZNĄ W SPOKOJU**  
(Berdyczów)

#### 1.4.2. Emocjonalne połączenia

Kontakt między podmiotem (zmarłym) a nadawcą napisu nagrobnego najczęściej wyraża połączenia uczuciowe typu: *kochanej matce, дорогая сестра*<sup>8</sup>, *najdroższy mężu*, np.:

Ś. † P.  
TEOFILA  
Z SOKOŁOWSKICH  
L E W I C K A ZM. 25 GRUD. 1910 r.  
PRZEŻYWSZY LAT 75  
WIECZNY ODPOCZYNEK  
RACZ JEJ DAĆ PANIE  
**UKOCHANEJ MATCE**  
(Szarogród)

†  
ЗДЕСЬ ПОКОИТСЯ ПРАХЪ  
Р. Б.  
АННЫ ИВАНОВНЫ  
ЯСТРЖЕБСКОЙ  
СКОНЧ. 12 МАЯ 1912 г.  
МИРЪ ПРАХУ ТВОЕМУ  
**ДОРОГАЯ СЕСТРА**  
(Lipowiec)

Nadawca inskrypcji może również adresować swoje wezwanie do Boga i formułować prośbę, by dał zmarłemu *odpoczynek wieczny, spokój wieczny*, np.:

Ś. † P.  
JÓZEF  
HERBURT-HEYBOWICZ  
ŻYŁ LAT 73

<sup>8</sup> W tłumaczeniu: *Droga siostrze*.



† 31 SIERPNIA 1902 r.  
**PANIE DAJ MU**  
**ODPOCZYNEK WIECZNY**  
 (Pohrebyszcze)

D. O.M.  
 JÓZEF DEKAŃSKI  
 ŻYŁ LAT 53  
 ZMARŁ DNIA 14 GRUD. 1893 R.  
**BOŻE! DAJ MU SPOKÓJ WIECZNY.**  
 (Machnówka)

W analizowanym materiale odnotowałam liczne przykłady emocjonalnych połączeń, które najczęściej przyjmowały postać połączeń wyrazowych o charakterze frazeologicznym. Niekiedy nadawca inskrypcji posługiwał się wieloma środkami i umieszczał prośbę w imieniu zmarłego lub swoim. Przykładowo na rodzinnych grobach Paciorkowskich mamy trzy różne prośby: 1. od zmarłej, 2. prośba do zmarłej o modlitwę za pozostałymi przy życiu rodzicami, 3. prośba w imieniu nadawcy do Boga, bez określenia nadawcy. Ekspresywny zwrot do córki z użyciem wołacza imienia, nazywanie jej aniołem, podkreślenie, że *zgasła w kwiecie wieku*, prośba do zmarłej o modlitwę za rodziców buduje bardzo silny wydzwięk emocjonalny inskrypcji:

Ś. † P.  
 OLIMPIA  
 Z SZCZAWIŃSKICH  
 PACIORKOWSKA  
 ZM. D. 1 MARCA 1908 R.  
 W WIEKU LAT 66  
**PROSI O WESTCHNIENIE**  
**DO BOGA.**

Ś. P.  
 WANDA PACIORKOWSKA  
**ZGASŁA W KWIECIE WIEKU**  
 D. 26 LISTOPADA 1889 R.  
**WANDO! ANIELE NASZ DROGI,**  
**MÓDL SIĘ ZA NAMI.**

Ś. † P.  
 ADOLF PACIORKOWSKI  
 UR. 27 MAJA 1830 R.  
 ZM. 19 STYCZNIA 1896 R.  
**NIECH MU ŚWIATŁOŚĆ WIECZNA ŚWIECI**  
**NIECH ODPOCZYWA W POKOJU WIECZNYM**  
**AMEN**  
 (Berdyczów)

Podobne sposoby budowania ekspresji poprzez umieszczanie prośby w imieniu zmarłej osoby zawierały także inne odnotowane inskrypcje.

Wymienianie dzieci, bliskich jako adresatów prośby (*prosi swoich dzieci i krewnych*) wpływało dodatkowo na emocje odbiorcy takiego komunikatu:

TU SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI  
Ś. P.  
HELENY SZYMAŃSKIEJ  
ŻYŁA LAT 58  
ZMARŁA 1925 R. LIPCA 8  
**PROSI SWOICH DZIATEK I KREWNYPH**  
O ANIOŁ PAŃSKI  
(Berdyczów)

### 1.4.3. Emocjonalne epitety

Dudek-Szumigaj podkreśliła, że „bezpośredniemu zwróceniu się do zmarłego towarzyszą nacechowane emocjonalnie określenia” (Dudek-Szumigaj 2014: 184). W zbiorze takich epitetów w badanym materiale wystąpiły np. połączenia: *drogiej matce, drogim rodzicom, najcnotliwszemu ojcu, dobremu mężowi, ojcu*. Wyrażenie *najcnotliwszemu ojcu* ma dodatkowo znaczenie charakteryzujące pozytywnie zmarłego:

D. O. M.  
STANISŁAWA ZIELIŃSKIEGO  
UR. 8 STYCZNIA 1804 R.  
ZMARŁEGO 19 CZERWCA 1869 R.  
WIECZNY ODPOCZYNEK  
RACZ MU DAĆ PANIE  
DROGIEJ PAMIĘCI  
**NAJCNOTLIWSZEMU OJCU**  
WDZIĘCZNI DZIECI!  
(Berdyczów)

Ekspresję wyrażały też określenia, które przekazywały emocjonalny stan pozostałych członków rodzin (*smutna żona i dzieci*), np.:

J.N.R.J.  
S.P.  
BOLESŁAW MŁODZIEIOWSKJ  
ŻYŁ LAT 53 23 WRZE. 1869 R.  
**SMUTNA ŻONA i DZIECI**  
**DOBREMU MĘŻOWI OYCU**  
TĘ PAMIĘĆ POŁOŻYLI  
(Niemirów)

### 1.5. Wyrazy i zwroty upamiętniające dzieci

Iwona Steczko zwraca uwagę, że ekspresywnością wyróżniają się te napisy nagrobne, w których podmiotem są dzieci: „Nagrobne inskrypcje poświęcone dzieciom to teksty szczególnie wzruszające swym autentycznym żalem, szczerym uczuciem, lirycznością wyrazu” (Steczko 2010: 232). Tego typu napisy

upamiętniające dzieci w dużej liczbie odnotowałam także na nekropoliach Podola. Jako przykład można podać napis na grobie rodziny Januskiewiczów, w którym występują różne środki ekspresji. Wyrazistość psychicznego stanu rodziny (*smutno*) wzmacnia się przysłówkiem *szaro*. Ważne są tu apostrofy uczuciowe do zmarłego dziecka: *ukochanemu dziecku, dziecino*; zwrot metaforyczny *kwiecie wiośniany*, zdrobnienie imienia *Tadziowi*. W napisie tym występuje też metafora śmierci dziecka jako snu (*śpij cicho, cicho*), a powtórzenie przysłówek (*cicho*) jest natomiast nawiązaniem do dziecięcej kołysanki<sup>9</sup>.

†  
Grób Familijny  
Januskiewiczów  
**UKOCHANEMU DZIECKU**  
**TADZIOWI STANKIEWICZ**  
**ZMARŁEMU w 13 r. ŻYCIA**  
15 CZERW. 1906 r.  
Śpij cicho, cicho, kwiecie wiośniany  
Już Cię nie dotknie żaden ból ni męka  
Tak *szaro smutno* na tym Bożym świecie  
Tyś tam dziecino gdzie się duch nie lęka  
(Krasne)

Jak zauważa wspomniana wyżej badaczka, „[...] w XIX-wiecznych inskrypcjach nagrobnych poświęconym dzieciom, należy stwierdzić, że emocjonalne nacechowanie tekstów przejawia się tu przede wszystkim w stosowaniu mniej lub bardziej konwencjonalnych formuł wyrażających *expressis verbis* takie stany uczuciowe jak smutek, żal, tęsknota, ból i rozpacz spowodowane stratą [...]” (Steczko 2010: 233). Wśród odnotowanych inskrypcji wyrażanie poczucia straty po śmierci dziecka leksykalnymi środkami ekspresji było częste. Nie można jednak pomijać napisów nagrobnych, które na pozór nie miały emocjonalnego zabarwienia na płaszczyźnie leksykalnej. Przykładem może być ciekawa pod tym względem inskrypcja, w której wskazano śmierć pięciorga dzieci w bardzo krótkim czasie od 14 do 28 grudnia 1878 roku, a imiona dzieci podano w oficjalnym stylu, bez zdrobnień. Jednak takie pozornie neutralne wyliczenia są bardzo ekspresywne: „Teksty przejmujące smutkiem, bo obrazujące – w niezwykle prostej, ale przy tym jakże przerażająco rzeczowej formie wyliczeń imion i dat śmierci kolejno odchodzących dzieci – ogrom ludzkiego nieszczęścia” (Steczko 2010: 232). Dopiero na końcu omawianej inskrypcji żal rodziców został wyrażony leksykalnie: po krótkim zaznaczeniu nadawców (*rodzice*) wskazano stan psychiczny, emocje (*stroskani*) i wyrażono wprost poczucie straty (*stroskani rodzice po stracie dzieci*):

<sup>9</sup> Obraz śmierci jako cichego, spokojnego snu jest częsty w inskrypcjach z Podola poświęconych młodym osobom (Havryliuk 2019: 26).

HELENA HIPPMANN  
 UROD. SIĘ 1 LISTOPADA 1868 R.  
 UM. D. 17 GRUDNIA 1878 R.  
 EMMA HIPPMANN  
 UROD. SIĘ 28 MARCA 1870 R.  
 UM. D. 28 GRUDNIA 1878 R.  
 ALFRED HIPPMANN  
 UROD. SIĘ 13 LISTOPADA 1871 R.  
 UM. D. 16 GRUDNIA 1878 R.  
 KAROL HIPPMANN  
 UROD. SIĘ 20 LIPCA 1874 R.  
 UM. D. 14 GRUDNIA 1878 R.  
 MARYA HIPPMANN  
 UROD. SIĘ 12 LISTOPADA 1877 R.  
 UM. D. 20 GRUDNIA 1878 R.  
**STROSKANI RODZICE**  
**PO STRACIE DZIECI**  
 PROSZĄ O WESTCHNIENIE DO BOGA  
 (Szarogród)

Emocje rodziców po śmierci dziecka nie zawsze były wyrażone wprost, np. słowem *strata* czy *żał*. W kolejnej inskrypcji zastępuje je powtórzenie, które podkreśla, że śmierć jest czymś, co jest nieodwracalne, co zabiera i nie daje nadziei (*I już nie wróci / I już nie wróci nigdy*):

MIŁO BILINSKI  
 30 VI 904 † 27 VIII 907  
*I już nie wróci ani nam urośnie*  
 Ani go Kiedy nasz dom obaczy  
*I już nie wróci nigdy*  
 Ale nie nasza ale Twoja Panie  
 Niech się stanie wola!  
 (Hniwań)

### 1.5.1. Zdrobnienia

Nacechowanie ekspresywne wyrażane przez deminutywa zauważa się głównie w inskrypcjach poświęconych dzieciom. Przede wszystkim dotyczy to form imion dziecięcych. Inskrypcje z Podola potwierdzają, że w onomastycznych częściach imię używane było najczęściej w formie deminutywnej (np. *Marylka*, *Arturek*) lub hipokorystycznej (np. *Alazia*, *Edzio*, *Wacio*, *Ziunia*, *Niunia*, *Milo*):

†  
 ALAZIA SAWICKA  
 żyła lat 10  
 umarła 10 Lutego 1880 roku.  
 (Szarogród)

Ś. P.

*Edzio*

GAWŁOWSKI

ur. 20 lutego 1911 r.

um. 23 stycznia

1912 r.

*Najdroższe dziecko*

Módl się za nami

(Żmerynka)

W inskrypcjach, które nie zawierały dat śmierci, formy imion łączyły funkcję informacyjną – wskazując krótki czas życia osoby zmarłej, z emotywną, np.:

*Proście Boga za Nas!*

Tu spoczywają

*Marylka, Teresia,**Natalcia, Romcio,**Wacio i Zygmus*

WYRZYKOWSCY

(Murafa)

Zauważalną cechą inskrypcji nagrobnych poświęconych dzieciom, obecną także w podawanych wyżej przykładach, było wpisywanie w nie prośb o modlitwę kierowanych do zmarłych jako tych, którzy mieli czyste serca, którzy są po śmierci aniołami (*módl się za nami, proście Boga za nas!*). Tego typu prośby, wzmacniane często wykrzyknikiem, stanowiły wykładnik silnych emocji nadawcy/nadawców (rodziców). Poza tym wprowadzano szczególnie wyraziste sygnały ekspresji, do jakich należy m.in. metafora o deminutywnej formie (*aniołek*) włączona w formułę *powiększyć grono aniołków*, np.:

†

Adzia

[...]

Dn. 23 Kwie [...]

1898 r.

*Powiększyła**liczbę Aniołków*

(Czczelnyk)

Jak zauważają badacze, w napisach inskrypcyjnych „dla niemowląt i małych dzieci napisy typu: <śpij aniołku>, <tu leży aniołek> czy <wstawiaj się za nami nasz aniołku>, mimo iż niepoprawne eschatologicznie, są w rozumieniu społecznym wyrazem tęsknoty za ideałem czy stylistyczno-emocjonalnym wyrażeniem bólu psychicznego” (Gnyś-Nidecka 2011: 56–57).

Do wykładników emocji umieszczanych w częściach fakultatywnych inskrypcji poświęconych dzieciom zaliczyć też można zdrobnienia wyrazów pospolitych, np. *synek*. Poniższy napis zawiera poza tym nacechowane określenia (*nasz, Kochany*), które podkreślają związek rodzinny i emocjonalny, a poza tym religijne formuły i metaforyczne eufemizmy (*niech i duszy twojej będzie wieczny odpoczynek, zasnął w Bogu*):

Ś. † P.  
 MIECZYŚLAW  
 GROMADECKI  
 Um. 30 wrześ  
 1924 r.  
 zasnął w Bogu  
 spij spokojnie  
*nasz kochany sy*  
*nek* niech i duszy  
 twojej będzie wiecz  
 ny odpoczynek

(Żytomierz)

## 2. Graficzne wykładniki emocji

W dalszej części wskażę tylko typowe elementy graficzne, które wykorzystywane były do wyrażania ekspresji. W inskrypcjach, które zawierały apostrofy do Boga lub do zmarłego używano w tej funkcji głównie znaków interpunkcyjnych – wykrzykników, np.:

Ś. † P.  
 DOKTOR  
 WINCENY KŁOPOTOWSKI  
 † D. 22 LUTEGO 1907 R.  
 PRZEŻYWSZY LAT 69.  
 PROSI O POZDROWIENIE  
**UKOCHANEMU MĘŻOWI!**

(Berdyczów)

Znak wykrzyknienia z perspektywy komunikacyjno-funkcjonalnej jest bardzo ważny jako znak wzmacniający tryb rozkazujący (*Proście Boga za nas!*) czy zwrot do odbiorcy symbolicznego, tj. do osoby zmarłej (*Wando!*) i do Boga (*Boże!*), co można zauważyć w wyżej podanych inskrypcjach. Wykrzyknik wzmacnia także prośbę o modlitwę za zmarłym:

S. P.  
 Adela z Naleszkiewiczów  
 Zurbicka  
 Żyła lat 68. † 26 Grud. 1898  
*Prosi o Anioł Pański!*

(Kracne)

Warto też zauważyć zapis wielką literą w wyrazach pospolitych odnoszących się do zmarłych, który uzasadniony był względami uczuciowymi:

[...]  
 Maryiany  
 Radziewskiey  
 Żyła lat 52. Życ  
 Przestała 1848. Roku

Jiul. 22. dnia.  
 Pamiątka Dzieci  
*Dla Matki.*  
 Dziś mnie  
 Utro Tobie  
 Prosi o trzy zdro-  
 Waś Maryia.

(Czercze)

Tradycyjnie wielką literą pisano w dziewiętnastowiecznych inskrypcjach każdy nowy rząd tekstu, nazwę miesiący życia i śmierci, pierwsze litery imion i nazwisk a także zwroty do Boga:

†  
 Drogim Rodzicom  
 i Ukochanej Siostrze  
 Józefowi Honoracie i Józefie  
 DOBŻANSKIM  
 Poświęca  
 Zasmucona osierocona  
 Rodzina  
 1871 r. 25 Lipca.

(Jampol)

Kordula z  
 Kozłowskich  
 Wilamowska  
 żyła Lat 47  
 Umarła d. 25  
 Stycznia 1852 r.  
 Prosi o Anioł  
 Pański

(Krasne)

### Zakończenie

Na podstawie zebranego materiału badawczego, jakim były niezbadane dotąd polskie historyczne inskrypcje nagrobne z cmentarzy Podola, podałam powtarzalne wykładniki ekspresywności na poziomie leksykalnym (m.in. nazwy z pola znaczeniowego smutku, zdrobnienia, metafory eufemizujące śmierć, emocjonalne epitety i apostrofy), także środki graficzne (np. wykrzykniki, wielkie litery). Zwróciłam również uwagę na cechy oryginalne, właściwe wyłącznie inskrypcjom z Podola, jak np. emocjonalne przywołanie nazw historycznych wydarzeń powstańczych, wojennych, a także ważnych dla polskiej wspólnoty dat. Jednak zazwyczaj fundator napisu nagrobnego tworzył emocjonalną charakterystykę za pomocą powtarzalnego zbioru środków leksykalnych – zarówno w historycznych przykładach z Polski, jak i z Ukrainy (dawnych Kresów Wschodnich). Iwona Steczko przywołuje w swojej pracy cytat Ignacego

Krasickiego: „Przyczynami stawiania się nagrobków, jak są, tak i zawsze bywały, żal, wdzięczność i uszanowanie. Ulgę czyni boleści żal podzielony [...]. Żal jedynie, przejęty stratą, boleść swoją obwieszcza” (Steczko 2010: 225). K. Długosz stwierdza natomiast, że podstawową funkcją każdej inskrypcji jest funkcja komunikatywna, ale podkreśla jednocześnie, że taki tekst uzyskuje też dodatkową funkcję ekspresywną. Emocje nadawcy (fundatora) są dodatkowym emocjonalnym motywem upamiętniania osoby zmarłej i przejawiają się w konstrukcji językowo-stylistycznej inskrypcji nagrobnych. Dzielenie się żalem poprzez jego werbalne wyrażenie było też formą przechodzenia żałoby, radzenia sobie ze stratą. Porównania polskich katolickich inskrypcji z terenów historycznego Podola i z cechami inskrypcji opisywanymi przez badaczy pokazują, że wykładniki emocji tworzą w dużej części zbiór powtarzalny.

### Literatura

- Długosz K., 2010, *Inskrypcje nagrobne w ujęciu językowym*, Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.
- Dudek-Szumigaj A., 2008, *Eufemizmy śmierci w świetle inskrypcji nagrobnych wybranych nekropolii prawosławnych Wołynia*, w: F. Czyżewski, A. Tyrpa (red.), *Tabu językowe i eufemizacja w dialektach słowiańskich*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 201–209.
- Dudek-Szumigaj A., 2014, *Funkcja ekspresywna inskrypcji nagrobnych (na przykładzie nekropolii prawosławnych pogranicza polsko-ukraińskiego)*, w: H. Arkuszyn, F. Czyżewski, A. Dudek-Szumigaj (red.), *Cmentarze po obu stronach Bugu*, Włodawa–Lublin: Towarzystwo Popularyzacji Piękna Polesia, Zakład Filologii Ukraińskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 177–190.
- Dudek-Szumigaj A., 2015, *Miejsce i funkcja modlitwy w inskrypcjach nagrobnych pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego*, w: M. Kondratiuk (red.), *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały XX Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 153–164.
- Gnyś-Nidecka M., 2011, *Językowy obraz zmarłych na tle obyczajowości funeralnej*, w: M. Cieszkowski, J. Szczepaniak (red.), *Język, rytuał, płęć*, Prace Komisji Językoznawczej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Bydgoszcz.
- Havryliuk O., 2019, *Pokaz językowego obrazu śmierci w inskrypcjach nagrobnych na cmentarzach Podola*, w: *Доля поляків і доля вітчизни: погляд крізь століття (Мовно-історичний портрет польської спільноти на Поділлі) 21 листопада 2019 року. Збірник наукових праць Міжнародної міждисциплінарної науково-практичної краєзнавчої конференції [Losy Polaków i losy Ojczyzny: spojrzenie przez stulecia (Językowo-historyczny portret wspólnoty polskiej na Podolu) 21 listopada 2019 roku. Zbiór prac naukowych Międzynarodowej międzydyscyplinarnej konferencji naukowo-praktycznej krajoznawczej]*, Winnica, s. 19–26.



- Karaś H., 2011, *Uwagi o polskich inskrypcjach nagrobnych na Litwie*, w: F. Czyżewski, A. Dudek-Szumigaj, L. Frolak (red.), *Nekropolie jako znak kultury pogranicza polsko-wschodniostowiańskiego*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 93–105.
- Kolbuszewski J., 1985, *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław: Biblioteka Popularnonaukowa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, t. IX, s. 251.
- Konczewska K., 2014, *Uwagi o polszczyźnie inskrypcji nagrobnych na Grodzieńszczyźnie*, „Acta Baltico-Slavica” 38, s. 67–88.
- Maryniakowa I., 2001, *O języku inskrypcji nagrobnych na północnych Kresach*, w: J. Rieger (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, Warszawa: Pracownia Polszczyzny Kresowej PAN, t. X, s. 241–246.
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sicińska K., 2020, *O statusie i nazewnictwie odmian języka polskiego na dawnych Kresach Wschodnich*, „Prace Filologiczne” LXXV, cz. 2, s. 237–261.
- Steczko I., 2010, *Językowe środki ekspresji w dawnych inskrypcjach nagrobnych poświęconych dzieciom*, w: H. Bartwicka (red.), *Język – tekst – kultura*, Prace Komisji Językoznawczej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Bydgoszcz, s. 225–235.
- Steczko I., 2011, *Językowe sposoby wyrażania aktu śmierci w dawnych inskrypcjach nagrobnych z cmentarza Rakowickiego w Krakowie*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica VI”, s. 92–108.
- Syrnicka K., 2001, *Polska epigrafika nagrobna na Wileńszczyźnie. Tradycja i współczesność*, Wilno–Lublin: Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza.



Krystian Jachimczak  
Uniwersytet Łódzki

## Profiling of the image of a human in the Polish and Russian language (based on lexicographic material)

**Summary.** The aim of the study is to reconstruct the method of profiling the image of a human in the image of the world in the Polish and Russian language, based on selected lexicographic sources from the 1<sup>st</sup> half of the 20<sup>th</sup> century until the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> century. The basis material is data drawn from dictionary entries of lexemes belonging to the word-formative nest *człowiek*, that is *człowiek* [a human, a man], *człowieczeństwo* [humanity], *człowieczy* [adj. sg. human], *człowiecze* [adj. pl. human or vocative case: Human!] and *ludzie* [humans, people], *lud* [people, folk], *ludzki* [adj. human, humane], *ludzik* [a little man, a figurine]. I also study their Russian equivalents: *человек, человечность, человеческий, человеческий, люди, людской*. The research was conducted using the methodology of a linguistic image of the world. The collected material was ordered using facets. The main purpose of the study was to prove the thesis that although the Polish and Russian languages are close both genetically and geographically, significant differences in the conceptual sphere can be observed between them due to the different history. The result of the study is confirmation of the adopted thesis: there are significant differences between the profiling of the image of a human in the Polish and Russian language, as proven by the different hierarchy of the facets. In the Polish material, the most examples represent the facets: *origin, axiological sphere, nature, activity, human as a species*, whereas in the Russian material they are: *professional relations, universal human relations, nature, axiological sphere, human as a species*.

**Keywords:** linguistic world image, profiling, comparative linguistics, Polish language, Russian language

### Profilowanie obrazu człowieka w językach polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)

**Streszczenie.** Celem opracowania jest rekonstrukcja sposobu profilowania obrazu człowieka w polsko- i rosyjskojęzycznym obrazie świata na podstawie wybranych źródeł leksykograficznych od 1 poł. XX wieku do przełomu wieków XX i XXI. Podstawę materiałową stanowią dane zaczerpnięte z artykułów hasłowych leksemów należących

do gniazda słowotwórczego *człowiek*, tj. *człowiek*, *człowieczeństwo*, *człowieczy*, *człowiecze* oraz *ludzie*, *lud*, *ludzki*, *ludzik*. Badałem także ich rosyjskie odpowiedniki: *человек*, *человечность*, *человечный*, *человеческий*, *человечий*, *люди*, *людской*. Badania prowadzone były z zastosowaniem metodologii językowego obrazu świata. Zgromadzony materiał uporządkowany został za pomocą faset. Głównym celem badań było udowodnienie tezy, iż mimo że języki polski i rosyjski są bliskie genetycznie, a także geograficznie, to ze względu na odmienną historię uwidaczniają się pomiędzy nimi znaczące różnice w sferze pojęciowej. Rezultatem pracy jest potwierdzenie postawionej tezy: istnieją znaczące różnice między sposobami profilowania obrazu człowieka w językach polskim i rosyjskim, o czym świadczy odmienna hierarchia faset. W materiale polskojęzycznym reprezentowane największą liczbą przykładów są fasyty: *pochodzenie*, *sfera aksjologiczna*, *charakter*, *działalność*, *człowiek jako gatunek*, natomiast w materiale rosyjskojęzycznym: *relacje zawodowe*, *relacje ogólnoludzkie*, *charakter*, *sfera aksjologiczna*, *człowiek jako gatunek*.

**Słowa kluczowe:** językowy obraz świata, profilowanie, językoznawstwo porównawcze, język polski, język rosyjski

## Introduction

This article is of confrontative nature. Its object is the image of a human in the Polish and Russian language, recreated based on data drawn from selected dictionary sources. It uses the methodology of researching the linguistic world image. The purpose of the analyses conducted from that perspective is determination how the given community perceives, categorizes and interprets the surrounding reality (Grzegorzczkova 2015: 12–13; Rak 2010: 491–492).

In the article, I intend to reconstruct the method of profiling the term of a human in the Polish and Russian world image based on selected lexicographic sources from the 1<sup>st</sup> half of the 20<sup>th</sup> century until the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> century.

Adoption of the comparative perspective is supported by the fact that on one hand, the Polish and Russian language are related and close to each other also in geographical terms, which could suggest existence of similarities, but on the other hand – considering different historical experiences of the communities (nations) using those languages, different approaches to a human in the linguistic world image should be expected.

Indications for statement of such a hypothesis can be found in the already existing research of confrontative nature. It includes, for instance, studies by Renata Grzegorzczkova, who compared the Christian term called in the Polish language *pokora* [*humbleness*, *humility*] and in the Russian language *смирение*, proving that they are only seemingly equivalent (Grzegorzczkova 1993). Similar conclusions are drawn also by Anna Wierzbicka, who compares the Polish *los* [*fate*] and the Russian *судьба* (Wierzbicka 1991).

The linguistic world image can be considered one of the basic terms of ethnolinguistic cognitivism (Grzegorzczkova 2015: 8). Among the definitions, most

often referred to are those by Jerzy Bartmiński and Ryszard Tokarski (Bartmiński, Tokarski 1986: 72), J. Bartmiński (Bartmiński 1990: 110) and R. Grzegorzczkowa (Grzegorzczkowa 1990: 43). Based on them, Maciej Rak proposed adoption of the following understanding: "a linguistic world image is a supra-individual (social) interpretation of the reality from the position of reason (of an ordinary man), existing in the conceptual structure in the mind and expressed on various linguistic levels" (Rak 2010: 487). Jolanta Maćkiewicz perceives the linguistic world image as an "image of the world as recorded in the language" (Maćkiewicz 1999: 8). Acknowledging that assumption, the researcher proposes to understand the linguistic world image as an "abstract, idealized model of the reality, functioning as an element of the linguistic competence" (Maćkiewicz 1999: 10). According to her, "in that understanding, the term 'linguistic' means 'included in the general language'" (Maćkiewicz 1999: 10).

The research program of the linguistic world image encompasses the term *profiling*. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska calls it "one of the most popular and at the same time most ambiguous terms in the linguistics in the last twenty years" (Niebrzegowska-Bartmińska 2015: 30). The linguist rightly observes that researchers who discuss the topic of the linguistic world image refer to its "American" understanding, as formed by Ronald Langacker (Langacker 1987, 1997), or the understanding adopted by Jerzy Bartmiński (1990, 1993a, 1993b). In the present study, I refer to the "Lublin" approach and consider profiling to be: "a subjective (that is, having its subject) linguistic and conceptual operation, consisting in a characteristic shaping of the image of the object by referring to it in specific aspects (sub-categories, facets), such as, e.g., origin, characteristics, appearance, functions, events, experiences, etc. within the framework of a similar type of knowledge and in accordance with requirements of the given point of view" (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212). In that context, a profile can be understood as: "not only a variant of a meaning, but rather a variant of a notion of the term, shaped by the choice of facets, their ordering according to implication rules and filling them with content according to the assumed knowledge of the world, at the same time being a variant created by the dominating factor, the dominant feature" (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 217).

The basis for the study is material drawn from entries in chosen Polish and Russian dictionaries. In selecting the sources, I adopted the same perspective as the one presented by Jerzy Bartmiński and Wojciech Chlebda (Bartmiński, Chlebda 2008: 22), who claim that:

[...] lexicography is in a way an institution which can stimulate acts of national self-identification, participate in self-identification processes and sanction results of such acts and processes, with dictionaries having the function of accumulation of lexical and semantic elements of the linguistic world image and sanctioning them. However, this does not mean that the world image resulting from the composition of networks of dictionary entries and definitions of meanings of the units making up those networks is a "true" image in the sense of adequacy to the image actually stored in the minds of carriers of the given culture. The results

of preliminary research of dictionaries allow us rather to talk about a specific "lexicographic world image", which should be confronted with the image obtained based on the analysis of non-dictionary linguistic, near-linguistic and textual sources, as outlined here.

Dictionaries are therefore one of the possible sources to excerpt material. I am aware of their specifics. However, due to the restrictions imposed by the form of an article, I shall confront the results of the analyses of other types of sources only in the future.

In order to offer the broadest possible view of the problem in question, I decided to adopt a panchronic perspective. Following Przemysław Łozowski, I understand it as "a methodological overview of linguistic data, in which the language becomes an uninterrupted record of human experience, and its elements are subjected to continuous categorization contestation as a resultant of cognitive tensions" (Łozowski 2018: 165-167).

I considered publications both from the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> century and those from the mid-20<sup>th</sup> century or even from the first half of the 20<sup>th</sup> century. I used the following sources: Polish – *Słownik języka polskiego* [*Dictionary of the Polish language*] edited by Witold Doroszewski and *Wielki słownik języka polskiego PAN* [*The Great Dictionary of the Polish language at the Polish Academy of Sciences*] edited by Piotr Źmigrodzki, as well as Russian – *Толковый словарь русского языка* [*Tolkovuyu slovar' russkogo yazyka*] edited by Д.Н. Ушаков [D.N. Ushakov], *Словарь русского языка* [*Slovar' russkogo yazyka*], edited by С.И. Ожегов [S.I. Ozhegov], *Словарь современного русского литературного языка* [*Slovar' sovremennogo russkogo literaturnogo yazyka*] (*Большой академический словарь* [*Bol'shoy akademicheskiiy slovar'*]) edited by В.И. Чернышёв [V.I. Chernyshyov] and *Современный толковый словарь русского языка Ефремовой* [*Sovremennuyu tolkovuyu slovar' russkogo yazyka Yefremovoy*] edited by Т.Ф. Ефремова [T.F. Yefremova].

The excerpted sources are dictionaries from the 20<sup>th</sup> century (Ushakov, Ozhegov and SJPDor) and the 21<sup>st</sup> century (Yefremova and WSJP PAN). I took into account words from the word-formative nest *człowiek* [*a human, a man*], that is *człowiek* [*a human, a man*], *człowieczeństwo* [*humanity*], *człowieczy* [adj. sg. *human*], *człowiecze* [adj. pl. *human* or vocative case: *Human!*] and *ludzie* [*humans, people*], *lud* [*people, folk*], *ludzki* [adj. *human, humane*], *ludzik* [*a little man, a figurine*]. The excerpted entries include different parts of speech: nouns, adjectives and adverbs. In the Russian part, I researched their equivalents: *человек, человечность, человеческий, человеческий, люди, людской*. I considered definitions and examples, paying particular attention to collocations present in dictionary entries. I decided to omit words with similar meanings but not belonging to those two families, such as, for example *гуманность*. I also did not analyse examples recorded in lexicographic sources but not containing the lexemes which were of interest to me, e.g., *что-то идёт во весь мир* [*something spreads throughout the world*], in contrast to the included *что-то идёт между людьми* [*something spreads among people*]. I analysed 440 Polish collocations and 293 Russian ones, that is 733 uses in total.

For obvious reasons, I quote only a small part of them in the article. I am aware of the significant disproportion of the material, it is, however, due to reasons beyond my control – the Russian dictionaries record much less examples of uses. It also should be noted that if the material is analysed using ranking lists, such disproportions will not affect the final results.

Because some of the dictionaries were created in a different, not democratic system, an ideologization tendency can be observed in the entries. This can be observed for example in the dictionary edited by Doroszewski, which records examples typical for socialist newspeak, e.g. *the sentence Working masses of USSR [...] secured the total victory of socialist ownership over the capitalist one, thus bringing about liquidation of antagonist classes, liquidation of a human by a human* is used to illustrate the use of the lexeme *człowiek* [a human, a man] understood as ‘homo sapiens, the most advanced living creatures in the primates order [...]’. This definition shows also the encyclopaedical approach in SJPDor. The impact of the former system is even more visible in the Russian dictionaries, for example those of Ozhegov, Ushakov and BAS, which include quotes from Lenin or Stalin.

The collected material was grouped into facets. By a facet, following Niebrzegowska-Bartmińska, I mean a “bundle of traits which constitutes an explication, discovered by analysis of the material and not imposed externally, and secondarily used also as a network to order the material and facilitate comparison of descriptions” (Niebrzegowska-Bartmińska 2015: 32). That is why I selected them based on the collected material and not in the opposite way. It should be also noted that the classification was developed based on the Polish material, therefore, in the case of some facets, there are no collocations representing them on the Russian part. Assigning the material to individual facets sometimes proved problematic. A part of the lexical units was allocated to more than one facet, e.g., *strzęp człowieka* [a wreck of a man], which describes both the physical condition (that is appearance) and the mental condition (categorized by me in facet 5. MENTAL SPHERE). Some facets required an internal subdivision, which resulted in determination of sub-facets. On the other hand, the abundant content of some sub-facets resulted in their categorization as separate facets (facet 9. AXIOLOGICAL SPHERE was established that way). I am aware that the arbitrariness of such decisions is not insignificant for the reconstruction of the manner of profiling of the image of a human.

Presented below are the facets distinguished based on the collected material. In determining them, I drew, although very generally, from the works of Yuri Апресян (Апресян 1995) and Jerzy Bartmiński (Bartmiński 1996).

1. AGE.
2. QUANTITY.
3. APPEARANCE.
4. BIOLOGICAL SPHERE.
  - 4.1. ANATOMY AND PHYSIOLOGY.

- 4.2. HUMAN AS A SPECIES<sup>1</sup>.
5. MENTAL SPHERE.
  - 5.1. CHARACTER.
  - 5.2. KNOWLEDGE AND EDUCATION<sup>2</sup>.
  - 5.3. MENTAL PROCESSES<sup>3</sup>.
  - 5.4. MENTAL STATE.
6. AXIOLOGICAL SPHERE<sup>4</sup>.
7. ACTIVITY<sup>5</sup>.
8. HUMAN AND SOCIETY.
  - 8.1. HUMAN RELATIONS.
  - 8.2. COMMUNITY<sup>6</sup>.
  - 8.3. PROFESSIONAL RELATIONS<sup>7</sup>.
  - 8.4. HISTORIC EVENTS, HISTORIC PROCESSES<sup>8</sup>.
9. HUMAN AND FATE.
  - 9.1. SELF-AGENCY.
  - 9.2. SUBMISSION TO FATE.
10. HUMAN AS AN INDIVIDUUM<sup>9</sup>.
11. LIVING CONDITIONS, ORIGIN OF A HUMAN.
  - 11.1. LIVING CONDITIONS OF A HUMAN.
  - 11.2. ORIGIN.
12. HUMAN AND RELIGION<sup>10</sup>.

---

<sup>1</sup> Distinction of this sub-facet was based on the presence of quite a large group of lexical units referring to individual stages of the evolutionary development of humans and also generally to the human as a species.

<sup>2</sup> This sub-facet includes those lexical units which describe the reality related to knowledge, skills mastered by humans.

<sup>3</sup> Here, I assigned material which refers to all activity and processes in the mental sphere of a human (in contrast to facet no. 4).

<sup>4</sup> I distinguished this facet due to the extensive material concerning a human as the carrier of "humanity" (being a human).

<sup>5</sup> To this facet, I assigned lexical units referring to all activities of a human which are not of mental nature.

<sup>6</sup> This sub-facet was distinguished due to the quite large group of lexical units in which a human is present as a member of a community.

<sup>7</sup> To this sub-facet, I allocated the material in which the semantic emphasis is put on professional relations, providing services to someone, and not on activity in general (as in the Activity facet).

<sup>8</sup> Quite a large group of lexical units describing historic events or locating a human in relation to history resulted in the need to separate them from the rest of the material in this facet.

<sup>9</sup> To this facet, I assigned those semantic units in which a human is considered an individual, a subject, with emphasis on the uniqueness of a human being, but also those in which a human is only a performer of an activity, a subject, replacing the personal pronoun.

<sup>10</sup> This facet is not very extensive neither in the Polish nor in the Russian material, but due to its significant difference from the rest of the material, I decided to separate the material in which a human is presented in relation to the religious sphere.

### Profiling of the image of a human in the Polish language

I considered the collected material from the quantitative angle: I focused on the most extensive facets, which play the key role in reconstructing the manner of profiling the image of a human. I present the complete data in form of a table.

**Table 1.** Polish material is ordered according to the volume of the material in the facet

No.	Name of the facet	Name of the sub-facet	Number of examples	Percentage distribution <sup>11</sup>
1.	Living conditions, origin of a human	Origin	64	14.5%
2.	Axiological sphere	-	60	13.6%
3.	Mental sphere	Character	45	10.2%
4.	Activity	-	29	6.6%
5.	Biological sphere	Human as a species	27	6%
6.	Human and society	Professional relations	26	5.9%
7.	Living conditions, origin of a human	Living conditions of a human	26	5.9%
8.	Appearance	-	25	5.7%
9.	Human and society	Human relations	22	5%
10.	Human and society	Community	22	5%
11.	Human and society	Historic events, historic processes	17	3.9%
12.	Quantity	-	13	3%
13.	Biological sphere	Anatomy and physiology	13	3%
14.	Age	-	11	2.5%
15.	Human as an individual	-	8	1.8%
16.	Mental sphere	Knowledge and education	7	1.6%
17.	Mental sphere	Mental processes	7	1.6%
18.	Human and fate	Submission to fate	7	1.6%
19.	Human and religion	-	6	1.4%
20.	Human and fate	Self-agency	3	0.7%
21.	Mental sphere	Mental state	2	0.5%
IN TOTAL			440	

Source: own study

The most significant sub-facet is 11.2. ORIGIN. For a common user of the Polish language, it proves very important where the given person comes from.

<sup>11</sup> Rounded up to one decimal place.



Often recorded are lexical units related to geographical location, the place where a person lives. For example: *lud krakowski* [inhabitants of Cracow], *lud Paryża* [inhabitants of Paris], *ludy Afryki* [peoples in Africa], *ludy bałkańskie* [Balkan peoples], *ludy tureckie* [Turkish peoples], *ludy basenu Morza Śródziemnego* [peoples in the basin of the Mediterranean Sea], *ludy Północy* [peoples of the North], *człowiek z miasta* [city-dweller], *lud góralski* [highlanders], *lud Polski* [Polish people], *lud rzymski* [Roman people], *ludy bałkańskie* [Balkan people], *ludy bałtyjskie* [Baltic peoples], *ludy europejskie* [European peoples], *ludy Bliskiego Wschodu* [peoples of the Near East], *lud śląski* [inhabitants of Silesia region], etc. There are often collocations in which people (understood as 'those living in the given area, with a common culture and a common language, not having a national awareness or a state tradition') are in a relation to something else or are presented together with it, e.g. *inne ludy* [different peoples], *ludy i kraje* [peoples and countries], *ludy i kultury* [peoples and cultures], *ludy i plemiona* [peoples and tribes], *ludy ościenne* [neighbouring peoples], *obce ludy* [foreign peoples], *ludy żyjące gdzieś* [peoples living somewhere], *ludy zamieszkujące coś* [people residing somewhere]. In the case of this sub-facet, worth noting are collocations related to social origin. For example: *pochodzić z ludu* [be of the people], *lud pracy* [people of work], *lud pracujący* [working people], *lud wiejski* [rural people, country folk], *lud miast i wsi* [people of towns and villages], *lud miejski* (*mieszczanie*) [town-dwellers (townspeople)] or the definition of *lud* [people] 'usually no plural form, working social classes, mainly laborers and peasants'.

Almost equally important in a human, to a common user of the Polish language, are the values which they (do not) carry (facet 6). Dictionaries record a series of collocations referring to various traits of the human nature, from the definition, e.g. *człowiek* 'a person representing the best human traits, a socially valuable, ethical, noble individual', *człowiek* 'someone who behaves decently and in their actions, is guided by the good of others', to collocations, e.g. (*postępowanie*) *pełne ludzkości* [(action) full of humanity], *czcić w kimś ludzkość* [to honour humanity in someone], *któs wyprowadził na człowieka kogoś* [someone made someone a good man], *któs wyszedł na ludzi* [someone turned out a good man], *ocalić, rozwijać człowieczeństwo* [to save, develop humanity], *wydobyć ludzkość* [to bring out humanity], *przyjmować coś/kogoś z ludzkością* [to welcome something/someone with humanity], *któs wychował na człowieka kogoś* [someone raised someone to be a man], *któs wrócił do ludzi* [someone came back to people], *mogą być z kogoś ludzie* [someone can become a good man] 'to become a good man, to turn out to be a good man, to win a position; someone will be a useful, decent man', *postępuj jak człowiek* [act like a man] 'speak, behave, act like a man, reasonably, tactfully, calmly, with dignity, well, etc., be humane, polite, understanding, etc.'.

Important is also 5.1. CHARACTER. This aspect is exposed by lexical units denominating permanent mental traits of a human, both positive and negative ones. For example: *człowiek zarozumiały* [an conceited man], *człowiek zasad* [a man of principle], *ambitny człowiek* [an ambitious man], *człowiek czynu* [a man of action],

*człowiek przyzwoity* [a decent man], *człowiek zły* [a bad man], *są ludzie i taborety* [there are people and stools], *człowiek podstępny* [a devious man], *człowiek lekkomyślny* [a reckless man], *człowiek przewrotny* [a perverse man], *człowiek inteligentny* [an intelligent man], *człowiek lekkomyślny* [a reckless man], *człowiek porządny* [a respectable man], *człowiek niepospolity* [an exceptional man], *dusza człowiek* [a saint of a man], *pracowici ludzie* [hard-working people]. Important are also those examples which describe the attitude of a man towards the reality surrounding them, having its source in their internal nature, e.g., *człowiek czynu* [a man of action] or *oszczędnością i pracą ludzie się bogacą* [no work, no pay; through saving and work people become rich], *zdadni do żołnierstwa ludzie* [people fit to be soldiers].

Another significant aspect is 7. ACTIVITY. Lexicographic sources record a significant group of collocations related to *człowiek* in the context of activity performed by them. For example: *człowiek pracuje* [a man works], *lud pracujący* [working people], *lud zbrojny* [armed people], *człowiek pióra* [a man of letters], *człowiek nauki* [a man of science], *człowiek do biura* [a man for office work], *człowiek do zbiorów* [a man for harvest], *lud myśliwych* [hunting people], *lud rybaków* [fishermen], *lud rzemieślniczy* [craftsmen], *ludzie teatru* [people of theatre], *człowiek do budowy* [a man for construction work].

The next sub-facet, which should be considered one of the most important in reconstruction of the manner of profiling of the image of a human, is 4.2. HUMAN AS A SPECIES. In dictionaries, multiple semantic units can be found in which the human is presented as a species, in contrast to other animals, e.g. *człowiek* 'homo sapiens, the most developed living creature in the primates order, having – contrary to animals – the ability to think, speak, make production tools and use them in collective work', *człowiek* 'a living being, able to talk, think and create cultural goods', *ludzkie plemię* [the human tribe], *rodzaj ludzki* [humankind], *ród ludzki* [human family]. Slightly different are examples in which the development level of humans as a species is important, for example: *człowiek jaskiniowy* [a cave man], *człowiek kopalny* [a fossil man], *człowiek neandertalski* [a Neanderthal man], *człowiek pierwotny* [a primitive man], *ludy koczownicze* [nomadic peoples], *lud osiadły* [settled people], *człowiek cywilizowany* [a civilized man] or *ludy pierwotne* [primitive peoples].

Other facets can be considered less important. Among them, worth mentioning are: 8.3. PROFESSIONAL RELATIONS, e.g. *zatrudnić człowieka* [to hire a man], *człowiek* 'colloquially, an employee', *zasoby ludzkie* [human resources], *zwolnić człowieka* [to dismiss an employee], *ludzie* 'colloquially, usually in the expression: his people, someone's people, etc.: those who are dependent on someone, someone's supporters, subordinates'; 11.1. LIVING CONDITIONS OF A HUMAN, e.g. *człowiek ubogi* [an impoverished man], *człowiek biedny* [a poor man], *nędza ludu* [deprivation of the people], *ludzkie jedzenie* [humane food] or *ludzkie warunki* (egzystencji, leczenia, pracy, życia) [humane conditions (of existence, medical treatment, work, life)]; 3. APPEARANCE, e.g. *chuderlawy człowieczek* [a scraggy little man], *ludzie czarni* [black people], *lud biały* [white people], *ludy kolorowe* [peoples of colour], *elegancki człowiek* [an elegant man]; 8.1. HUMAN RELATIONS, e.g., *coś idzie między ludzi* [something

*spreads among people*], *człowiek człowiekowi wilkiem* [*a man is a wolf to another man*], *prawa człowieka* [*human rights*], *uciekać od ludzi* [*escape from people*] and 8.2. COMMUNITY, e.g., *cała ludzkość* [*the whole mankind*], *ludzkość osiągnęła coś* [*the mankind achieved something*], *przyszła ludzkość* [*the future mankind*], *ratować ludzkość* [*to save the mankind*], *zbawić ludzkość* [*to redeem the mankind*]. The remaining facets are less or marginally important.

A fact worth noting because it is slightly surprising from the perspective of the Polish history and culture is that dictionary sources record very few examples for facet 12. HUMAN AND RELIGION (*człowieczeństwo* (*Jezusa*) *Chrystusa* [*the humanity of (Jesus) Christ*], *lud Boży* [*God's people*], *ludy chrześcijańskie* [*Christian people*], *ludy islamu* [*Islamic people*], *ludy pogańskie* [*pagan people*], *syn człowieczy* [*son of man*]).

Based on the collected and analysed material, one can reconstruct the manner of profiling the image of a human in the Polish language.

A human, a man<sup>12</sup>:

- comes from somewhere, lives in the given area (11.2.)<sup>13</sup>,
- is (not) a carrier of values (6.),
- has specific character traits, positive or negative ones (5.1.),
- performs some actions (7.),
- is a separate and unique species (4.2.),
- remains in relations with other people, rooted in the professional sphere (8.3.),
- lives in specific conditions (11.2.),
- has a specific appearance (3.),
- remains in relations with other people, not necessarily of professional nature (8.1.),
- is part of a community (8.2.),
- remains in a relation to historic changes, participates in them or experiences their consequences (8.4.),
- is perceived from the angle of being alone or in a larger group (2.),
- is subject to biological processes taking place within them, is part of the natural world, is made of smaller parts (4.1.),
- is at a specific age (1.),
- is an individual, performer of an activity (10.),
- acquires knowledge and education (5.2.),
- is the subject of mental processes (5.3.),
- is an individual in a relation to what happens to them, while being able to show initiative or passively accept what happens (9.1., 9.2.),
- is a spiritual being, having a religious sphere (12.),
- is in a specific mental state (5.4.).

<sup>12</sup> From the most important aspect to the least important one.

<sup>13</sup> Numbers in parentheses indicate the facet number.

### Profiling of the image of a human in the Russian language

The Russian material, ordered according to the quantitative criterion, is presented in the following table:

**Table 2.** Russian material is ordered according to the volume of the material in the facet

No.	Name of the facet	Name of the sub-facet	Number of examples	Percentage distribution <sup>14</sup>
1.	Human and society	Professional relations	49	16.7%
2.	Human and society	Human relations	45	15.4%
3.	Biological sphere	Human as a species	35	12%
4.	Mental sphere	Character	34	11.6%
5.	Axiological sphere	-	31	10.6%
6.	Human and society	Community	17	5.8%
7.	Living conditions, origin of a human	Origin	15	5.1%
8.	Human as an individual	-	14	4.8%
9.	Appearance	-	11	3.8%
10.	Activity	-	9	3.1%
11.	Quantity	-	8	2.7%
12.	Age	-	7	2.4%
13.	Living conditions, origin of a human	Living conditions of a human	5	1.7%
14.	Mental sphere	Knowledge and education	4	1.4%
15.	Biological sphere	Anatomy and physiology	3	1%
16.	Human and fate	Submission to fate	2	0.7%
17.	Human and religion	-	2	0.7%
18.	Mental sphere	Mental state	1	0.3%
19.	Mental sphere	Mental processes	-	-
20.	Human and society	Historic events, historic processes.	-	-
21.	Human and fate	Self-agency	-	-
IN TOTAL			293	

Source: own study

The most numerous sub-facet in the Russian material is 8.3. PROFESSIONAL RELATIONS. Lexicographic sources record a significant group of connections in which the words *a human/a man, people* are synonymous to an

<sup>14</sup> Rounded up to one decimal place.

employee, professional staff, e.g., *человек* 'официант в трактире, ресторане; половой', *Человек из ресторана, человек, рюмку водки!*, *люди* 'то же, что кадры', *люди* 'лица, используемые в каком-либо деле; кадры', *рабочий человек, бригада пополнилась людьми, человек* 'лицо, персона как единица обслуживания за столом (обедом, ужином и т.п.)'. Important is also the aspect of being in a service relation, e.g., *человек* 'любой слуга мужского пола; лакей', *людской* 'прил. к люди в 5 знач.; ант. господский', *люди przestarz.* 'в дворянском и буржуазном быту – прислуга, работник', *изба для людей (людская), люди* 'дворовые, слуги, работники в барском доме', *к вам человек с докладом, людской стол, людской* 'предназначенный для людей, дворни, прислуги', *люди* 'в дворянском, богатом доме: слуги'.

Another important sub-facet is 8.1. HUMAN RELATIONS. A human/a man is presented here in relation to other people and the ties between them are important, e.g., *молодой человек* colloquially 'обращение к юноше, лицу молодого возраста или jokingly к мальчику', *добрые люди* 'обращение, призыв к окружающим', *на людей посмотреть, себя показать, на людях и на людях* 'в присутствии других, так, что все видят, слышат', *на люди показаться (появиться, выйти)* outdated 'показаться другим, появиться среди других', *стесняться при людях, что люди скажут?, выйти (выбиться, пробиться) в люди* outdated 'достичь после усилий хорошего общественного положения', *думать о людях (т.е. не только о себе)*.

Important is also 4.2. HUMAN AS A SPECIES. Here, a significant group are lexical units in which humans are presented as a special species, different from others, for example *люди* 'живые существа, обладающие мышлением, речью, способностью создавать орудия труда и использовать их в процессе общественного производства', *человек* 'живое существо, в отличие от животного обладающее даром речи и мысли и способностью создавать и использовать орудия в процессе общественного труда', *человек* 'живое существо, обладающее даром мышления и речи, способностью создавать орудия и пользоваться ими в процессе общественного труда' or *человеческий* 'прил. к человек в 1 знач.' (живое существо, в отличие от животного...), *женской половине человеческого рода ни одна, хотя бы самая передовая, буржуазная республика не дала ни полного равенства с мужчиной по закону, ни свободы от опеки и от угнетения мужчины*. Important are also examples in which a human is perceived through the aspect of development of its species, for example: *человек разумный, первобытные люди* or *первобытный человек*.

Significant is also 5.1. CHARACTER. A large group of examples can be observed which denominate permanent mental characteristics of a human, both positive and negative ones, for example: *добрый человек, люди доброй воли, невыносимый человек, свет не без добрых людей, хороший человек, человек он не плохой, добрые люди помогли, добрые люди* 'люди, доброжелательно, сочувственно настроенные', *несчастный человек, гадкий человек, смешной*

*человечек* or *ни себе, ни людям* 'о том, кто не пользуется сам и не даёт пользоваться другим'. Characteristic is the emphasis on the fact that a man is imperfect by nature, e.g., *все мы люди, все человеки или все мы человеки* colloquially 'шутливая погов. в извинение каких-нибудь слабостей или недостатков'.

Also mentioned should be facet 6. AXIOLOGICAL SPHERE. A human/a man is shown here as the carrier of values, for example: *человек это звучит гордо, вот человек!* colloquially *поступить человечно, человек* 'личность как обладатель лучших интеллектуальных или моральных качеств', *человек* 'то же, как носитель каких-нибудь внутренних качеств, свойств, личность', *человечный* 'гуманный, достойный человека, отзывчивый, внимательный к чужой личности', *поступать по-людски, рассуждать по-человечески* or to the contrary, e.g. *в нем нет ни капли человечности, вы так низко пали, что у вас не осталось и следа человеческого чувства, что он за человек?*

Other sub-facets are not so significant in reconstruction of the manner of profiling the image of a human. From among those not yet listed, worth noting are: 8.2. COMMUNITY, e.g., *люди* 'лица, принадлежащие к какой-либо общественной среде, группе и т.п.', *люди планеты Земля, люди* 'лица, принадлежащие к какой-н. общественной среде, группе, имеющие какой-н. общий признак', *молодые люди* 'молодые мужчины, а также вообще молодёжь', *человечество* 'человеческий род; люди'; 11.2. ORIGIN, e.g. *дворовые люди* 'живущие в качестве слуг при господском доме крепостные крестьяне, лишённые земельных наделов', *ваш папенька, покойник, мне благодетель, в люди меня вывел, вывести в люди кого* outdated 'помочь занять хорошее общественное положение', *простые люди* 'небогатые и непритязательные, а также вообще трудовой народ'; 10. A HUMAN AS AN INDIVIDUAL, e.g. *человек* 'любое лицо; всякий', *человек* 'употр. в знач. местоимения: всякий (т.е. любой человек), никто (т.е. никакой человек), кто-нибудь (т.е. какой-нибудь человек) и т.п.', *ему ничего не стоит обидеть человека, человек никогда не должен себя ронять, я этого человека никогда не видал*; 3. APPEARANCE, e.g. *красивый человек, рослый человек, смешной человек*. 7. ACTIVITY, e.g. *рабочий человек, люди искусства, люди науки, учёный человек, человек* 'в России при крепостном праве: дворовый слуга, служитель, лакей, а позднее официант, слуга'. The remaining facets are marginally important.

It should be noted that some facets on the Russian part have no examples assigned, which is the consequence of the adopted procedure of distinguishing facets based on the Polish materials. Those are 5.3. MENTAL PROCESSES, 8.4. HISTORIC EVENTS, HISTORIC PROCESSES, 9.1. SELF-AGENCY.

Based on the collected and analysed material, the manner of profiling the image of a human in the Russian language can be reconstructed.

A human/a man<sup>15</sup>:

- remains in relations based on performing some work for someone (8.3),
- is in relations with other people (8.1),
- is part of nature, different from other species, is a subsequent stadium in the development of its species (4.2),
- is a being distinguished by some character traits, both good and bad ones (5.1),
- is (not) a carrier of values (6),
- is part of a community, is perceived collectively (8.2),
- comes from somewhere, lives somewhere (11.2),
- is perceived as an individual, is the performer of an activity (10),
- is distinguished by a specific appearance (3),
- takes an action, not necessarily related to exercising their profession (7),
- is perceived through the aspect of being alone or with other people (2),
- is at a specific age (1),
- lives, resides in specific conditions (11.1),
- acquires knowledge and education (5.2),
- is part of nature, subject to biological processes, their body is divided into smaller parts (4.1),
- passively accepts what happens to them (9.2),
- is a spiritual being, having a religious sphere (12),
- is a being which has its internal world in a specific state (5.4).

However, a human/a man:

- is not a being in whom mental processes take place (5.3),
- is not in a relation to the course of history, does not feel its consequences (8.4),
- is not able to make an effort to change what happens to them (9.1).

## Conclusions

As expected, both similarities and differences are visible between the reconstructed methods of profiling the image of a human in the Polish and Russian language.

**Table 3.** Comparison of the manner of profiling the image of a human in the Polish and Russian language

No.	Profiling of the image of a human in the Polish language	Profiling of the image of a human in the Russian language
1.	Origin	Professional relations
2.	Axiological sphere	Human relations
3.	Character	Human as a species

<sup>15</sup> From the most important aspect to the least important one.

4.	Activity	Character
5.	Human as a species	Axiological sphere
6.	Professional relations	Community
7.	Living conditions of a human	Origin
8.	Appearance	Human as an individual
9.	Human relations	Appearance
10.	Community	Activity
11.	Historic events, historic processes	Quantity
12.	Quantity	Age
13.	Anatomy and physiology	Living conditions of a human
14.	Age	Knowledge and education
15.	Human as an individual	Anatomy and physiology
16.	Knowledge and education	Submission to fate
17.	Mental processes	Human and religion
18.	Submission to fate	Mental state
19.	Human and religion	
20.	Self-agency	
21.	Mental state	

Source: own study

Both for Poles and Russians, significant in a human is 6. AXIOLOGICAL SPHERE and perception of the human in the context of the species (4.2. HUMAN AS A SPECIES).

It is worth noting that, based on the lexicographic sources, it is important for both Polish and Russian speakers to perceive a man through the aspect of their relations with other people. Although it should be emphasized that the Russians place this aspect higher, with simultaneous omission of historic issues (8.4. HISTORIC EVENTS, HISTORIC PROCESSES), which I shall discuss in more detail in the following part of the article.

Similarities comprise also the fact that in both those languages, the sub-facet 12. A HUMAN AND RELIGION belongs to those of marginal importance. The same applies to aspects related to fate (9.2. SUBMISSION TO FATE, 9.1. SELF-AGENCY), 5.4. MENTAL STATE and 5.3. MENTAL PROCESSES.

Significant differences between the methods of profiling are visible in the five most important sub-facets. The first five facets do not include the key sub-facet in the manner of profiling a human in the other language. This clearly indicates differences in the understanding of a human/a man by the two nations. Most important for Poles is 11.2. ORIGIN, while for Russians 8.3. PROFESSIONAL RELATIONS.



In my opinion, it is interesting and noteworthy that presentation of a man in the context of their work for others, of being in a relation of duty-state (8.3. PROFESSIONAL RELATIONS), which is the key aspect of the Russian method of profiling of the image of a human, has a very rich history and goes back not so much to the previous system (as supported by examples from works or speeches by Stalin and Lenin) but rather to a much earlier, pre-revolutionary period.

Interesting is the position of 6. AXIOLOGICAL SPHERE. It is important for both Poles and Russians (as mentioned above), but for Polish language users it is one of the key ones, while for Russian speakers only the fifth one.

A very important difference is the lack of examples in several facets in the Russian language: 8.4. HISTORIC EVENTS, HISTORIC PROCESSES, 9.1. SELF-AGENCY and 5.3. MENTAL PROCESSES. Most striking is the lack of material for the first of the listed sub-facets, since in the Polish language, it is in the middle of the ranking list. This is probably the result of the specifics of the Russian dictionaries, influenced by the history and the communist system under which they were published.

Interesting is the fact that although on the Polish part, in the context of the relation between a man and their fate, examples of both 9.2. SUBMISSION TO FATE and 9.1. SELF-AGENCY (although less numerous) can be found, there are no examples in that sub-facet on the Russian part.

An obvious difference is the place of each individual sub-facet. There is no facet which would take the same place in the hierarchy of importance in both those languages while reconstructing the manner of profiling of the image of a human.

The analysis of the lexicographic material confirms the initial hypothesis. Although the Polish and Russian languages are related and geographically close to each other, significant differences can be observed in the reconstructed methods of profiling of the image of a human. Users of both those languages perceive a human differently, and also have a different hierarchy of the aspects which to them are most relevant in the image of a human.

## Sources

BAS – В.И. Чернышёв (eds), *Словарь современного русского литературного языка* [*Slovar' sovremennoo russkogo literaturnogo yazyka*], vol. 1-17, Publishing House of the Academy of Sciences of USSR, Moscow-Leningrad 1950-1965, <https://www.academia.edu/seoar-ch?q=%D0%A1%D0%9B%D0%9E%D0%92%D0%90%D0%A0%D0%AC%20%D0%A1%D0%9E%D0%92%D0%A0%D0%95%D0%9C%D0%95%D0%9D%D0%9D%D0%9E%D0%93%D0%9E%20%D0%A0%D0%A3%D0%A1%D0%A1%D0%9A%D0%9E%D0%93%D0%9E%20%D0%9B%0%98%D0%A2%D0%95%D0%A0%D0%90%D0%A2%D0%A3%D0%A0%D0%9D%D0%9E%D0%93%D0%9E%20%D0%AF%D0%97%D0%AB%D0%9A%D0%90> (access: 26.11.2022).

- Ozhegov – С.И. Ожегов [S.I. Ozhegov] (eds), *Словарь русского языка* [*Slovar' russkogo yazyka*], Moscow 1949–1950, <https://dic.academic.ru/contents.nsf/ogegova/> (access: 26.11.2022).
- SJPDor – W. Doroszewski (eds), *Słownik języka polskiego*, vol. 1–11, Warsaw: PWN, 1958–1969, <https://doroszewski.pwn.pl> (access: 26.11.2022).
- Ushakov – Д.Н. Ушаков [D.N. Ushakov], *Толковый словарь русского языка* [*Tolkovyy slovar' russkogo yazyka*], vol. 1–4, Moscow 1934–1940, <https://dic.academic.ru/contents.nsf/ushakov/> (access: 26.11.2022).
- WSJP PAN – P. Żmigrodzki (eds), *Wielki słownik języka polskiego*, IJP PAN, Cracow, since 2007, <https://wsjp.pl> (access: 21.11.2022).
- Yefremova – Т.Ф. Ефремова [T.F. Yefremova] (eds), *Современный толковый словарь русского языка Ефремовой* [*Sovremennyy tolkovyy slovar' russkogo yazyka Yefremovoy*], Moscow 2000, <https://dic.academic.ru/contents.nsf/efremova> (access: 21.11.2022).

### Literature

- Апресян Ю.Д. [Apresian J.D.], 1995, *Образ человека по данным языка попытка системного описания*, "Вопросы языкознания" [*Obraz człowieka po danym języka popytka systemnego opisanija*, "Woprosy jazykoznanija"] 1, pp. 37–67.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, in: J. Bartmiński (eds), *Językowy obraz świata*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 109–127.
- Bartmiński J., 1993a, *O profilowaniu pojęć w słowniku etnolingwistycznym*, in: V.N. Toporov (eds), *Philologia Slavica. K 70 letiju akademika N.I. Tolstogo*, Moscow: "Nauka" edition, pp. 12–19.
- Bartmiński J., 1993b, *O profilowaniu pojęć w słowniku etnolingwistycznym*, in: J. Bartmiński (eds), *Profilowanie pojęć. Wybór prac*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 7–17.
- Bartmiński J., 1996, *O "Słowniku stereotypów i symboli ludowych"*, in: I. Bartmińska, J. Bartmiński, S. Niebrzegowska (eds), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, vol. I, [part] 1, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 9–34.
- Bartmiński J., Chlebda W., 2008, *Jak badać kulturowo-językowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, "Etnolingwistyka" 20, pp. 11–27.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S., 1998, *Profilę a podmiotowa interpretacja świata*, in: J. Bartmiński, R. Tokarski (eds), *Profilowanie w języku i w tekście*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 211–224.
- Bartmiński J., Tokarski R., 1986, *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, in: T. Dobrzyńska (ed.), *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, pp. 65–81.

- Grzegorzczkova R., 1990, *Pojęcie językowego obrazu świata*, in: J. Bartmiński (eds), *Językowy obraz świata*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 41–59.
- Grzegorzczkova R., 1993, *POKORA, PYCHA i pojęcia pokrewne*, in: J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska (eds), *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 23–39.
- Grzegorzczkova R., 2015, *Co to jest językowy obraz świata i dlaczego warto go badać?*, "Poradnik Językowy" 1, pp. 7–13.
- Langacker R., 1987, *Foundations of Cognitive Grammar*, vol. 1: *Theoretical Prerequisites*, Stanford.
- Langacker R., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, H. Kardela (ed.), Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Łozowski P., 2018, *Panchronia, czyli język jako symbol doświadczenia*, in: P. Stelmaszczyk (ed.), *Metodologie językoznawstwa. Od diachronii do panchronii*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 165–176.
- Maćkiewicz J., 1999, *Co to jest językowy obraz świata*, "Etnolingwistyka" 11, pp. 7–24.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., 2015, *O profilowaniu językowego obrazu świata*, "Poradnik Językowy" 1, pp. 30–44.
- Rak M., 2010, *Czym nie jest językowy obraz świata?*, in: R. Przybylska, J. Kąś, K. Sikora (eds), *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, Cracow: "Biblioteka LingVariów", t. 9, pp. 485–495.
- Wierzbicka A., 1991, *Język i naród: polski los i rosyjska sud'ba*, "Teksty Drugie" 3 (9), pp. 5–20.



**Jolanta Migdał**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-4103-6355>

**Agnieszka Piotrowska-Wojaczyk**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0001-7589-0309>

## *Wspólnotowy, czyli jaki? – rozważania leksykograficzne*

**Streszczenie.** Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie słownikowej historii rzeczownika *wspólnota* i pochodzącego od niego przymiotnika *wspólnotowy*. Sprawdzimy, jak kształtowały się dzieje tych leksemów w polskiej leksykografii. W swoich rozważaniach wykorzystujemy dane zawarte w słownikach ogólnych języka polskiego, zarówno historycznych, jak i współczesnych.

**Słowa kluczowe:** wspólnota komunikatywna, leksykografia, leksykologia, życie wyrazu

### *Community, or what? – lexicographic considerations*

**Summary.** The objective of the article is presentation of history the noun *community* and the adjective *community* derived from it. We will check the life of these words in polish lexicography. The search material comes from polish languages dictionaries, both historical and contemporary.

**Keywords:** communicative community, lexicography, lexicology, the life of word

Nieodzowną cechą rozwoju społecznego jest powstawanie odrębnych zbiorowości ludzkich. Jeśli między członkami takiej zbiorowości komunikacja językowa dokonuje się bez większych przeszkód, można powiedzieć, że zbiorowość ta – posługując się terminem Ludwika Zabrockiego – tworzy „wspólnotę komunikatywną” (Zabrocki 1963; 1980)<sup>1</sup>. Jej członkowie, powiązani określonymi relacjami, posługują

<sup>1</sup> Sformułowanie *wspólnoty komunikatywne*, użyte po raz pierwszy w syntezie historii języka niemieckiego Adolfa Bacha w 1938 roku (zob. Bach 1961: 19), zostało spopularyzowane przez poznańskiego językoznawcę Ludwika Zabrockiego.

się typowymi dla niej sposobami porozumiewania się. Znajomość owych sposobów pozwala traktować je jako gwarant efektywnej komunikacji w obrębie danej grupy. Z kolei dla osób spoza wspólnoty ów typowy repertuar językowy może nie być do końca czytelny, a zatem nie będzie sprzyjał udanej komunikacji. Taki repertuar niejednokrotnie ujawnia się już na poziomie najmniejszej wspólnoty komunikatywnej, tj. rodziny, a następnie rozrasta się wraz z powiększaniem się wspólnoty.

Stworzona przez Zabrockiego spójna metodologicznie koncepcja stanowi interesujący sposób objaśniania dynamiki zmian językowych. Zgodnie z nią bowiem to „[w]spólnota komunikatywna, jej powstanie i rozwój, stanowią [...] podstawową siłę napędową do powstawania i rozwoju odpowiednich środków komunikacyjnych” (Zabrocki 1963: 9). Jak zauważył Józef Marcinkiewicz, „[...] zmiany językowe nie dokonują się samorzutnie, bez przyczyny, za nimi stoją ludzie, działania konkretnych grup społecznych” (Marcinkiewicz 2013: 20); innymi słowy – walka toczy się nie tyle pomiędzy językami, co społeczeństwami ich użytkowników.

Wracając natomiast do ustaleń Zabrockiego, należy podkreślić, że „[p]rocesy integracyjne, scalające, przynoszą nam jako efekt większe wspólnoty komunikatywne. Natomiast procesy dezintegracyjne są przyczyną tworzenia się mniejszych wspólnot komunikatywnych” (Zabrocki 1963: 17). W rezultacie „[p]owstawanie języków narodowych jest ściśle związane z procesami integracyjnymi. Cała historia powstawania i zanikania języków czy gwar jest w istocie historią integracji i dezintegracji wspólnot komunikatywnych” (Zabrocki 1963: 19).

Funkcjonujący w obrębie wspólnot kod językowy pełni dwie zasadnicze funkcje: 1. integrującą – jako że stanowi podstawę więzi grupowej, spoiwo decydujące o wyrazistości grupy, oraz 2. różnicującą (czy może lepiej wyodrębniającą) daną zbiorowość spośród wspólnot innych. W ujęciu komunikacyjnym wspólnota ma bowiem łączyć, spajać użytkowników tego samego repertuaru językowego. Bez względu na to, kto, do kogo mówi, gdzie, w jakim celu i o czym, zawsze w ramach danej wspólnoty komunikatywnej ma się na uwadze wspólny system wartości, sposób kategoryzowania oraz punkt widzenia. *Wspólnotowo* oznacza bowiem jednolicie, identycznie, typowo.

Wydaje się, że przymiotnik *wspólnotowy*, występujący w takich wyrażeniach jak choćby *wspólnotowe uwarunkowania języka*, *wspólnotowe cechy tekstu* czy *wspólnotowe relacje grup społecznych* jest jasny nie tylko dla historyków języka przyjmujących, kontynuujących / rozwijających koncepcję wspólnot komunikatywnych Ludwika Zabrockiego, ale także dla preferujących inne metodologie badań. Postanowiłyśmy jednak przyjrzeć się słownikowej historii wspomnianego leksemu, sprawdzić, jak kształtowały się dzieje słowa w polskiej leksykografii i w ten sposób odpowiedzieć na zawarte w tytule naszego tekstu pytanie: *wspólnotowy*, czyli jaki? Podstawą naszych rozważań są dane zawarte w słownikach ogólnych języka polskiego, zarówno tych historycznych, dawnych, jak i współczesnych.

Przymiotnik *wspólnotowy* jest oczywiście derywatem od *wspólnota*. Nasze poszukiwanie leksykograficzne rozpoczynamy od tego rzeczownikowego hasła. Leksem ten w formie *spólnota*, według informacji najnowszego słownika ogólnego języka polskiego, elektronicznego *Wielkiego słownika języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego (WSJP PAN), zaczął w polszczyźnie funkcjonować od roku 1846. Leksykografowie jako źródło pierwszego, najstarszego poświadczenia hasła podają *Herbarz polski* Kaspra Niesieckiego. Kasper Niesiecki był jezuitą, teologiem i kaznodzieją, ale także genealogiem heraldykiem, pisarzem i leksykografem, żyjącym w latach 1682–1744. *Herbarz polski* jest najważniejszym jego dziełem, które wydane zostało w czterech tomach pt. *Korona Polska* w latach 1728–1743. Najbardziej znane jest jednak (5463-stronicowe) wydanie z lat 1839–1845: *HERBARZ POLSKI ks. Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza w Lipsku*. I na to wydanie powołują się autorzy WSJP<sup>2</sup>.

Funkcjonowanie leksemu *wspólnota* dopiero od połowy XIX wieku potwierdzają oczywiście także dawne słowniki. Nie istnieje bowiem takie hasło ani w *Słowniku staropolskim* (Sstp), ani w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI), ani w *Elektronicznym słowniku języka polskiego XVII i XVIII wieku* (ESJFXVII/XVIII), nie zamieścił takiego wyrazu w swoim słowniku Samuel Bogumił Linde (SL).

Leksykograficzną historię rozpoczyna *wspólnota* w *Słowniku wileńskim* (Swil). Głównym wariantem hasła jest już forma zgodna ze współczesną *wspólnota*, *spólnota* znajduje się na drugim miejscu. Autorzy Swil formułują dwa znaczenia wyrazu: 1. 'to wszystko co jest wspólnem gminie' (z cytatem: *Ze wspólnoty leśnej znosił do dworu orzechy, poziomki, czernice i inne jagody*); 2. 'komunizm, zasada wspólnego posiadania wszystkiego' (z cytatem: *Innym, zawadzają cudze własności, zupełnej wspólnoty wymagają*). Niewiele zmieniła się sytuacja rzeczownika *wspólnota* w kolejnych dziesięcioleciach, co ilustruje *Słownik warszawski* (SW). Pojawiło się co prawda jako pierwsze nowe znaczenie wyrazu, ale praktycznie trudno uznać, że zostało ono precyzyjnie zdefiniowane, objaśnione – jest to bowiem odsyłacz do hasła *wspólność*, z dwoma cytatami *Więźali nas bracia „czescy” i „polscy” w łagodnej gromady wspólnoty i prostego ducha chrześcijan* z Wacława Berenta, *Rozeszli się smutni, lecz jeszcze silniej związani wspólnotą odczuwań* z Władysława Reymonta. Hasło

---

<sup>2</sup> Warto dodać na marginesie, że przywołany Jan Nepomucen Bobrowicz był kompozytorem i wirtuozem muzyki gitarowej, nazywany był nawet Chopinem gitary, a jego poemat taneczny *Wielki polonez A-dur* op. 24 uważany za jedno z najwybitniejszych dzieł muzyki gitarowej XIX wieku. Jednak Bobrowicz znany jest przede wszystkim jako księgarz i wydawca. W 1833 roku związał się z wydawnictwem Breitkopf und Härtel (firma założona w 1719 roku funkcjonuje do dzisiaj), które to wydawnictwo specjalizowało się w branży muzycznej. Bobrowicz miał być odpowiedzialny głównie jako korektor za druk większości książek w języku polskim. Wkrótce został redaktorem dużych serii wydawniczych, m.in. wydanej w roku 1834 „Biblioteki Kieszonkowej Kłasyków Polskich”. Przedsięwzięciem, które przyniosło rozgłos polskiemu redaktorowi, było przygotowanie dziesięciotomowej edycji „Herbarza Polskiego” Kaspra Niesieckiego. Publikacja ukazała się w latach 1839–1846.

*wspólność*, do którego odsyłają leksykografowie, bezpośrednio poprzedza *wspólnotę* i interesujące nas znaczenie objaśnione jest ogólną informacją: rzeczownik od *wspólny*. Natomiast dwa następne znaczenia *wspólnoty* powtórzone właściwie zostają za Swil, ale w innej kolejności. Taka kolejność może (a raczej powinna) dziwić, ponieważ jako drugie znaczenie zapisano 2. 'komunizm, zasada wspólnego posiadania wszystkiego; związek na tej zasadzie utworzony', ale z graficznym kwalifikatorem *mało używane*, a dopiero jako trzecie bez żadnych uzupełniających kwalifikatorów: 3. 'to wszystko, co jest wspólne gminie'.

Nowy rozdział w dziejach *wspólnoty* rozpoczyna się od *Słownika języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (SJPD). Leksem zyskuje stabilne trzy znaczenia: 1. 'odznaczanie się wspólnymi cechami, wspólne posiadanie, użytkowanie czegoś; wspólność'; 2. 'to, co łączy, zespala; więź, spójnia'; 3. 'organizacja, społeczność związana wspólnym pochodzeniem, wspólnymi interesami, wspólną własnością'. Znaczenia te z niewielkimi modyfikacjami powtarzane są we wszystkich kolejnych współczesnych słownikach:

- *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. Bogusława Dunaja (SWJP): 1. 'odznaczanie się wspólnymi cechami; powiązanie przez posiadanie wspólnych cech'; 2. 'wspólne bycie właścicielem czegoś lub użytkownikiem'; 3. 'grupa osób związana ze sobą czymś wspólnym, np. pochodzeniem, kulturą, interesami, własnością',
- *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (ISJP): 1. „Wspólnota z innymi ludźmi to więź, jaką czujemy z nimi, wynikająca ze wspólnych poglądów, dążeń, przeżyć itp.”; 2. „Wspólnota przeżyć, losów, interesów itp. to wspólne przeżycia, losy, interesy itd., łączące jakichś ludzi.”; 3. „Wspólnota to grupa ludzi mająca wspólne pochodzenie, tradycje, wartości itp. albo związanych wspólnymi losami, wspólnymi interesami lub wspólną własnością. [...] Także związek państw lub narodów.”,
- *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. Stanisława Dubisza (USJP): *książkowe* a) 'odznaczanie się wspólnymi cechami, wspólne posiadanie, przeżywanie czegoś'; b) 'to, co łączy, zespala; więź, spójnia'; 3. 'organizacja, społeczność, grupa osób związana wspólnym pochodzeniem, wspólnym życiem, wspólnymi interesami, wspólną własnością, wspólną kulturą',
- *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod red. Haliny Zgólkowej (SWJP): 'posiadanie tych samych cech; wykonywanie tych samych czynności, użytkowanie, posiadanie tych samych rzeczy'; 2. 'to, co łączy, zespala grupę ludzi'; 3. 'organizacja, społeczność (np. lokalna), grupa osób powiązana tą samą przeszłością, pochodzeniem, egzystencją, mająca wspólne interesy, wspólną kulturę, niekiedy też wspólną własność',
- WSJP<sup>3</sup>: 1. 'to, co łączy jakieś osoby lub zbiorowości'; 2. 'odznaczanie się czymś wspólnym'; 3. 'grupa osób, państw lub narodów, które mają

<sup>3</sup> Podana w artykule hasłowym data ostatniej modyfikacji to: 28.12.2017.

wspólne pochodzenie, tradycje, wartości lub interesy' z notą o użyciu: Używane w nazwach własnych, np. *Europejska Wspólnota Obronna*, *Europejska Wspólnota Węgla*, *Wspólnota Niepodległych Państw*.

W SJPD odnotowano jeszcze jedno – czwarte znaczenie, to, które funkcjonowało w poprzednich słownikach, ale tu zostało już ono opatrzone chronologicznym kwalifikatorem *przestarzałe*: 'teren będący wspólną własnością gminy'.

Należy też zauważyć, że połączenie *wspólnota majątkowa* w dwóch słownikach leksykografowie wyodrębnili jako odrębne znaczenie – tak w ISJP: 4. „Wspólnota majątkowa lub małżeńska to wspólna własność małżonków – majątek nabyty w okresie trwania małżeństwa. Termin prawniczy.” lub jako osobny artykuł hasłowy – tak w WSJP: *urzędowy* 'zasada prawna polegająca na tym, że od dnia zawarcia małżeństwa każdy z małżonków ma jednakowe prawo własności do nabywanego majątku'.

Znaczenie odnoszące się do wspólnoty komunikatywnej (komunikacyjnej) jest we współczesnych słownikach tym trzecim: 'grupa osób...'. We wszystkich ekscerpowanych zbiorach leksykograficznych artykuł hasłowy w tej części jest dość obszerny i rozszerzony o charakterystyczne dla omawianego znaczenia połączenia wyrazowe, frazeologizmy, połączenia terminologiczne i nazwy własne. Są to następujące konstrukcje:

- SJPD: *historyczny* ustrój wspólnoty pierwotnej, wspólnota pierwotna; wspólnota gminna; *polityczny* Brytyjska Wspólnota Narodów;
- SWJP: wspólnota etniczna, narodowa, plemienna; wspólnota językowa;
- ISJP: wspólnota chrześcijan; wspólnota plemienna;
- USJP: wspólnota rodowa, wspólnota językowa, wspólnota pierwszych chrześcijan, należeć do wspólnoty gminnej; Europejska Wspólnota Gospodarcza; Wspólnota Europejska; Wspólnota Niepodległych Państw; *antropologiczny* wspólnota pierwotna;
- PSWP: wspólnota rodowa, językowa, religijna, światopoglądowa; wspólnota gminna, samorządowa, partyjna, polityczna; wspólnota sekty, komuny; *historyczny*, *antropologiczny* wspólnota pierwotna; *polityczny* Wspólnota Narodów; *polityczny*, *gospodarczy* Wspólnota Niepodległych Państw; Wspólnota Europejska; *religijny* Wspólnota i Wyzwolenie; *religijny* Wspólnota Taizé; wspólnota mieszkaniowa, wspólnota państw socjalistycznych;
- WSJP: wspólnota religijna; chrześcijańska, protestancka, żydowska; ludzka; etniczna; językowa; kulturowa; rasowa; plemienna; zakonna; gospodarcza, polityczna; gruntowa; terytorialna; lokalna; mieszkaniowa; międzynarodowa, narodowa; socjalistyczna; pierwotna; wspólnoty krewnicze; Wspólnota Europejska; wspólnota osób, jakichś ludzi; chrześcijan, wiernych; wojowników; narodów; wspólnoty monastyczne; sąsiedzkie; Wiary i Światła; Wspólnota z Taizé.



Trzeba jednak stwierdzić, że żaden leksykograf nie przywołał połączenia *wspólnota komunikatywna* lub *wspólnota komunikacyjna*<sup>4</sup>.

Tak przedstawia się leksykograficzna historia rzeczownika *wspólnota*.

Spójrzmy z kolei teraz na słownikowe dzieje utworzonego od niego przymiotnika. Według WSJP najstarsze poświadczenie w pisanej polszczyźnie derywatu *wspólnotowy* pochodzi z 1929 roku z numeru 7 *Informatora Okręgu Poznańsko-Pomorskiego Zw. Zawod. Drukarzy i Pokrewn. Zawodów w Polsce*. Jednak leksykograficzna historia wyrazu jest o wiele krótsza, rozpoczyna się bowiem dopiero od SJPD, dokładnie od roku 1967, w którym opublikowano 7 tom z interesującym nas hasłem. Jest to pierwszy słownik, w którym zamieszczono artykuł hasłowy dotyczący przymiotnika *wspólnotowy*. Informacja jest jednak dość lakoniczna: przym. od *wspólnota*. Została ona uzupełniona dwoma cytataми z czasopism oraz adnotacją, że w tych przykładach przymiotnik *wspólnotowy* pochodzi od rzeczownika w znaczeniu 2 (czyli 'to, co łączy, zespała; więź, spójnia'). Jeszcze bardziej ogólna jest informacja w SWJP, gdzie autorzy jedynie wskazują pochodzenie wyrazu *wspólnotowy* – od rzeczownika *wspólnota*, nie odnosząc się do zróżnicowania znaczeniowego. Z kolei w ISJP przymiotnik *wspólnotowy* wyraźnie związane tylko z jednym znaczeniem rzeczownika, ponieważ umieszczono go w części dotyczącej trzeciego znaczenia (grupa osób...). Odmienne przedstawia się sytuacja słowa *wspólnotowy* w USJP, gdzie zaznaczono, że przymiotnik ten pochodzi zwykle od *wspólnoty* w znaczeniu b i c, czyli 'więź, to, co łączy' oraz 'grupa osób...'. Jeszcze inaczej opracowany został interesujący nas wyraz w PSWP. Jest to jeden z dwóch słowników, w których oprócz informacji o genezie od *wspólnoty* zamieszczono definicję znaczeniową derywatu 'charakterystyczny dla wspólnego działania, tworzenia grupy o wspólnych celach'. Drugim zbiorem leksykograficznym, w którym w pełni zdefiniowano przymiotnikowy derywat jest WSJP. Autorzy tego słownika podają, że *wspólnotowy* funkcjonuje w polszczyźnie w dwóch znaczeniach: 1. 'związany ze wspólnotą – tym, co łączy jakieś osoby lub zbiorowości'; 2. 'związany ze wspólnotą – grupą osób, państw lub narodów, które mają wspólne pochodzenie, tradycje, wartości lub interesy'<sup>5</sup>. Drugie znaczenie uzupełniono *Notami o użyciu*, gdzie znalazła się informacja, że „używane [jest ono] w nazwach własnych, dotyczących struktur Unii Europejskiej, np. *Traktat Wspólnotowy, Inicjatywa Wspólnotowa Equal*". Także wymienione połączenia mieszczą się wyłącznie w tym zakresie: „wspólnotowy budżet, fundusz, przepis, rynek, standard, system, zasięg czegoś; wspólnotowa dyrektywa, inicjatywa, norma, polityka, procedura; wspólnotowe prawo, rozporządzenie, ustawodawstwo, wymaganie; pieniądze, środki, zasady. Jednak tylko jeden

<sup>4</sup> Rozważania dotyczące występujących we wspomnianych połączeniach przymiotników: *kommunikatywny* i *kommunikacyjny*, ich semantyki, funkcjonowania i synonimiczności pozostawiamy do osobnego opracowania.

<sup>5</sup> Hasło opracowane zostało: 22.08.2022.

z zamieszczonych cytatów potwierdza takie ujęcie. Pozostałe trzy dokumentujące charakteryzowane znaczenie przykłady nie odnoszą się bowiem do struktur unijnych<sup>6</sup>.

Stosunkowo krótka, acz treściwa historia leksemu *wspólnota* oraz utworzonego od niego przymiotnika *wspólnotowy* dowodzi stopniowego rozszerzania zakresu znaczeniowego owych jednostek. Na płaszczyźnie leksykograficznej fakt ten znajduje potwierdzenie w odnotowywaniu ich kolejnych znaczeń. Dodatkowo kwalifikatory – towarzyszące zarówno poszczególnym definicjom omawianych leksemów, jak i połączeniom wyrazowym – sugerują ich postępującą specjalizację znaczeniową (por. *antropologiczny, gospodarczy, historyczny, polityczny, religijny*).

Podsumowując, warto też zauważyć, że na pominięcie przez leksykografów terminu *wspólnota komunikatywna* można spojrzeć dwojako. Przede wszystkim wskazuje ono jego marginalne miejsce w zasobie leksykalnym współczesnego przeciętnego użytkownika polszczyzny. Po drugie – może dla części słownika-rzy wiąże się z nieco już zapomnianą teorią Ludwika Zabrockiego, która jednak wciąż znajduje swoje miejsce w bogatym repertuarze rozmaitych językoznawczych metodologii.

Odpowiedzi wymaga wreszcie postawione w temacie artykułu pytanie: *wspólnotowy, czyli jaki?*

Zawarte w PSWP wyliczenie synonimów powyższego przymiotnika akcentuje zasadniczo jego zespołowy wymiar, np. *zbiorowy, kolegialny, kolektywny, grupowy, wspólny*. Biorąc jednak pod uwagę przedstawione leksykograficzne dzieje *wspólnoty* i pochodzącego od niej przymiotnika, wydaje nam się, że najlepszą odpowiedzią są określenia: *wspólny, łączący, spajający*.

### Wykaz skrótów

ESJPXVII/XVIII – *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, <https://sxvii.pl/> (dostęp: 10.12.2022).

ISJP – Bańko M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. I-II, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

---

<sup>6</sup> Są to następujące cytaty: „Rodzinocentryczny system jest próbą porządkowania wartości. Świadczy on o tym, że to, co wspólnotowe, jest wciąż ważniejsze od tego, co indywidualne (np. polityka, kariera, sukces) [...]”. źródło: NKJP: Karolina Koziółek, *I opuszczę Cię, jak się okażesz niedojrzały(a). Nawet po ślubie!*, „Dziennik Zachodni”, 12.06.2010; „[...] tacy dobrze się czasami czują w tradycyjnych klasztorach, gdzie obowiązuje jasny i prosty regulamin: od tej i do tej godziny modlitwa, potem praca, spotkanie wspólnotowe, cisza nocna i... następny dzień”. źródło: NKJP: Jarosław Makowski, *Kobiety uczą kościół*, 2007; „Obserwatorzy z cywilizowanego świata nie pojmowali, że zwyczaj był w społeczeństwach plemiennych prawem, nie rozumieli wspólnotowych mechanizmów przymusu i nie umieli dostrzec, że gościnne zachowania wynikały z obowiązku, za którym stał przymus”. źródło: NKJP: Karol Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, 2004.

- PSWP – Zgólkowa H. (red), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. I–L, Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- SJPD – Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SL – Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa: Drukarnia XX. Piarów.
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–XXXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Warszawa, edycja internetowa (dostęp: 10.12.2022).
- Sstp – Urbańczyk S., 1953–2002, *Słownik staropolski*, t. 1–11, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Instytut Języka Polskiego PAN.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Swil – Zdanowicz A., Bohusz Szyszko M., Filipowicz J. i in., 1861, *Słownik języka polskiego*, cz. I–II, Wilno: Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda.
- SWJP – Dunaj B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- USJP – Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP PAN – Żmigrodzki P., red. (2007– ), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <http://www.wsjp.pl> (dostęp: 10.12.2022).

## Literatura

- Bach A., 1961, *Geschichte der deutschen Sprache*, Heidelberg: Quelle u. Meyer.
- Marcinkiewicz J., 2013, *Teoria wspólnot komunikatywnych w świetle koncepcji kognitywnych w psychologii i językoznawstwie*, w: P. Nowakowski, K. Stroński, M. Szczyszek (red.), *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 25: *Wspólnoty komunikacyjne*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 19–37.
- Zabrocki L., 1963, *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zabrocki L., 1980, *U podstaw struktury i rozwoju języka*, Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.



**Paulina Michalska-Górecka**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-2454-0437>

**Leksyka dwóch XVI-wiecznych antyreformacyjnych  
informatorów wyznaniowych w kontekście genezy tych druków  
(ikonoklasta vs. ikonomach, zmalowane vs. wykonterfetowane,  
gamratka vs. miłośnica)**

**Streszczenie.** W roku 1561 wydano anonimowo dwa antyreformacyjne informatory wyznaniowe: *Rodzay...* i *Wizerunku...* Uwagę badacza zwracają zwłaszcza dwa fragmenty tych druków, gdyż są one zaskakująco podobne (są to jedyne aż tak zbieżne miejsca obydwu utworów). Celem artykułu jest analiza leksykalna owych fragmentów i próba odpowiedzi na pytanie, czy ustalenia językowe dostarczają argumentów pozwalających wyjaśnić relacje genetyczne analizowanych druków: tekst oryginalny – tłumaczenie – kompilacja? Pytanie to dotyczy zwłaszcza *Wizerunku...*, o którym wiadomo znacznie mniej niż o *Rodzayu...*

Analizie poddano trzy pary leksemów pokazujących odmienne rozwiązania leksykalne przyjęte przez anonimowych autorów: *ikonoklasta vs. ikonomach, zmalowane vs. wykonterfetowane, gamratka vs. miłośnica*.

Sformułowane wnioski wydają się potwierdzać niejęzykoznawczą tezę Zbigniewa Nowaka, że w przypadku *Wizerunku...* mamy do czynienia z kompilacją, jednak na tym etapie badań trudno o uszczegółowienie tej tezy.

**Słowa kluczowe:** antyreformacyjne informatory wyznaniowe, leksyka reformacyjna, relacje genetyczne tekstów

**The lexis of two 16<sup>th</sup>-century anti-reformation confessional  
guides in the context of the origins of these prints (*ikonoklasta vs. ikonomach,  
zmalowane vs. wykonterfetowane, gamratka vs. miłośnica*)**

**Summary.** In 1561, two anti-reformation religious guidebooks were published anonymously: *Rodzay...* and *Wizerunku...* The researcher's attention is drawn to two fragments of these prints in particular, because they are surprisingly similar (these are the only places in both works that coincide). The aim of the article is a lexical analysis of these fragments and an attempt to answer the question whether linguistic findings provide arguments to

explain the genetic relations of the analyzed prints: original text – translation – compilation? This question especially concerns the *Wizerunk...*, about which much less is known than about the *Rodzay...*

Three pairs of lexemes were analyzed, showing different lexical solutions adopted by anonymous authors: *ikonoklasta* vs. *ikonomach*, *zmalowane* vs. *wykonterfetowane*, *gamratka* vs. *miłośnica*.

The formulated conclusions seem to confirm Zbigniew Nowak's non-linguistic thesis that in the case of *Wizerunk...* we are dealing with a compilation, but at this stage of research it is difficult to specify this thesis in detail.

**Keywords:** anti-reformation confessional guides, lexis of the Reformation, genetic relations of texts

W roku 1561 wydrukowano anonimowo dwa antyreformacyjne informatory wyznaniowe<sup>1</sup>: *Rodzay álbo potomstwo Marćiná Luterá / piątego EwányeliŃty y Oycá. Ktory wŃpłodził ty EwányeliŃskie Syny / á domy w krześciáństwie / ktorzy y s KoŃciótem Bożym / y Ńami s Ńobą walczą* oraz *Wizerunk Falecznego y Duchá / y náuki / y piŃmá / tychto od Luterá począwŃszy aż do dziŃiejszych nowo Ewángielikow: w ktorym iáko we źwierćiedle iáŃnie obezrzylŃ / one BeŃthnyą z wielą głow o iednym ćiele / co ią wykonterfetował Ńwięty Jan w Ńwym obiáwieniu*. W przypadku *Rodzayu...* znamy tylko rok wydania druku, w przypadku *Wizerunku...* zaś zarówno rok, jak i oficynę (krakowska drukarnia Scharffenbergerów).

Z ustaleń Zbigniewa Nowaka, a także z bibliografii Estreichera wynika, że omawiane druki to jedyne przykłady antyreformacyjnych informatorów wyznaniowych w polskojęzycznej literaturze powstałej w XVI wieku (Michalska-Górecka 2021: 43). Według badacza „[w]yznaczają one granicę pomiędzy okresem defensywnym w działalności kościoła katolickiego w Polsce, a okresem natarcia na siły reformacyjne. Publikacje te przygotowywały obóz antyreformacyjny do nowych zadań, gromadziły ważne informacje o przeciwniku i jego wyposażeniu ideowym, demaskowały jego słabości, służyły argumentacją w sporach” (Nowak 1979: 49). Główna ich część to opis sekt działających w Europie Środkowej.

Nowak uważa, że najpierw opublikowano *Rodzay...*, w *Wizerunku...* bowiem odnajdujemy fragment mówiący o tym, że istnieją już książki tego typu napisane w języku polskim (Nowak 1979: 46):

Thuć ia inŃzych [sekt – PMG] bárzo wiele mijam / ktore też w inŃzych kŃiążeczkách doŃtátecznie maŃz Ńwym ięzykiem drukowáne / iednom tu chćiał przednieyŃze tylko głowy / kthore Ńie theraz miedzy Ńobą gwałtownie potykáią / wypiláć / ku krotkiew á gruntowney náuce twoiey. (*Wizerunk...* [B3v])

<sup>1</sup> Określenie *antyreformacyjne informatory wyznaniowe* pochodzi od Zbigniewa Nowaka – historyka literatury, badacza, który jak dotąd poświęcił im najwięcej uwagi (Nowak 1979).

Rok publikacji obydwu druków może być nieprzypadkowy, uwagę zwraca bowiem pewna zbieżność. W tym samym roku wydano również po polsku najważniejszy dokument zwolenników Lutra (*Confessio Augustana*) wcześniej znany w wersji łacińskiej (Lehmann 1937: 38). Poza tym w roku 1561 odbył się w Warszawie synod prowincjonalny, „na którym omawiano środki do walki z reformacją, m.in. przy pomocy odpowiednich lektur dla duchownych i wiernych [...]” (Nowak 1979: 43–44).

Ze względu na przynależność gatunkową (informatory wyznaniowe) analizowane druki dokumentują liczne nazwy sekwatywne<sup>2</sup> związane z reformacją. W *Rodzaju...* scharakteryzowano 52 odłamy reformacyjne podzielone na trzy grupy: nowokrzęzcenców, sakramentarzów i konfessionistów; łącznie użyto 90 sekwatywów (Michalska-Górecka 2021: 50). W *Wizerunku...* scharakteryzowano 10 odłamów, łącznie posłużono się 66 nazwami (Michalska-Górecka 2021: 57). W obydwu utworach deprecjonuje się XVI-wieczne konfesje reformacyjne, porównując je do odłamów starożytnych i średniowiecznych uznawanych przez Kościół katolicki za herezje.

Pierwowzorem *Rodzaju...* był utwór *Genealogia Et Successio Martini Lutheri, Quinti Evangelistae Et Patris, Qui Genuit Hos Tot Evangelicos Filios Et Familias, In Orbe Christiano, Ecclesiae Dei Et Sibi Mutuo rebellantes* – także wydany anonimowo w roku 1561 (prawdopodobnie w krakowskiej oficynie M. Scharffenberga). Nowak wysnuł hipotezę, że autorem łacińskiego pierwowzoru mógł być nuncjusz apostolski Bernard Bongiovanni, autorem wersji polskiej natomiast arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski (od 1559) Jan Przerębski. Nuncjusz przybył do Polski w roku 1560 i współpracował z Przerębskim w przeciwdziałaniu reformacji (Nowak 1979: 43–44, 46; PSB 1984–1985: 748–758).

*Rodzaj...* jest tłumaczeniem swobodnym i twórczym. Choć zachowano w nim strukturę stanowiącą trzon informatora (podział na trzy główne sekty, a w ich obrębie dalsze drobiazgowo podziały), to charakterystyka poszczególnych odłamów nierzadko odbiega od pierwowzoru. Różnice uwidacznia także przedmowa i zakończenie.

W *Wizerunku...* część będącą przewodnikiem zredukowano na rzecz części polemicznej. Nie wiadomo, czy jest to utwór oryginalny, czy tłumaczenie. Nowak przypuszcza, że „mamy tutaj do czynienia z dobrą kompilacją, wykorzystującą w sposób przemyślany źródła obce i rodzime” (Nowak 1979: 48).

Uwagę badacza zwracają przede wszystkim dwa fragmenty charakteryzowanych druków, gdyż są one zaskakująco podobne. Warto podkreślić, że są to jedyne aż tak zbieżne miejsca obydwu utworów. Celem artykułu jest analiza leksykalna owych fragmentów i próba odpowiedzi na pytanie, czy ustalenia językowe dostarczają argumentów pozwalających wyjaśnić relacje genetyczne analizowanych druków: tekst oryginalny – tłumaczenie – kompilacja. Pytanie to

<sup>2</sup> Nazwy wyznawców i zwolenników religii oraz sekt (zob. więcej Michalska-Górecka 2021: 18–19; por. Kreja 1999: 47).

dotyczy zwłaszcza *Wizerunku...*, o którym to druku wiadomo znacznie mniej niż o *Rodzaju...*

Fragmenty te stanowią opisy sekt ikonoklastów i ikonomachów, czyli chrześcijan będących przeciwnikami kultu obrazów religijnych – ruchu rozwijającego się w VIII i IX wieku w Bizancjum, wznowionego w okresie reformacji (Masson 1993: 229–230). Niekiedy ikonoklastami nazywa się „burzycieli wszelkich obrazów; ikonomachami tych, którzy tylko cześć obrazów odrzucając, pozwalają je mieć w kościele jako ozdobę, lub pamiątkę historyczną” (EKO 1885: 595). Zbieżne fragmenty pochodzące z druków polskojęzycznych zestawiałam z łacińską *Genealogią...* (pogrubienia w tekście pochodzą od autorki):

Iconoclastae / co z obrázy walczą / ktorzy obraz Kry[stu]łow / y w[szystkich] świętych obrázy z Ko[ścio]łów wyrzucáią / á [swoje y] żon [swoich] obrazki cudnie á gładko zmalowane / w[stawi]áią: Iáko niegdy czynił Symon Mágus / á iego gámratka Helená (iáko świádczy Nicephorus) ták theż ci Ewányeliy[cy] Prorocy teraz czynią. (*Rodzaj...* [Dv])

Ikonomáchi tho ie[st] Burzy obra[tk]owie walcáią [ie y] náyduią między w[szystki]mi [sektar]zmi. Ci znak á obraz Kry[stu]łow / y w[szystkich] [świętych] z ko[ścio]łów wymiátiáią / á obrázy [we y] żon [swoich] foremnie wykonterfetowane ná to miey[sc]e w[stawi]áią. Iáko niegdy wczynił on Symon czárnokliężnik y ie° miłosnicá Helená / [swiadczy o] tim Nicephorus: tak też i ci dziele[li]y Ewángelicy czynią. (*Wizerunk...* B)

Iconoclastae, qui imaginem Christi, omniumq[ue] sanctorum imagines è templis eijciunt, suas autem atq[ue] suorum vxorum effigies, pulcherrimè et amatorie depictas, reponunt: licuti quondam fecit Simon Magus et pellex ipsius Helena (vt Nicephorus testatur) idem nostri Euangelici prophetae faciunt etiam. Exempla eorum testantur. (*Genealogia...* Bij-Bijv)

W przywołanych opisach sekt mowa o następujących postaciach historycznych:

- Szymon Mag – współczesny apostołom, z którymi rywalizował; od jego imienia utworzono słowo *symonia*, czyli świętokupstwo; podobno praktykował magię; jego zwolenników i wyznawców nazywano szymonianami (Masson 1993: 273–274; HK I 1984: 31–33, 63),
- Helena – towarzyszka Szymona Maga o wątpliwej reputacji czczona jako Pierwsza Myśl (ibidem),
- Święty Nicefor (Nikefor) – patriarcha Konstantynopola (806–815), myśliciel i historyk, w swym dziele *Zwięzły zarys historii* pisał o ruchu ikonoklastycznym (Hch 1999: 90, 119, 130, 134; HK II 1988: 75).

Zestawienie wybranych fragmentów wers po wersie pozwala uwypuklić nie tylko podobieństwa, ale i różnice (zapis uwspółcześniony):

R: ikonoklaści co z obrázy walczą –

W: ikonomachi to jest burzy obrazkowie (walczą się i najdują między wszystkimi sektarzami)

R: ktorzy obraz Chrystusowy i wszystkich świętych obrázy z ko[ścio]łów wyrzucáją –

W: ci znak a obraz Chrystusowy i wszystkich świętych z ko[ścio]łów wymiátiáją

R: a swoje i żon swoich obrazki cudnie i gładko zmalowane wstawiają –

W: a obrázy swe i żon swoich foremnie wykonterfetowane ná to mieysce wstawiają

R: jako nigdy czynił Szymon Magus –  
W: jako nigdy uczynił on Szymon czarnoksiężnik

R: a jego gamratka Helena –  
W: i jego miłośnica Helena

R: jako świadczy Nicephorus –  
W: świadczy o tym Nicephorus

R: tak też ci ewanielijscy prorocy teraz czynią –  
W: tak też i ci dzisiejsi ewangelicy czynią

Fragmenty te są tożsame pod względem struktury i tym samym treści, uwagę zwracają jednak zwłaszcza trzy rozwiązania leksykalne<sup>3</sup> przyjęte przez anonimowych autorów, pokazuje je tabela 1 (zapis uwspółcześiony).

**Tabela 1.** Zestawienie leksemów wybranych do analizy

<i>Genealogia...</i>	<i>Rodzay...</i>	<i>Wizerunk...</i>
iconoclastae	iconoclastae	ikonomachi (burzy obrazkowie)
depictas	zmalowane	wykonterfetowane
pellex	gamratka	miłośnica

Źródło: opracowanie własne

#### 1. łac. *iconoclastae* → *iconoclastae* vs. *ikonomachi*

Autor *Rodzaju...* łac. rzeczownika *iconoclastae* oznaczającego zwolenników wspomnianego ruchu nie tłumaczy ani nawet nie polszczy, jak to robi w wielu innych miejscach swego dzieła – ogranicza się tylko do charakterystyki tej sekty. Autor *Wizerunku...* natomiast wybrał leksem *ikonomach*, który przekłada za pomocą *compositum burzy obrazek*. Jest to prawdopodobnie jego autorskie tłumaczenie, ponieważ leksem ten nie jest znany z innych utworów.

Nazwy *ikonoklasta* i *ikonomach* nie były rozpowszechnione w polszczyźnie badanego okresu, SPXVI notuje zaledwie po kilka przykładów ich użycia (odpowiednio 2 i 3). Obydwie formy znał jezuita Benedykt Herbest, który w utworze *Wiary Kościoła rzymskiego wywody* (1586) trafnie wyprowadził je z greki<sup>4</sup>. Jakub Wujek wspomina o wskrzeszeniu ruchu ikonoklastycznego w czasach sobie współczesnych<sup>5</sup>.

Łacińskie słowo *ikonoklasta* powstało przez zestawienie greckiego rzeczownika *eikon* 'obraz' z czasownikiem *klan* 'łamać' (Masson 1993: 229–230) lub *klazo* 'krzyczeć' (Eka, t. 14: 234). Łacińskie *ikonomachus* Knapiesz wywodzi z greki

<sup>3</sup> Do analizy wybrano trzy pary leksemów prezentujących odmienne wybory leksykalne anonimowych twórców, jednak takich par w wybranych fragmentach można by wskazać więcej.

<sup>4</sup> „Con[st]ántynopoljcy Pátryárchowie [...] oburzyli się ná Obrázy / burząc ie y pałac / **Ikonoklájtami** y **Ikonomáchami** dla te<sup>80</sup> Greckim łowkiem názwáni. *HerbWywody* B3v” (SPXVI).

<sup>5</sup> „włzyfcy práwi Luterani / obrázy y ceremonie záttrzymáli: które ci z Kálwinem y z Sákrámentarzmi **Ikonodájtami** [!] / to ielt Obrázokazácami wyrzucáią. *WujJud* 208” (SPXVI).



i objaśnia jako ‘obrazoborca’, w części polsko-łacińsko-greckiej tezaurusu *obrazoborcę* podaje jako odpowiednik zarówno *ikonomacha*, jak i *ikonoklasty* (w postaci greckiej i łacińskiej) (Knapiesz 1643, t. 1: 575, t. 2: 359).

Polszczyzna XVI wieku знаła rodzime ekwiwalenty analizowanych nazw. Za takie można bowiem uznać kalki *obrazoborca* (15) i rzadziej notowane *obrazokażca* (4). Pierwszy wariant dokumentują w SPXVI wyłącznie dzieła Piotra Skargi, większość (12) wynotowano z utworu *O jedności Kościoła bożego* (1577), drugi wariant wyłącznie dzieła Jakuba Wujka: *Iudicium* (1570), *Postylla* (1584) i *Nowy Testament* (1593). Na podstawie materiału słownikowego można stwierdzić, że Wujek znał zarówno obcojęzyczną (*ikonoklasta*), jak i rodzimą postać nazwy (*obrazokażca*), a obydwu jezuickich kaznodziejów być może należałoby uznać za twórców polskich odpowiedników tych nazw. Notacje rodzimych odpowiedników są przynajmniej o dekadę późniejsze niż analizowane informatory i być może nie były jeszcze wtedy znane (zob. więcej Michalska-Górecka 2021: 224–226).

2. łac. *depictas* → *zmalowane* vs. *wykonterfetowane*

Łacińskie słowo *depictas* to imiesłów bierny dokonany od wieloznacznego czasownika *dēpingō*: 1. ‘malować, rysować’; 2. ‘ozdabiać, barwić’; 3. ‘przedstawiać, opisywać’ (Słlac.-pol. 2001: 77). W informatorach zostało oddane jako *zmalowane* i *wykonterfetowane*. SPXVI czasowników *malować* i *konterfetować* nie traktuje jako synonimy.

*Malować*, będące zapożyczeniem z niem. *malen*, oznaczało ‘kłaść farbę na jakąś płaszczyznę’ (146 poświadczeń), zwłaszcza ‘w celu odtworzenia lub wyobrażenia czyjejs postaci lub kształtu (o malarstwie figuralnym)’ (podznac. a. 139), tu także w znaczeniach przenośnych: ‘przedstawiać słowami, opisywać’ (21) lub ‘wyobrażać sobie’ (6). W pozostałych podznaczeniach: ‘w celu nakreślenia znaku, liter’ (4) i ‘w celach kosmetycznych’ (1) (SPXVI).

Czasownik *konterfetować* (|| *kontrefetować*) był znacznie rzadziej stosowany, materiały słownikowe dokumentują 9 jego użyc (licząc także użycia niekanoniczne). Miał też inne znaczenie, wprawdzie również odnosił się do malowania lub rzeźbienia kogoś lub czegoś, ale tylko w znaczeniu przenośnym: jako ‘opisywać, przedstawiać’ (3) lub ‘naśladować’ (4), w tym naśladować ‘dla wywołania śmiechu: przedrzeźniać’ (2) (*in exemplum operis assumere, conformare, deformare, exprimere exemplar, imitari* Cn [kogo, co]; SPXVI). Aż 5 poświadczeń słownikowych wynotowano z *Dworzanina* Łukasza Górnickiego, np.

Abowiem ktoby chciał ták **kontrefetować** ludzie/ iáko Guzman/ z rozdzieránim gęby/ z wyłczyńniánim ięzyká/ nie włzedłby też zá inego/ iedno zá Guzmaná/ á boday nie gorzey.  
GórnDworz O8 (SPXVI)

U Górnickiego również w znaczeniu *kontrefetować w kim* [= *czyją cechę*]<sup>6</sup>:

<sup>6</sup> Por. SJPDor (online): *konterfetować daw.* ‘malować, portretować’; przen. „W rozprawie nad obyczajami dworzan, Górnicki zalicza do rozrywek dworskich także konterfetowanie wad i charakterów ludzkich” WindTeatr (cytat z: S. Windakiewicz, *Teatr ludowy w dawnej Polsce*, Kraków 1902).

ma to obaczyć dworzánin/ ktorego czału/ ná kthorym mieyfczu/ y przed kim kogo s czego  
 lztrofuie/ by zafię tego nie **konترفetował** w towarzyzylzu/ czo w pánie ielh/ dobrze lepiey/  
 godnieyfe fmiechu. *GórnDworz* O8v (SPXVI)

Linde tłumaczy leksem *konترفetować* jako 'odmalować, odrysować' (L, t. 2: 434) i wywodzi z języka francuskiego. Podobnie tzw. słownik wileński, opatrujący go adnotacją *nieużywany* (SWil online). W rzeczywistości czasownik ten można wywieść z łaciny średniowiecznej – *contrafacere* 'czynić przeciwnie; naruszyć coś' (SJPDor online; ESŁŚWP).

W przypadku formacji współrzędnych – *zmalowany* i *wykonترفetowany* – zmienia się stosunek ich frekwencji: *malować* 146 użyć wobec *konترفetować* 7; *zmalowany* 6 użyć wobec *wykonترفetowany* 3 (w kartotece SPXVI nie uwzględniono notacji z *Wizerunku*...). Czasownik *konترفetować* *Wizerunku*... dokumentuje trzykrotnie – zarówno w treści utworu, jak i w tytule. Tytuł pojawia się w dziele dwukrotnie, zostaje powtórzony, gdy anonimowy autor po przedmowie przechodzi do przedstawienia skrótu argumentów rozważanych w części polemicznej:

Wizerunk Falecznego y Duchá/ [...]: w kthorym iáko we żwierciedle iáśnie obezrzyzł/ onę  
 Bełthą z wielą głow o iednym cíele/ co iá **wykonترفetował** święty Jan w śwym obiáwieniu.  
 (*Wizerunku*... strona tytułowa)

Do zrozumienia powyższego fragmentu tytułu przydatne okazuje się sięgnięcie po rzeczownik *konترفekt*<sup>7</sup> (6), który można objaśnić jako 'obraz' lub 'wizerunek' (SPXVI), przy czym leksem *wizerunek* także został użyty w tytule.

3. łac. *pellex* → *gamratka* vs. *miłośnica*

Również łac. rzeczownik *pellex* (także *paelex*, *pelex*) oznaczający 'nałożnicę, cudzołożnicę' (ESŁŚWP) został w informatorach oddany na dwa sposoby.

Autor *Rodzaju*... wybrał słowo *gamratka* (14) mające jednoznacznie pejoratywne znaczenie 'kobieta lekkich obyczajów, kurtyzana, kochanka' (SPXVI). Jest to forma żeńska od leksemu *gamrat* o niejasnej etymologii: Aleksander Brückner<sup>8</sup>

<sup>7</sup> Por. u Brücknera: „*konترفet*, *konترفekt*, *konترفetować*, częste w 17. wieku, np. w Gościńcu Jarzębskiego 1643 r., 'podobizna', 'wzór', różni się poniekąd końcówką samogłoską od łac. *contrafactum*, 'naśladowane', franc. *contrefait* [...]. To *kontra-*, w *kontr*, 'przeciwnie', *kontrować*, z łac. *contra*, 'przeciw', powtarza się w licznych złożeniach łacińskich i romańskich [...]. Nowszemu *konترفe(k)towni* odpowiadał w 15. i 16. wieku *kontryfał*, z niem. *Konترفei*, 'mieszanka złota czy srebra z miedzią': «falszywe z miedzi, z *kontryfału* kuje talery» (Górnicki); jest to właściwie 'cynk', mylnie mieszany w 16. wieku i później z 'mosiądzem', 'cyną', a nawet z 'bursztynem' (chyba od lakieru bursztynowego?)" (Brückner 1957: 253).

<sup>8</sup> Por. u Brücknera: „*gach*, *gaszek*, *gachować*, o 'nierządnych zalotnikach', zgrubiałe od *gamrat*, *gamratka*, *gamratować*, *gamracja*, 'popęd płciowy'; o 'nierządnikach' jeszcze w 16. wieku ogólnie; z łaciny średniowiecznej: *gameratus* (*Antigamerata* napisał około roku 1320 kanonik krakowski Frowin dla szkół, i Niemcy go w szkołach aż do 16. wieku dochowali). Znana osobistość, ks. *Gamrat*, biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński z łaski królowej Bony. Z nazwą *kamerada* nie ma *gam(e)rat* nic wspólnego; słowo zjawia się najpierw w krajach alpejskich, w Styrii. *Gach* więc zgrubiałe, jak *foch*, *loch*, *Moch*, *zach*." (Brückner 1957: 130–131).

i Witold Doroszewski<sup>9</sup> wywodzą go ze średniowiecznej łaciny (*gameratus*), podobnie również Kazimierz Rymut, objaśniając nazwę osobową *Gamrot* – notowaną już od 1369 roku<sup>10</sup>. Andrzej Bańkowski natomiast leksem *gamrat* wywodzi z włoskiego gwarowego rzeczownika *gamerata* (por. wł. *camerata* ‘kolega, towarzysz, kompan’), co łączy z obecnością włoskich wędrownych komediantów (*gamerati*) przybyłych na koronację Łokietka w roku 1320 (Bańkowski 2000: 406–407). Doroszewski podaje dwa znaczenia leksemu *gamrat* – oprócz pejoratywnego ‘zalotnik, rozpustnik, kochanek, gach’ także neutralne ‘towarzysz, kompan, kolega’, drugie opatrując kwalifikatorem *dawny*. Przy formie *gamratka* zaś tylko określone jako *przestarzałe* ‘kobieta lekkich obyczajów’ (SJPDor online). Według Bańkowskiego pejoratywne znaczenie funkcjonowało w XVI–XVIII wieku (Bańkowski 2000: 406–407).

Leksemy *gamratka* i *miłośnica* można uznać za XVI-wieczne synonimy, co poświadczają szeregi typu *gamratka*, (*abo*) *miłośnica*, np.

Czytajże też Elter 2. Kápitulę wšytkę z počátku/ á doznałz tego iż w v17. y 19. **gámratki ábo miłośnice** Krolewskie/ Bethulámi to ielt dziewicámi názywa. *CzechRozm* 129v (SPXVI)

Leksem *miłośnica* SPXVI dokumentuje częściej (64), ma też on szersze znaczenie: przede wszystkim 1. ‘kochanka, nałożnica; kobieta lekkich obyczajów’ (56), ale też 2. ‘osoba ukochana, ulubienica, wybranka, przyjaciółka’ (6), 3. ‘osoba kochająca, miłośniczka, wielbicielka’ (2). To ostatnie znaczenie odnosi się do Maryi (*miłośnica kogo, czego*).

Analiza językowa trzech miejsc porównywanych fragmentów informatorów pokazuje, że ich autorzy wybrali odmienne rozwiązania leksykalne. Przedstawione analizy z pewnością nie wyczerpują podjętego zagadnienia, raczej wskazują pewną drogę rozważań, mimo tego można na obecnym etapie sformułować kilka ostrożnych wniosków. Wydaje się, że w przypadku trzech omawianych druków, czyli łacińskiego oryginału i dwóch polskich informatorów, prawdopodobne są przynajmniej trzy rodzaje powiązań:

- 1) Być może autor/tłumacz *Wizerunku...* znał *Genealogię...* – analizowany fragment przetłumaczył, a w innych miejscach w różny sposób z niej czerpał, dodając własny tekst i/lub inne teksty.
- 2) Być może nie znał *Genealogii...*, ale znał *Rodzay...* – fragment jest zatem przeróbką tego, co znalazł w *Rodzayu...*, a pozostała część informatora jest jego własnym tekstem i/lub tekstami innych autorów.

<sup>9</sup> Por. mający podobne znaczenie, ale niem. pochodzenie leksem *kamrat* (od niem. *Kamerad*): „dziś zwykle rubasznie, lekceważąco, żartobliwie: kolega, towarzysz pracy, zabaw czy wspólnych przedsięwzięć; kompan, koleżka; gwarowo i dawniej: w ogóle kolega, przyjaciel, zwłaszcza towarzysz broni” (SJPDor online).

<sup>10</sup> „Pochodzi od rzeczownika *gamrat*: 1. *kamrat*, towarzysze, kompan, kolega, 2. *gach*, kochanek, rozpustnik, wyraz ma proweniencję łacińską – jego podstawę stanowi *gameratus* ‘człowiek rozwiązły’” (Rymut 1999: 216).

- 3) Być może autor/tłumacz czerpał zarówno z *Genealogii...*, jak i z *Rodzaju...* – jego dzieło można uznać za swoistą kompilację łacińskiego pierwowzoru (*Genealogia...*) i polskiego tłumaczenia (*Rodzaj...*) z tekstem własnym i/lub z innymi, nieznanymi nam tekstami.

Wszystkie trzy sposoby powstania tego tekstu zakładają, że jest to jakiegoś rodzaju kompilacja. Przy czym niewykluczone, że dzieło zawiera także fragmenty będące autorskim tekstem autora/tłumacza<sup>11</sup>.

Wydaje się, że anonimowy autor/tłumacz *Wizerunku...* wybrał leksemy mniej jednoznaczne niż anonimowy tłumacz *Rodzaju...* W *Rodzaju...*, tak jak w *Genealogii...*, użyto nazwy *ikonoklasta*, w *Wizerunku...* natomiast *ikonomach*, dla którego dodatkowo podano autorski (prawdopodobnie) ekwiwalent *burzy obrazek*. Łacińskie *depictas* oddał jako *wykonterfetowane*, posłużył się w ten sposób derywatem od czasownika o znaczeniu wyłącznie przenośnym wobec użytego w *Rodzaju...* derywatu od *malować*, który mógł być rozumiany zarówno dosłownie, jak i przenośnie. W przypadku łacińskiego *pellex* wybrał wieloznaczny leksem *miłośnica*, mogący nieść dodatni bądź ujemny ładunek emocjonalny, wobec jednoznacznego pod tym względem rzeczownika *gamratka*, którym posłużył się autor *Rodzaju...*

Jeśli autor/tłumacz *Wizerunku...* znał *Rodzaj...*, być może decydując się na odmienne rozwiązania leksykalne, chciał się od niego odzębnić. Jeśli go nie znał, są to być może wybory podyktowane jego własnym wyczuciem językowym.

Analiza językowa wybranych fragmentów wydaje się potwierdzać niejęzykoznawczą tezę Zbigniewa Nowaka, że w przypadku *Wizerunku...* mamy do czynienia z kompilacją, jednak na tym etapie badań trudno o uszczegółowienie tej tezy. Konieczne są dalsze badania uwzględniające większy materiał leksykalny – wyekscerpowany z charakteryzowanych fragmentów, ale i z innych miejsc porównywanych informatorów. Ciekawych wniosków mogłoby również dostarczyć uwzględnienie w badaniach ujęcia ilościowego (zob. np. Kuraszkiewicz 1986; Kowalska 2017).

### Wykaz skrótów

EKa – *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz i in., t. 14, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski 2010.

EKo – *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, red. M. Nowodworski i in., t. 16, Warszawa: Drukarnia Czerwińskiego i Spółki 1885.

ESŁŚwP – *Elektroniczny Słownik Łaciny Średniowiecznej w Polsce (A–Q)*, [https://elexicon.scriptores.pl/pl/lemma/PAELEX#haslo\\_prosty](https://elexicon.scriptores.pl/pl/lemma/PAELEX#haslo_prosty) (dostęp: 10.06.2022).

<sup>11</sup> Definicja terminu *kompilacja* zakłada, że jest to „praca naukowa pozbawiona oryginalności, powstała z zestawienia wyników wcześniejszych opracowań” (STL 2002: 254).

- HCh – *Historia chrześcijaństwa*, t. 4: G. Dargon i in., *Biskupi, mnisi i cesarze 610–1054*, Warszawa: Krupski i S-ka 1999.
- HK I – *Historia Kościoła*, t. 1: J. Daniélou, H.I. Marrou, *Od początków do roku 600*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1984.
- HK II – *Historia Kościoła*, t. 2: M.D. Knowles, D. Obolensky, *600–1500*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1988.
- L – Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, t. 1–6, Lwów: Drukarnia Księży Pijarów 1854–1860.
- PSB – *Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński i in., t. 28, Kraków: Zakład Polskiego Słownika Biograficznego Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN 1984–1985.
- SJPDor online – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/konterfetowac;5441965.html> (dostęp: 10.06.2022).
- Słac.-pol. – *Maty słownik łacińsko-polski*, red. J. Korpanty, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001.
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa i in., t. 1–37, Wrocław 1966–2016, t. 38, z. 1–3, <https://tinyurl.com/rryptw7>; kartoteka (dostęp: 10.06.2022).
- STL – *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum 2002.
- SWil online – Zdanowicz A. i in., 1861, *Słownik języka polskiego*, Wilno, Edycja elektroniczna *Słownika wileńskiego*, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php> (dostęp: 10.06.2022).

## Źródła

- Genealogia Et Successio Martini Lutheri, Quinti Evangelistae Et Patris, Qui Genuit Hos Tot Evangelicos Filios Et Familias, In Orbe Christiano, Ecclesiae Dei Et Sibi Mutuo rebellantes*, drukarnia Mikołaja Scharffenberga, Kraków 1561, online: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, <https://tinyurl.com/yu5vpjh9> (dostęp: 15.03.2019).
- Rodzay álbo potomstwo Marćiná Luterá / piątego EwányeliŃty y Oycá. Ktory wŃptódził ty EwányeliŃskie Syny / á domy w krześćiaństwie / ktorzy y s KoŃściołem Bożym / y Ńami s Ńobą walczą*, b.m.w. 1561, online: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, <https://tinyurl.com/atjtkwb> (dostęp: 15.03.2019).
- Wizerunk Falecznego y Duchá / y náuki / y piŃmá / tychto od Luterá poczqwuŃzy aż do dziŃieyŃszych nowo Ewángielikow: w ktorym iáko we źwierćiedle iáŃnie obeyzrzyŃz / one BeŃthya z wielą gŃow o iednym ćiele / co ią wykonterfetowaŃ Ńwięty Jan w Ńwym obiáwieniu*, drukarnia Scharffenbergerów, Kraków 1561, online: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, <https://tinyurl.com/4zrntn8c> (dostęp: 15.03.2019).

## Literatura

- Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. 1.
- Brückner A., 1957, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, przedruk wyd. 1 (Kraków 1927).
- Knapiesz G., 1643, *Thesaurus polono-latino-graecus*, drukarnia Franciszka Cezarego, Kraków, t. 1-2, online: Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, <http://ebuw.uw.edu.pl/Content/283674/t2h.html> (dostęp: 15.03.2019).
- Kowalska D., 2017, *Czy Mikołaj Rej jest autorem prozatorskiej parafrazy Psalterza Dawidowego? O dylematach badacza w ustalaniu autorstwa dawnych tekstów*, „Roczniki Humanistyczne” LXV, 6, s. 133–147.
- Kreja B., 1999, *Formacje na -anin i -an w języku polskim i w innych językach słowiańskich*, w: B. Kreja, *Słowotwórstwo polskie na tle słowiańskim. Studia*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 46–64.
- Kuraszkiewicz W., 1986, *Badanie autorstwa tekstów anonimowych metodą statystyki językowej*, w: W. Kuraszkiewicz, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa–Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 671–678 (przedruk wydania z 1961).
- Lehmann J., 1937, *Konfesja Sandomierska na tle innych konfesji w Polsce XVI wieku*, Warszawa: Księgarnia W. Mietke.
- Masson H., 1993, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, Katowice: Książnica.
- Michalska-Górecka P., 2021, *Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku*, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Nowak Z., 1979, *Pierwsze polskie informatory wyznaniowe na tle piśmiennictwa antyreformacyjnego z XVI wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, s. 33–49.
- Rymut K., 1999, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, t. 1.





Aneta Müller

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0003-4088-0594>

**Struktura opisu odzieży męskiej w początkach XIX wieku  
(na przykładzie nazw *koszula, spodnie, kamizela* || *kamzela,  
kamizelka* || *kamzelka, westa, westka*)**

**Streszczenie.** W artykule przedstawiono materiał leksykalny dotyczący słownictwa odzieżowego. Dane zostały wyekscerpowane z listów gończych opublikowanych w latach 1816–1836 w „Publicznym Donosicielu”, który był załącznikiem do „Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencyi w Poznaniu”. Artykuł jest próbą przeanalizowania struktury opisu odzieży męskiej warstw niższych. Opisy strojów poszukiwanych osób niejednokrotnie były szczegółowe i wielopoziomowe, wskazywano w nich cechy (np. kolory) nie tylko samych części garderoby, ale także towarzyszących im elementów dodatkowych (np. guzików). Do analizy wykorzystano nazwy odzieży takie, jak: *koszula, spodnie i kamizela* || *kamzela, kamizelka* || *kamzelka, westa* oraz *westka*.

**Słowa kluczowe:** historia języka polskiego, polszczyzna dziewiętnastowieczna, słownictwo odzieżowe, listy gończe

**The structure of the description of men's clothing in the early 19<sup>th</sup> century  
(on the example of the names *koszula, spodnie, kamizela* || *kamzela,  
kamizelka* || *kamzelka, westa, westka*)**

**Summary.** The article presents lexical material on clothing vocabulary. The data have been extracted from mating letters published between 1816 and 1836 in the “Publiczny Donosiciel” (“Public Denunciator”), which was an appendix to the “Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencyi w Poznaniu” (“Official Gazette of the Royal Regency of Poznań”). The article is an attempt to analyse the structure of the description of men's clothing of the lower strata. Descriptions of the outfits of sought-after individuals were often detailed and multi-layered, indicating the characteristics (e.g. colours) not only of the garments themselves, but also of the accompanying additional elements (e.g. buttons). Clothing names such as *koszula, spodnie i kamizela* || *kamzela, kamizelka* || *kamzelka, westa* oraz *westka* were used for the analysis.



**Keywords:** history of the Polish language, nineteenth-century Polish language, clothes vocabulary, arrest warrants

Słownictwo związane z odzieżą czy modą bywało już w centrum zainteresowania badaczy – dość wspomnieć o dwóch pracach Marii Borejszo: *Nazwy ubiorów w języku polskim do roku 1600* (1990) oraz *Nazwy ubiorów we współczesnej polszczyźnie* (2001) czy pracy Bożeny Rejakowej *Kulturowe aspekty języka mody* (2010)<sup>1</sup>. Jednak dziewiętnastowieczna leksyka tego zakresu odnosząca się do niższych warstw społeczeństwa nie stała się dotychczas obiektem szczególnych analiz. Taki materiał leksykalny bogato poświadczają listy gończe publikowane w dodatku do „Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencji w Poznaniu”, który nosi tytuł „Publiczny Donosiciel. Dodatek do Dziennika Urzędowego Królewskiej Regencji w Poznaniu”.

Wspomniany „Dziennik Urzędowy” ukazywał się od 4 czerwca 1816 roku do 27 grudnia 1910 roku. Z kolei „Publiczny Donosiciel”, będący uzupełnieniem „Dziennika”, drukowano od 2 lipca 1816 roku do 27 grudnia 1904 roku. Do roku 1876 oba pisma publikowano zarówno po niemiecku, jak i po polsku. Tytuł wraz z dodatkiem był oficjalnym organem regencji poznańskiej. Oba informatory publikowały obwieszczenia, rozporządzenia, informacje o licytacjach i darowiznach, reklamy, wykazy włóczęgów oraz listy gończe. Teksty były najpierw pisane w języku niemieckim i podpisywane przez urząd państwowy, a dopiero później tłumaczono je na język polski. W 1876 roku język polski oficjalnie przestaje być językiem urzędowym w Wielkim Księstwie Poznańskim – był to wynik postępującej germanizacji (Müller 2020: 275, 2022: 118).

Pierwsze listy gończe ukazujące się w „Publicznym Donosicielu” nie miały ustalonej formy – były krótkie, mało precyzyjne, nieco chaotyczne (Müller 2020: 276, 2022: 118). Z czasem, bo w 1817 roku, ich konstrukcję oparto na budowie formularzy paszportowych<sup>2</sup>. Podobnie jak w formularzu uwzględniano imię i nazwisko, stan, ojczyznę, miejsce stałego pobytu, religię, wiek, wzrost, wygląd, sylwetkę i postawę ciała, a także znaki szczególne. Czasem poza miejscem stałego pobytu podawano również miejsce, w którym ostatnio poszukiwany przebywał, lub potencjalny kierunek jego ucieczki. Ważną częścią listu gończego był opis stroju poszukiwanej osoby.

Omawiane listy są istotnym źródłem do badań językoznawczych, zwłaszcza w zakresie słownictwa. Dobrosława Gucia i Alicja Pihan-Kijasowa wskazują, że „Dziennik urzędowy” wraz z „Publicznym Donosicielem” przynoszą

<sup>1</sup> Oczywiście literatura dotycząca zarówno historycznego, jak i współczesnego słownictwa odzieżowego jest szersza niż wspomniane publikacje. W przypadku ujęcia historycznojęzykowego należy pamiętać o pozostałych pracach Marii Borejszo (1990, 1994, 2001, 2010, 2013). Bogatsza jest literatura dotycząca słownictwa współczesnej mody, zob. Gląpska 2007.

<sup>2</sup> Więcej o formularzach paszportowych w: Gucia, Lubierska 2014: 16–23 oraz Gucia, Lubierska, Pihan-Kijasowa 2015: 180–181.

słownictwo dokumentujące różne dziedziny życia, np. nazwy zawodów, jednostki miar, leksykę związaną z wojskowością, słownictwo ekonomiczne, prawnicze, urzędowe, medyczne oraz odzieżowe (Gucia, Pihan-Kijasowa 2016: 96–98).

Listy gończe nie doczekały się opracowania historycznojęzykowego w postaci monografii. Dotychczas powstała praca o charakterze popularnonaukowym (Gucia, Lubierska 2014). Wśród pozostałych opracowań znajdują się artykuły prezentujące możliwości badawcze zarówno listów gończych, jak i całego dziennika oraz dodatku, w którym były publikowane (Gucia, Lubierska, Pihan-Kijasowa 2015; Gucia, Lubierska 2016; Gucia, Pihan-Kijasowa 2016). Ukazały się także dwa artykuły wykorzystujące materiał leksykalny wyekscerpowany z listów (Müller 2020, 2022).

Niniejsza praca jest kontynuacją badań nad słownictwem odzieżowym zawartym w dziewiętnastowiecznych poznańskich listach gończych, które publikowano w „Publicznym Donosicielu” w latach 1816–1836. Taki wybór ram chronologicznych podyktowany jest możliwością uzyskania jednolitego materiału, ponieważ w tym czasie nie zachodziły duże zmiany w odzieży męskiej warstw niższych (Müller 2022: 117). Choć lekturze zostały poddane wszystkie listy gończe z wybranego okresu (z pominięciem numerów nieczytelnych), to ekscerpacja została przeprowadzona na wybranych listach – jej celem było rozszerzenie zbieranego materiału leksykalnego o nowe jednostki, a nie zwiększanie liczby poświadczeń danych jednostek (Müller 2022: 117–118). Łącznie uwzględniono listy ze 170 numerów czasopisma. Pod uwagę nie zostały wzięte listy gończe poświęcające poszukiwania żołnierzy dezertersów oraz kobiet, które popełniły przestępstwa – skupiono się jedynie na tych, które dotyczą mężczyzn pochodzących z niższych warstw społeczeństwa, czyli przedstawicieli profesji takich, jak młynarczyk, kominiarczyk, parobek czy woźnica (Müller 2022: 120).

Odzież zbiega poszukiwanego listem gończym zwykle była skrupulatnie opisywana, jak na przykład w liście PD 26/1817:

Przy ucieczce swey miał na sobie kamzelę grubą płocienną, katankę z sukna zielonego, na niey guziki metalne żółte, iednym rzędem zapinaną, wedle kołnierza sukmem czerwonom i sznurkami czerwonomi, z przodu, od spodu i wedle kieszeni odszytą, spodnie parciane łatane, bóty podkute, stary, czarny okrągły kapelusz, do tego ma koszule i biały kożuch przy sobie [...]³.

W powyższym fragmencie występują jednostki, które można zaliczyć do słownictwa odzieżowego: nazwy odzieży i obuwia (*kamzela, spodnie, kapelusz, bóty*), nazwy tkanin (*płocienna, sukno*), nazwy kolorów (*zielony, czerwony, biały*), nazwy stałych elementów garderoby (*kołnierz, kieszenie*) czy nazwy stanu odzieży (*łatany, stary*). Liczne opisy ubioru poszukiwanych zachęcają do badawczego skupienia się na leksemach oraz strukturach opisujących odzież. Materiał umożliwia prześledzenie ich łączliwości z nazwami elementów garderoby oraz ukazanie struktur takich związków wyrazowych.

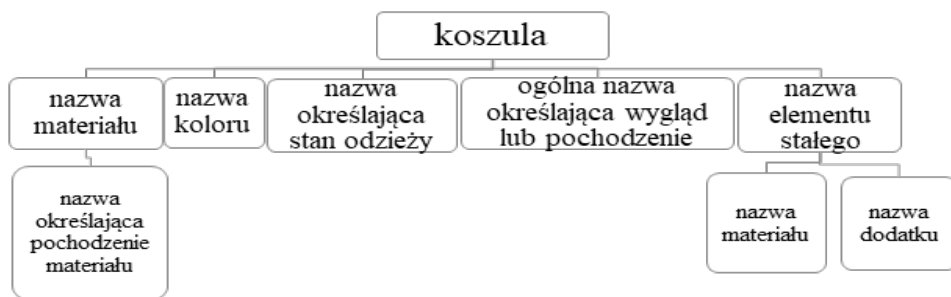
<sup>3</sup> Ten oraz inne przykłady w: Müller 2022: 131–132.

Artykuł ten jest zatem próbą bliższego przyjrzenia się wybranym nazwom odzieży wraz z ich określeniami oraz zaprezentowania struktury opisu odzieży męskiej. Z materiału leksykalnego pozyskanego z poznańskich dziewiętnastowiecznych listów gończych do analizy wybrano dwie nazwy elementów garderoby męskiej – są to *koszula*, *spodnie* oraz szereg synonimiczny nominujący desygnat o znaczeniu ‘część ubrania okrywającą tułów, bez rękawów’: *kamizela* || *kamzela*, *kamizelka* || *kamzelka*, *westa*, *westka*. Szereg ten jest oparty na dwóch leksemach: *kamizela* i *westa* oraz ich wariantach fonetycznych i morfologicznych. Taki wybór podyktowany jest koniecznością przedstawienia struktury opisu na jednorodnych przykładach. Każda z wymienionych części garderoby może być noszona samodzielnie w ciepłe miesiące roku, znajduje się bowiem w grupie nazw odzieży lekkiej (Müller 2022: 122).

W analizowaniu struktury opisu pod uwagę biorę leksemy występujące w treści listu gończego przy wyrazie określanym, np. w cytowanym fragmencie leksem *kapelusze* jest wyrazem określanym, a leksemy *stary*, *czarny*, *okrągły* są jego uzupełnieniami, które uszczegółwiają opis. Określenia można podzielić na kategorie<sup>4</sup> i będą to: nazwy stałych elementów ubioru (są one przytwierdzone na stałe do ubrania, bez nich ubranie można uznać za niekompletne lub noszenie może być utrudnione, np. *kaptur*, *kieszka*, *klapa*), nazwy tkanin (np. *plótno*, *sukno*, *flanelowy*), nazwy fasonów (np. *długi*, *obszywany*, *wiszący*), nazwy kolorów (np. *czarny*, *niebieski*, *żółty*), nazwy wzorów (np. *krzyżaty*, *w kropki*), nazwy dodatków (elementy, które są lub mogą być częścią stroju, ale ich brak nie sprawia wrażenia jego niekompletności oraz nie wpływa na wygodę noszenia, np. *guziczek*, *wstążka*), nazwy stanu odzieży (np. *nowy*, *stary*, *zły*) oraz ogólne nazwy opisu stroju (np. *chłopski*, *latowy*, *ordynaryjny*). Taki podział określeń pozwoli na wskazanie grup leksyki, z którymi nazwa wybranego elementu odzieży wchodzi w relacje. Wśród tak sklasyfikowanych określeń są rzeczowniki, przymiotniki i adiektywizowane imiesłowy oraz wyrażenia przyimkowe. W analizie przywołuję jedynie liczbę połączeń dla danego typu łączliwości, np. *koszuli* z nazwami tkanin, jednak ze względu na sposób ekscerpacji materiału nie uwzględniam frekwencji poszczególnych połączeń, np. *koszula biała*.

Jedną z nazw garderoby jest *koszula*. W niektórych listach gończych pojawia się jedynie wzmianka o koszuli, która nie jest opisywana w żaden sposób, są to jednak wyjątki – *koszula* zwykle jest uszczegółwiana dodatkowymi leksemami opisującymi jej wygląd. Jednostki leksykalne wskazujące na wygląd i cechy koszuli można zaprezentować w formie schematu:

<sup>4</sup> Podział słownictwa na kategorie oraz ich objaśnienia, a także przykłady pochodzą z wcześniejszych badań, zob. Müller 2022: 121–126.



**Schemat 1.** Struktura opisu *koszuli* w listach gończych

Źródło: opracowanie własne

Powyższy schemat wskazuje, że *koszula* mogła być uzupełniana jednostkami leksykalnymi mieszczącymi się w pięciu różnych kategoriach. Ponadto struktura schematu jest wielostopniowa – szczegółowość opisu odzieży osoby poszukiwanej nie kończy się na wymienieniu nazwy *koszula* (I poziom), ale w niektórych przypadkach idzie dalej i precyzyjniej przedstawia na przykład nazwy materiału (II poziom) oraz nazwę określającą pochodzenie materiału (III poziom).

Najliczniejszą grupą połączeń wyrazów są te, które nazywają i opisują materiał, z jakiego została uszyta koszula – w sumie to 9 połączeń. Mają one przede wszystkim formę zestawienia rzeczownika i przymiotnika. Dwa połączenia dotyczą nazw określających grubość tkaniny i są to *koszula cienka* oraz *koszula gruba*. Z kolei 7 połączeń dotyczy nazw samej tkaniny, tj. *koszula: kolińska* ‘wykonana z płótna sprowadzanego z Kolonii’<sup>5</sup>, *kolońska* ‘wykonana z płótna sprowadzanego z Kolonii’, *lniana*, *paczeńska* ‘wykonana z paczesi; tkaniny z włókien lnu lub konopi’, *plócienna*, *z płótna* oraz *z domowego płutna*<sup>6</sup>. Ostatni przykład ma rozbudowaną strukturę – podstawowe połączenie *koszula* z *płutna* zostało uszczegółowione o nazwę określającą pochodzenie materiału (*domowy*).

<sup>5</sup> Zasadniczo przywoływana leksyka nie jest definiowana, gdyż jest to na ogół słownictwo znane. Wyjątkiem są przypadki, gdy znaczenie słowa może być dzisiejszemu czytelnikowi nieznanie lub gdy zaszła zmiana znaczenia. Definicje zostały przygotowane na podstawie *Słownika ubiorów* Ireny Turnau (1999) oraz słowników języka polskiego: SL, SWil, SW, SJPdor, SJP PWN oraz WSJP PAN.

<sup>6</sup> W listach gończych ortografia jest rozchwiana, dotyczy to także pisowni wyrazu *płótno* – materiał poświadcza zarówno zapis *płótno*, jak i *płutno*. Podobne problemy dotyczą ortografii złożzeń w nazwach kolorów – listy gończe poświadczają pisownię łączną, z dywizem oraz rozłączną. Wszystkie zapisy przytaczam zgodnie z oryginalnymi zapisami w źródle.

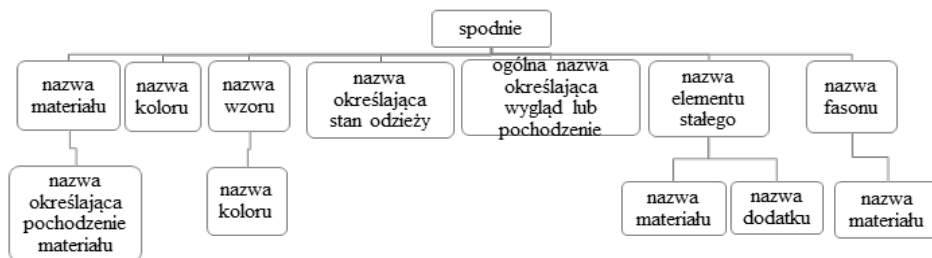
W znacznej części listów gończych w opisie poszczególnych elementów garderoby odnotowana zostaje spora gama kolorystyczna – od czerwieni przez odcienie niebieskiego po czerń. Jednak leksem *koszula* w omawianym materiale łączy się tylko z jedną nazwą koloru i jest to *biały*.

Zgromadzony materiał leksykalny poświadcza także nazwy stanu zużycia, w jakim znajdowała się koszula poszukiwanego zbiega. Wyekscerpowano 6 połączeń dotyczących stanu koszuli, są to *koszula: dobra, jeszcze cała, łatana, stara, zabrudzona* oraz *zbrudzona*.

Listy zawierają także nazwy informujące o ogólnym wyglądzie koszuli bądź jej pochodzeniu. Wynotowano jedynie 3 takie połączenia. Dwa dotyczą jej pochodzenia: *koszula komiśna* ‘wydawana przez państwo lub wojsko’, *skarbowa* ‘wydawana przez państwo’, jedno informuje o jej ogólnym wyglądzie: *koszula ordynaryjna* ‘zwyczajna, pospolita, gminna’.

Sporadycznie pojawiały się również nazwy stałych elementach koszuli, łącznie są to zaledwie 3 połączenia – *koszula z kołnierzem* oraz dwa połączenia o bardzo rozbudowanej strukturze: *koszula na czerwoną iedwabną wstążkę zawiązaną* oraz *koszula zawiązana wstążką niebieską*. W obu przypadkach doprecyzowana jest nie tylko *koszula*, ale także *wstążka*. Reprezentowany jest nie tylko poziom II, ale także poziom III opisu.

*Spodnie*, podobnie jak *koszula*, odnotowywane są w znacznej części listów gończych. Ich opis niejednokrotnie jest szczegółowy, a jego strukturę można przedstawić w formie graficznego schematu. Pozwala to zauważyć, że *spodnie* dopełniane są przez 7 kategorii jednostek leksykalnych. Dodatkowo widać rozbudowaną strukturę opisu tej części garderoby – zarówno nazwa materiału, jak i nazwy stałych elementów spodni czy nazwy fasonu są dalej uszczegóławiane w treści listów gończych. Schemat ukazuje wszystkie możliwości opisu, jednak nigdy nie występują one jednocześnie.



**Schemat 2.** Struktura opisu *spodni* w listach gończych

Źródło: opracowanie własne

Najliczniejszą grupą połączeń są te, które łączą *spodnie* z nazwami kolorów – są to aż 22 jednostki leksykalne nazywające kolor spodni. Pokazuje to, że spodnie nie miały jednego koloru lub jednej tonacji barw. Mogło to być połączenie rzeczownika z przymiotnikiem o charakterze ogólnym: *spodnie ciemne* lub połączenie z przymiotnikiem określającym konkretny kolor, tj. *spodnie białe, błękitne, czarne, granatowe, modre, niebieskie, piaskowe, płowe, popielate, siwe, szare, szaraczkowe* ‘szare, tkane z białej i czarnej nici’, *zielone, żółte*. W tej grupie część przymiotników ma charakter złożen: *spodnie ciemno-granatowe, ciemno niebieskie, ciemno-szare, ciemno zielone, iasno-niebieskie, iasno-szare, modro niebieskie*. Najczęściej pojawiają się kolory związane z różnymi odcieniami niebieskiego.

Nieco mniej licznie prezentują się połączenia z nazwą materiału, z którego wykonane były spodnie (19 reprezentacji leksykalnych). Trzy związki opisują grubość tkaniny: *spodnie cienkie, dubeltowe, grube*. Cztery połączenia wskazują na spodnie wykonane ze skóry: *spodnie baranie, cielęce, skopowe, skórzane*. Pozostałe dotyczą nazw tkanin: *spodnie drelichowe* || *drylichowe, lniane, manszestrowe* ‘wykonany z manszestru; tkaniny bawełnianej’, *nankinowe* ‘wykonany z nankinu; bawełnianej tkaniny, której nazwa wywodzi się od miasta Nankin w Chinach’, *parciane, płóciennie, sieraczkowe* ‘wykonane z sieraczku; grubej wełnianej tkaniny’, *sukiennie*. Wymienione połączenia mają formę zestawień rzeczownika z przymiotnikiem, jednak materiał leksykalny poświadcza również takie połączenia, które łączą rzeczownik z wyrażeniem przyimkowym: *spodnie z kaźmirku, z płótna, z sukna, z surowego płótna*.

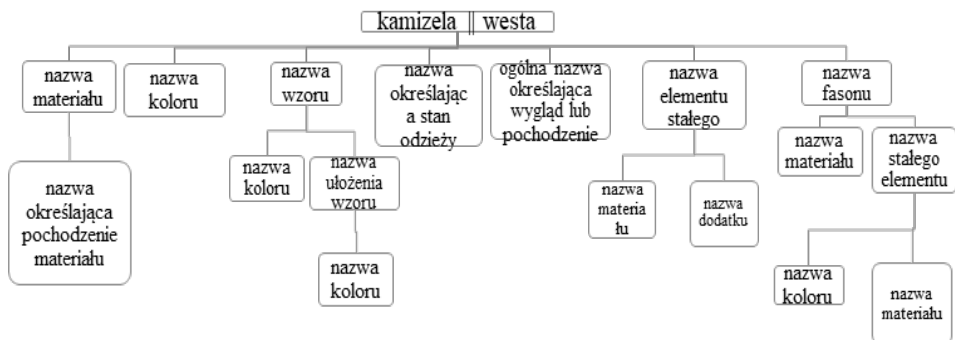
Mała liczba połączeń z nazwą wzoru spodni sugeruje, że były one raczej jednolite. Takich połączeń wyekscerpowano zaledwie 5 i są to: *spodnie nakrapiane, zielono-prążkowane, w paski, z pasami, z pasami po bokach*.

Materiał leksykalny poświadcza 8 połączeń, które odnoszą się do nazwy stanu zużycia tej części stroju: *spodnie dziurawe, łatanne, narządzane, podarte, podszarzane, przechodzone, stare, zbrudzone*. Wszystkie połączenia wskazują na zły stan odzieży. Natomiast wyekscerpowano zaledwie jedno połączenie informujące o ogólnym wyglądzie spodni: *spodnie łatowe*.

Niewiele też wiadomo o nazwach kształtu i fasonu spodni, ponieważ materiał poświadcza tylko 4 połączenia. Najczęściej pojawia się związek *spodnie dłu-gie*, odnotowano także *spodnie obszerne* – oba związki tworzą wyraz określany i wyraz określający, mają zatem prostą formę. Bardziej rozbudowaną strukturę reprezentują związki wyrazowe opisujące sposób dodatkowego obszycia spodni materiałem, wykorzystują one połączenia z imiesłowami: *spodnie obszyte skórą w kroku* oraz *spodnie podszyte parchanem*. Jeszcze mniej związków dotyczy nazw dodatkowych elementów tej części garderoby. Materiał poświadcza jedynie 2 takie połączenia. Pierwsze z nich to związek: *spodnie z guzikami*, drugi tworzy bardziej rozbudowaną strukturę wielowyrazową: *spodnie z medalowemi guzikami przy fartuszk<sup>7</sup>*. W przypadku ostatniego z przykładów reprezentowany jest zarówno II poziom opisu, jak i III.

<sup>7</sup> *Fartuszek* ‘najprawdopodobniej: kłapa przy spodniach’.

Kamizelka jako desygnat, czyli ‘część ubrania okrywającą tułów, bez rękawów’, w listach gończych jest odnotowywana za pomocą różnych nazw, które tworzą ciąg synonimiczny: *kamizela* || *kamzela, kamizelka* || *kamzelka, westa* oraz *westka*. Opisy tej części stroju są szczegółowe, zatem materiał leksykalny poświadcza liczne połączenia wymienionych nazw z dodatkowymi określeniami. Warto przedstawić strukturę opisu za pomocą schematu:



**Schemat 3.** Struktura opisu elementu garderoby nominowanego przez ciąg synonimiczny: *kamizela* || *kamzela, kamizelka* || *kamzelka, westa, westka*

Źródło: opracowanie własne

Najliczniejsze są połączenia z nazwą koloru – jest ich aż 24. Wyekscerpowano trzy połączenia, w których kolor jest podany ogólnie: *kamizela* || *westa ciemna, kolorowa, pstra*. Poświadczone są również konkretne nazwy kolorów: *kamizela* || *westa biała, ciemno-granatowa, ciemno-niebieska, ciemno-szara, ciemno-zielona, czarna, czerwona, czerwonopstrokata, granatowa, iasno granatowa, iasno-modra, modra, niebieska, pomarańczowa, pstrokata, szara, szaraczkowa, zielona, żółta, żółtawa*. Jedno zestawienie jest wzbogacone o dodatkowy rzeczownik: *kamizela* || *westa koloru szaraczkowego*.

Równie licznie pojawiają się połączenia z nazwą tkaniny (24 połączenia). Tutaj także można zauważyć dużą dowolność, choć dominują bawełna i sukno: *kamizela* || *westa gruba, bawełniana, cycowa* || *sycowa* ‘wykonany z cycu, tkaniny bawełnianej’, *iedwabna, katunowa* ‘wykonany z kartunu; tkaniny bawełnianej’, *kazmirkowa, lniana, manszestrowa, nankinowa, parciana, perkalowa, pikowa* ‘wykonany z piki; gęstej tkaniny’, *plócienna, sukienna, wetniakowa, wetniana*. Wymienione związki zbudowane są z rzeczowników i przymiotników, materiał leksykalny poświadcza jednak również inny typ zestawień. Są to związki wyrazowe rzeczownika i wyrażenia przymikowego, które niejednokrotnie rozbudowane są o przymiotnik informujący o kolorze: *kamizela* || *westa z materiji bawełnianej, z merynosu, z płótna, z sukna, z sukna granatowego, z sukna popielatego, z szarego kartunu* ‘wykonany z kartunu; tkaniny bawełnianej’, *z zielonego sukna*. Połączenia z *suknem* lub *kartunem* uzupełnione są także o nazwę koloru.

Materiał leksykalny obejmuje 9 połączeń *kamizeli* || *westy* z nazwą wzoru, przy czym są to także rozbudowane struktury wzbogacone o nazwę koloru: *kamizela* || *westa w paski, w czarne paski w poprzek, w czerwone i żółte satrychy i zielonymi kwiatkami rzucane, w paski białe i czerwone, w żółte i czerwone pasy, z w poprzeg idąciami paskami, w ćetki, w kropki oraz w żółte i białe pręgi*. W przypadku struktury *kamizela* || *westa w czerwone i żółte satrychy i zielonymi kwiatkami rzucane* reprezentowane są aż 4 poziomy opisu.

Najskromniej przedstawia się grupa połączeń związanych z nazwą stanu odzieży – są to zaledwie 3 połączenia: *kamizela* || *westa nowa, stara, kamizelka przechodzona*. Odnotowano również 2 połączenia, które dotyczą ogólnej nazwy wyglądu i jest to *kamizela* || *westa nocna* oraz *spodnia*.

W zakresie nazw dodatkowych elementów najczęściej pojawiają się *guziki*, które także dodatkowo opisywano, co wpływa na strukturę opisu: *kamizela* || *westa na guziki szmuklerskie ‘pasmanteryjny’, z guzikami, z guzikami kruszczowymi, z małymi okrągłymi guzikami czerwonymi, z guzikami białymi metalowemi, z mosiężnymi guzikami, z jednym rzędem guzików, z cynowymi guzikami, z haczykami bez guzików*. Wzmianka o materiale, z jakiego był wykonany guzik, lub o jego kolorze, uszczegóławiała opis tej części garderoby. Dodatkowymi elementami bywały też sznurki: *kamizela* || *westa obszyta białymi okrągłymi sznurkami, sznurkiem szarym obszyta*. Wymienione przykłady to związki powstałe przy użyciu imiesłów, ale materiał leksykalny poświadcza także zestawienia z wyrażeniami przyimkowymi: *kamizela* || *westa bez rękawów, z kłapami* oraz *kamizelka z rękawami*. Zestawienia z *rękawami* są szczególnie interesujące – w XIX wieku *kamizelka* zasadniczo już *rękawów* nie posiadała (Turnau 1999: 79).

Nazwy kroju czy fasonu *kamizelki* także pojawiały się w listach gończych. Źródło poświadczyło 4 takie połączenia, z czego aż 3 są rozbudowane: *kamizela* || *westa obsadzona żółtą taśmą i małymi mosiężnymi guzikami, pikowana, podszyta starym płótnem* oraz *zapihana na guziki*.

Nazwa tej części garderoby jako jedyna z analizowanych ma bardzo szczegółowe opisy, co widoczne jest w ich strukturze – tylko *kamizela* || *westa* posiada czteropozomowy schemat. Pokazuje on wszystkie możliwości połączeń, jednak należy mieć na uwadze, że w treści listów gończych nigdy nie są równocześnie realizowane wszystkie elementy.

Analiza połączeń wybranych leksemów pozwala wysnuć wniosek o rozbudowanej strukturze opisów strojów osób poszukiwanych listami gończymi. W przypadku *koszuli* i *spodni* pełny schemat ma trypozomową budowę, zaś w przypadku *kamizeli* || *westy* schemat składa się z czterech poziomów. Zarówno poziomy trzeci, jak i czwarty pojawiają się w odniesieniu nie do wszystkich, lecz kilku kategorii. Zaproponowane w analizie schematy omawianych struktur informują o pewnego rodzaju potencjalnym wyglądzie danej części garderoby. Pełna realizacja schematów widzianych zarówno pionowo (poziomy uszczegółowienia opisu), jak i poziomo (liczba kategorii) nigdy nie występuje równocześnie



we wszystkich ekscerpowanych listach gończych. Wynika to z ograniczonego występowania poszczególnych elementów opisu w tekście. Szczegółowość informacji zawartych w materiale źródłowym na ogół nie kończy się na wskazaniu koloru lub tkaniny, lecz idzie dalej i doprecyzowane zostają dodatkowe elementy, jak np. kruszec, z którego wykonano guziki, kolor wstążki lub kwiatków na ubraniu. Powyższa analiza jednocześnie dowodzi, że precyzyjne opisy wyglądu dziewiętnastowiecznych poszukiwanych, które dawniej miały pomóc w ich ujęciu, dziś przynoszą informacje o dawnej polszczyźnie i są interesującym źródłem badań historycznojęzykowych o sposobach opisu dawnego stroju.

### Wykaz skrótów

- PD – „Publiczny Donosiciel”, 1816–1836, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/416534?tab=1> (dostęp: 07.12.2022).
- SL – Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, [Warszawa]: Drukarnia XX. Piarów.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 07.12.2022).
- SJPDor – Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiecki W. (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego* (tzw. Słownik warszawski), t. 1–8, Warszawa: nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.
- SWil – Zdanowicz A. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego* (tzw. Słownik wileński), Wilno: M. Orgelbrand.
- WSJP PAN – Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN/LIBRON, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 07.12.2022).

### Literatura

- Borejszo M., 1990, *Nazwy ubiorów w języku polskim do roku 1600*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Borejszo M., 1994, *O sposobach tworzenia nazw odzieży w okresie staropolskim i współczesnie*, w: M. Kucala, Z. Krążyńska (red.), *Studia historycznojęzykowe*, t. I, s. 43–50.
- Borejszo M., 2001, *Nazwy ubiorów we współczesnej polszczyźnie*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Borejszo M., 2010, *Nazwy kolorów w leksyce odzieżowej (na materiale „Słownika ubiorów” Ireny Turnau)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 16, s. 31–41.
- Borejszo M., 2013, *Gwarowe nazwy kolorów w Słowniku warszawskim*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 20, z. 2, s. 59–71.
- Głapska A., 2007, *Słownictwo i styl prasowych tekstów o modzie (na przykładzie „Elle” i „Twojego Stylu”)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 44, s. 33–50.


- Gucia D., Lubierska J., 2014, „Jako cię widzą, tako cię piszą”. Obraz Wielkopolanina w świetle listów gończych 1. połowy XIX wieku, Poznań: Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”.
- Gucia D., Lubierska J., 2016, *List gończy jako źródło do badań polszczyzny wielkopolskiej*, w: B. Osowski i in. (red.), *Język w regionie, region w języku*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, s. 194–215.
- Gucia D., Lubierska J., Pihan-Kijasowa A., 2015, *Dziewiętnastowieczne listy gończe w badaniach nad urzędową polszczyzną wielkopolską*, „*Slavia Occidentalis*” 72 (1), s. 177–187.
- Gucia D., Pihan-Kijasowa A., 2016, *Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu z dodatkiem Publiczny Donosiciel jako źródło do badań dziewiętnastowiecznej polszczyzny wielkopolskiej*, w: M. Mączyński i in. (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 2, Kraków: Akademia Ignatianum. Wydawnictwo WAM, s. 83–102.
- Müller A., 2020, *Wpływ języka niemieckiego na wielkopolską polszczyznę okresu zaborów na przykładzie listów gończych z I połowy XIX wieku*, w: B. Osowski i in. (red.), *Język w regionie, region w języku*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, s. 273–285.
- Müller A., 2022, *Nazwy cywilnej odzieży męskiej warstw niższych. Na materiale poznańskich listów gończych z lat 1816–1836*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 29 (1), <https://doi.org/10.14746/pspsj.2022.29.1.8>
- Rejakowa B., 2010, *Kulturowe aspekty języka mody*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Turnau I., 1999, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX wieku*, Warszawa: Semper.





**Anna Pilińska**

Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0002-4296-5041>

## ***Smogarnia, ciepelnicy, klimagedon – derywaty słotwórcze w warszawskim dyskursie o zmianach klimatycznych***

**Streszczenie.** Artykuł przedstawia charakterystykę i analizę wybranych jednostek leksykalnych używanych w dyskursie dotyczącym zmian klimatu i zanieczyszczenia środowiska. Głównie są to wyrazy ekspresywne motywowane przez wyrażenia: klimat, ocieplenie klimatu, smog, zanieczyszczenia, transport w mieście. Tekst ma na celu pokazanie bogactwa wykładników formalnych służących wyrażaniu emocji w derywatach odnoszących się do ochrony środowiska i zmian klimatycznych.

**Słowa kluczowe:** neologizmy, derywacja, słotwórstwo, dyskurs polityczny

### ***Smogarnia, ciepelnicy, klimagedon – derivations in the Warsaw discourse on climate change***

**Summary.** The article presents the characteristics and analysis of selected lexical units used in the discourse on climate change and environmental pollution. These are mainly expressive words motivated by the expressions: climate, global warming, smog, fumes, furnaces, pollution, transport in the city. The aim of the article is to show the wealth of formal exponents used to express emotions in derivatives relating to environmental protection and climate change.

**Keywords:** neologism, derivative, word formation, political discourse

## **1. Wstęp**

Większość Polaków bardzo poważnie podchodzi do problemu zmian klimatu i ochrony środowiska. W czerwcu 2021 roku CBOS opublikowało wyniki badania *Transformacja energetyczna – oczekiwania i postulaty*, z którego wynika, że aż 77% Polaków postrzega zmiany klimatyczne jako zagrożenie. Wagę problemu ocieplenia

klimatu szczególnie podkreślają osoby z największych miast – niemal połowa z nich (48%) twierdzi, że zmiany klimatu stanowią obecnie jedno z największych niebezpieczeństw dla współczesnej cywilizacji<sup>1</sup>. Warto dodać, że w 2019 roku decyzją Kapituły Plebiscytu wyraz *klimat* został słowem roku, co podkreśla istotność słowa i odpowiadającego mu pojęcia w dyskursie publicznym.

W Warszawie problem ten nabiera szczególnego znaczenia. W dyskusji wykształciły się dwa rygorystycznie nastawione stronnictwa: osób sprzeciwiających się zanieczyszczaniu powietrza (a także ocieplaniu klimatu, biernej polityce związanej z poszerzaniem infrastruktury rowerowej i niewystarczającym działaniom dotyczącym ograniczania szkodliwego oddziaływania smogu) oraz osób, które kwestionują istnienie problemu bądź nie zgadzają się z metodami przeciwdziałania podejmowanymi przez władze miasta. Toczące się na forum publicznym rozmowy dotyczące powyższych zagadnień stają się elementem współczesnego dyskursu politycznego. Spór dotyczący przeciwdziałania zmianie klimatu jest wznawiany okazjonalnie – pretekstem do tego stają się zwykle proekologiczne inwestycje w mieście oraz powracający każdej zimy temat smogu.

Strony biorące aktywny udział w sporze tworzą odrębne narracje opisujące to samo zagadnienie. Istotnym elementem dyskursu klimatycznego są nazwy nadawane grupom uczestniczącym w sporze i zjawiskom, które są opisywane. Dodatkowo w tych nazwach, a zwłaszcza w derywatach słowotwórczych, uwiadczenia się subiektywny stosunek i wartościowanie. Efektem słowotwórczych działań są derywaty (proste i złożone) będące nazwami osób, ale także formacje ukazujące obraz miasta, smogu, zanieczyszczenia, transportu publicznego, a nawet urzędów grzewczych postrzeganych z perspektywy ich wpływu na jakość powietrza. Użytkownicy języka kreują nowe jednostki, ponieważ poszukują neologizmu jako formy wyrażenia oceny, zmanifestowania własnej postawy, a także perswazji.

## 2. Cel, materiał i metoda pracy

Celem artykułu jest prezentacja i analiza słowotwórcza wybranych jednostek leksykalnych używanych w dyskursie dotyczącym zmian klimatu i zanieczyszczenia środowiska. W charakterystyce zwrócono uwagę na nacechowanie ekspresywne opisywanych wyrazów pochodnych. Zamierzeniem autorki tekstu jest także pokazanie bogactwa wykładników formalnych służących wyrażaniu emocji w derywatach odnoszących się do ochrony środowiska i zmian klimatycznych i temu zagadnieniu jest podporządkowana analiza wyekscerpowanych przykładów.

Analizowany materiał pochodzi ze źródeł internetowych publikowanych od stycznia 2018 roku do grudnia 2020 roku. W szczególności są to teksty

<sup>1</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Transformacja energetyczna – oczekiwania i postulaty*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K\\_070\\_21.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_070_21.PDF) (dostęp: 15.11.2022).

z forów internetowych na Facebooku oraz z komentarzy umieszczanych pod internetowymi wydaniem znanych dzienników i tygodników („Gazeta Wyborcza”, „Do Rzeczy”, „Rzeczpospolita”, „Newsweek”, „Tygodnik Powszechny”), a także z portali (OKO.press, Na Temat, Onet). Ważnymi źródłami były zwłaszcza fanpage'e: Warszawski Alarm Smogowy oraz Warszawa Przystępna. Większość zebranych jednostek pochodzi z wypowiedzi mieszkańców dużych miast, głównie Warszawy.

Niemal we wszystkich wyekscerpowanych jednostkach formacje słowotwórcze odzwierciedlają emocjonalne zaangażowanie nadawców komunikatów. Nieobojętność wobec opisywanych sytuacji (zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie sporu) jest jedną z podstawowych przyczyn powstawania opisywanych tu derywatów. Nie bez znaczenia pozostaje również źródło materiału, czyli w większości dyskusje prowadzone w internecie, które – jak powszechnie wiadomo – są bardzo gorące.

Omawiane derywaty są w większości okazjonalizmami, część struktur zyskała jednak pewną popularność, zwłaszcza w obrębie dyskusji politycznych. Niektóre z zaprezentowanych jednostek leksykalnych są analizowane w Obserwatorium Językowym UW (np. *asfaltoza*, *betonoza*) i pojawiają się w dyskursie dotyczącym zmian klimatu znacznie częściej niż pozostałe. Warto jednak podkreślić, że wszystkie przykłady, które zostały wykorzystane w opracowaniu, mają co najmniej dwa poświadczenia z różnych tekstów. Niektóre właściwości formacji słowotwórczych służących wartościowaniu były już przedmiotem analiz, na przykład znaczenie i funkcje zdrobnień i spieszczeń (Wróbel 1973; Kallas 2010). Derywaty wartościujące coraz częściej występują w dyskursie publicznym, zyskują na sile i stają się coraz bardziej popularne (Laskowska 2008: 274), chętnie używają ich zarówno politycy, jak i dziennikarze, a także ci użytkownicy języka, którzy stają po jednej ze stron sporu dotyczącego zmian klimatycznych.

W analizie materiału wykorzystano założenia słowotwórstwa synchronicznego przedstawione w klasycznych opracowaniach (Grzegorzczkowska, Puzynina 1979; Grzegorzczkowska 1998; Waszakowa 1993; Nagórko 1996) oraz odwołano się do prac dotyczących słowotwórczych wykładników wartościowania i nacechowania ekspresywnego (Buttler 1979, 1982; Grabias 1978, 1981; Satkiewicz 1978; Lubaś 2003, 2006; Kaproń-Charzyńska 2014; Waszakowa 2021).

Ekspresywność oznacza zarówno przejawy emocjonalnego wartościowania zjawisk, jak i też inne przejawy stosunku mówiącego do rzeczywistości i do wypowiedzi, np. ironię, niechęć. Leksyka ekspresywna jest jednym z najważniejszych wyznaczników potocznej odmiany polszczyzny, a ekspresywność stanowi istotę potoczności. Stanisław Grabias stwierdza, że ekspresywność może być wyrażana *explicitie*, np. poprzez formanty, zmianę znaczenia wyrazu, a może też tkwić w wyrazach *implicitie* (Grabias 1978: 107-115). Derywaty ekspresywne powstają w wyniku dziedziczenia nacechowania podstawy lub przyłączenia formantów o funkcji ekspresywnej (formanty melioratywne i pejoratywne, zob.

Kaproń-Charzyńska 2014: 145–160; Waszakowa 2021: 123–132) oraz przekształceń tematów słowotwórczych (kontaminacje, ucięcia, zob. Waszakowa 2021: 155–169).

Nie wszyscy badacze są zgodni co do tego, że istnieją związki między sposobem derywacji a nacechowaniem wyrazów – część uważa, nie należy doszukiwać się relacji pomiędzy sposobem derywowania a nacechowaniem (Smółkowa 1989: 94). Niektórzy są zdania, że istnieją typowe wykładniki słowotwórcze wskazujące na przynależność derywatów do potocznej odmiany polszczyzny (Laskowski 1973: 136). Wielu językoznawców wskazuje jednak wprost, że nacechowanie ekspresywne wyrazu może być wyrażane poprzez dołączanie wyspecjalizowanych w tej funkcji afiksów (Grabias 1978; Burkacka 2001; Kallas 2010; Kaproń-Charzyńska 2009, 2014; Waszakowa 2021).

Niesiona przez formanty funkcja ekspresywna może być w konstrukcji słowotwórczej rozmaicie aktualizowana, m.in. może ulegać neutralizacji, intensyfikacji lub wiązać się ze zmianą nacechowania stylistycznego. W tworzeniu kontaminacji istotne jest odwołanie się do skojarzeń brzmienia, co stwarza pole dla kreatywności językowej (Nagórko 2007: 207). Zabiegi kontaminacyjne są często oparte na grze językowej, dzięki czemu często stają się źródłem humoru słownego.

### 3. Prezentacja materiału

Wyekscerpowany materiał liczy 89 jednostek. Większość z nich to okazjonalizmy, tylko kilka formacji zyskało pewne rozpowszechnienie, np. *kopciuch*. W tabeli podano wyekscerpowane z materiału derywaty, po jednym przykładzie ich użycia oraz zaproponowano opis znaczenia omawianych jednostek.

Tabela 1. Prezentacja materiału

Derywat	Znaczenie	Przykład użycia	Źródło
antyklimat	‘przeciwiństwo klimatu’	Jak nie segregujemy śmieci, jak nie palimy eko, jak jeździmy samochodami, to mamy antyklimat, a nie klimat, i ocieplenie w gratisie.	<a href="https://www.facebook.com/groups/2885626894881234">https://www.facebook.com/groups/2885626894881234</a>
dwutlenkowcy	‘osoby, które boją się nadmiernego wpływu dwutlenku węgla na środowisko’	My chcemy atom! Ale wszyscy dwutlenkowcy będą rzucać nam kłody pod nogi, bo wg nich zielona energia jest tylko z foto i wiatru. Na samą myśl o odpadach z atomu dostają wścieklizny.	<a href="https://twitter.com/MiszewskiPatryk/status/1365600387634446337">https://twitter.com/MiszewskiPatryk/status/1365600387634446337</a>
klimaczydło	‘zgrubiałe o klimacie’	Bezlitosne dla nas klimaczydło zbiera plony. Teraz tylko styczeń bez śniegu, ale doczekamy jeszcze maja w zaspach.	<a href="https://www.facebook.com/groups/374922270314745/">https://www.facebook.com/groups/374922270314745/</a>
klimagedon	‘ostateczna klęska klimatu, bardzo zły stan środowiska’	Kilka lat i będzie klimagedon. Nie pozbieramy się, ale nie jesteśmy też tego warci, żeby przetrwać jako gatunek.	<a href="https://www.facebook.com/groups/antropogenicnezmianyklimatu/">https://www.facebook.com/groups/antropogenicnezmianyklimatu/</a>

klimatolepsja	'prześmiewczo o nadmiernym interesowaniu się klimatem'	Uważaj, żebyś klimatolepsji nie dostał od tego kwiku na temat biednej planety. Robi się cieplej? No to luz, umrzesz zanim cokolwiek w związku z tym się wydarzy.	<a href="https://www.facebook.com/groups/288562689481234">https://www.facebook.com/groups/288562689481234</a>
klimatomasakra	'o stanie klimatu na świecie'	Smog, zanieczyszczenia, globalne ocieplenie i każdy żyje jakby nigdy nic, a mamy prawdziwą klimatomasakrę przecież.	<a href="https://www.facebook.com/groups/288562689481234">https://www.facebook.com/groups/288562689481234</a>
klimatuńcio	'zdrobniale i prześmiewczo o klimacie'	Pani zamieniła się z krową na mózg, bo papcio klimatuńcio cierpi na nadmiar ciepłych dni.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy</a>
przeciwklimatyczny	'taki, który szkodzi klimatowi'	Transformacja energetyczna staje się najważniejszym elementem polityki europejskiej. W obecnej sytuacji nie można pozwolić sobie na politykę przeciwklimatyczną.	<a href="https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/climate-change/">https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/climate-change/</a>
antysmogowy	'związany ze zwalczaniem smogu.	Antysmogowa roślinność powinna być standardem w Warszawie. To element walki o czyste powietrze w stolicy.	<a href="https://www.facebook.com/photo/?fbid=288432019979964&amp;set=a.169512068538627">https://www.facebook.com/photo/?fbid=288432019979964&amp;set=a.169512068538627</a>
przeciwsmogowy	'taki, który zapobiega smogowi albo taki, który sprzeciwia się działaniom wpływającym na pojawienie się smogu'	Niedawno był marsz przeciwsmogowy w Krakowie. Ma ktoś jakieś info o następnych?	<a href="https://www.facebook.com/groups/weganieiwegitarianiekrakow/permalink/520346294665318/">https://www.facebook.com/groups/weganieiwegitarianiekrakow/permalink/520346294665318/</a>
smogarnia	'miejsce, w którym jest wyjątkowo dużo smogu'	Warszawa zamienia się w smogarnię. Jak ludzie nie zaczną zostawiać samochodów w garażu, to nasze dzieci zaczną masowo umierać na raka płuc!	<a href="https://www.facebook.com/warszawabezsmogu/">https://www.facebook.com/warszawabezsmogu/</a>
smogątko	'mały smog. Poblążliwie, żartobliwie o smogu'	Żaden smog, małe smogątko jak już. I o to takie halo.	<a href="https://www.facebook.com/groups/577883132557096">https://www.facebook.com/groups/577883132557096</a>
smogderca		Cała nadzieja w mieszkańcach, żeby edukować swoich sąsiadów. Jestem za tym, żeby z miasta zniknęły samochody, na początek przynajmniej z centralnych dzielnic, potem z reszty. Smogdercy muszą zniknąć z przestrzeni miejskiej, nie ma takiego punktu na mapie Warszawy, gdzie nie można dojechać na rowerze.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602251700008564/1869294503304281/">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602251700008564/1869294503304281/</a>



Tabela 1. (cd.)

smogisko	'bardzo duży i gęsty smog'	Jak Wam podoba się poniedziałkowe warszawskie smogisko?	<a href="https://www.facebook.com/photo/?fbid=1727890470860207&amp;set=a.1694562894192965">https://www.facebook.com/photo/?fbid=1727890470860207&amp;set=a.1694562894192965</a>
smogiszcze	'bardzo negatywnie o smogu'	piękny jest. Rzadko kiedy go tak ładnie widać, tego PM 2,5. And so it begins... #smogiszcze	<a href="https://twitter.com/Marta_Bellon/status/1052188006696726529">https://twitter.com/Marta_Bellon/status/1052188006696726529</a>
smogman	'prześmiewczo o osobie, która wypowiada się na temat smogu, mimo że się na tym nie zna'	Dał głos smogman - wybitny znawca węgla. A może węglowodanów?	<a href="https://www.facebook.com/kfkozik">https://www.facebook.com/kfkozik</a>
smogogłowie	'prześmiewczo o nadmiernym interesowaniu się stanem powietrza'	Jprdl. Ktoś mu cierpi na smogogłowie. Co się musi na świecie wydarzyć, żeby temat smogu przestał dręczyć tyle dusz? Jakaś wojna czy kataklizm? Smog to w dużej części wytwór wyobraźni pseudodziennikarzy.	<a href="https://www.youtube.com/watch?v=W8Ad25Byalw">https://www.youtube.com/watch?v=W8Ad25Byalw</a>
smogol	'osoba, która nadmiernie wpływa na zanieczyszczanie powietrza'	Najlepszy polski odpowiednik słowa „polluters” to? Nie chodzi o dokładne tłumaczenie, tylko o jakiś dowcipny odpowiednik oddający ducha „zanieczyszczaczy” - SMOGOLE.	<a href="https://twitter.com/TeryAsic1/status/1641132657302962177">https://twitter.com/TeryAsic1/status/1641132657302962177</a>
smogolepsja	'rodzaj stanu chorobowego polegającego na nadmiernej obawie przed smogiem'	Półowa rodziców z naszego przedszkola dostaje regularnie smogolepsji za każdym razem, jak onet napisze o zanieczyszczeniach. Petycje, skargi i zażalenia do dyrektora. A ja się pytam - czy Wy te dzieci w kapsułkach przywozicie, że zabraniać im wychodzić na dwór jak tylko smogomierz pokazuje czerwoną minkę?	<a href="https://www.facebook.com/groups/824761611596395">https://www.facebook.com/groups/824761611596395</a>
smogowicz	'osoba nadmiernie interesująca się tematem smogu, osoba wyolbrzymiająca problem zanieczyszczenia powietrza'	CO NA TO SMOGOWICZE ??... O tym, że nadmiar tlenu jest szkodliwy, wiadomo od dawna. Już w latach czterdziestych lekarzy zaniepokoiło rozprzestrzenianie się wśród wcześniaków groźnej choroby prowadzącej do ślepoty - zwłóknienia pozsoczewkowego. Dopiero jednak w następnym dziesięcioleciu znaleziono jej przyczynę, którą okazało się zbyt wysokie stężenie tlenu w inkubatorach.	<a href="https://www.facebook.com/zbigniewizycki/posts/pfbid0s7ybNekTh5Ez83GZBYpcF-Xa9Ud6Bdj5ZPQRmAQ9w5vgpdHjwrhDag2JUUX-CyX5ml">https://www.facebook.com/zbigniewizycki/posts/pfbid0s7ybNekTh5Ez83GZBYpcF-Xa9Ud6Bdj5ZPQRmAQ9w5vgpdHjwrhDag2JUUX-CyX5ml</a>

smogożerca	1. Coś, co wpływa na zanikanie smogu. Coś, co pożera smog, najczęściej tereny zielone, roślinność lub elementy urbanistyczne.	SMOGOŻERCY pomogą nam zadbać o płuca i samopoczucie. Przy temperaturze +3 stopnie normy zanieczyszczenia powietrza są w Łodzi w okolicy ul. Włokniarzy 2,5- krotnie przekroczone. Unoszą się ksyleny, amoniak, aldehyd mrówkowy, trichloroetylen i inne pakudztwa. Wiele roślin doniczkowych pochłania smog!!!	<a href="https://www.facebook.com/kwaciarniatecza/posts/pfbid0PhstcH66j-x3AwMwi3g8TVHG-Wj b K t R Z z n-H6ADvZXimJqA-j9UYEDLYJdr3HzFknsWKL">https://www.facebook.com/kwaciarniatecza/posts/pfbid0PhstcH66j-x3AwMwi3g8TVHG-Wj b K t R Z z n-H6ADvZXimJqA-j9UYEDLYJdr3HzFknsWKL</a>
	2. Osoba nadmiernie interesująca się tematem smogu, osoba wyolbrzymiająca problem zanieczyszczenia powietrza.	Już o tym pisałem kilka tygodni temu. Temat jest ważny, ale obecnie dmuchany balon to sprawa abolutnie nieproporcjonalna do tego, co było wcześniej, a to znaczy, że coś ktoś ten tego Poczytajcie sobie smogożercy :))	<a href="https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid03N5dJPQbTbtXE6P4pyxUN4VS4X9JRFZAcBk3d-Gjeksvj158nQKH5D74Czixj-2mjY1&amp;id=100000232736301">https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid03N5dJPQbTbtXE6P4pyxUN4VS4X9JRFZAcBk3d-Gjeksvj158nQKH5D74Czixj-2mjY1&amp;id=100000232736301</a>
	3. Osoby, które swoim zachowaniem wpływają na pojawianie się smogu.	Moc jest w nas! Choć nadchodzi sezon grzewczy smogożercy drzyjcie. Polski Alarm Smogowy – to my, oraz reszta, której nie widać. W weekend spotkaliśmy się w Zawierciu, by ustalić, co w najbliższym czasie można zrobić dla czystego powietrza w Polsce!	<a href="https://www.facebook.com/DoInnoslaskiAlarmSmogowy/posts/pfbid02KgPLhkZn2QXWhx-21Nv9DWhWE6DkWiCWHVGRcYhzfk mJDQYKc4d4RrnEK6HFgUFv4l">https://www.facebook.com/DoInnoslaskiAlarmSmogowy/posts/pfbid02KgPLhkZn2QXWhx-21Nv9DWhWE6DkWiCWHVGRcYhzfk mJDQYKc4d4RrnEK6HFgUFv4l</a>
smogszawa	Warszawa, w której jest smog.	Ludzie ludziom zgotowali ten los i teraz zamiast śnić SEN O WARSZAWIE, śnią Sen o SMOGSZAWIE!!!	<a href="https://www.youtube.com/watch?v=i73Ar-6reR4Q">https://www.youtube.com/watch?v=i73Ar-6reR4Q</a>
smogunio	Pieszczotliwie lub prześmiewczo o smogu.	Smog. Smożek. Smogunio. W rzewnem miasteczku Kraków. Dziś, wczoraj i jutro	<a href="https://www.facebook.com/marcin.hyla/posts/pfbid02h8HhQuMgK-C7hYG7vH3ZWJ-7p4HvAs3noKnuwhe1aVejA8EuwJ-JLrN7iEcBgH-kv9XMi">https://www.facebook.com/marcin.hyla/posts/pfbid02h8HhQuMgK-C7hYG7vH3ZWJ-7p4HvAs3noKnuwhe1aVejA8EuwJ-JLrN7iEcBgH-kv9XMi</a>
smoguś	Pieszczotliwie, zdrobniale lub prześmiewczo o smogu.	Jak tam dziś stan powietrza? Smoguś daje o sobie znać?	<a href="https://www.facebook.com/profile.php?id=100028375974845">https://www.facebook.com/profile.php?id=100028375974845</a>

Tabela 1. (cd.)

ekopiec	Piec ekologiczny	4,8 mln zł z #UE dla czterech mazowieckich gmin na #ekoprojekt! Mieszkańcy Gmina Nadarzyn, Gmina Grodzisk Mazowiecki, Chynów (gmina) oraz Gmina Sochaczew zyskują nowe i co najważniejsze ekologiczne źródła energii, np. #ekopiece, panele fotowoltaiczne czy pompy ciepła	<a href="https://www.facebook.com/struzikadam/posts/pfbid05XtXz9wfrR9VcuDxBnaGrMho9eMpzHXF45wULZz9ffRWCjmiKMp v Xy p N N - Z7Eqqhb7l">https://www.facebook.com/struzikadam/posts/pfbid05XtXz9wfrR9VcuDxBnaGrMho9eMpzHXF45wULZz9ffRWCjmiKMp v Xy p N N - Z7Eqqhb7l</a>
Kopciarz	1. Osoba, która pali w nieekologicznym piecu; osoba, która <i>kopci</i> .	Opodatkować kopciarzy, to jest ściśle centrum, nie da się palić takim głównem, bo wszyscy to wachają. Wyjazd na wieś!	<a href="https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia">https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia</a>
	2. Osoba, która pali papierosy	Wstrętni kopciarze. Mojej Mamie jeszcze 2 lata po zawale śniło się że pali taaakiegooo dluugaśnego papierosa.	<a href="https://twitter.com/MagdalenaBdzie2/status/1074711108953563138">https://twitter.com/MagdalenaBdzie2/status/1074711108953563138</a>
Kopciawa	Zanieczyszczona Warszawa. Warszawa, w której jest bardzo dużo dymu pochodzącego ze spalin samochodowych i spalin z	Jeszcze kilka lat rządów platformersów i tolerowania aut i tradycyjnych piecy w przestrzni publicznej, to wycieczki szkolne będą jeździły oglądać pałac kultury w mieście stołecznym Kopciawie.	<a href="https://www.facebook.com/groups/132481016790405">https://www.facebook.com/groups/132481016790405</a>
kopciuchowy	Pochodzący od <i>kopcenia</i> lub <i>kopciucha</i> , związany z dymem pochodzącym z pieców albo ze spalania przedmiotów do tego nieprzeznaczonych.	Zrobiło się chłodniej, to i grzyb kopciuchowy powstał nad Turzą Śląską... A jak się ma sytuacja w Waszej okolicy? Pamiętajcie, że możecie nam zgłaszać trucicieli przez formularz zgłoszeniowy.	<a href="https://www.facebook.com/KarnyKopciuch/photos/a.116221816511754/424461292354470/">https://www.facebook.com/KarnyKopciuch/photos/a.116221816511754/424461292354470/</a>
kopciuch	Piec niespełniający norm lub piec, z którego wydobywa się dużo dymu i szkodliwych substancji.	Wygląda jednak na to, że może się dużo zmienić w najbliższych latach. Stosunek Dzielnica Wawer do problemu zanieczyszczenia powietrza zmienił się przez rok o 180 stopni. Rok temu dzielnica chciała montować nowe kopciuchy, zamontowanych nie chciała usuwać, z zanieczyszczeniem powietrza walczyła przez sadzenie drzew, a pierwsze spotkanie o smogu z mieszkańcami zorganizowała po naciskach miejskich urzędników.	<a href="https://www.facebook.com/warszawabezsmogu/posts/pfbid033bjEloftxUZsQVzUMvj m KpLE86tpoEhjGXrKL4Rdd55mRQh v se-9DRB3i1svdhhK r Ml">https://www.facebook.com/warszawabezsmogu/posts/pfbid033bjEloftxUZsQVzUMvj m KpLE86tpoEhjGXrKL4Rdd55mRQh v se-9DRB3i1svdhhK r Ml</a>

kopciuszek	1. Samochód, który dużo spala	60–120 poniżej 5s... Kopciuszek sezon na smog uważam za otwarty	<a href="https://www.facebook.com/100001497917314/videos/3405532196173344">https://www.facebook.com/100001497917314/videos/3405532196173344</a>
	2. Osoba paląca papierosy	zaledwie kopciuszek otworzy oczy i z sennych majaków w nowy dzień wkroczy ranek nikotyną przywitać musi chociażby go kaszel miał zaraz udusić	<a href="https://www.facebook.com/photo?fbid=1714709442222138&amp;set=a.106579116368520">https://www.facebook.com/photo?fbid=1714709442222138&amp;set=a.106579116368520</a>
	3. Osoba, która zanieczyszcza środowisko	Jak dobiegą kary za zanieczyszczenia, to kopciuszki szybko nauczą się jeździć zbiorkomem i palić w ekologicznych piecach.	<a href="https://www.facebook.com/groups/577883132557096">https://www.facebook.com/groups/577883132557096</a>
	4. Miasto, które jest bardzo zanieczyszczone	W pracowni był jeszcze inny projekt. Nie spodobał się wódrzom miasta, ze społeczeństwem nikt nie dyskutował. Projekt to dwupoziomowy rynek kipiący zielenią. Znaczą brzydki. Znaczą małomiasteczkowy. A Skierniewice są zakompleksionym Kopciuszkiem z ambicjami metropolii. „Taki mamy klimat” – Zachód stawia na zieleń, my na beton.	<a href="https://www.facebook.com/teresa.potop/posts/pfbid02rjgnHCmgbTAzVTSWfE1rkwQbLB1WKnsYZ76AGLiZzxwPc7FKGbx29VrZbSEBm-2mXl">https://www.facebook.com/teresa.potop/posts/pfbid02rjgnHCmgbTAzVTSWfE1rkwQbLB1WKnsYZ76AGLiZzxwPc7FKGbx29VrZbSEBm-2mXl</a>
kopciucharnia	Miasto (Warszawa), w którym jest dużo zanieczyszczeń.	Czas wyjeżdżać z miasta. Wolę mieszkać na wsi i dojeżdżać niż truć dzieci w tej kopciucharni.	<a href="https://www.facebook.com/groups/577883132557096">https://www.facebook.com/groups/577883132557096</a>
piecuch	1. Od <i>piec.</i> Zgrubiałe o piecu.	Co roku w Polsce sprzedaje się 200 tys. kotłów węglowych, ale aż 140 tys. sztuk to tak zwane „piecuchy”, czyli tanie kotły, do których można wrzucić wszystko.	<a href="https://wroclaw.tvp.pl/28543831/smog-truje-wroclawian-dzis-lepiej-zostac-w-domach">https://wroclaw.tvp.pl/28543831/smog-truje-wroclawian-dzis-lepiej-zostac-w-domach</a>
	2. Osoba, która nie chce wymienić starego pieca na piec ekologiczny lub osoba, która pali materiałami nieprzeznaczonymi do spalania w piecach.	Póki nie ma kar dla piecuchów, póty będzie smog w Warszawie. Jak ludziom nie każe się płacić za zanieczyszczenia albo jak się nie zacznie wynagradzać proekologicznych, to nie ma ani kija, ani marchewki	<a href="https://www.facebook.com/watch/live/?ref=search&amp;v=1861817367528428">https://www.facebook.com/watch/live/?ref=search&amp;v=1861817367528428</a>
piecuchowy	Pochodzący od <i>piecucha</i> (pieca)	Mieszkamy w piecuchowej dzielnicy – nikt tu o ekologicznym ogrzewaniu domów nie słyszał.	<a href="https://www.facebook.com/watch/live/?ref=search&amp;v=1861817367528428">https://www.facebook.com/watch/live/?ref=search&amp;v=1861817367528428</a>

Tabela 1. (cd.)

piecunio	Zdrobniale lub ironicznie o piecu.	Trza umieć żyć i kopcić i napić***** w piecuniach tak żeby na Saskiej Kępie nie można było odróżnić człowieka od chodnika.	<a href="https://www.facebook.com/groups/324962392326271">https://www.facebook.com/groups/324962392326271</a>
smrodzidło	Coś, co smrodzi. Zwykle samochód lub piec.	Zostawiamy smrodzidla w domu i ruszamy do pracy zbiorkomem, to naprawę światła alternatywa.	<a href="https://www.facebook.com/groups/1912186345739474">https://www.facebook.com/groups/1912186345739474</a>
ekomiasto	Ekologiczne miasto.	Tym razem debatowali za nasze pieniądze o ekomieście i zielonym ładzie. Oczywiście zapytamy się ich jakie poczynili ustalenia.	<a href="https://www.facebook.com/groups/533122717240006/permalink/916189745599966/">https://www.facebook.com/groups/533122717240006/permalink/916189745599966/</a>
Parszawa	Negatywnie o Warszawie.	Przynajmniej ktoś podał że wydarzenia miały miejsce w Parszawie. Zwykle nie podają bo domyślnie miasto bez nazwy to Parszawa	<a href="https://twitter.com/theBenbenek/status/1643285837252026372">https://twitter.com/theBenbenek/status/1643285837252026372</a>
smrodownia	Miejsce, w którym śmierdzi. Miejsce nieekologiczne.	Likwidacja smrodowni na Radio wie to duża sprawa, HGW obiecywała to od jakiś 12 lat.	<a href="https://twitter.com/aksrow/status/1018141842553044992">https://twitter.com/aksrow/status/1018141842553044992</a>
smrodoza	Smród unoszący się w powietrzu będący wynikiem nadmiaru zanieczyszczeń.	W mieście pieprzona smrodoza. Nie ma czym oddychać, udusić się idzie!	<a href="https://www.facebook.com/groups/379633252213118">https://www.facebook.com/groups/379633252213118</a>
smrodzizna	Miejsce, w którym śmierdzi lub coś śmierdzącego.	Okolice parkingu to smrodzizna. Taka to nasza dzielnica.	<a href="https://www.facebook.com/groups/577883132557096">https://www.facebook.com/groups/577883132557096</a>
spalinożery	Osoby, które jeżdżą samochodem.	Gdy litr paliwa będzie kosztował 8 zł, zdecydowana większość wyszczepionych Polaków będzie miała własne elektryczne hulajnogi... Tak więc nie ma się co martwić o antysystemowych antycovidowych spalinożerców...	<a href="https://twitter.com/StarszyLeszek/status/1415997618409332744">https://twitter.com/StarszyLeszek/status/1415997618409332744</a>
syfilak	Warszawiak, który brudzi lub zanieczyszcza miasto.	To nie Warszawiacy, lecz Syfilacy. Prawdziwi Warszawiacy tak się nie zachowują. Nalazło tyle słoictwa, to i mamy miasto jak wieś.	<a href="https://www.facebook.com/groups/OtwarteWlochy">https://www.facebook.com/groups/OtwarteWlochy</a>
Syfilawa	Inaczej Warszawa. Miasto, w którym jest syf.	Żadna stolica zieleni, zwykła betonoza. Syfilawa, a nie Warszawa.	<a href="https://www.facebook.com/warszawa/videos/1923177131214989">https://www.facebook.com/warszawa/videos/1923177131214989</a>
syfilizna	Miejsce zanieczyszczone, brudne.	Marzy mi się znowu Polska zielona. Tymczasem przyszło nam żyć o ojczyźnie - syfiliźnie.	

Syfolacy	Polacy, którzy brudzą lub zanieczyszczają środowisko. Polacy, którzy syfią.	A na parkingu pod CH Skorosze zamiast polskich kierowców – Syfolacy. Naprawdę tak trudno ogarnąć swoje brudy i najważniejsze: przyjechać na shopping zbiorkomem?	<a href="https://www.facebook.com/groups/445918735812101">https://www.facebook.com/groups/445918735812101</a>
węglarz	Osoby, które palą w piecach węglem albo osoby uznające, że taki sposób palenia w piecach jest lepszy.	Według Konstytucji nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. To dlaczego węglarze mają mieć lepiej niż odbiorcy np. gazu ?	<a href="https://twitter.com/CasperVanDeHag/status/1539996199339450368">https://twitter.com/CasperVanDeHag/status/1539996199339450368</a>
asfalciarze	Osoby, zwykle politycy i urzędnicy, którzy zabudowują asfaltem przestrzeń miejską albo tereny zielone.	Za 4,5 bańki asfalciarze i urzędnicy zrobili w Opolu bezpieczne kamienne rondo MAGAZYNUJĄCE WODE (serio, szczegóły w artykule) Tymczasem drzewa magazynujące po stokroć więcej wody i dające o wiele więcej korzyści niż „kamienie oazy” rzną dalej aż furczy. Jak ja nienawidzę greenwashingu...	<a href="https://1.facebook.com/1.php?u=https%3A%2F%2Fczasnaopole.pl%2Fmamypierwsze-ekologiczne-rondo%2F&amp;h=AT2muw4acgS4CXFOR03-1Fpb9aT_yD5ixPjAhykczu11m0rBeFOWalgxRIYLeDq1UaLNYCzO2ytmXvuJ3uEL3M3HYMOTMzMbiCvjB-tjxJQAks5rBORMMwwL1&amp;s=1">https://1.facebook.com/1.php?u=https%3A%2F%2Fczasnaopole.pl%2Fmamypierwsze-ekologiczne-rondo%2F&amp;h=AT2muw4acgS4CXFOR03-1Fpb9aT_yD5ixPjAhykczu11m0rBeFOWalgxRIYLeDq1UaLNYCzO2ytmXvuJ3uEL3M3HYMOTMzMbiCvjB-tjxJQAks5rBORMMwwL1&amp;s=1</a>
asfaltoza	‘nadmierne i nieprzemysłane pokrywanie asfaltem różnych miejsc w przestrzeni publicznej, przyczyniające się do zmniejszenia powierzchni terenów zielonych’	Ale też nie kumam tych lamentów na asfaltozę i betonozę. [...] Mam auto miejskie i uważam że drogi asfaltowe, te cudowne trakty komunikacyjne które pozwalają nam dostać się szybko i komfortowo z miejsca do miejsca albo do odległych miast są cudownym produktem cywilizacji. Co mamy do wybrukowanych dróg wrócić? Ja wybieram asfalt.	<a href="https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/49011/pierwszy-asfalt-na-lowieckiej-inwestycja-zostanie-ukonczone-po-wakacjach">https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/49011/pierwszy-asfalt-na-lowieckiej-inwestycja-zostanie-ukonczone-po-wakacjach</a>

Tabela 1. (cd.)

autoholizm	Uzależnienie od samochodu.	Kochani chcieliśmy Wam szczerze polecić Książkę Marty Żartowskiej która RAZ NAZAWSZE wyleczy was z autoholizmu. Jeszcze jej nie czytaliśmy ale z przecieków wiemy już o czym może ona opowiadać: - że samochód wymyślił austriacki malarz i wszyscy którzy jeżdżą samochodem tak naprawdę powielają jego idee. - samochody zabiły więcej ludzi niż wszystkie totalitarne rzezimy razem wzięte. - każdy kto kiedykolwiek w mieście miał prywatny samochód powinien zostać publicznie ośmieszony. - na ZACHODZIE już DAWNO sobie z tym poradzono i dlatego w takich krajach jak Amsterdam, Holandia czy Niderlandy nie ma już w ogóle samochodów, podobnie w Dani Kopenhadze czy Paryżu.	<a href="https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia">https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia</a>
benzyniarz	Osoba poruszająca się samochodem albo osoba, która nie przeciwdziała ruchowi samochodowemu.	Ponieważ Nie którzy z Was się PO GUBILI to przypomnijmy obecny stan narracji. 1. komunikacja Zbiorowa w Warszawie jest wspaniała ciepłutki tramwaj podjeżdża pod sam blok i można ciepłutko jechać z ciepłymi dziećmi na miejsce a potem jeszcze rozgrzewający łyk spaceru i właściwie jest nam już tak ciepło jak w lecie. 2. ROZWALONA KOMUNIKACJA ZBIOROWA W WARSZAWIE TO WINA BENZYNIARZA TRZASKOWSKIEGO I TEGO ŻE 99,99% ULIC ZOSTAŁO ODDANE WE WŁADANIE SAMOCHODĄ.	<a href="https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia/posts/pfbid02vNa-eaCdyiMNB9DLb-fxvtikX38wmkvn-RFPvstLc8T-75trXdWjBu-c1RAupPBh8Hpdwl">https://www.facebook.com/www-przyjaznaludzia/posts/pfbid02vNa-eaCdyiMNB9DLb-fxvtikX38wmkvn-RFPvstLc8T-75trXdWjBu-c1RAupPBh8Hpdwl</a>
betodnik	Pogardliwie lub prześmiewczo o chodniku	Winne są śmiercionośne betodniki. Zerwać beton i uspokoić ruch!	<a href="https://www.facebook.com/photo/?fbid=526974152791528&amp;set=a.460541962768081">https://www.facebook.com/photo/?fbid=526974152791528&amp;set=a.460541962768081</a>

betonoza	Zabudowywanie przestrzeni publicznej betonem. Wybieranie betonu jako sposób zabudowy zamiast terenów zielonych.	Ale koszmarne betonowa pustynia? Jak można w czasach świadomości ekologicznej zrobić takie coś? Jak chcecie tam zatrzymać wodę? Gdzie ona ma wsiąkać? Te drzewa to skąd mają wodę brać? Spod betonu? Latem to będzie miejsce nagrzane Jak patelnia. Wzrost temperatury lokalnej gwarantowany. Już widzę zimą tam piękne lodowisko i tony sypanej soli – bardzo ekologiczne. Niech żyje betonoza!	<a href="https://www.facebook.com/page/70837178426/search/?q=pi%C4%99ciu%20rog%C3%B3w">https://www.facebook.com/page/70837178426/search/?q=pi%C4%99ciu%20rog%C3%B3w</a>
blachosmrody	Pogardliwie o samochodach	Al. Wilanowska w okolicach Wróbla, w kierunku dolinki. Normalnie o tej porze korek sięga Rolnej albo Puławskiej. Ale za smog odpowiadają blachosmrody.	<a href="https://www.facebook.com/photo/?fbid=4093893547289059&amp;set=gm.2614565652168203">https://www.facebook.com/photo/?fbid=4093893547289059&amp;set=gm.2614565652168203</a>
Blachosmrodomordercy	Osoby, które jeżdżą samochodami.	Ale wciąż jest miliard rowerów, i to wszystkie tylko na Górnym Mokotowie! Szach-mat, blachosmrodomordercy i morderczyń. Oraz morderczyxn1Δ	<a href="https://www.facebook.com/wwaprzyjaznaludzia/posts/pfbid02J5LWp8yPhHVGq652pY-3ChudEBDYeZSuPN3tNvjaSIVC-GFD4qciwHqMUNoRjemCG3l">https://www.facebook.com/wwaprzyjaznaludzia/posts/pfbid02J5LWp8yPhHVGq652pY-3ChudEBDYeZSuPN3tNvjaSIVC-GFD4qciwHqMUNoRjemCG3l</a>
DDR	Skrótowiec funkcjonujący jako samodzielny wyraz – droga dla rowerów.	Odseparowana DDR o niemal zerowym ruchu kołowym to kiepski pomysł.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602837523283315/3379775765589473/">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602837523283315/3379775765589473/</a>
DDR-ówka	Droga dla rowerów.	Szybki wjazd do Brodnicy i niestety trzeba było się zatrzymać bo obowiązuje zakaz jazdy rowerem! A później już powolutku przemieszczaliśmy się DDR-ówką.	<a href="https://www.facebook.com/konrad.siw.7/posts/pfbid0b2mvsPG56L-SV8AkVedZ6TeiL6aCkaePXXV5qaFUN8Mi1Jxg1EJL-SYAB91nQvJZ5tl">https://www.facebook.com/konrad.siw.7/posts/pfbid0b2mvsPG56L-SV8AkVedZ6TeiL6aCkaePXXV5qaFUN8Mi1Jxg1EJL-SYAB91nQvJZ5tl</a>
eko-buspas	Ekologiczny pas dla autobusów miejskich	Jazda eko-buspasami to przyjemność. Uwielbiam mijać zblazowane miny warszawskich kierowców!	<a href="https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/">https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/</a>



Tabela 1. (cd.)

ekoterroryści	Osoby prowadzące działania przestępcze lub dewastacyjne uzasadniane dbaniem o środowisko naturalne.	O ile na Długiej wystarczy przesunięcie słupków jak dawniej, o tyle np likwidacja co drugiego, zbędnego przejścia z sygnalizacją na Wiertniczej, czy trwale zdewastowana Miodowa (progi zwalniające!), pochłonie kolejne setki tysięcy złotych. Mam wrażenie, że ekoterroryści z ZDM chcą teraz napsuć jak najwięcej, bo są raczej świadomi końca swoich marnych rządów.	<a href="https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2011003765857731/">https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2011003765857731/</a>
korkizm	Prześmiewczo o poglądach związanych z urbanistyką i pomysłach na organizację miasta, których efektem są zatłoczone ulice i korki.	Zaczyna się ideologiczna w ramach walki z kierowcami, i anty samochodowej fobii demolka przelotowej ulicy, którą zwężofile z ratusza, zakładu dewastacji miasta od puchalskiego, i rowerkowcy jeżdżący szybko, ale bezpiecznie po chodnikach chcą zakorkować, i zasnąć spaliniami. Zwężym, korkizm, i roweryzm, oraz bezmyślne trwonienie pieniędzy, gdy wystarczyło w dwóch miejscach zrobić sygnalizację świetlną. No ale przecież ratuszowi i zdmowi nie szkoda pieniędzy na szkolenie kierowcom, i szykanowanie zmotoryzowanych.	<a href="https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/">https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/</a>
kierowczyk	Pogardliwie o kierowcy samochodu	kierowczyki sobie przejeżdżają jak chcą zasmrodzając to miejsce swoim hałaśliwym błachopierdem, GDZIE JEST STRAŻ MIEJSKA żeby to ukrócić.	<a href="https://www.facebook.com/www.przyjaznaludzia/posts/pfbid02Qoyu75fEUJJ8LC7XnnsDktwXU3Un-35fQkPLE7A1Q-GLMze42XSLjHG3uNstCnjAJql">https://www.facebook.com/www.przyjaznaludzia/posts/pfbid02Qoyu75fEUJJ8LC7XnnsDktwXU3Un-35fQkPLE7A1Q-GLMze42XSLjHG3uNstCnjAJql</a>
krowiątko	Rowerzyści, od: święta krowa	Wybetonowany fragment między jezdnią a chodnikiem to prawo. Krowiątko popylają jezdnią, bo kto uprzywilejowanemu zabroni.	<a href="https://www.facebook.com/SwieteKrowyRowerowe">https://www.facebook.com/SwieteKrowyRowerowe</a>
patodrogowcy	Osoby zajmujące się ruchem w mieście, budową dróg albo zarządzaniem drogami publicznymi, lecz nieznające się na tym.	Patodrogowcy z Zarządu Dróg Miejskich znowu nie wiedzą co to jest analiza ruchu, potoki ruchu czy przepustowość, dlatego skazują w kolejnej dzielnicy armagedon. Zapnijcie pasy	<a href="https://portal-warszawski.com.pl/2021/10/07/zd-m-zaczal-dewastacje-ochoty-jak-zwykle-bez-opracowan-technicznych/">https://portal-warszawski.com.pl/2021/10/07/zd-m-zaczal-dewastacje-ochoty-jak-zwykle-bez-opracowan-technicznych/</a>

patomieszkańcy	Patologiczni mieszkańcy. Mieszkańcy, którzy sprzeciwiają się ogólnym zasadom lub tacy, którzy wywołują kłótnie i spory.	czytam i wniosek jest prosty – patomieszkańcy chcieliby, żeby smieci na taczkach wywozili.	<a href="https://asta24.pl/2022/01/28/altwater-kupil-osiemnowych-ekologicznych-aut">https://asta24.pl/2022/01/28/altwater-kupil-osiemnowych-ekologicznych-aut</a>
patorowerzyści	Rowerzyści, którzy nie respektują zasad ruchu drogowego lub rowerzyści, którzy żądają uprzywilejowania rowerów względem pozostałych środków transportu.	Straż Miejska w Warszawie, czy dostrzegacie problem beczelnych patorowerzystów, którzy uważają, że są Panami świata?? Niech przewożą swoje pociechy w budach dla zwierząt jeśli chcą i lubią, ale zacznijcie egzekwować prawo wobec wszystkich! Bo w chwili obecnej dyskryminujecie WYŁĄCZNIE zmotoryzowanych mieszkańców Warszawy, korzystając zresztą między innymi z donosu tego Pana.	<a href="https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid037T4fcVk7K9QWDBBByiFLJaYcNMK851oQLFfn8kH5mL84moDxELqPHxF4Mnmoz5zl&amp;id=1413304982277429">https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid037T4fcVk7K9QWDBBByiFLJaYcNMK851oQLFfn8kH5mL84moDxELqPHxF4Mnmoz5zl&amp;id=1413304982277429</a>
pedalarz	Pogardliwie o rowerzyście	bo to pedalarz, a nie rowerzysta jego obcisłe gatki to +5 do lansu. Sam jeżdżę ostatnio więcej rowerem, ale wg zasady: po 1 nie szkodzić	<a href="https://1.facebook.com/1.php?u=https%3A%2F%2Fpolskiedrogi-tv.pl%2Fudana-prowokacja-rowerowego-prowokatora%2F&amp;h=AT1zZDHV8BF7blmnbQhXkQzFmWMeDZgLO_4AZOmwpdT8E_GnzTaiPNKn_6WBGWspd2wLT5NWsAt6wSS1C5sGN1uvOLc6To9CsriFeFhNp1URbvQntsncIhAs7Z_vjLrOj_O&amp;s=1">https://1.facebook.com/1.php?u=https%3A%2F%2Fpolskiedrogi-tv.pl%2Fudana-prowokacja-rowerowego-prowokatora%2F&amp;h=AT1zZDHV8BF7blmnbQhXkQzFmWMeDZgLO_4AZOmwpdT8E_GnzTaiPNKn_6WBGWspd2wLT5NWsAt6wSS1C5sGN1uvOLc6To9CsriFeFhNp1URbvQntsncIhAs7Z_vjLrOj_O&amp;s=1</a>
pedocykl	Pogardliwie o rowerze	Czyli pasażerowie będą czekać aż kolarz sobie pedocykl zamontuje? Ale to zwiększa atrakcyjność transportu miejskiego która już nie jest zbyt wygórowana	<a href="https://www.facebook.com/autokult/posts/pfbid0xENXSD-pbcBVV7Wm8uDhoHriXXJ44qmKsPu8SZPCwG2p2tor2mgC3vqbqg1r5LTVil">https://www.facebook.com/autokult/posts/pfbid0xENXSD-pbcBVV7Wm8uDhoHriXXJ44qmKsPu8SZPCwG2p2tor2mgC3vqbqg1r5LTVil</a>

Tabela 1. (cd.)

podwyżkobranie	Podnoszenie cen biletów komunikacji miejskiej.	Wawa walczy o czyste powietrze i każe jeździć zbiorkomem. W tym samym czasie Trzaska urzęduje podwyżkobranie, żeby łączyć dziury w budżecie. Gdzie sens, gdzie logika.	<a href="https://www.facebook.com/groups/132481016790405">https://www.facebook.com/groups/132481016790405</a>
rowerkowcy	Prześmiewczo o osobach jeżdżących na rowerze	I znowu chodniki nieodśnieżone, za to ścieżka rowerowa dla klasy panów – jak najbardziej. Mimo że tym chodnikiem chodziły dziś pewnie tysiące osób a rowerkowców przejechało ze trzech. @bartosz_pilat coś tam szczekałeś, że niby rowerkowcy dyskryminowani?	<a href="https://twitter.com/wrr_wawa/status/1616908082243665930/photo/1">https://twitter.com/wrr_wawa/status/1616908082243665930/photo/1</a>
rowerman	Pozytywnie o osobie jeżdżącej na rowerze.	Nie wiem, czy to już było na forum, ale i tak zapytam. Ja jestem generalnie kierowcą, ale czasami kolarzuję, a zdecydowanie popieram. I niestety doprowadza mnie do szału zachowanie innych kierowców. Nie znam zbyt wiele problematycznych miejsc dla rowerzystów, ale Reymonta przy AGH, zwłaszcza rano w stronę Alej, to jest coś. Nie wiecie, jak uratować życie tym rowerzystom, którzy tamtędy jeżdżą? Może jakaś akcja i napór na Policję?	<a href="https://www.facebook.com/groups/90925978710/permalink/10150263976173711/">https://www.facebook.com/groups/90925978710/permalink/10150263976173711/</a>
roweronormatywny	Prześmiewczo o osobach, które postulują jazdę rowerem i sprzeciwiają się samochodom w przestrzeni publicznej.	Roweronormatywne miejskie aktywizacje to 10-krotna nadreprezentacja. Sylwia Spurek powiedziałaby, że „jazda po pijaku ma swój ulubiony pojazd”	<a href="https://www.facebook.com/aktywizacje">https://www.facebook.com/aktywizacje</a>
rowerostrada	Długa droga dla rowerów	Właśnie przeczytaliśmy o pomysłach budowy rowerostrady łączącej wszystkie dzielnice. I o zgrozo, my się zgadzamy i mówimy; zbudujemy taką rowerostradę. Przecież każdemu się należy, 2% mieszkańców nie należy dyskryminować i niech taka rowerostrada powstanie.	<a href="https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0Xd74znq6asfnNW e A H D - 6 N x w L X j w y k f m P G N M G 1 W P q Q 2 R t E u 5 B 3 v - D 6 Z B D X S V q J x 5 f u F l &amp; id = 1 4 1 3 3 0 4 9 8 2 2 7 7 4 2 9">https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0Xd74znq6asfnNW e A H D - 6 N x w L X j w y k f m P G N M G 1 W P q Q 2 R t E u 5 B 3 v - D 6 Z B D X S V q J x 5 f u F l &amp; id = 1 4 1 3 3 0 4 9 8 2 2 7 7 4 2 9</a>

roweroza	Negatywnie o poglądach, zgodnie z którymi rowery są najlepszym środkiem transportu.	Roweroza to poważna i groźna choroba. Dziś na S7 w okolicach węzła Białobrzegi minąłem pana w stylowym trykociku na kolarzówce, na której popylał pasem awaryjnym obok aut jadących 120-130 km/h. Trzeba być kompletnym debilem.	<a href="https://twitter.com/lkwarzecha/status/1139987149284155392">https://twitter.com/lkwarzecha/status/1139987149284155392</a>
rowerucja	Zwykle prześmiewczo lub ironicznie o modzie na jazdę na rowerze.	Kończymy z autami, zarządzam rowerucję. Wzywam do przesiedania się na rower i porzucenia spalin dla czystego powietrza.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy</a>
samochodoza	Nadmierne jeżdżenie samochodem, wybieranie samochodu zamiast roweru lub komunikacji miejskiej.	W obliczu wysokich cen paliw oraz w trosce o jakość powietrza i klimat, prezes PiS-u postanowił przesiąść się na rower. „To tak oczywisty środek transportu, że aż dziwne, że wcześniej na to nie wpadłem” – mówi 73. letni polityk, który chce skończyć z samochodozą w Polsce.	<a href="https://twitter.com/Warszawski_AS/status/1642060253721157634">https://twitter.com/Warszawski_AS/status/1642060253721157634</a>
słupkizm	Negatywnie o stawianiu słupków na chodnikach, by samochody nie mogły na nich parkować.	jak ma omijać ,skoro ten „pan „ chodzi na ich pasku, albo druga opcja wykorzystuje ich do realizacji swoich celów jak walka z kierowcami , i szykanowanie kierowców, zwezim, słupkizm, korkizm ,i roweryzm	<a href="https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/">https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2732891697002264/</a>
spaliniarz	Osoba, która wytwarza dużo spalin, zwykle kierowca samochodu.	W centrum miasta przystanki są gęsto, a miejsc parkingowych nie ma. Spaliniarz poświęca 15-30% czasu dojazdu na szukanie miejsca parkingowego i ostatecznie parkuje dalej niżby miał na przystanek. Strata czasu.	<a href="https://twitter.com/pnstrzelecki/status/1590742897976291329">https://twitter.com/pnstrzelecki/status/1590742897976291329</a>
transporterzy	Osoby pomagające od innych korzystania z transportu miejskiego	Takich fanatyków jest w rzeczywistości garstka. W większości ludzie jeżdżą zbiorkomem, bo w pewnym sytuacjach tak po prostu łatwiej. Ale postulaty transporterów o zakazie wjazdu autem do miasta to ostre przegięcie.	<a href="https://twitter.com/Warszawski_AS">https://twitter.com/Warszawski_AS</a>
zbiorkanalie	Negatywnie o osobach, które korzystają z komunikacji miejskiej i pomagają tego samego od innych.	Płacimy podatki tak samo. Zarzykuję nawet, że pan w lamborghini płaci więcej niż pani w autobusie. Nie ma więc zgody na to, by zbiorkanalie urządziły sobie setny buspas, a normalni ludzie musieli gnąć na zwężonych drogach.	<a href="https://www.facebook.com/wwwa-przyjaznaludzia/photos/a.942563582427202/3271541176196086/">https://www.facebook.com/wwwa-przyjaznaludzia/photos/a.942563582427202/3271541176196086/</a>

Tabela 1. (cd.)

zbiorkom	Komunikacja zbiorowa	To nie brak ciągłości dróg rowerowych czy gorszy zbiorkom najbardziej różnią nas od cywilizowanych miast Europy Zachodniej. Polski paszport miejski wyraźniej definiują parkowanie na chodniku i samochodocentryczne założenia stosowane przy podziale przestrzeni przez warszawskich urzędników i zarządców dróg. Ich priorytety.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602837523283315/3370125376554512/">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy/photos/a.1602837523283315/3370125376554512/</a>
zbiorkomuna	Negatywnie o komunikacji zbiorowej.	O, trasa prawie równie rozsądnie zaplanowana co trasa legendarnego 527 przed otwarciem metra Zbiorkomuna, sama radość	<a href="https://www.facebook.com/photo/?fbid=203188878949434&amp;set=a.174455721822750">https://www.facebook.com/photo/?fbid=203188878949434&amp;set=a.174455721822750</a>
zbiorszym	Negatywnie o komunikacji zbiorowej.	Wyznający zbiorszym co do zasady pewnie płacą niższe podatki od normalnych użytkowników ulic. Dlaczego więc miałyby im przysługiwać szybsze przejazdy buspasami?	<a href="https://www.facebook.com/groups/972045806790097">https://www.facebook.com/groups/972045806790097</a>
ZDM – Zarząd Dewastacji Miasta	Nietradycyjne rozwinięcie skrótownca ZDM (Zarząd Dróg Miejski).	Okazuje się, że w mieście Warszawa nie można pracować ale i nie ma prawa się mieszkać. Hordy urzędników z Zarządu Dewastacji Miasta [...] ustawiające dziesiątki tysięcy słupków uniemożliwiają dostawy do sklepów, biur, restauracji i innych, niezbędnych materiałów, produktów.	<a href="https://www.facebook.com/1413304982277429/photos/a.1413346558939938/3104141369860440/">https://www.facebook.com/1413304982277429/photos/a.1413346558939938/3104141369860440/</a>
zwężalizm	Idea, sposób zarządzania miastem polegający na zwężaniu dróg w celu zagospodarowania przestrzeni zielonych.	A na zwężenie autostrad tak jak Świętokrzyskiej i innych ulic w Warszawie środki się znajdują? #zwężalizm.	<a href="https://twitter.com/mroszcz39/status/1266310026312011778">https://twitter.com/mroszcz39/status/1266310026312011778</a>
zwężalscy	Osoby postulujące zwężanie ulic albo osoby decydujące o zwężaniu dróg w mieście.	Warszawscy zwężalscy znowu w akcji – Górczewska zwężona równa się wchu* korków z rana.	<a href="https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2678596682431766/">https://www.facebook.com/groups/WarszawaDlaWszystkich/permalink/2678596682431766/</a>
cieplarniak	Prześmiewczo o osobie, która nadmiernie przejmuje się efektem cieplarnianym i zmianami klimatu lub za dużo o tym mówi.	Dajcie już spokój z cieplarniakami. Klimat się zmienia i nie ma co słuchać lamentów o tym, jak to trzeba go ratować.	<a href="https://www.facebook.com/miastojestnasze/posts/pfbid05L6YP-CzQWg76nPGQAxh3Lh6HHYV-NyJ8UjUapEYZ-kV5pESGw32XzaBD8ZtkjSBkZAI">https://www.facebook.com/miastojestnasze/posts/pfbid05L6YP-CzQWg76nPGQAxh3Lh6HHYV-NyJ8UjUapEYZ-kV5pESGw32XzaBD8ZtkjSBkZAI</a>

ciepłownicy	Osoby, które cierpią z powodu ocieplania klimatu.	Skoro ciepłownicy tak cierpią, to na kolanka i do Częstochowy, może da się jeszcze wymodlić zimne zimy.	<a href="https://www.facebook.com/groups/374922270314745">https://www.facebook.com/groups/374922270314745</a>
ciepłowaty	Związany ze zmianami klimatu oraz z ocieplaniem klimatu.	Ciepłowaty klimat to wciąż kropa w morzu. Jak nie będzie realnych działań, to zginiemy z przegrzania.	<a href="https://www.facebook.com/WarszawaNM">https://www.facebook.com/WarszawaNM</a>
hotersi	Osoby przyczyniające się do ocieplania się klimatu.	Przyjemność z czterech kółek jest chwilowa. Dzieci hotersów będą zdychać w upalne styczniowe dni!	<a href="https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy">https://www.facebook.com/WarszawskiAlarmSmogowy</a>

Źródło: opracowanie własne

Zebrane słownictwo stosowane w dyskusjach społecznych dotyczących ochrony środowiska i zmian klimatycznych można podzielić na kilka grup tematycznych: klimat (13 jednostek: *antyklimat, cieplarniaki, ciepłownicy, ciepłowaty, dwutlenkowcy, hottersi, klimacisko, klimacydło, klimagedon, klimatolepsja, klimatoma-sakra, klimatuńcio, przeciwklimatyczny*); smog (16 jednostek: *antysmogowy, przeciw-smogowy, smogarnia, smogątko, smogderca, smogisko, smogiszcze, smogman, smogogłowie, smogol, smogolepsja, smogowicz, smogożerca, smogszawa, smogunio, smoguś*), piece (11 jednostek: *ekopiec, Kopciawa, kopciuchowy, kopciuch, kopciuszek, kopciucharnia, piecuch, piecuchowy, piecunio, piecuszek, smrodzidło*), zanieczyszczenia (10 jednostek: *ekomiasto, Parszawa, smrodownia, smrodoza, smrodzizna, spalinożercy, syfilak, Syfilawa, syfilizna, Syfolacy*), transport w mieście (37 jednostek: *asfalciarze, asfaltowa, autoholizm, benzyniarz, betodniki, betonoza, blachosmrody, blachosmrodomordery, DDR, DRR-ówka, eko-buspas<sup>2</sup>, ekoterrorysty, kierowczyk, orkizm, krowiątko, patodrogowcy, patomieszkańcy, patorowerzyści, pedalarz, pedocykl, podwyżkobrań, rowerkowcy, rowerman, rowerostrada, roweroza rowerucja, samochodoza, słupkizm, spaliniarz, transporterzy<sup>3</sup>, zbiorkanalie, zbiorkom, zbiorkomuna, zbiorczyzm, ZDM – Zarząd Dewastacji Miast<sup>4</sup>, zwięzalizm, zwięzalscy*).

Formacje słowotwórcze pochodne od wyrazów odnoszących się do klimatu i zmian klimatycznych występują zazwyczaj w dyskusjach o charakterze politycznym i służą konkretnym grupom, by przekonywać do swoich racji i kreować określony obraz rzeczywistości. Nacechowanie ekspresywne derywatów i zawarte w nich wartościowanie zjawisk wiąże się z potocznością tekstów źródłowych i obecnością licznych typów leksyki ekspresywnej. Powstałe derywaty nadal pełnią funkcję denotacyjną, a są też nośnikami dodatkowych znaczeń wynikających z nacechowania emocjonalnego. Większość z nich powstała, by móc nazwać określone zjawisko i jednocześnie nadać mu zabarwienie emocjonalne,

<sup>2</sup> Wyraz notowany tylko w takiej pisowni.

<sup>3</sup> *Transporterzy* 'osoby wymagające od innych korzystania z transportu miejskiego'.

<sup>4</sup> Skrótowiec w pochodzi od nazwy: Zarząd Dróg Miejskich.

dlatego też przeważająca większość (83) derywatów to rzeczowniki, zaledwie kilka (6) to przymiotniki (nie odnotowano innych części mowy). Jest to związane z tym, że słowotwórczy mechanizm tworzenia ekspresywów odrzeczownikowych jest bardzo rozwinięty.

Derywaty słowotwórcze bywają wykorzystywane jako element walki na słowa, więc mogą stanowić kolejne obok argumentów i chwytów erystycznych narzędzie przekonywania. Rola nazw w sporze dotyczącym zmian klimatu i ochrony środowiska jest znacząca przede wszystkim ze względu to, że jest możliwe zawarcie w nich wartościującej oceny lub odwołania do tezy w taki sposób, aby były łatwo przyswojone przez odbiorców i następnie powtarzane (Grabias 1981: 40).

#### 4. Analiza słowotwórcza zebranego materiału

W zgromadzonym materiale występują jednostki, w których ekspresywność wynika najczęściej z nacechowania ekspresywnego formantu (np. *-uś, -och*, np. *smoguś*) lub podstawy słowotwórczej (np. *syfilaki* ← *syf*, *Parszawa* ← *Warszawa*, *parszywy*), nowości struktury (np. *spalinożercy* ← *spaliny, żreć*), aluzyjności (np. *kopciuchy*<sup>5</sup>) oraz kontrastowego zestawienia elementów morfologicznych (np. połączenia elementów swojskich i obcych – *zbiorszym, przeciwklimat* oraz uczonych i trywialnych – *klimatolepsja, zwężalizm*, na co zwracała uwagę Danuta Buttler (1979: 89).

Ważnym sposobem słowotwórczego wyrażania ocen jest także kontaminacja, operująca zazwyczaj na fonologicznym poziomie języka. W skontaminowanych strukturach nierzadko występuje węzeł morfologiczny łączący tematy dwóch podstaw, np. *-sz-* w derywacie *parszawa* (*-arsz-*), ale nie jest on niezbędny. Sklejanie obu części dokonuje się w różnych miejscach (ucinana jest ostatnia lub pierwsza sylaba, czasami większy fragment, a niekiedy tylko pojedyncze głoski). Na upowszechnianie się tego typu formacji może wpływać ich funkcjonowanie w wypowiedziach publicznych, nowość przyciągająca uwagę, a także atrakcyjność formy.

Wśród zaprezentowanych w tabeli derywatów ekspresywnych nie da się jednoznacznie wprowadzić rozgraniczenia na struktury melioratywne i pejoratywne, ponieważ zarówno pozytywne, jak i negatywne wartościowanie może wynikać bardziej z kontekstu niż z budowy słowotwórczej derywatu, choć niewątpliwie są takie formanty, które w sposób jednoznaczny niosą ocenę,

<sup>5</sup> *Kopciuch* jako nazwa pieca nie jest przykładem neosemantyzmu (nowego znaczenia istniejącego słowa *kopciuch*), lecz jest derywatem od czasownika *kopcić* 'wydzielać gęsty dym'. Derywat *kopciuch* formalnie i semantycznie wiąże się z czasownikiem *kopcić* oznaczającym 'wydzielać gęsty dym', ale aluzyjnie nawiązuje do znaczenia i nacechowania rzeczownika *kopciuch* (1. 'brudas, niechluj, smoluch', 2. *wulg.* 'ten, kto smrodzi, smrodziarz', 3. *pot.* 'papieros z lichego tytoniu', wg *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego) albo do popularnej bohaterki baśniowej – Kopciuszka, nazywanej pogardliwie Kopciuchem. Sufiks *-uch* pełni też funkcję ekspresywną, często pejoratywną, co wzmacnia nacechowanie formacji.

np. sufiksy *-uś, -cio, -unio* służące do budowy spieszczeń lub ironii (por. *smoguś, klimatuńcio*), *-uch* w nazwach osób (np. *piecuch*) czy *-ątko* (np. *krowiątko*<sup>6</sup>) charakterystyczne dla nazw istot młodych, niedorosłych (por. *dzieciątko, kociątko*).

Wszystkie zaprezentowane derywaty są efektem przekształceń, w których znaczeniowej strukturze ekspresywność zajmuje miejsce prymarne. W dużej części są to wyrazy utworzone w sposób systemowy, np. przez dołączenie sufiksów *-uch, -unio, -i/yisko, -owaty*. Część formacji wykazuje podobieństwo do popularnych struktur funkcjonujących w polszczyźnie, a zwłaszcza w języku polityki, np. *syfilizna, smrodzizna* powstają na wzór takich wyrazów, jak *ojcowizna, michnikowszczyzna* itp., a derywaty *smogarnia* i *kopciucharnia* powstały przez zastosowanie formantu *-arnia* służącego do budowania nazw miejsc, zazwyczaj neutralnych. W przypadku derywatów *smogarnia* i *kopciucharnia* wartościowanie wnoszone jest przez człony *smog-* i *kopciuch-* oraz przez podkreślanie znaczenia 'miejsce, w którym jest smog' oraz 'miejsce, w którym się kopci'.

W wielu wypadkach ekspresja i ocena derywatów są wyrażane nie tylko za pomocą formantu, lecz także tematu słowotwórczego. W części przypadków odpowiednio odczytanie nacechowania wyrazu wymaga znajomości kontekstu, np.

Cześć Rowerkowcy!!! Odebrałem koszulki sztuk 7 ( 4xM i 3xL)dla tych którzy byli na Masie Krytycznej przed TDP. Przy najbliższej okazji siądę na koło i Wam je przywiozę.  
(Źródło: <https://www.facebook.com/groups/622686268069795/posts/749239378747816> (dostęp: 25.10.2022))

Ścieżki rowerowe teraz są puste, rowerkowcom nie chce się marznąć, a niedawno darli ryja żeby im odśnieżyć ścieżki, a chodniki niech zamienią się w ślizgawki.  
(Źródło: <https://www.facebook.com/1413304982277429/photos/a.1419198348354759/3083413781933199> (dostęp: 25.10.2022))

#### a) Ekspresywność i wartościowanie wnoszone przez formanty słowotwórcze

Wśród słownictwa związanego ze zmianami klimatycznymi można odnaleźć takie jednostki, w których formanty wnoszą nacechowanie ekspresywne i pozytywną lub negatywną ocenę. Większość z nich jest nacechowana pejoratywnie, w części wynika to z podstawy, w części z zastosowanych formantów (np. zdrobnień i spieszczeń), a w części z ironicznego stosunku, np.:

- *-uś, -uńcio, -ol*: *smoguś, klimatuńcio, smogol*,
- *-uch, -us, -as*: *piecuch*,
- *-ątko*: *smogaćtko*,
- *-i/yina*: *asfalcina*,
- *-ek, -i/yk, -ka*: *klimatek, kopciuszek, piecuszek*,
- *-uszek*: *piecuszek* (formant zwykle używany w funkcji zdrabniającej, w tym przypadku ekspresywność wynika ze zdrobnienia i wprowadzonej w ten sposób ironii),

<sup>6</sup> Określenie nawiązuje do popularnego nazywania użytkowników ruchu drogowego (zwykle pieszych lub rowerzystów) świętymi krowami.



- *-unio: smogunio,*
- *-izm: korkizm<sup>7</sup>.*

Dołączanie tego typu sufiksów jest typowym sposobem wyrażania ekspresywności (Burkacka 2012: 132). W kontekście zaprezentowanych formantów, które wiążą się z ekspresywnością wyrażenia, warto zwrócić uwagę również na istnienie formantów, które zalicza się do augmentatywnych. W tym przypadku wartościowanie negatywne można zauważyć już na poziomie derywacji i używanych formantów, np.:

- *-isko/-ysko: klimacisko, smogisko,*
- *-idło<sup>8</sup>: klimaczydło,*
- *-iszcze: smogiszcze,*
- *-ilizna: syfilizna.*

#### b) Ekspresywność dziedziczona po podstawie słowotwórczej

W materiale wystąpiły sufiksalne derywaty od nacechowanych rzeczowników: potocznego i wulgarnego *syf* i potocznego *smród* (kwalifikacja wg USJP):

- *-izna: syfilizna, smrodzizna,*
- *-idło: smrodzidło,*
- *-ownia: smrodownia,*
- *-ak: syfilak<sup>9</sup>.*

W formacji *syfilizna* i *syfilak* można widzieć również nawiązanie do rzeczownika *syfilis*, wnoszącego negatywne wartościowanie, zwłaszcza gdy konteksty wskazują na znaczenie przenośne 'brud, brak porządku'.

W zebranych materiale dość popularne są derywaty wskazujące na określenie miejsca (zwykle są to określenia Warszawy, np. *smrodownia*). Tworzone są one w sposób dość regularny, przez dołączenie typowych formantów wskazujących na określenie miejsca. Nowa nazwa koncentruje uwagę odbiorcy wypowiedzi na negatywnej cesze czy właściwości (miasto smrodu, miasto ze smogiem) i w ten sposób etykietyzuje. Stara nazwa zostaje wypierana przez nową. Nie bez znaczenia są też właściwości neonimu: przyciąganie uwagi swoją neologicznością, czasami również atrakcyjnością.

<sup>7</sup> Podstawą słowotwórczą jest wyraz potoczny. Nacechowanie derywatu wynika przede wszystkim z połączenia elementów stylistycznie niejednorodnych: tematu potocznego rzeczownika i sufiksu budującego terminy lub nazwy kierunków, prądów itp., w części z wykorzystania jako podstawy rzeczownika konkretnego o dość wąskim zakresie stosowania.

<sup>8</sup> Nacechowanie widoczne w grupie derywatów odrzeczownikowych, por. *sztuczydło, piśmidło, romansidło*.

<sup>9</sup> Ekspresywność i nacechowanie wynikają również z podobieństwa do takiej struktury jak *Warszawiak* (preferowanej zamiast *Warszawianin* wśród wielopokoleniowych mieszkańców Warszawy) – ekspresywność wiąże się tu ściśle z krytyczną oceną miasta i zarządzających nim.

- c) Ekspresywność i wartościowanie będące efektem kontaminacji, dołączania członów złożeń i aluzji słowotwórczych

Poza wspomnianymi powyżej sufiksami wprowadzającymi nacechowanie oraz podstawami niosącymi ładunek emocjonalny i stylistyczny warto zwrócić uwagę na popularne w ostatnim czasie kontaminacje (np. *parszawa*, *smog-szawa*, *kopciawa*, *syfilica*, *klimagedon*). Przedstawione formacje powstają w wyniku zestawienia elementu wartościującego *par-* (od *parszywy*), neutralnego, lecz źle kojarzącego się *smog-* oraz negatywnie wartościującego *kopci-* (od *kopcić*, potocznie ‘palić’) z elementem *-szawa* pochodzącym z podstawy *Warszawa*<sup>10</sup>, a także w wyniku zestawienia *syf* lub *syfilis* i *stolica* (*syfilica*). W podobny sposób zostały utworzone wyrazy *smogderca* (który jest wynikiem kontaminacji wyrazów *smog* i *morderca*, przez co wprost wyraża wartościowanie formacji) oraz *rowerucja* (z połączenia wyrazów *rower* i *rewolucja*). Wyraz *klimagedon* powstał przez zestawienie słów *klimat* i *armagedon*. Znaczenia obu tych wyrazów i ich opisy słownikowe wskazują na negatywne nacechowanie. Tego typu kontaminacje (nazywane również *blendami*) są wyrazistym sposobem wyrażania wartościowania przez działania na formie wyrazów (zniekształcenia), swoistą grę oraz przywoływanie znaczeń obu podstaw i sensu wyłaniającego się z nowej formacji.

Istotne z punktu widzenia wartościowania i wskazywania na ekspresję są również licznie pojawiające się aluzje (np. *syfilista*, *syfilis*), które przywołują negatywne na ogół konotacje lub wartościujące skojarzenia, np. *syfilista*, *smogista* jak *separatysta* czy *fundamentalista*, *syfilis* jednoznacznie kojarzy się z chorobą weneryczną, która jest z powodów moralnych negatywnie wartościowana. Również taka formacja jak *podwyżkobrание* wskazuje na negatywne nacechowanie i stosunek – w tej sytuacji – do walki o czyste powietrze przez podnoszenie cen biletów parkingów publicznych. Aluzyjne są również takie formacje, jak *zbiorkomuna*, *zbiorkanalie* czy *klimatomasakra*, które odnoszą się do słów, które mają negatywne konotacje, tzn. *komuna* (od *komunizmu*, negatywnie ocenianego przez większość użytkowników polszczyzny), *kanalia* oraz *masakra*. Ciekawe wydaje się również utworzenie formacji *smogogłowie*, w przypadku której można dopatrywać się skojarzenia z nazwą choroby – *wodogłowie*. Podobne odwołanie do choroby ma miejsce w formacjach z drugim członem: *-lepsja*, np. *smogolepsja*, *klimatolepsja*. Człon *-lepsja* nawiązuje do chorób takich, jak *narkolepsja* lub *epilepsja* i w ten sposób wnosi negatywną ocenę. Przywołanie chorób, zwłaszcza psychicznych, jest niezwykle często stosowane, by dyskredytować jakieś zjawisko lub osobę (*-leptyk*, *-holik*) lub zachowania (np. *autoholizm*). W podobny sposób została utworzona formacja *smogozerca* oznaczająca osobę, która walczy ze smogiem (wartościowanie pozytywne).

Dość liczne są również rzeczowniki z formantem *-oza*, który często wykorzystuje się przy tworzeniu derywatów potocznych i środowiskowych (Kaproń-Charzyńska 2009: 127). W przypadku tego formantu źródłem ekspresywności

<sup>10</sup> Element *-arsz-* może należeć do obu tematów (*parszyw-* i *Warszaw-*) i stanowić węzeł morfologiczny.

derywatów może być naruszenie reguł łączliwości sufiksu, ponieważ sam formant nie jest uznawany za ekspresywny (w przypadku podstaw tylko część z nich możemy uznać za nacechowane, np. *syfiloza*, *smrodoza*). Istotne są tu również skojarzenia z nazwami chorób (*psychoza*, *lordoza*, *bolerioza*) (Burkacka, Kaproń-Charzyńska 2022: 7). Większość podstaw słowotwórczych nie jest nacechowana ekspresywnie, a derywaty niewątpliwie wnoszą negatywną ocenę (np. *betonoza*, *asfaltoza*, *smogoza*, *samochodoza*). Stosunkowo często w omawianym materiale pojawiają się też ekspresywne złożenia i zrosty z członami *pato-*, np. *patomieszkańcy*, *patodrogowcy*.

W zebranym materiale można dostrzec również obecność elementów międzynarodalnych – pojawiają się popularne w języku potocznym człony *anty-* (*antyklimat*, *antysmogowy*), które wyrażają negację i – w świetle zebranego materiału – wnoszą nacechowanie, głównie pejoratywne. Jednocześnie pojawiają się również struktury z rodzimym członem *przeciw-*, lecz nie wiążą się one z dodatkowym ładunkiem emocjonalnym i przedstawiają neutralne struktury, np. *przeciwsmogowy*, *przeciwklimatyczny*. Podczas omawiania struktury warto zwrócić uwagę na *composita* z rzeczownikowym morfemem obcym, jak np. *smogman*, *rowerman*. Czasami pojawiają się również złożenia, które są bardzo popularne w języku, lecz w omawianych źródłach nie występowały zbyt często. Są to przede wszystkim złożenia z częstkami *euro-* i *eko-*, które powstawały na wzór innych, często stosowanych w dyskursie publicznym, np. *eko-buspas*, *ekopieć*, *ekomiasto*. Człon *eko-* na ogół wnosi pozytywne nacechowanie do derywatu, np. *ekopieć*:

4,8 mln zł z #UE dla czterech mazowieckich gmin na #ekoprojekty! Mieszkańcy Gmina Nadarzyn, Gmina Grodzisk Mazowiecki, Chynów (gmina) oraz Gmina Sochaczew zyskają nowe i co najważniejsze ekologiczne źródła energii, np. #ekopieć, panele fotowoltaiczne czy pompy ciepła. (Źródło: <https://www.facebook.com/struzikadam/posts/pfbid05SFaiLXVDUY94aoizb9GNxfhMU4czR15mHop1mRC8uaHJknsvjum8NHwVN1fL28l> (dostęp: 08.11.2022))

Warto zwrócić uwagę również na skrótowiec *DDR*, który został utworzony od nazwy *droga dla rowerów*, i pochodny od niego derywat *DDR-ówka*. Zabieg ten wydaje się jednak niefortunny z uwagi na silnie zakorzeniony w świadomości językowej akronim *DDR* utworzony od *Deutsche Demokratische Republik*. Z tego też powodu skrótowiec, który w nowym znaczeniu jest używany przez samorządowców i zwolenników rozbudowanej sieci dróg rowerowych, przez przeciwników używany jest prześmiewczo, np. *DDR – sowiecka okupacja na ulicach Warszawy*; *Budują DDR-ówki, bo sen o RFN już dawno przepadł*; *DDR-ówką najszybciej do Moskwy*. Innym skrótowcem wykorzystywanym w dyskursie jest *ZDM*. Oficjalna nazwa *Zarząd Dróg Miejskich* została jednak przez przeciwników zmian organizacji ruchu, buspasów i ścieżek rowerowych w Warszawie zastąpiona przez rozwinięcie skrótowca jako *Zarząd Dewastacji Miasta*, co jednoznacznie wskazuje na stosunek do jednostki organizacyjnej.

## d) Ekspresywność ujawniająca się w kontekście wypowiedzi

Złożeniem utworzonym analogicznie do struktur takich, jak *autostrada*, *nar-tostrada*, *wistostrada* jest nazwa *rowerostrada*, oznaczająca długą ścieżkę rowerową. Nacechowanie derywatu jest widoczne wyłącznie w kontekście – określenia używają obie strony, przy czym wśród zwolenników tworzenia jak największej liczby ścieżek rowerowych *rowerostrada* zawsze jest nacechowana neutralnie, a wśród przeciwników – neutralnie lub negatywnie, ale wynika to dopiero z kontekstu i zwykle wiąże się z zastosowaniem w wypowiedzi ironii, np.:

Moim marzeniem jest, żeby ta trasa była destynacją samą w sobie, żeby ludzie w sobotę mówili: „Dziś idziemy pojeździć rowerostradą”.

(Źródło internetowe: [https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,24392734,rowerostrada-z-widokami.html?utm\\_source=facebook.com&utm\\_medium=SM&utm\\_campaign=FB\\_Warszawa\\_Wyborcza&fbclid=IwAR0dsmwRWt8ZCZHeBULIQY4mQY0rbfs6oGVMbGFP AZ7kspHtkjleID0f8UE](https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,24392734,rowerostrada-z-widokami.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Warszawa_Wyborcza&fbclid=IwAR0dsmwRWt8ZCZHeBULIQY4mQY0rbfs6oGVMbGFP AZ7kspHtkjleID0f8UE) (dostęp 15.03.2022))

Kończy się budowa rowerostrady warszawsko toruńskiej teraz warszawiacy będą mogli dojeżdżać Rowerem szybko i łatwo do Torunia i z powrotem trzeba było wyciąć Puszcę Kampinowską ale to w imię susznej Idei.

(Źródło internetowe: <https://www.facebook.com/wwaprzyjaznaludzia/photos/a.942563582427202/3834555859894612> (dostęp 15.03.2022))

Znaczenie i nacechowanie formacji *hotersi* ujawnia się też dopiero w kontekście wypowiedzi, por.: *Okoliczni hotersi będą napięprzać w kopciuchy przez całą zimę. Może i pomysł wymiany piecy dobry, ale jełopom i tak do rozumu nie przemówisz*, <https://www.facebook.com/groups/577883132557096> (dostęp: 15.03.2022).

Derywat pochodzi od angielskiego *hot* ‘gorący’ i został utworzony na kształt znanych w polszczyźnie struktur typu *blockers*, *pakers*. Jednostka ta nazywa osobę, która swoim zachowaniem wpływa na ocieplanie się klimatu.

Warte uwagi wydają się również formacje z formantem *-owicz* (np. *smogowicz*), który nie wnosi nacechowania. Formant ten ma wiele funkcji, m.in. wskazuje nazwy osób ze względu na przynależność do jakiegoś zespołu, grupy, wydzielanej ze względu na skłonność (por. *spacerowicz*, *wagarowicz*) lub posiadanie czegoś lub lokalizację (por. *plażowicz*, *bazarowicz*). W przypadku derywatu *smogowicz* samo utworzenie nazwy osoby, która nie wierzy w istnienie smogu, jest formą etykietyzowania, a przez to wartościowania. Podobnie za etykietę można uznać określenie *zwężalscy* odnoszące się do osób, które popierają zwężanie dróg w mieście w celu budowy ścieżek rowerowych lub w celu eliminowania samochodów z centrum miasta, a także derywat *transporterzy*, który powstał jako określenie osób, które wymagają od innych korzystania z transportu miejskiego w imię wyższych idei, jak np. wspólne dbanie o środowisko. W tym przypadku ani podstawa, ani formant nie są nacechowane, lecz negatywne wartościowanie przejawia się w etykietce, do której druga strona sporu jest ustosunkowana negatywnie. Podobny charakter mają nazwy *węglarz*, *benzyniarz*, *kopciarz*. Istotne jest tu nazywanie osób ze względu na to, czym palą w piecach lub jakich pieców używają, czy też jak napędzanymi pojazdami się poruszają. Opatruje się ich jednowyrazowymi nazwami i w ten sposób etykietyzuje.

Nie wszystkie z zaprezentowanych derywatów są ekspresywne. Derywaty takie, jak *przeciwsmogowy*, *zbiorkom* oraz *ekopiec* nie wyrażają stosunku emocjonalnego. Wartościowanie w tym przypadku nie ujawnia się również w kontekście wypowiedzi – derywaty są neutralne. Przymiotnik *przeciwsmogowy* wiąże się z nazwami przedmiotów, których zadaniem jest ochrona przed smogiem, np. *filtr antysmogowy*, *maska antysmogowa*, *okna antysmogowe*, a zestawienie *zbiorkom* oznaczające ‘komunikację zbiorową’ jest powszechnie stosowaną formacją słowotwórczą określającą wszystkie pojazdy, którymi w mieście może poruszać się większa liczba osób. Formacja *zbiorkom* funkcjonuje zazwyczaj w zdaniach pozbawionych wartościowania, np. *podróżować zbiorkomem*, *wybierać zbiorkom*, *preferować zbiorkom* itp. Ewentualnego nacechowania potocznością można się doszukiwać w samej formie, która jest połączeniem dwóch skróconych podstaw z towarzyszącą zmianą ich szyku, co przywołuje struktury dziś charakterystyczne dla języka środowiskowego, np. *specgrupa*, a wcześniej dla nowomowy czasów PRL (rusycyzmy). Rzeczownik *ekopiec* jest bardzo często używany zarówno przez producentów pieców, jak i przez dziennikarzy, polityków i komentatorów dyskursu publicznego jako określenie pieców, które charakteryzują się ograniczeniem wydzielania do środowiska szkodliwych substancji. Formacja mimo jednoznacznie pozytywnych konotacji nie jest jednak ekspresywna.

#### e) Wartościowanie jako wynik renominacji

Nacechowanie derywatu może wynikać również z samego procesu renominacji. Nowe słowo na nowo nazywa osobę, przedmiot czy zjawisko, koncentrując uwagę odbiorcy na wybranej cesze czy właściwości. Niekiedy to efekty wymiany sufiksów, np. *kierowca* – *kierowczyk*, *rowerzysta* – *rowerkowiec*. Niekiedy poszukuje się też innej podstawy, np. *pedalarz* (zamiast *rowerzysta*; tu też pewnie wykorzystuje się skojarzenia z innym znaczeniem słowa *pedał*), *blachosmrody* (zamiast *samocho dy*), *pedocykl* (zamiast *rower*), *betodnik* (zamiast *chodnik*).

### 5. Zakończenie

Zasadnicza większość zaprezentowanych derywatów to okazjonalizmy. Są tworzone *ad hoc* przez nadawców komunikatów, zwykle jako reakcje na konkretne wydarzenia lub sytuacje. Na ogół są więc słabo rozpowszechnione, poza nielicznymi strukturami, które zyskały pewne rozpowszechnienie, np. *kopciuch*, *ekopiec*, *ekoterrorysty*, w mniejszym stopniu: *betonoza* i *ekomiasto*. Zebrany materiał ukazuje jednak bogactwo wykorzystanych mechanizmów słowotwórczych, począwszy od struktur z wyspecjalizowanymi sufiksami służącymi budowaniu formacji ekspresywnych, np. *-izna/-yzna*, *-uch*, *-oza*, poprzez formanty zdrabniające i spieszczające (*-unio*, *-uś*, *-ek*, *-ątko*) oraz struktury pochodne od nacechowanych podstaw, na derywatach będących efektem działania mechanizmów analogii i kontaminacji kończąc.

Materiał ukazuje potencję derywacyjną tkwiącą w nazwach związanych z klimatem, które zwykle nie były postrzegane jako podstawy licznych derywatów,

a tym bardziej struktur ekspresywnych. Gniazdo leksemu *klimat* w *Słowniku gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* (Jadacka 2001: 696–697) liczy 33 derywaty (w tym 8 terminów i ani jednego derywatu ekspresywnego). Na uwagę zasługują również kontaminacje, które polegają na skrzyżowaniu dwu słów bez udziału afiksów. Do kontaminacji dochodzi w wyniku skojarzeń brzmieniowych (Nagórko 2007: 205). Powstałe struktury aktywizują znaczenia obu połączonych tematów słowotwórczych (lub ich części) i są świetnym sposobem na budowanie etykiet, a jednowyrazowa struktura stanowi dobry nośnik ocen i emocji.

Swobodny dyskurs internetowy jest widocznym polem słowotwórczych działań o charakterze tekstowym, a świadomie tworzone kontaminacje i liczne derywaty przyciągają uwagę odbiorcy i świadczą o pomysłowości ich autorów.

Warto też podkreślić, że w świetle zebranego materiału słowotwórczego dyskusje dotyczące zmian klimatu koncentrują się na kilku aspektach (ocieplenie klimatu ujmowane jako ogólny problem oraz smog – zwykle wiązany z sposobami transportu w mieście i piecami grzewczymi). Pomijane są inne przejawy, np. niedobory wody, zmiany krajobrazu, być może dlatego, że w analizowanym dyskursie głos zabierają głównie mieszkańcy dużych miast.

### Literatura

- Burkacka I., 2012, *Kombinatoryka sufiksalna w polskiej derywacji odrzeczownikowej*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Burkacka I., Kaproń-Charzyńska I., 2022, *Metodologia synchronicznego słowotwórstwa strukturalistycznego – przeszłość w polskich badaniach słowotwórczych czy ich trwałe zaplecze?*, „*Język Polski*” 102, z. 1, Kraków, s. 5–26.
- Buttler D., 1979, *Powojenne ekspresywizmy polskie*, „*Prace Filologiczne*” 29, s. 85–90.
- Buttler D., 1982, *Czasowniki potoczne współczesnej polszczyzny*, „*Socjolingwistyka*” 4, s. 55–66.
- Buttler D., 1989, *Neologizmy kontaminacyjne a norma dzisiejszej polszczyzny*, „*Poradnik Językowy*” 6, s. 429–434.
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego (USJP)*, t. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabias S., 1970, *Kontaminacje we współczesnym języku polskim. Próba charakterystyki*, „*Annales UMCS, Sectio F*” 25 (6), s. 117–145.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego: rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grzegorzczkowska R., Laskowski R., Wróbel H. (red.), 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2: *Morfologia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jadacka H., Bondkowska M., Burkacka I., Grabska-Moyle E., Karpowicz T., 2001, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 2:

- Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Kallas K., 2010, *Słowotwórstwo polskich hipokorystyków imiennych*, w: I. Burkacka, R. Pawelec, D. Zdunkiewicz-Jedynak (red.), *Słowa – kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 159–176.
- Kaproń-Charzyńska I., 2009, *Totaloza bajeroza, czyli o derywatach z formantem –oza*, „Białostockie Archiwum Językowe” 9, s. 127–137.
- Kaproń-Charzyńska I., 2014, *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Laskowska E., 2008, *Wartościowanie jako środek perswazji*, w: E. Laskowska, I. Benenowska, M. Jaracz (red.), *Język – społeczeństwo – wartości*, Bydgoszcz: Prace Komisji Językoznawczej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. XVIII, s. 219–226.
- Laskowski R., 1973b, *Budowa morfonologiczna polskich przyrostków rzeczownikowych*, „Język Polski” 53 (2–3), s. 132–141.
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Lubaś W., 2006, *Język w komunikacji, w perswazji i w reklamie*, Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Biznesu.
- Nagórko A., 1996, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nagórko A., 2007, *Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna tfurczość?*, „Przegląd Humanistyczny” 1, s. 203–210.
- Ochmann D., 1997, *Prasowe kontaminacje leksykalne (Analiza strukturalna)*, „Język Polski” 77 (2–3), s. 131–144.
- Ratajczyk K., 2015, *Kontaminacje leksykalne. Struktura – sens – pragmatyka (na materiale języka rosyjskich i polskich mediów)*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Satkiewicz H., 1978, *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*, w: *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, „Prace Językoznawcze” 91, s. 161–167.
- Smółkowa T., 1989, *Nominacja językowa na materiale nazw rzeczownikowych*, Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum.
- Waszakowa K., 1993, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Waszakowa K., 2021, *Język w działaniu i działania na języku. Szkice semantyczno-słowotwórcze*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wróbel H., 1973, *Schematy słowotwórcze polskich hipokorystyków*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Językoznawcze” 2, s. 27–49.


VARIA





Agnieszka Zatorska

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-2767-8888>

**"Zdawać się, zdać się" [to seem, to purport (imperf./perf.)] and  
"wydawać się, wydać się" [to appear, to seem (imperf./perf.)]<sup>1</sup>  
in *The Doll* by Bolesław Prus. A syntactic, semantic,  
and functional analysis**

**Summary.** The article is dedicated to mental verbs *zdawać się, zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] and *wydawać się, wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)]. The material has been excerpted from the novel *The Doll* by Bolesław Prus. The examples have been identified in various text types. The author identified phrases in which the argument  $x$  was realized, corresponding with the mental state recipient or experiencer, separating them from phrases in which this argument was not disclosed. The novel characters corresponding with the phrase with the semantic experiencer role have been identified. For *wydawać się, wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)], the mental state recipients in the often are most frequently Stanisław Wokulski, Izabela Łęcka, and Ignacy Rzecki; for *zdawać się, zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)], the order is Wokulski, Rzecki, Miss Izabela. The article identifies the phrases that realize the primary pattern  $P(x, q)$  for the analyzed verbs. Individual patterns were illustrated with the material. The article also presents the semantics of the propositional argument  $q$ , introduced by the verbs examined in the work. The role of the units studied for comparisons and metaphors was also mentioned.

**Keywords:** mental predicate, verb, experiencer, semantics, syntax, "Lalka" ["The Doll"], Bolesław Prus

<sup>1</sup> Remark from the translator: In the text of *The Doll*, "zdawać się", "wydawać się" are translated not only as "to seem, to appear, to purport", but - depending on the context - also as other verbs referring to mental states, such as "to feel, to think, to believe", etc.

Page numbers referring to quotations from *The Doll* refer to the Polish edition of the book as cited in the bibliography. The English version of *The Doll* used in the text is the translation by David Welsh, published originally by Twayne Publishers, Inc. in New York in 1972 in the electronic version by New York Review Books in 1996. However, the original translation by David Welsh has been modified as necessary to correspond fully with the quotations from the Polish version in the text of the article to maintain the clarity of the examples used.

**„Zdawać się, zdać się” oraz „wydawać się, wydać się”  
w *Lalce* Bolesława Prusa.**

**Analiza semantyczno-składniowa i funkcjonalna**

**Streszczenie.** Artykuł poświęcono wybranym czasownikom mentalnym: *zdawać się, zdać się* oraz *wydawać się, wydać się*. Materiał wyekscerpowano z powieści *Lalka* Bolesława Prusa. Przykłady wybrano z różnych typów powieściowego tekstu. Wyróżniono zdania ze zrealizowanym argumentem  $x$  odpowiadającym odbiorcy stanu mentalnego w pozycji experiencera. Wyodrębniono również zdania bez wyeksplikowanego argumentu o semantycznej roli experiencera. Zbadano i obliczono, która z powieściowych postaci i jak często występuje przy rozpatrywanych czasownikach w roli odbiorcy stanu mentalnego. Przy czasownikach *wydawać się / wydać się* najczęściej w roli experiencera odnaleziono: Stanisława Wokulskiego, Izabelę Łęcką oraz Ignacego Rzeckiego, a obok *zdawać się i zdać się* rolę podmiotu doznającego odgrywali najczęściej Wokulski, Rzecki i panna Izabela. Według przyjętej metodologii badane czasowniki realizują bazową strukturę predykatowo-argumentową  $P(x, q)$ . Ukazano schematy składniowe realizujące tę wyjściową strukturę. Przyjrano się realizacji treści wnoszonej przez argument propozycjonalny  $q$ . Zaznaczono obecność porównań i metafor w konstrukcjach z analizowanymi czasownikami.

**Słowa kluczowe:** predykaty mentalne, czasownik, experiencer, semantyka, składnia, „Lalka”, Bolesław Prus

### Introduction

The presented investigation of the writer's idiolect is based on a fragment of the lexical material from *The Doll* by B. Prus. "Vocabulary is the most significant and most frequently explored area of research on the language of writers" (Korpysz, Kozłowska 2011: 9). The catalyst for the research theme was the content of the novel – not only an epic panorama of the city and the society but mostly a psychological novel, directing the researcher towards its verbs related to thinking and imagination. According to O. Tokarczuk, *The Doll* is a story of initiation, change, and the inward journey of the antagonist (Tokarczuk 2019: 19). The analysis encompasses a small fragment of the vocabulary – two aspectual pairs<sup>2</sup> of mental verbs<sup>3</sup>, that is, *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)]<sup>4</sup> and *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] in *The Doll*

<sup>2</sup> I treat the aspectual pair *wydawać się* and *wydać się* as a single headword unit, although it is formed by two separate verbs; likewise, the two verbs *zdawać się* and *zdać się* [to seem, to purport (imperf. and perf.)] have been grouped in a single headword. This approach was exercised in the structure of headwords in the monograph *Zintegrowany opis...* in the part *Verba cogitandi* cf. Bibliography.

<sup>3</sup> I use interchangeably the terms mental verbs, judgment verbs, belief verbs, opinion verbs, and *verba cogitandi*, being aware of the different range of meanings of these terms and their varying terminological tradition in the literature on the subject.

<sup>4</sup> In SWil of 1861 the verb *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] refers to *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)]. In SW, contrariwise, *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] refers the reader to the verb *zdać się* [to seem, to purport (perf.)].

by B. Prus. The classification of occurrence was developed taking into account the syntactical structure of phrases in line with the semantic syntax model (Karolak 2001, 2002), creatively used with reference to verbs of thinking and feeling (Kiklewicz, Korytkowska, Mazurkiewicz-Sułekowska, Zatorska 2019). The functioning of *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] and *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] in the text was the subject of the analysis. These units have been shown to introduce a semantic diversity of phrases. In a narrower scope, a stylistic analysis was conducted, emphasizing the role of the predicates examined in comparisons (Budrewicz 1990) and metaphors (Czachorowska 2019).

### ***The Doll* by B. Prus – as seen by historians of literature and language researchers**

*The Doll* by Bolesław Prus, written in 1890, is a work increasingly appreciated by researchers who are more and more inclined to recognize it as a masterpiece, cf. the study entitled "Powieść z krainy arcydzieł" (Bachórz 2010). Prus's *The Doll* is an innovative piece characterized by the complexity of the themes and an open structure, polyphonic, revolutionary in typological and historical terms, close to a modernist novel (Przybyła 1995: 306). Literary scholars underline the peculiarity of the narration, limitations to the narrator's position, and encrusting of the text through the memoir form. The complex, seemingly chaotic structure is accompanied by a diversity of styles of various novel fragments – particularly the language diversification of the dialogs. Language scholars studying the idiolect of Aleksander Głowacki (Machnicka 2009; Czachorowska 2016, 2019) have also reached for the text of *The Doll* (Kurkowska 1948, 1949). The linguistic creation of characters and their surroundings in *The Doll* has already been subject to analysis, cf. on Stanisław Wokulski (Matuszczyk 2003; Modrzejewska 2010, 2011), Izabela Łęcka (Modrzejewska 2014), Ignacy Rzecki (Modrzejewska 2019). The dialogs have been examined in detail and presented in line with an innovative stylometric approach (Foltman 2018). For the present study, in particular, two works are significant – statistical research on the vocabulary and inflexion of *The Doll* by B. Prus (Smółkowska 1974), and the syntactic analysis, among other things, of the text of this novel (Mikołajczak 1983), as well as a study of the stylistic richness of the work (Budrewicz 1990). Selected inspirations on the linguistic signs of emotions in Prus's novel on the unrequited love of Wokulski have been found in a monograph dedicated to the translation of this work to English (Trochimiuk 2016).

### **The objective and methodology of the study**

90 occurrences of *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and 263 instances of the use of the pair *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] were excerpted for analysis. When quoting the source material, the abbreviation "I" was used to refer to the first volume of *The Doll* (Prus 1991),

and "II" – to the second, where the Roman numeral was followed by an Arabic numeral designating the page number. In line with the findings of scholars, both pairs of verbs were classified (Maliszewska 2001; Danielewiczowa 2002; Kiklewicz, Korytkowska et al. 2019) as mental verbs (of feeling and thinking), implementing cogitandi predicates, which express beliefs that differ from knowledge. It is worth noting that in the Polish dictionaries of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> century, the mental meaning of the units examined was preceded by other definitions<sup>5</sup>. Nevertheless, the present study is focused on mental meaning. The semantic and syntactic description of phrases containing the units discussed has been developed using the terminological instruments related to research on the semantic structure of selected cogitandi verbs (Kiklewicz, Korytkowska, et al. 2019). First of all, the narrative parts of the text have been differentiated from dialog containing a given phrase to determine the tendency of the verbs analyzed to occur in specific passages. Secondly, structures with the filled and unfilled (contextually or not) experiencer argument positions have been distinguished. The next step in the research was determining the recipient of the mental state in the text or a given phrase. The analytical part of the article also includes a presentation of predicate fulfillments of phrases, which match the primary semantic pattern  $P(x, q)$ . The diversity of superficial formalizations of structures from the semantic plane has been depicted. The syntactic analysis is illustrated mainly with material from the narrative parts. The dialog parts are characterized by a separate syntax, which imitates colloquial conversations of the second half of the 19<sup>th</sup> century. The final part of the article is dedicated to the functions of phrases containing the analyzed units in the text. The content of the judgment  $q$  introduced has been discussed, as well as the diversity of this content in terms of probability. The functioning of *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] are also subject to analysis, in which they are treated as parts of metaphors and comparison segments.

### Repartition of units analyzed into narrative and dialog fragments

The distribution of linguistic material (measured using various criteria) between narration and dialogs in *The Doll* by B. Prus has been illustrated by previous studies (Mikołajczak 1983: 18-19). In the material, there are phrases from classical narrative parts, provided in the third person by an omniscient narrator (Mikołajczak 1983: 15): *Potem zdaje mu się, że już gdzieś widział takie domy, taki ruch, takie kawiarnie; II96; [Then it seems to him he has seen such houses, traffic, cafés before]; Zdawało mu się, że się rozplacze, że zacznie krzyżeć, że wybije*

<sup>5</sup> In SWil, for *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)], the mental meaning functions have been shown by meanings 3 to 6, and in SW – 3 to 5. For *wydawać się – wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)], SWil lists the meanings, which are interesting to us here, in items 11 and 123, cf. p. 1947.

okno i wyskoczy z wagonu... II446 [He *felt* he would burst into tears, begin screaming, smash the window and jump out...]. The image is complicated by the quoted thoughts, which are close to free indirect speech (Kurkowska, Skorupka 2001: 339; Wóycicki 1922: 77): *Zdawało jej się, że cały świat jest dla niej, a ona po to, ażeby się bawić.* II450 [It *seemed to her* that the whole world existed for her sake, and she herself to have a good time.]; *Zdaje mi się – myślał Wokulski, schodząc ze schodów – że w tej chwili załatwiłem dwa interesy...* II560 [It *seems to me,* thought Wokulski, as he went downstairs, 'that at this moment I've settled two matters...]. The information was also obtained from the characters' conversations: – Łaskawa pani – odparł Wokulski – jeżeli panna Izabela jest taką, jak *mi się wydaje*, to może mnie kiedyś oceni. I278 ['My dear lady,' Wokulski replied, 'if Miss Łęcka is *what I think* she is, she may appreciate me at some future time.]; as well as conversations held with themselves and monologues: *Wtedy mówił z trwogą: "Ja nie jestem ten sam... Ja robię się jakimś innym człowiekiem... Zdaje mi się, że mi ktoś zamienił duszę!..."* I341 [And then he thought fearfully: 'I am not the man I was... I am becoming someone else... I *feel* as if someone had changed my soul...']; *Co to za miła dziecina! – myślał Wokulski – Gdyby była moją, zdaje się, że odzyskałbym równowagę umysłu* I181 ['What a pretty child,' Wokulski thought. 'If she were mine, I *think* I'd regain control of my senses which I'm losing from one day to the next]. The journal of the old clerk is a text in a text. "In Rzecki's memoir, individualization of the hero's language... responding emotionally to his experiences and situations encountered, is most fully visible" (Modrzejewska 2019: 140). The author of the journal spins his tale in the first person, e.g., *Zdaje mi się, że jest wdową, gdyż nigdy nie widuję jej z mężem, tylko z małą córeczką, Helunią* I267 [I *believe* she is a widow, for I never see her with a husband, only with her little daughter Helena]; «Krótki jest triumf bezbożników» – mówi, *zdaje mi się*, *Pismo święte czy może jaki ojciec Kościoła.* II470 ['Brief is the triumph of the ungodly,' says the Bible, or some Father of the Church.], while at the same time, he quotes the memorized dialogs, e.g., – *Okropność – zaptakata pani Małgorzata. – Zdaje mi się – dodała po chwili – że spełnię ostatnią wolę mego kochanego nieboszczyka, jeżeli poproszę pana, ażebyś...* II42 ['Terrible,' Mrs. Mincel burst into tears. 'It seems to me,' she added after a moment, 'that I should be carrying out the last wish of the late lamented if I ask you to...']. Dialogs (in various segments of the novel) are usually characterized by syntax, which is different from the narrative parts; on the one hand, they feature condensations and ellipses, and on the other – repetitions: – *W roku 1859, panie Rzecki... Zdaje mi się, że mam honor... – Tak, panie, jestem Rzecki, porucznik, panie, węgierskiej piechoty, panie...* II55 ['In 1859, Mr. Rzecki *It seems to me* that I have the honor... 'Yes, sir – I am Rzecki, former lieutenant, sir, of the Hungarian infantry, sir...']. Ritualization of dialogs is worth underlining, particularly in the function of courtesy formulas, such as greetings, cf. – *Zdaje mi się... – mówi, zacierając ręce – zdaje mi się, że mam przyjemność...* I61 ['Why, I *believe*...' he says, rubbing his hands together, 'I believe I have had the pleasure...]. Question phrases containing the analyzed units have also been considered,

such as: – *A jak ci się zdaje: ile przywiozłem?* I63 [‘And how much do you suppose I’ve brought back?’]; – *Wie pani, co mi się zdaje, kiedy patrzę na panią?* II380 [– ‘Do you know *what strikes me when I look at you?*’]. Conversations of the characters containing the cogitandi verbs being analyzed prove the linear organization of actants, which is typical for a conversation in which phrases with *wydawać się* and *wydać się* and *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] emerge as a response to the character’s last sentence, such as: – *A Łęcki kupuje u nas?... I66 (Wokulski)* [‘Is Łęcki buying at our store?’] – *Zdaje się, że to skończony bankrut I66 (Rzecki)* [‘They say he’s quite bankrupt’].

The division of 90 appearances of *wydawać się* and *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] verbs is illustrated by Table 1, while Table 2 provides a detailed classification of the types of fragments examined. For *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)], a similar distribution of material has been presented in Tables 3 and 4.

**Table 1.** Verbs *wydawać się* and *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] in narrative and dialog parts

narrative parts	68
dialogs	22

Source: own elaboration

**Table 2.** Verbs *wydawać się* and *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] in phrases divided into types of narrative parts and dialog parts

narrative parts	57
narrative parts <i>The journal of the old clerk</i>	11
dialog	19
dialog in thought	1
dialog <i>The journal of the old clerk</i>	1
dialog in thought <i>The journal of the old clerk</i>	1

Source: own elaboration

**Table 3.** Verbs *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] in narrative and dialog parts

narrative parts	179
dialogs	84

Source: own elaboration

**Table 4.** Verbs *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] in phrases divided into types of narrative parts and dialog parts

narrative parts	144
narrative parts <i>The journal of the old clerk</i>	25
narration of thought	7
narration letters	1
narration quotes	2
dialog	59
dialog in thought	8
dialog quotes	2
dialog <i>The journal of the old clerk</i>	15

Source: own elaboration

The material contains only one phrase using a personal form of the verb *zdać się* [to seem, to purport (perf.)], cf. *Wtedy zdało się jej, że z wyżyn szczęśliwego Olimpu zstąpiła do beznadziejnej otchłani Wulkana*, 186 [Then it seemed to Izabela that she had descended from the heights of Olympus into the hopeless chasms of Vulcan.]. Data from the extraordinary novel by B. Prus indicates that the perfective form of the verb *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] signifying the mental state or judgment is withdrawing from Polish lexical resources.

### Experiencer

The argument position  $x$ , corresponding with the semantic role of an experiencer, is considered to be an imminent component of the structure  $P(x, q)$  adopted for the description of cogitandi and sentiendi verb sets (Kiklewicz, Korytkowska, et al. 2019: 97). The discussed predicative units *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] belong to the cogitandi class. The experiencer is situated outside the subject for the units analyzed and assumes a dative form in Polish. On the level of sentence phrases, position  $x$  may be filled or unfilled. The form of linguistic realization of this argument position by nominal phrases corresponding with selected characters from the novel is illustrated by Tables 5 and 6.



**Table 5.** The semantic role of the experiencer in phrases with verbs *wydawać się* and *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)]

Wokulski	25
Izabela	17
Rzecki	12
Zasławska, Szuman	2
Dalski, baroness Krzeszowska, Łęcki, Marusiewicz, Mraczewski, Ochocki, Starski, Stawska, Szprot, Wąsowska, Węgiełek	1

Source: own elaboration

Most frequently (25 times), in the semantic role of the experiencer, a nominal phrase referring to the main protagonist in the novel appears next to verbs *wydawać się* / *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)], cf. – *Musi mnie papa kiedy nauczyć: jak się jada ryby nożem? Wokulskiemu wydało się to wprost niesmaczne.* I420. [‘Papa, you must show me how to eat fish with a knife one of these days.’ This struck **Wokulski** as simply vulgar.] Rather frequently (17 times), they refer to Miss Izabela, e.g., a *pannie Izabeli* *chłopi na przykład wydawali się nawet zabawnymi swym odrębnym językiem i logiką.* I382 [**to Izabela**, even peasants, for example, looked as if they might be amusing, with their different way of speaking and thinking.]; *Między zielonymi drzewami i obok posągów grubianin ten wydał jej się znowu innym aniżeli za kontuarem sklepu* I381. [Amidst the greenery and beside the statues, this coarse man seemed **to her** yet again different from the man behind a shop counter]. The same observation can be made about dialogs, such as: – *Wtedy każde drzewo wydaje mi się istotą żywą, która chce mnie owinąć gałęźmi* II242. [‘Then each tree seems **to me** a living thing, which wants to enfold me in its branches and strangle me’]. Clerk Ignacy Rzecki emerges 12 times as the experiencer of feelings and beliefs next to the predicative units being analyzed, e.g., *Dla osób obcych rozporządzenie to było dowodem niepoczytalności Wokulskiego; Rzeckiemu jednak wydawało się całkiem logiczne* II583 [To strangers, these arrangements were proof of Wokulski’s irresponsibility: **to Rzecki**, however, they seemed perfectly reasonable]; also as the author of his journal, in which the experiencer assumes the form of a pronoun, handling the first-person narration, cf. *Po cmentarnym salonie pani Krzeszowskiej z meblami w ciemnych pokrowcach wydało mi się tu weselej* II74 [After the tomb-like drawing room of Baroness Krzeszowska with its furniture done up in dark covering, **I felt** it was more cheerful here]. In two cases, the recipient of a mental state is Zasławska, e.g., – *Czy mi się tylko wydaje, czyli też panna Łęcka nie jest ci obojętną?* I281 [Am I right in thinking you are not indifferent to Miss Łęcka?'] and Szuman, e.g., *pan Ignacy ze swoją wieczną polityką wydawał mu się nieznośnym* I358 [Ignacy, with his everlasting politics, struck **him** as insufferable just then]. All of the remaining characters perform the function of the experiencer with this unit only once,

e.g., Stawska: *Z widzenia znała go od lat kilku, nawet wydawał jej się przystojnym człowiekiem* II380 [She had known him by sight for several years; he had even impressed **her** as a handsome man].

**Table 6.** The semantic role of the experiencer in phrases with verbs *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)]

Wokulski	116
Rzecki	40
Izabela	14
Wąsowska	5
Łęcki	4
baroness Krzeszowska, Ochocki, Starski, Stawska	3
Małgorzata Minclowa, the Duchess	2
Dalski, Ewelina, Florentyna, Geist, Jumart, Krzeszowski, the Duke, Maruszewicz, Mraczewski, Szprot, Szuman, Wirski	1

Source: own elaboration

Confirmations of structures, in which the experiencer's argument position is realized by the nominal phrase referring to Stanisław Wokulski, are definitively dominant (116 times). Cf. in narrative parts: *W pierwszej chwili zdawało się Wokulskiemu, że zbliżenie się do genialnego skrzypka będzie jednym z najtrudniejszych zadań, jakie mu kazano rozwiązać.* II398 [At first, it seemed **to Wokulski** that to approach the violinist of genius would be one of the most difficult tasks he had ever been commanded to execute.]. The experiencer is often expressed by a pronoun: *Niekiedy zdawało mu się, że w jego uczuciach tkwi jakaś omyłka* I141 [Sometimes it seemed **to him** there was a sort of error deep within his feelings]. The protagonist as the experiencer is also referred to in dialog passages: – *Zdaje mi się, że gdyby pani dotknęła człowieka ciężko poranionego, nie tylko ból by go opuścił, ale chyba zagoiłyby mu się rany.* II380 [It seems **to me** that if you were to touch a badly hurt person, not only would the pain leave them, but surely their wounds would heal.']. Other characters express opinions on the protagonist's beliefs in dialogs – Rzecki: – *Tobie się zdaje, że dopiero ty wynalazłeś miłość. Znam i ja ją, bah!* I499 [You seem to think you have only just invented love. I know about it, too – hm!]; Wąsowska: – *w jednej godzinie dowiedziałem się od pani więcej aniżeli przez całe życie (W).* – *Ode mnie?... Zdaje się panu.* II214 [I've learned more in an hour from you than ever before in my whole life (W). 'From me? You merely think so.]. The second place in the experiencer's position falls to Ignacy Rzecki (40 confirmations), cf.: *Zdawało się nawet panu Ignacemu, że gdzieś w tym chórze odróżnia zmęczony głos inkasenta Obermana,* I459 [It even seemed **to Ignacy** that somewhere in the chorus, he could distinguish the weary voice of Oberman the cashier]; *Rzecki przetarł oczy; zdawało mu się, że śni na jawie.* II388 [Rzecki rubbed his eyes; **he felt** he was dreaming, though awake.]; *Przymknął oczy i zdawało mu*

się, że widzi całe swoje życie, [...] rozwinięte na kształt panoramy, II596 [He closed his eyes, and it seemed **to him** he could see his whole life... unfolded like a panorama]. Some material with the experiencer identified in this manner can also be found in the fragments of *The Journal of the old clerk*, cf. i zdaje **mi** się, że zemdlał. I232 [It seems **to me** I fainted.]; both in dialogs: – Zdaje **mi** się [...] że Wokulski już stanowczo zerwał z Łęckimi... II414 [– **I think**... that Wokulski has finally broken with the Łęckis.], and in monologs: – “Zdaje **mi** się, że trochę utyłem.” I474 [It looks **to me** as if I’ve gained some weight.]. The third most frequent experiencer is Miss Łęcka: Zdawało się **jej**, że w którymś z tych biedaków, a może w każdym, jest utajony Chrystus, I85 [For it seemed **to her** that Christ might be hidden in one of these poor people.]; zdawało **jej** się, że marmurowy bożek ma coś z postawy i rysów skrzypka II410 [the marble god seemed **to her** to have something of the violinist’s attitude and features]; – Ach, zdaje **mi** się, że kilka dni temu poznałam i właściciela... II07 [**I believe** I met the proprietor too...]. The writer also assigned the experiencer role, among others, to Mrs. Kazimiera (5), e.g., *Pani Wąsowskiej* zdawało się, że dostrzegła w jego oczach coś na kształt łez. II541 [*Mrs. Wąsowska* thought she perceived something like tears in his eyes.]; Tomasz Łęcki (4), e.g., – [...] czy **mi** się zdaje, że panienka jest nie w humorze?... I519 [... does it seem to me that my child is out of humor?...]; the baroness (3), e.g., – Zdaje **mi** się, panie Maruszczyk, że mój zbłąkany mąż nareszcie się opamięta... II424 [**I am convinced** my wandering husband will come to his senses any day now...]; Ochocki (3), e.g., – Zdawało **mi** się, że jestem na wyspie Utopii II196 [**I seemed to be** in Utopia]; Stawska (3), e.g. zdawało **jej** się, że lalka musi być warta z piętnaście rubli II311 [**she** thought such a doll must be worth at least fifteen rubles]. Several characters perform this role once, e.g., Ewelina: – Czasem zdaje **mi** się, że wolalabym w grobie leżeć... II201 [Sometimes **I’d** sooner be dead...], Jumart: – Mogę wprowadzić interesantów? – spytał Jumart – Ci nie są, zdaje **mi** się, niebezpieczni. II101 [May I announce the visitors? They are not dangerous, **I think**.]; Szprott the commercial agent: **Mnie** się zdaje, że jest inny powód – wtrącił Szprott. – Wokulski stara się o pannę Łęcką, II295 [**I fancy** there’s another reason, Szprott interrupted. ‘Wokulski is wooing Miss Łęcka].

The tables do not include the collective (sometimes generalized), potential, not precisely defined groups of recipients, cf. a gdy jeszcze jej popielate włosy na czole utożyły się tak dziwnie, jakby je rozwiał tajemniczy podmuch, **patrzącym** zdawało się, że widzą anioła albo świętą. I91 [and when the golden and ash-colored hair on her temples was disordered, as if disheveled by a mysterious breath, then the **observers** seemed to behold an angel or saint]. In the following case, the group, distinguished humorously, corresponds with argument x: ciemnozielony surdut pana Rzeckiego, album pod pachą, a nawet fizjognomia à la Napoleon III wydają się **niższym organom władzy teatralnej** mocno podejrzanymi. I456 [Mr. Rzecki’s dark-green frock coat, the album under his arm, and even his countenance à la Napoleon III appeared highly suspect to the **lower hierarchy of the theater authorities**]. As a nomen and pronomen pl., the experiencer has also been included in dialogs, e.g., – **Głupiutki** są te panny – zaczęła po chwili prezesowa. – **Im** się zdaje, że jak złapie która bogatego męża,

a poza nim przystojnego kochanka, to już wypełni sobie życie... Głupiutki!... II262. [These young **girls** are **silly** creatures,' the Duchess began after a moment, '**they** think that when one of them catches a rich husband and a handsome lover as well, then she will fill up her life. Silly creatures!].

### Explicative structures and their sentence realizations in the material

Three types of the basic explicative structure have been assumed for the analyzed units *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] for the basic propositional scheme  $P(x, q): V V_q \dots N_x, V NV_q \dots N_x, V VI_q \dots N_x$  (Kiklewicz, Korytkowska et al. 2019: 112)<sup>6</sup>. The literature on the subject underlines that these explicative/explication schemes ensure the proper level of detail in the description (Kiklewicz 2020: 267). The examples include phrases with a sentence realization of the propositional argument  $V V_q \dots, N_x > V \text{Con } V \dots, N_{\text{dat}}$ : *Zdawało się jej, że powozem jedzie przez jakąś znaną miejscowość.* II12 [It seemed to her she was traveling by carriage in some familiar spot.]; *I zdawało mu się, że między tymi ludźmi życie upływa prościej i weselej aniżeli między nadętym mieszczaństwem albo arystokratyzującą szlachtą.* I200 [It seemed to him that life passed more simply and entertainingly among those people than among the pompous bourgeoisie or gentry seeking to enter aristocratic circles.]. To illustrate the sentence realization, the author selected mostly those phrases in which the verbs examined functioned as realizations of the main predicate (also in the course of longer statements, e.g., *Nie myśląc skręcił na drogę, gdzie wczoraj toczył się powóz panny Izabeli i gdzie zdawało mu się, że jeszcze widać ślady kół.* II265 [Without thinking, he turned along the road by which Izabela's carriage had driven away the day before, and where **he believed** traces of wheels were still visible.]) in the sentence opening the position for a propositional argument *q* (also taking into account those with the contextually unfilled argument position *x*, cf. *Kiedy słuchała, zdawało się, że chce wypić duszę z opowiadającego.* I79 [When she listened, **it seemed that** she wanted to long to drink up the speaker's soul.]), although the entire material analyzed here also includes the verbs being discussed as internal predicates. The propositional *q* can be manifested as an intensional sentence, cf. *I znowu wydawało mu się, że takie jak jego życie warto złożyć u nóg takiej jak panna Izabela kobiety.* II369 [It seemed to him **that** a life like his was worth placing at the feet of a woman like Izabela.]; *I otóż zdaje się jej, że już od kilku tygodni coś słyszała o tym człowieku.* II11 [Now, **she recalls** hearing about this man several times in the past weeks.]; *Zdawało mu się, że już kiedyś ją widział i że ją dobrze zna.* II40 [**He thought** he had seen her before and knew her well.]. Only one structure of this type was found in the material from narrative parts for *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] (constituting 1.75% of 57 narrative parts). The number of sentence supplementations in

<sup>6</sup> The remaining syntactic symbols also followed the notation used in the work quoted, cf. Kiklewicz A., Korytkowska M. et al. 2019.

narrative parts is much higher for *zdawać się* / *zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)]: 118 (82% of 144). Realizations with nominalizations characterized by the explication scheme  $VNV_q \dots N_x$  are also represented as  $VNV_{aq} \dots Adj_{pq} \emptyset_{vq} N_x > VN_{nom} \dots Adj_{instr} N_{dat}$ : *Nieustanny turkot i szmer wydał się Wokulskiemu nieznośnym* I134 [The constant *rumbling* and *murmuring* were *intolerable* to Wokulski]; *bardzo ciekawym wydał się jej widok kilkudziesięciu pracownic* I84 [it was *so interesting* to see a dozen girls]; *chęć pochwylenia tygrysa za ucho. [...] Dziwny ten pociąg wydał się jej samej niebezpiecznym i nawet śmiesznym*. I112 [*desire* to seize the tiger by that ear. [...] This strange *impulse* had struck her as both *dangerous* and *absurd*]. Another two formulas illustrate the phenomenon of raising the argument, cf.  $VN_{aq} \dots Adj_{pq} \emptyset_{vq} N_x > VN_{nom} \dots Adj_{instr} N_{dat}$ : *Panna Izabela wydała mu się całkiem obojętną, a natomiast zaczęła go interesować pani Wąsowska*. II541 [He felt *indifferent* towards *Izabela*, while Mrs. Wąsowska had begun to interest him.];  $VN_{aq} \dots Adj_{pq} \emptyset_{vq} N_x > VN_{nom} \dots Adj_{nom} N_{dat}$ : *Wstąpił do swego pokoju, lecz wydał mu się bardzo pusty* II261 [He went to his *room*, but it seemed *very empty*]. It should be noted that this formal pattern (both  $Adj_{instr}$  and  $Adj_{nom}$ ) has been identified frequently. There is also a visible explication of structure in the form of  $VN_{aq} \dots N_{pq} \emptyset_{vq} N_x > VN_{nom} N_{instr} N_{dat}$  cf. *Każda uboga kobieta wydawała mu się praczka* II156 [Each *poor woman* looked like a *washerwoman*]. The  $q$  may take the form of an infinitive verb, cf.  $VN_{aq} VI_q \dots \emptyset_x > VN_{nom} VI \dots$  *Młody człowiek, aczkolwiek wyglądał elegancko, nie był wcale elegantem; nawet nie zdawał się troszczyć o swoją powierzchowność*. I302 [Though the young man looked elegant, he was not at all smart: *he even seemed [to be] careless* of his appearance.]; *Starski z takim zajęciem patrzył w karty, że zdawał się nie uważać na to, co zaszło* II236 [Starski was gazing at his cards so intently that *he appeared not to notice* what had happened.]; *Panna Izabela [...] przystaniała twarz do połowy wachlarzem i cudownymi, rozmarzonymi oczyma zdawała się pożerać aktora*. I459 [Izabela... half-screened her face with a fan and *seemed to be devouring* the actor with her magnificent, dreaming eyes.].

Phrases with predicates analyzed, used by the writer in dialogs, are characterized by separate syntactic tendencies, typical for spoken Polish contemporary to Prus. A fragment of the overheard conversation of Helena Stawska with Wokulski has been identified, which lacks the explicated propositional content  $q$ , cf. «*I nie wiem, dlaczego zdawało mi się...*» II354 [And I don't know why, but *it seemed to me...*]. (We do not find out what Mrs. Stawska thought when she met Wokulski during his visit to the tenement house). The conversation was overheard by Mr. Ignacy Rzecki, the author of the journal and an intermediary between the interlocutors and the reader. Conversations of the characters, containing the cogitandi verbs being analyzed, prove the structuring of actants, which is typical for a conversation, and the forms *wydawać się* and *wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)], and *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] and *zdać się* [to seem, to purport (perf.)] emerge, for instance, in fragments that constitute a response to utterances of other characters, e.g., – *Znudzoną? – powtórzyła panna*

Izabela – *Mnie on wydaje się przede wszystkim zabawnym* I280 [*Bored?* Izabela echoed, *'he strikes me most of all as comical.'*]; – *Ach, to ty Leonie... Gdzie pan?... – Zdaje się, że jaśnie pan u Stępka...* II426 [*Oh, it's you, Leon. Where's your master?' 'At Stepek's café, I believe...'*]. It is worth underlining that the explication schemes and sentence realizations documented in the novel by B. Prus are consistent, as far as the research has been conducted, with the condition of the contemporary Polish language, cf. (Kiklewicz, Korytkowska, et al. 2019).

Many of the structures analyzed indicate the **unfilled argument position** in the **experiencer** function. The adjacency of phrases containing an explicitly indicated recipient of the mental state makes it possible to reconstruct the experiencer, cf. *pomyślał Wokulski, podziwiając mądre spojrzenie swego rywala i nagłą zmianę tonu. Zdawało się, że przez jego usta przemawia inny człowiek.* I305 [*Wokulski thought, privately admiring the wise look of his rival and his sudden change of tone. It was as though another man were speaking now.*]. The absence of the experiencer results in doubt regarding the authorship of the judgment, indicating the novel's narrator as the one expressing a given opinion. *Młody człowiek wydawał się jeszcze bardziej zniszczonym i onieśmielonym niżeli wczoraj.* I319 [*The young man looked still more run-down and bashful than the day before.*]; *Ochocki zamyślił się [...]. Parę razy zdawało się, że chce wyskoczyć z breka* II239 [*Ochocki pondered... Several times he seemed to want to jump out of the brake.*]. The material makes it possible to draw a hypothesis on the functioning of a third person character *it seems*, without an expressed experiencer as a synonym of an expression of probability, a signal of modality<sup>7</sup> (Maliszewska 2001: 97): *Zdaje się, że zrobię w życiu jedno kapitalne głupstwo, zapewne dla panny Izabeli.* I300 [*It seems to me I will commit one capital folly in my life, for Izabela's sake.*]; – *Pan już od dawna interesuje się naszymi sprawami. Zdaje się, że w kwietniu... tak, w kwietniu nabył pan nasz serwis?...* I524 [*You have been interested in our affairs for a long time. It seems that in April... you acquired our dinner service?...*]. The function of an expression of hypotheticality can be emphasized in the above examples by the word order; cf. the interjections: *Na stole zaś parę ilustracji i albumów, które, zdaje się, oglądali wszyscy.* I327 [*a few magazines and albums on the table, which everyone had apparently handled*]; *Jest tam para małżonków, należących, zdaje się, do profesji rzeźniczej.* I489 [*They consisted of a married couple apparently in the butchering line of business.*]. Structures of this type are parenthetical expressions (Stępień 2014). They are characterized by a different scheme concerning their position in relation to the proposal, for which they serve as a modal framework. Analysis of the phrases of B. Prus's *The Doll*, which are at the center of our attention here, emphasizes those expressions, which, according to the scholar examining parenthetical phenomena, are "contexts that comment

<sup>7</sup> The terms *modality*, *hypotheticality*, *probability* are used interchangeably here as indicators of a state other than knowledge. I also abstract from the person expressing the opinion, which, for the verbal expressions of modality is narrowed to the first person, while other grammatical persons are used to refer the states of belief of the speaker concerning the opinions of other persons.

upon basic expressions in the manner, which allows them to express the speaker's attitude towards the content of their statement" (Stępień 2014: 92), cf. — *Obecnie z Anglii, dokąd przyjechał prosto z Chin. Zawsze piękny i obecnie jedzie do babki, która, zdaje się, odda mu majątek.* I513 [*Straight from England, whence he'd gone from China. As handsome as ever, and now he's going to his grandmama's — she, apparently, is to leave him her fortune.*]; *zawołał, majstrując okolo binokli, które, zdaje się, stanowiły jedy-ny kłopot jego życia* II434 [*fidgeting with his eyeglasses, apparently his only care in life*].

### Remarks concerning the content introduced by the predicative units analyzed

The verbs *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zda- wać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] operate as signals of beliefs other than knowledge, situating themselves on the probability scale as the expres- sion of beliefs of a reduced strength of probability (Maliszewska 2001: 98–99); they are characterized by an emphasized subjectivism of judgment. It is worth noting that the sentences with the units from *The Doll* by B. Prus, analyzed here, are di- versified in their hypotheticality category, that is, the degree of probability of the content of the internal predicate  $q$ . When the narrator informs us about the protag- onist, that *Zdawało mu się, że ktoś za nim idzie.* II453 [*He had the impression that some- one was coming after him*], it expresses a high degree of probability if we remember that in a moment, Wokulski will be saved by the railroad man Wsocki. However, some sentences have been identified in the work, in which *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] refers to an untrue or improbable situation, e.g., — *Przez chwilę zdawało mi się, że jestem w kraju i że nim noc zapadanie, znowu was zobaczę.* I68 [*For a moment, I thought I was in the country and would see you again before the night fell*]. There are phrases characterized by a high degree of improbability, illustrating metaphorically a neurotic emotional state, e.g., *Zdawało mu się, że już jest zmarłym człowiekiem, który patrzy na własny pogrzeb.* II514–513 [*It seemed to him he was already a dead man, watching his own funeral*], referring to the emotions, visions, and fears of the characters, e.g., *zdawało mu się, że ziemia rozstępuje się pod nim i sufit upada na niego* II119 [*the earth seemed to be giving way, the ceiling coming down upon him*]; as well as the focus of the characters on their states: *A Wokulskiemu zdawało się, że wszyscy mówią tylko o jego klaczy i drwija z kupca, który bawi się w wyścigi.* I346 [*the uproar of a thousand voices made it seem to Wokulski that they were all talking of nothing but his mare and were mocking this tradesman playing at horse-racing*]. *Zdawało mu się, że wszyst- kie oczy zwrócą się na nich i że on musi skompromitować się jakimś niewłaściwym czynem.* II221 [*It seemed to him that all eyes would be upon them both and that he would compromi- se himself by some tactless act*]. The content  $q$  even speaks of hallucinations, e.g., *Zda- wało mu się, że stoi we wnętrzu ogromnej wieży, która zawaliła się, nie wydawszy łoskotu.* II450 [*He seemed to be standing inside a huge tower that was silently collapsing*]. T. Budre- wicz, writing about the characters from the novel on Wokulski's unrequited love, indicates such contexts with *zdawać się*, [to seem, to purport (imperf.)] which

describes the state in which "in a given moment, they experience emotions so strong that their personality splits; they are themselves and someone else, here and someone else at the same time..." (Budrewicz 1990: 85) cf. *Zdawało się mu, że w nieoświetlonej części gabinetu jeszcze widzi ciemną gęstwinę łazienkowskich drzew*, I316 [It seemed to him that he could still see the thick clumps of trees in the Łazienki Park in the dark part of his study.] The researcher of Krakow (Budrewicz 1990: 85) interprets some of the evocation contexts as metaphysical experiences, cf. "He can see the stateliness of Prus in the framework of the Christian view of the world" (Budrewicz 1990: 85), e.g., *Zdawało mu się, że nad pagórkem, z którego uciekł, unosi się jakaś święta groza*, I307 [It seemed to him that a divine terror was lurking on the hillock from which he had fled.]; *Zdawało mu się, że w końcu drogi nazwanej rokiem widzi tylko niezmierną otchłań [...] I311 [It seemed to him that at the end of the road called a 'year,' he saw only a bottomless abyss...].* Biblical terminology is used in the ironic description of concerns of Miss Izabela, "who perceives the diminishing circle of her admirers as a mockery of fate, and she is not noble in her fear, but ridiculous" (Budrewicz 1990: 86): *Czasem zdawało się jej, że jest potępiona i że już za życia rozpoczęło się dla niej piekło*, I380 [Sometimes it seemed to her she was doomed, and that Hell had opened up for her while she was still alive.]. The content of the propositional argument is the obsession with love and images created by envy and imagination, e.g., *I zdawało mu się, że na jej twarzy, szyi, ramionach i piersiach widzi, jak piętna, ślady pocałunków Starskiego...* II504 [And it seemed to him that on her face, neck, shoulders, and breast he saw the stamp, the traces of Starski's kisses...]. The semantics of a state of belief other than knowledge is illustrated, among others, by this sentence: *I szła powoli z wyciągniętą do niego ręką, z której zdawał się opadać szeroki rękaw*, II184. [[She] came slowly towards him, her hands outstretched, the wide sleeves falling away.]. This information, less significant from the perspective of the novel's action, explicitly shows that the observer – the narrator – and perhaps even the characters – are unable to assess the cut of the sleeve being described. It has been indicated already that *zdaje się [komuś], że [it seems [to someone] that]* and *wydaje się [komuś], że [it appears [to someone] that]* describes the epistemic states derived from sensual information (Danielewiczowa 2002: 186). The analyzed units implicate phrases referring to visual perception<sup>8</sup>: *Okolica z tego punktu wydawała się płaska i prawie bezleśna* II181. [The district looked flat and almost bare from here]; – *Zdaje mi się, że widzę coś pąsowego – odparł Wokulski*, II184 [- 'It seems to me I can see something red,' Wokulski replied], as well as auditory perception, e.g., *Wokulskiemu zdawało się, że w poczekalni słyszy szelest kobiecej sukni*, II104; [Wokulski thought he could hear the rustle of a woman's dress in the vestibule.] *Zdawało mu się, że wciąż słyszy niemiły głos barona*, I360 [It seemed to him he could still hear the Baron's unpleasant voice.]; their hyperbolization: *Zdawało mu się, że szmer uliczny za jego oknami rozszerza się i potęguje, ogarniając cały Paryż, Francję i Europę*, II166. [It seemed to him that the hum of the street outside his windows was growing and spreading,

<sup>8</sup> The meaning of verbs *wydawać się* [to appear, to seem (imperf.)] and *wydać się* [to appear, to seem (perf.)], which is focused on sensual, visual perception, cf. SWil, clause 11: 'appear in someone's eyes'.



engulfing the whole of Paris, France, and Europe.]. Information on the perception of colors has also been noted: *Panna Izabela znowu poczęła patrzeć na swój pokój, który wydał jej się popielatym* I104 [Izabela began to look around her room again, which seemed **gray** to her]; also, to a higher degree: *ukazała się pani Krzeszowska. Zdawało się, że jest bledsza, żółciejsza i jeszcze czarniej ubrana niż wczoraj.* I165; [Baroness Krzeszowska appeared. She seemed **paler, greener, and more somberly** dressed than the previous day.]; *Ta jednak kamienica wydawała się żółciejszą od innych.* I323 [This house seemed **more yellow** than the others.], or referring to the feature of the color of reduced intensity: *Wokulski otarł pot z twarzy, która przy białej chustce wydawała się prawie popielatą.* II523 [Wokulski wiped the sweat from his face, which, compared with his white handkerchief, looked **almost ashen**.]. The content introduced may refer to the perception of dimensions of various persons and objects, cf. *jej słodkie oczy wydawały się jeszcze większe i jeszcze smutniejsze.* II421 [her charming eyes seemed even **larger** and unhappier than before.]; *Plac wydawał mu się dzisiaj nieskończenie wielkim* I346 [Today, the stadium seemed **immeasurably large**], as well as their shape, e.g., – [...] *ziemia wydaje się wklęsłą, jak ogromny, głęboki talerz* II239 [... the earth seems **concave**, like a huge soup plate.]. The content *q* is often made of assessments, cf. – *Ja trochę znam Wokulskiego. Zawsze wydawał mi się człowiekiem skrytym i dumnym.* I9 [I know Wokulski slightly. He always strikes me as a **secretive** man, a **proud** man.]; *spytał Wokulski, twarz bowiem gościa wydała mu się dziwnie sympatyczną.* II135 [inquired Wokulski, for his visitor's face seemed **strangely likable** to him.]. Numerous negative or disavowing assessments have been identified, cf. *Galanteryjny kupiec po Rossim, którego podziwiał cały świat, wydał jej się tak śmiesznym, że po prostu ogarnęła ją litość.* I412 [The haberdashery tradesman seemed so **ludicrous** compared to Rossi, admired by the whole world, that she was overcome with **pity** for him.]; *taka więc nagła podróż wydała jej się niewłaściwą.* II215 [the sudden journey had seemed **improper** to her.]; – *O ile mi się zdaje, jest to dosyć mierny skrzypek.* II397. [He strikes me as a rather **second-rate** violinist.]. Internal arguments also carry some aesthetic qualifications, e.g., *Kobiety wydawały mu się brzydkimi, ich barwne stroje dzikimi, ich kokieteria wstrętną.* I349 [The women looked **ugly**, their colorful dresses barbarous, and their flirtations hateful.]; *Nigdy nie wydała mu się tak piękną jak teraz, w wybuchu niecierpliwości.* I351 [She had never seemed **so beautiful** as in this outburst of excitement.]. These opinions are also marked with irony and humor, cf. *Wdów i panien na wydaniu, które zdają się być odważniejszymi od węgierskiej piechoty* I253. [Widows and eligible young ladies, who seem **bolder than Hungarian infantry**.].

### Wydawać się / wydać się [to appear, to seem (imperf./perf.)] and zdawać się / zdać się [to seem, to purport (imperf./perf.)] in comparative structures and metaphors

Researchers of the style of the work have identified a rich representation of comparative structures. Various forms of verbs *wydawać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zdawać się* [to seem, to purport (imperf.)] may indicate comparatio

(Budrewicz 1990: 84). However, the same scholar points to the blurred boundary between similarity and a comparison, as well as between a comparison and a metaphor (Budrewicz 1990: 88). In the material analyzed, we find phrases, which compare the characters to other persons or phenomena, cf. the passage on Ochociki: *Młody człowiek [...] Zdawało się, że ma rysy Napoleona Pierwszego, przystonięte jakimś obłokiem marzycielstwa.* I299 [*The young man... He seemed to have the features of Napoleon, veiled by clouds of dreaminess.*]. Another fragment describes the feelings of Stanisław Wokulski himself: *Zdawało mu się, że powóz nie jedzie po bruku, ale po jego własnym mózgu.* I283 [*It seemed to him that the carriage was not driving along the street but over his brains.*]. Signals of comparative structures are carriers of similarity and indicators of integration, e.g., *baron znowu wydawał się jej podobnym do niewyprawnej skóry,* I380 [*while the Baron seemed to resemble some untanned animal hide.*]; *Geist wydał mu się w tej chwili jak Mojżesz, który do obiecanej ziemi prowadzi jeszcze nie urodzone pokolenia.* II161 [*Geist at this moment seemed to him like Moses leading an unborn generation into the Promised Land.*]. The conjunctive *like* leads us to the assumption that we are dealing with a comparison: *Zdawało mu się, że na tej drodze, kipiącej przepychem i weselem, on sam jest jak zdeptany robak, który wlecze za sobą wnetrzności.* II110 [*In this street, effervescent with splendor and gaiety, he seemed like a crushed worm dragging its entrails behind it.*]. The next fragment brings the comparison quoted to a metaphor, in which falling in love is depicted as the sense of swinging: *Zdawało mu się, że jak ptak siedzi na gałęzi, którą wiatr chwieje w prawo i lewo, do góry i na dół, a potem nagle roześmiał się [...]* I448 [*He felt like a bird on a branch, which the wind blows to left then right, up then down, but he suddenly smiled...*].

Metaphoric images introduced by predicative units, in which we are interested here, are numerous; the writer used these to describe, among other things, the emotional states of his characters. Let us conclude the presentation of material in the analytical part with a metaphor, which illustrates the enormous aspirations and longing of the protagonist: *Zdawało mu się, że widzi jakąś niezmierną fabrykę, skąd wybiegają nowe słońca, nowe planety, nowe gatunki, nowe narody [...]* II156 [*It seemed to him he could see an immense factory, from which emerged new suns, new planets, new species, new nations...*].

## Summary

The small set of units analyzed provided an opportunity to mention many aspects of the text examined and its style – the syntactic structure of phrases containing these units, their functioning as components of stylistic means, or as predicates opening space for a diversity of substance. The verbs *wydawać się / wydać się* [to appear, to seem (imperf./perf.)] and *zdawać się / zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] were identified in varying parts of the novel. Some exemplary explicitation schemes have been indicated for the predicative units analyzed and the corresponding sentence realizations from the text. A grammatic, syntactic

analysis of the structures found in *The Doll*, which have been examined, has revealed their syntactic shape, close to the shape contemporary of the early 21<sup>st</sup> century. It was also noticed that the unfilled position of the experiencer in a sentence with the verbs *zdawać się* / *zdać się* [to seem, to purport (imperf./perf.)] may result in a semantic function, which is synonymous with the expression of hypotheticality, cf. *chyba* [probably]. This applies, in particular, to parenthetical expressions, which are separated from others. The richness of content implied in the internal predications by these predicative units was surprising in light of the limited number of four verbal lexemes. The verbs listed in the novel are present as elements of diverse comparisons. They may also perform the predicate function in metaphors. A detailed analysis of a minimal fragment of the verbal vocabulary of *The Doll* by B. Prus has made it possible to list, confirm and clarify the facts which have been known, as well as to point to phenomena that have been less often included in the research on the language of Bolesław Prus's masterpiece as an exemplification of specific verbs in realizations of predicative-argument structures.

### List of abbreviations and symbols

- $Adj_{instr}$ : phrase with an adjective in the instrument  
 $Adj_{nom}$ : phrase with an adjective in the nominative  
 $Adj_{pq}$ : adjective realizing the predicative in the predicate  $q$   
 $Con$ : conjunction  
 $N_{aq}$ : the content of the propositional argument as a *nomen*  
 $N_{dat}$ : nominal phrase in the dative  
 $N_{nom}$ : nominal phrase in the nominative  
 $N_{pq}$ : nominal phrase realizing the predicative in the predicate  $q$   
 $N_x$ : an argument, mental state recipient, experiencer  
 $NV_{aq}$ : a nominal phrase as the effect of nominalization  
 $NV_q$ : the content of the propositional argument as a nominalization  
 $P$ : predicate  
 $q$ : internal predicate, propositional argument  
 $V...$ : verb realizing the content of the propositional argument with supplements  
 $V_q$ : a verb in the sentence phrase corresponding with the predicate from the propositional argument  $q$   
 $VI...$ : verb in infinitive form realizing the content of the propositional argument  
 $VI_q$ : the content of the propositional argument, expressed by an infinitive verb  
 $x$ : an argument, mental state recipient, experiencer  
 $\emptyset_x$ : unfilled experiencer position  
 $\emptyset V_q$ : non-realization of the copula of the nominative predictor

### Source

SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, Warsaw: the Mianowski Fund Publishing House, vol. VII 1919, vol. VIII 1935.

SWil – Zdanowicz A., 1861, *Słownik języka polskiego* (Słownik wileński), Vilnius: Orgelbrand, vol. II.


### Literature

- Bachórz J., 1991, *Wstęp*, in: Prus B., *Lalka*, vol. 1 and 2., Wrocław–Warsaw–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bachórz J., 2010, *Spotkania z "Lalką". Mendel studiów i szkiców o powieści Bolesława Prusa*, Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria.
- Budrewicz T., 1990, *"Lalka". Konteksty stylu*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Czachorowska M., 2016, *Idiolekt Bolesława Prusa. Przegląd najnowszych ustaleń*, "Poznańskie Studia Polonistyczne," 23 (43), pp. 21–36. <https://doi.org/10.14746/pspsj.2016.23.2.2>
- Czachorowska M., 2019, *Uwagi na temat dziennikarskiego stylu Bolesława Prusa na podstawie kronik o Ogrodzie Saskim (wybrane cechy)*, "Studia Językoznawcze" 18, pp. 43–54.
- Danielewiczowa M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warsaw: Warsaw University, Faculty of Formal Linguistics.
- Foltman J., 2018, *Jak mówią postaci "Lalki" Bolesława Prusa. Analiza stylometryczna*, "Polonica" XXXVIII, pp. 1–16. <https://doi.org/10.17651/POLON.38.2>
- Karolak S., 2001, *Założenia gramatyki o podstawach semantycznych*, in: S. Karolak, *Od semantyki do gramatyki. Wybór rozpraw*, Warsaw: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Institute of Slavic Languages of the Polish Academy of Science, pp. 21–61.
- Karolak S., 2002, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, Warsaw: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy (SOW) Institute of Slavic Languages of the Polish Academy of Science.
- Kiklewicz A., 2020, *Frekwencja czasownika a jego właściwości walencyjne: opis składni eksplikacyjnej w świetle "prawa Mańczaka"*, "Prace Filologiczne" LXXV, 1 (75), pp. 263–282. <https://doi.org/10.32798/pf.660>
- Kiklewicz A., Korytkowska M., Mazurkiewicz-Sułkowska J., Zatorska A., 2019, *Zintegrowany opis semantyczno-syntaktyczny czasowników bułgarskich, polskich i rosyjskich: Verba cogitandi i verba sentiendi (Part I, II.1 and II.2)*, Warsaw: Institute of Slavic Languages of the Polish Academy of Science. Slavic Languages Foundation. <https://hdl.handle.net/20.500.12528/1087>
- Korpysz T., Kozłowska A., 2011, *Wstęp* in: *Język pisarzy. Problemy słownictwa*, vol. 3, ed. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warsaw: Wydawnictwo UKSW, pp. 9–12.
- Kurkowska H., 1948, *O języku "Lalki" Bolesława Prusa*, "Poradnik Językowy" booklet 1, pp. 2–8.
- Kurkowska H., 1949, *Uwagi o budowie zdania w "Lalce" Bolesława Prusa*, "Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Językowej TNW" III, pp. 67–80.
- Kurkowska H., Skorupka S., 2001, *Stylistyka polska. Zarys*, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Machnicka V., 2009, *Piśmiennictwo Bolesława Prusa w opracowaniach językoznawczych*, "Conversatoria Linguistica" 3, pp. 119–142.
- Maliszewska A., 2001, *O problemie kryteriów klasyfikacyjnym predyktorów mentalnych*, "Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" 46, pp. 91–134.
- Matuszczyk B., 2003, *Uczony przyrodnik czy galanteryjny kupiec? Antynomie osobowości Wokulskiego w świetle frazeologii i metaforyki "Lalki" Bolesława Prusa*, in: E. Paczoska, J.A. Malik (eds), *Prus i inni. Prace ofiarowane profesorowi Ficie*, Lublin: Wydawnictwo KUL, pp. 73–81.
- Mikołajczak S., 1983, *Składnia wybranych utworów Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Modrzejewska R., 2010, *Od subiekta do bogatego kupca – językowa kreacja Stanisława Wokulskiego w "Lalce" Bolesława Prusa*, "Studia Językoznawcze" 9, pp. 139–160.
- Modrzejewska R., 2011, *Językowa kreacja uczuć Stanisława Wokulskiego do Izabeli Łęckiej w "Lalce" Bolesława Prusa*, "Studia Językoznawcze" 10, pp. 189–209.
- Modrzejewska R., 2014, *Funkcje barw w językowej kreacji świata Izabeli Łęckiej w "Lalce" Bolesława Prusa*, "Studia Językoznawcze" 13, pp. 157–171.
- Modrzejewska R., 2019, *Środki leksykalno-stylistyczne służące kreacji Ignacego Rzekiego w "Lalce" Bolesława Prusa*, in: T. Korpysz, A. Kozłowska (eds), *Język pisarzy: środki artystycznego wyrazu*, vol. 12, Bielańskie Prace Językoznawcze, Warsaw: Wydawnictwo Naukowe UKSW, pp. 127–143.
- Prus B., 1991, *Lalka*, vol. 1 and 2 BN, Wrocław–Warsaw–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Prus B., 1996, *The Doll*, transl. by Dawid Welsh, Introduction by S. Barańczak, rev. by D. Tołczyk & A. Zaranko, New York: Central European Classics Trust.
- Przybyła T., 1995, *"Lalka" Bolesława Prusa. Semantyka – kompozycja – konteksty*, Rzeszów: Wydawnictwo WSP.
- Smólkowa T., 1974, *Słownictwo i fleksja "Lalki" Bolesława Prusa. Badania statystyczne*, Wrocław–Warsaw–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Stępień M., 2014, *Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*, Warsaw: BEL Studio.
- Tokarczuk O., 2019, *Lalka i perła*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Trochimiuk K., 2016, *Językowe wykładniki emocji w angielskim przekładzie "Lalki" Bolesława Prusa*, Nowy Targ: Podhale State Vocational School in Nowy Targ.
- Wóycicki K., 1922, *Z pogranicza gramatyki i stylistyki. Mowa niezależna, zależna i pozornie zależna*, "Przegląd Humanistyczny" 1, pp. 75–100.

Anetta Gajda

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0001-7097-2348>

## Premie internetowe w świetle genologii lingwistycznej

**Streszczenie.** Przysłowia jako tradycyjne formy folkloru od starożytności były formami podatnymi na przetwarzanie. Współczesne warianty paremii często jednak odbiegają od ich literalnego znaczenia, stając się narzędziem dyskursu publicznego i elementem subkultury, posługującej się kategorią kontrmówienia. W artykule autorka poddaje analizie teksty memów paremicznych, które w warstwie werbalnej odwołują się do tradycyjnych polskich przysłów. Celem badawczym jest sprawdzenie, czy specyficzne dla tej formy gatunkowej cechy kanoniczne zostały zachowane we współczesnych paremiach internetowych i czy spełniają one podobne funkcje. Analiza skupia się na kilku cechach prototypowych: w płaszczyźnie strukturalnej – na rozmiarach paremii, poznawczej – na metaforze, pragmatycznej – na modelach definicyjnych, stylistycznej – na rymach. Badania prowadzą do wniosku, iż funkcjonujące w sieci przysłowia, w swej specyficznej, polimodalnej formie przekazu (zawierającej warstwę ikoniczną oraz werbalną) często posiadają zmodyfikowaną strukturę, zachowując jednak poetykę i stylistykę typową dla form tradycyjnych. Często także pełnią nowe funkcje, ukazując dyskursywny obraz świata współczesnego.

**Słowa kluczowe:** przysłowia, wariant tekstu, memy internetowe, gatunek internetowy, folklor internetowy

### Internet proverbs from the perspective of linguistic genology

**Summary.** Proverbs as traditional forms of folklore have been forms susceptible to processing since antiquity. Modern variants of proverbs, however, often deviate from their literal meaning, becoming a tool of public discourse and an element of the subculture that uses it as a category of counterspeech. In the article, the author analyses the texts of memes with proverbs, which genetically referring to traditional Polish proverbs. The aim of the research is to check whether the canonical features specific to this species form have been preserved in modern Internet proverbs and whether they meet similar functions. The analysis focuses on several prototypical features: in the structural plane – on maxim sizes, cognitive – on metaphor, pragmatic – on definitional models, stylistic – in rhymes. Research leads to the conclusion that proverbs functioning in the network in a specific, polymodal form of transmission (containing

the iconic and verbal layers) have a new structure but retain traditional poetics and style. Moreover, they perform new functions, showing a discursive worldview.

**Keywords:** proverbs, prototypical text, text variant, Internet memes, Internet genre, Internet folklore

## 1. Memy paremiczne jako nowy gatunek e-folkloru

Utrwalane w pamięci społecznej przysłowia, będące jedną z form gatunkowych folkloru oralnego, współcześnie funkcjonują nie tylko w literaturze, prasie, graffiti, obrazkach satyrycznych czy reklamie, ale także w przestrzeni wirtualnej, która – jak zauważa Grzegorz Szpila (2016: 42) – „stała się kreatorem nowych funkcji dla tradycyjnych gatunków form folkloru, potencjalnym generatorem nowych kontekstów, wreszcie źródłem nowych gatunków i nowego języka meta-folklorystycznego”.

Kanoniczne formy przysłów, kodowane w pamięci użytkowników określonej wspólnoty kulturowej jako jednostki frazeologiczne (por. Wasiuta 2015: 198), odnajdziemy w internetowych zbiorach przysłów, aforyzmów, skrzydlatych słów itd., (takich jak repozytoria sieciowe oraz elektroniczne bazy prowerbiów, będące odpowiednikami tradycyjnych leksykonów papierowych), a także na tzw. stronach tematycznych (zawierających przysłowia o życiu, miłości, pieniądzu, porach roku itd.)<sup>1</sup>.

Jak zauważa Anna Pajdzińska (1988: 341–342) współcześnie paremie rzadko jednak występują w formie nieprzekształconej, stanowiąc dla kultury czasów obecnych punkt wyjścia do polemiki z ich treścią, funkcją pragmatyczną, wreszcie do całkiem nowych konstrukcji artystycznych, które tekstologia określa jako: derywaty, warianty, transformacje<sup>2</sup>. W cyberprzestrzeni istnieją więc liczne strony internetowe rejestrujące wyłącznie modyfikacje paremii, które – jako

<sup>1</sup> Przykłady tematycznych stron internetowych: <https://www.rymy.eu/przyslowia/o-porach-roku> (dostęp: 06.03.2023), <https://aforyzmy-cytaty.pl/sentencje/o-kobietach.html> (dostęp: 06.03.2023), <https://aforyzmy-cytaty.pl/sentencje/o-pieniadzach.html> (dostęp: 06.03.2023), <https://www.rymy.eu/przyslowia/o-milosci> (dostęp: 06.03.2023) itd.

<sup>2</sup> We wstępie do *Słownika przysłów. Przystawnika* Katarzyna Kłosińska (2011: 12) pisze: „Wiele przysłów ze względu na długi żywot w języku i kulturze, występuje w różnych odmianach, które nazywa się apokopami lub też wariantami tego samego przysłowia. Aby dwa zdania uznać za różne warianty tego samego przysłowia, nie zaś dwa różne przysłowia, różnice między nimi muszą być nieznaczne, a oba zdania muszą wyrażać tę samą treść, i to za pomocą takiego samego obrazu metaforycznego. Ponieważ jednak w literaturze przedmiotu wymiennie stosowane są terminy wersja oraz wariant Sebastian Wasiuta proponuje, by pojęcie wersja stosować w znaczeniu jednego z kilku możliwych sposobów wykonania, innojęzyczne odpowiedniki frazy, wersje są wobec siebie homologiczne, zaś wariant jako formę będącą znaczną modyfikacją przysłowia. Zgodnie z sugestią Sebastiana Wasiuty (2005: 209) odróżniam pojęcie wersji w znaczeniu jednego z kilku możliwych sposobów wykonania, rozumienia, realizacji czegoś (por. USJP, 4/385–386) od wariantu jako modyfikacji (por. USJP, 4/349). Pojęć tych nie uznaję zatem za synonimy.

przeróbki wyrażen już istniejących – zyskały liczne nazwy, takie jak: *nowe przysłowia polskie*, *antyprzysłowia*, *quasi-przysłowia*, *pseudoprzysłowia*, *nibyprzysłowia*, *neo-przysłowia*. Można zatem powiedzieć, iż gatunek ten otrzymał niejako „nowe życie” (por. Buttler 1989), przy czym najchętniej sięgają po niego twórcy tzw. memów internetowych, które z perspektywy genologicznej są postrzegane jako jeden z gatunków medialnych (Wilk 2020: 344). Według definicji Wiktora Kołowieckiego (2012) mem internetowy to: „zdigitalizowana jednostka informacji (tekst, obraz, film, dźwięk) rozpowszechniona drogą internetową, która zostaje skopionowana, przetworzona i w tej przetworzonej formie opublikowana w internecie, przy czym może ona należeć do jednego systemu znakowego: ikonycznego lub werbalnego, albo do obu systemów jednocześnie”<sup>3</sup>. Parafrazując słowa Haliny Kudlińskiej (2014: 111–112) można powiedzieć, iż ten specyficzny dla cyberprzestrzeni gatunek dyskursu internetowego preferuje zatem inne niż dotychczas stosowane techniki tworzenia, odbioru i rozumienia przekazu. Memy paremiczne posiadają jasno określoną strukturę i chociaż ich egzemplifikacje są jednostkami wielokodowymi i hybrydalnymi, to ich odrębność gatunkowa nie podlega obecnie dyskusji; pisali o tym m. in. Anna Gumkowska (2015) w artykule pt. *Mem jako forma gatunkowo-komunikacyjna w sieci* i Mariusz Jakosz (2020) w publikacji pt. *Memy internetowe jako nowoczesne formy komunikacji i nośniki pamięci zbiorowej*.

Należy w tym miejscu podkreślić fakt, iż słowo wraz z obrazem tworzą komunikat multimodalny, w którym oba systemy znaków znajdują się w ścisłej relacji, a to oznacza, iż odmienne kody wzajemnie wywierają na siebie wpływ, tworząc „symultanicznie i całościowo percypowany, holistyczny, spójny komunikat” (Schmitz 2015: 68). Poniższe badania należą zatem do obszaru lingwistyki tekstu, semiotyki, stylistyki i pragmatyki tekstu, znajdując się jednocześnie na styku badań mediolingwistycznych, które należą do prężnie rozwijającej się dyscypliny określanej jako „lingwistyka mediów”<sup>4</sup>.

## 2. Antyprzysłowia w świetle badań (założenia)

Memy paremiczne jako nowa kategoria „folklorystyczno-językowa” szybko zdobyła sobie uwagę uczonych, reprezentujących różne dziedziny (etnolingwistykę, genologię lingwistyczną, teorię komunikowania masowego). Zakres

<sup>3</sup> Jednym z typów memów internetowych są **demotywatory** – obrazy na czarnym tle z komentującymi je podpisami. W zamiśle twórców nawiązują one do popularnych w Stanach Zjednoczonych plakatów motywacyjnych niosących pozytywne treści, stanowiąc jednak ich parodie. Drugi rodzaj memów to **motywatory**, czyli obrazy otoczone niebieską ramką i opatrzone podpisami, które podobnie jak amerykańskie plakaty motywacyjne, mają przesłanie pozytywne. Są ponadto tzw. **plakaty motywacyjne**. Demotywatory, „których składowym elementem zwerbalizowanym lub aluzyjnym jest, umieszczone w którymkolwiek miejscu demotywatora, przysłowie (polskie, obce, tłumaczone lub w wersji oryginalnej)”, Grzegorz Szpila nazywa **demotywatorami paremicznymi** (Szpila 2017: 255).

<sup>4</sup> Podejście lingwistyczno-wizualne reprezentują niemieccy badacze: Hartmut Stöckl, Michael Klemm, Ulrich Schmitz, Hans-Jürgen Bucher (por. Opiłowski, Jarosz, Staniewski 2015). O perspektywach polskiej mediolingwistyki oraz celach i metodach badawczych „lingwistyki obrazu” pisze m.in. Kępa-Figura 2022.



badani oraz bogatą bibliografię (w tym także obcojęzyczną) odnajdziemy w literaturze przedmiotu<sup>5</sup>, warto jednak podkreślić fakt, iż współczesne badania wyrażeni przysłowiowych wzbogacają tradycyjne studia paremiologiczne, a jednocześnie nieustannie z nich korzystają, tradycja stanowi tutaj bowiem istotny punkt odniesienia.

Zagadnieniu wariantywności (transformacji) przysłów w literaturze i kulturze współczesnej poświęcił swoją uwagę m. in. znawca tematyki paremiologicznej – Sebastian Wasiuta (2015), który – korzystając z ujęcia transformacyjnego Stanisława Bartmińskiego oraz Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej – wyodrębnił pięć typów mechanizmów derywacyjnych, prowadzących do powstania derywatów paremicznych: (1) rozwinięcie paremii poprzez dodanie kolejnych członów, (2) ucięcie (skrócenie) paremii, (3) wymiany leksykalne w obrębie paremii, (4) kontaminację dwóch paremii lub paremii i frazeologizmu, (5) tworzenie wyrażeni, które zachowują logiczną postać paremii wyjściowych, ale zawierają daleko idące modyfikacje na powierzchni. Nieco inny porządek analizy wybrała m.in. Agnieszka Niekrewicz, która w monografii pt. *Od schematyzmu do kreatywności. Język memów internetowych* zwróciła uwagę na zamierzone odstępstwa od norm poprawnościowych polszczyzny w zakresie: ortografii, składni, fleksji, słotwórstwa oraz leksyki, podając za przykłady m.in. nowe warianty przysłów.

Z punktu widzenia genologii lingwistycznej cechy formalno-językowe należą do jednej z kilku płaszczyzn, które decydują o specyfice gatunku, dlatego poszukując odpowiedniej metody, która wskazałaby na ewolucję wyżej określonej formy, postanowiłam skupić się nie tyle na samych technikach modyfikacji językowej przysłów (tj. na wskazaniu elementów stałych oraz zmiennych), ile na sprawdzeniu, czy specyficzne dla badanych minitekstów cechy kanoniczne zostały we współczesnych formach zachowane i czy spełniają one podobne funkcje niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z prostą, czy też bardziej złożoną przeróbką (wariantem) istniejącej wcześniej paremii? W ekscerpacji materiału pominięte zostały nowe przysłowia, które nie powstały na drodze transformacji, ale tylko i wyłącznie analogii do form kanonicznych<sup>6</sup>. Niniejsze opracowanie ma na celu dalsze wypełnianie luk badawczych w obszarze współczesnej paremiologii, na które zwrócił uwagę m.in. Grzegorz Szpila (2016: 2), podkreślając potrzebę analizowania prowerbiów z cyberprzestrzeni (szczególnie w memach i demotywatorach), dokonania pełnej charakterystyki cech, znaczeń oraz pragmatycznych funkcji tychże minitekstów w nowym środowisku oraz konieczność pogłębionych analiz poszczególnych przypadków.

<sup>5</sup> Do znawców w omawianym zakresie należą m.in. Danuta Buttler 1989; Ewa Jędrzejko 2015; Ewa Koziol-Chrzanowska 2014; Agnieszka Niekrewicz 2015; Mieczysław Balowski 1992; Wojciech Chlebda 2005; Ewa Szczęsna 2004; Grzegorz Szpila 2016; Sebastian Wasiuta 2015, 2016; Tomasz Szutkowski 2019; Martyna Boch i Katarzyna Doboszyńska-Markiewicz 2022.

<sup>6</sup> Na marginesie warto dodać, iż stworzenie listy całkiem nowych przysłów oraz ich analiza z pewnością jest tylko kwestią czasu.

Materiał paremiczny został wyekscerpowany ze źródeł internetowych po uprzednim ustaleniu listy najbardziej popularnych przysłów polskich<sup>7</sup>. Bibliografia literatury fachowej oraz internetowych zbiorów przysłów (Demotywatory.pl, Fabryka memów.pl, Kwejk.pl, Paczaizm.pl, Obrazkowo.pl, Politycznymemy.pl.) znajduje się na końcu artykułu (por. Źródła).

### 3. Analiza materiału badawczego

Aby dokonać pełnej analizy zawartych w memach struktur quasi-paremicznych punktem wyjścia warto i należy uczynić cechy kanoniczne tradycyjnych prowerbiów w płaszczyznach: strukturalnej, pragmatycznej, poznawczej oraz stylistycznej. O ile istnieją rozbieżności opinii co do zakresów nazw gatunków paremiologicznych (jak chociażby maksym i aforyzmów)<sup>8</sup>, o tyle w kwestii istotnych, prototypowych cech gatunkowych przysłów panuje niemal całkowicie jednomyślność<sup>9</sup>. Za cechy prototypowe gatunku uznaje się: 1. w aspekcie strukturalnym – niewielkie rozmiary, 2. poznawczym – ponadczasową treść, 3. pragmatycznym – funkcję dydaktyczną (której służy forma twierdzenia, pouczenia, przestrogi, nakazu, pouczenia, zakazu, pytania), 4. stylistycznym – elementy języka literackiego, takie jak: rymy, paralelizmy. Sprawdźmy zatem, jakiego rodzaju transformacjom (modyfikacjom) podlegają wskazane cechy kanoniczne we współczesnych paremiach internetowych.

#### 3.1. Aspekt strukturalny

W definicję przysłowia wpisują się jego niewielkie rozmiary – forma tradycyjna składa się ze zdania pojedynczego lub zdania złożonego, zazwyczaj dwuelementowego. Można by pomyśleć, iż fraza o takiej objętości nie będzie w stanie przechować w sobie zbyt obszernej treści. Nic bardziej mylnego. Skondensowana, skrajna precyzja w doborze słów oraz ich układzie powodują, iż przedstawiane w paremiach myśli w sposób dobitny wyrażają pewne prawdy. Franz Mautner (1978: 298) mówi o „pobudzającej dobitności”, przysłowia bowiem

<sup>7</sup> Por. *Przysłowia w 12 językach* Dobrosławy Świerczyńskiej (2019). Pierwotny plan zbadania obecności w memach paremicznych przysłów staropolskich szybko uległ modyfikacji, gdyż internauci odwołują się zazwyczaj do form powszechnie znanych i zrozumiałych, unikając paremii zawierających archaizmy mniej zrozumiałe dla współczesnego odbiorcy.

<sup>8</sup> Por. Mautner 1978: 300, por. także Piermiakow 1972.

<sup>9</sup> Por. definicje słownikowe przysłowia: „krótkie zdanie zaczerpnięte ze źródeł literackich lub ludowych i utrwalone w tradycji ustnej, wyrażające jakąś myśl ogólną: wskazówkę, przestrożę” <https://sjp.pwn.pl/sjp/przyslowie;2512573.html> (dostęp: 06.03.2023); krótkie, często powtarzane sformułowanie wyrażające uniwersalne treści, traktowane jako wskazówka, ostrzeżenie lub komentarz jakiejś sytuacji” <https://wsjp.pl/haslo/podglad/40997/przyslowie> (dostęp: 06.03.2023); „(łac. *proverbium* lub *adagium*) – utrwalona w języku paremia, bezpośrednio lub metaforycznie wyrażająca myśl lub radę opartą na tradycji ludowej, mającą charakter ogólny i gnomiczny” <https://pl.wikipedia.org/wiki/Przys%C5%82owie> (dostęp: 06.03.2023).

„mówią lub sugerują bardzo wiele za pomocą bardzo niewielu słów i w ten sposób pobudzają naszą fantazję lub uwagę”. Podobnie jak aforyzmy (sentencje itp.) tworzą one rodzaj skondensowanego, ale zdecydowanie nieubogiego w swej formie przekazu, ukazującego całe spectrum swego wewnętrznego bogactwa. Każde przysłowie stanowi zatem formę zamkniętą, pewną całość spójną linearnie i semantycznie, całkowicie samowystarczalną, stanowiącą wartość samą w sobie. Można zatem stwierdzić, iż te krótkie frazy paremiczne stanowią rodzaj filozoficznych mini-rozpraw, co ukazują chociażby przykłady: *Wiara góry przenosi, Co nas nie złamie, to nas wzmocni, Nie święci garnki lepią, Droższa jest wolność niż złote dostatki, Pieniądz rządzi światem, Bez pracy nie ma kołaczy* itd.

W świecie cyfrowym paremia w swej oryginalnej, niezmienionej wersji często zostaje połączona z kodem wizualnym, przy czym obraz nawiązuje jedynie do znaczenia literalnego, tworząc, jak mówi Grzegorz Szpila (2016: 55) „niby-kontekst”. Warstwa ikoniczna demotywatora, ukazująca naturalny kontekst użycia paremii, nie jest wtedy niezbędna do jej rozszyfrowania i ukazuje uniwersalność oraz aktualność przekazywanej treści, jak w poniższym przykładzie, w którym przysłowie *Kto pod kim dołki kopie ten sam w nie wpada* jest zilustrowane zdjęciem maszyny wykonującej otwór w lodzie, a jednocześnie zapadającej się pod własnym ciężarem.



Fot. 1. Paremia w wersji oryginalnej

Źródło: <https://obrazkowo.pl/a34e5f26084eac9de3163ca2e646161e/Kto-pod-kim-do%5%82ki-kopie-sam-w-nie-wpada>

Nieco inną funkcję spełniają paremie, które strukturalnie zostają uzupełnione o zdanie zarysowujące pewien kontekst sytuacyjny, nadający przysłowiu nowy sens. Warto zauważyć, iż znaczenie tak skonstruowanego memu w istocie stanowi zaprzeczenie, a nawet ośmieszenie tradycyjnych wartości i nie ma nic wspólnego z aktualizacją zawartej w nich myśli, co ilustruje poniższy przykład. Obraz niemający nic wspólnego ze światem nauki wraz z przysłowiem *Wiedza to potęga* oraz dopowiedzeniem (*dał im spisać matkę*) w sposób ironiczny sugeruje, iż dzięki posiadanej wiedzy młody mężczyzna zyskał jedynie (lub aż – w zależności od punktu widzenia)<sup>10</sup> liczne grono znajomych kobiet.



Fot. 2. Antyparemia kontekstowa

Źródło: <https://demotywatory.pl/4430124/Wiedza-to-potega>

Podobną funkcję spełniają paremie kontekstowe (Szpila 2016: 46), które odnoszą się do konkretnych osób lub wydarzeń. Kontekst może tworzyć sama warstwa ikoniczna, zaś przysłowie pozostaje bez zmian stając się jedynie aktualizacją znanej prawdy; por. mem pt. *Umarł król, niech żyje król*:

<sup>10</sup> W artykule pt. *Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji* Waldemar Czachur (2011) mówi o konieczności uwzględniania w analizach punktu widzenia podmiotu mówiącego, który dokonuje subiektywnego profilowania (i wartościowania) rzeczywistości.



Fot. 3. Paremia kontekstowa

Źródło: <https://fabrykamemow.pl/memy/263725>

Do ulubionych zabiegów autorów memów paremicznych należą jednak różnego rodzaju transformacje przysłów (wymiany członów, kontaminacje, rozwinięcia, skrócenia), przy czym jednym z najczęściej stosowanych zabiegów jest zachowanie początku przysłowia w niezmięnionej formie i zastąpienia jego drugiej części nową frazą, zmieniającą sens paremii pierwotnej, jak ma to miejsce we frazie: *Kto pod kim dołki kopie, ten płaci podatek gruntowy*. Zmodyfikowana forma przysłowia wraz ze zdjęciem premiera Mateusza Morawieckiego, wyraźnie służy deprecjacji bohatera memu i wpisuje się w zjawisko dyskursywnego profilowania rzeczywistości w mediach (por. Czachur 2011: 87).



Fot. 4. Modyfikacja oryginalnej paremii poprzez wymianę członów

Źródło: <https://paczaizm.pl/kto-pod-kim-dolki-kopie-ten-placi-podatek-gruntowy-morawiecki/>

Przeróbki tego rodzaju mają charakter okazjonalny i zazwyczaj zaczynają funkcjonować w języku na prawach różnych z pierwowzorami, które ulegają zjawisku rekontekstualizacji (por. Sokół-Klein 2022). Najczęściej powodem przekształcania przysłów jest chęć dopasowania ich do aktualnej sytuacji, podlegające transformacji przysłowie traci jednak szansę na zachowanie ponadczasowego charakteru i dłuższy żywot, pozbywając się tym samym jednej z konstytutywnych cech gatunku. Najlepszym przykładem są tutaj paremiczne memy i demotywatory o tematyce politycznej, które spełniają swoją funkcję perswazyjną w krótkim przedziale czasu, przy czym należy podkreślić, iż przysłowie zostaje opatrzone komentarzem, samo nie podlegając modyfikacji. Dodanie do przysłowia *Gdzie diabeł nie może, tam babę posłę* frazy: *Adolf byłby z niej dumny* wraz z wizerunkiem niemieckiej kanclerz Angeli Merkel podkreśla jednoznaczną negatywną ocenę jej poglądów politycznych, dokonaną przez twórców memu.



Fot. 5. Oryginalna paremia wraz z dodanym komentarzem

Źródło: <https://demotywatory.pl/4259472/Adolf-bylby-z-niej-dumny-gdzie-diabel-nie-moze-tam-babe-posle>

### 3.2. Aspekt poznawczy

Jak pisze Franz Mautner (1978: 298) „typowe aforyzmy nie wywołują myśli banalnych” podobnie jak reprezentujące tradycyjny i ludowy nurt polszczyzny przysłowia, które w swej specyficznej formie przekazują zazwyczaj treści uniwersalne, będące wynikiem intuicyjnego i potocznego rozumienia świata. Przysłowia nie starzeją się w żaden sposób i dlatego do tej pory nie wyszły z ogólnego obiegu. Większość z nich funkcjonuje w mowie powszechnej od stuleci i przez wieki są powtarzane niby mantra. Stanowią one rodzaj retorycznego toposu – „miejsca wspólnego”, które łączy ludzi, przy czym dla samego czytelnika nawet banal staje się poniekąd odkryciem, dając mu to, co wspomniany autor

nazywa „mniej lub bardziej intelektualną rozkoszą nagłego olśnienia” (Mautner 1978: 299). Tradycyjne przysłowia mówią zatem: *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie; Człowiek uczy się na błędach; Po burzy pogoda nastaje; Nieszczęścia chodzą parami; Pośpiech jest złym doradcą; Nie ma dymu bez ognia; Głodnemu zawsze chleb na myśli; Historia jest nauczycielką życia; Potrzeba jest matką wynalazku.*

Istotną cechą przysłów – odróżniającą je od maksym, zwanych też sentencjami, aforyzmami itd. – jest ich „dwustopniowość” polegająca na tym, iż tekst mówi o jakiejś określonej sytuacji, z której wynika jakaś zasada ogólna, którą można zastosować w wielu różnych sytuacjach życiowych<sup>11</sup>. Pomimo niewielkiej ilości słów, z jakich są zbudowane przysłowia, formy te silnie oddziałują na wyobraźnię czytelnika. Dzieje się tak między innymi dzięki zastosowaniu precyzyjnie dobranych środków językowych, przede wszystkim metaforom, dwuznacznym terminom lub słowom „obftującym w znaczenia uboczne” (Mautner 1978: 298); w tym samym miejscu Mautner mówi o „aforystycznej metaforze o dużej sile sugestii”.

Najprostszym sposobem roszyfrowania zawartej w tradycyjnym przysłowiu metafory jest wprowadzenie jej w kontekst wyrażony za pomocą obrazu (przy zachowaniu oryginalnej wersji paremii). Ikoniczna kontekstualizacja przysłowia często jednak odwołując się do znaczeń dosłownych sugerowanych przez słowo i obraz w istocie zaprzecza pierwotnemu i metaforycznemu sensowi przysłowia, jak chociażby w przypadku memu zawierającego tekst znanej frazy: *Co ma wisieć nie utonie*. Zestawienie znanego przysłowia z obrazem idącego po wodzie Chrystusa, który zginął później na krzyżu, nadaje przywołanym słowom odcień ironii i czarnego humoru pełniących tutaj funkcję wartościującą.



Fot. 6. Demetaforyzacja przysłowia

Źródło: <https://fabrykamemow.pl/memy/178045>

<sup>11</sup> Przysłowiami zatem są takie zdania, których znaczenie odczytujemy metaforycznie, maksymy zaś mają treść dosłowną, a także stałą, zdaniową postać, lecz ich sens nie opiera się na przenośni, ale zarówno maksymy jak i przysłowia przekazują prawdy ogólne o świecie i zalecenia moralne, z tego względu są często włączane do zbioru przysłów.

Komentarze dodane do tekstu utrwalonej przez tradycję paremii nierzadko całkowicie zmieniają ich pierwotny sens, w efekcie negując uznane wartości w atmosferze ironii, co ilustruje przykład: *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie, ale zawsze jak oni coś potrzebują.*



Fot. 7. Dopowiedzenie sugerujące odpowiednią z punktu widzenia autora memu interpretację przysłowia

Źródło: [https://memy.pl/mem\\_877300\\_prawdziwych\\_przyjaciol\\_poznajecie\\_sie\\_w\\_biedzie](https://memy.pl/mem_877300_prawdziwych_przyjaciol_poznajecie_sie_w_biedzie)

### 3.3. Aspekt pragmatyczny

Dążeniu do wyjaśnienia jakiegoś zjawiska przez wnikliwy namysł, do uchwycenia lub przynajmniej rozpoznania paru jego rysów czynią zadość analityczne pseudodefinicje, zawierające charakterystyczne dla tego rodzaju procesu myślowego elementy określane przez logikę jako *definiens* i *definiendum*. Aby silniej wpłynąć na przekonania odbiorcy, teksty memetyczne często przybierają formę pseudodefinicji. Przeprowadzone w quasi-przysłowiu rozmumowanie często jest jednak dalekie od poprawności logicznej i zdecydowanie pełni funkcję perswazyjną, mając na celu przekonanie odbiorcy do postrzegania rzeczywistości w określony sposób, zmuszając go do weryfikacji osobistych poglądów. Mimo formy twierdzącej (która sprawia, że szanse uznania przez odbiorcę treści wyrażenia za prawdziwą rosną) wyrażenie niekoniecznie przedstawia faktyczny stan rzeczy, zgodny z obiegowym sądem o rzeczywistości, stając się w istocie pseudoprzyśłowiem, które przedstawia „prawdę” subiektywną przyjmowaną przez twórcę przysłowia na podstawie osobistych preferencji. Przededefiniowanie pojęć dokonuje się za pomocą różnego rodzaju transformacji: szyku przestawnego lub wymiany jednego z członów kanonicznej formy przysłowia na inny oraz gier słownych naśladujących typowe dla danego przysłowia modele składniowe. W ten sposób



powstaje antyprzysłowie, które stanowi kontrast dla ujęcia tradycyjnego, co ilustrują przykłady: *Matka nadzieja głupich; Nadzieja matka Andrzeja; Mowa jest srebrem, milczenie złotem a siekierka siekierką; Czas to pieniądz, a pieniądz to więcej niż czas; Starość nie radość, młodość też nie; Starość nie radość, Młodość nietrzeźwość.*



Fot. 8. Modyfikacja paremii w formie psudodefinicji

Źródło: [https://www.xdpedia.com/memy/322990/mem-staro%C5%9B%C4%87-%C5%9B-mieszne\\_obrazki-memy-rado%C5%9B%C4%87-pija%C5%84stwo](https://www.xdpedia.com/memy/322990/mem-staro%C5%9B%C4%87-%C5%9B-mieszne_obrazki-memy-rado%C5%9B%C4%87-pija%C5%84stwo)

Należy podkreślić, iż świat przysłów (podobnie jak aforyzmów i sentencji) pełen jest wewnętrznych sprzeczności, paradoksów i pytań do rozważenia. W tych minitekstach często są ukryte różnego rodzaju dylematy i kwestie moralne co sprawia, iż w jakimś sensie przyjmują one postać łamigłówek umysłowych, które uczą krytycznego myślenia oraz analizowania. Przysłowia prototypowe nierzadko więc zawierają ostro zarysowane antytezy wydobywające kontrast między dwoma poglądami lub postawami. Myślowe antynomie i przeciwstawienia jako środki retoryczne służące funkcji perswazyjnej nie są zatem odkryciem autorów współczesnych paremii, a polemika dotycząca wartości i postaw wpisana jest w reguły gatunku. O tym, iż antyteza jest definicyjną cechą gatunku wyraźnie świadczą tradycyjne paremie typu: *Kto nie chce umierać, nie chce też żyć; Kto chce wszystkiego, nie ma nic; W małym ciele wielki duch; Lepsze jest wrogiem dobrego; Zgoda buduje, niezgoda rujnuje; Komu życie ciężkie, temu ziemia będzie lekka; Syty głodnego nie zrozumie; U kobiety włos długi, a rozum krótki; Jak się nie ma co się lubi, to się lubi, co się ma; Kto nisko mierzy, ten trafi wysoko; Żywot szczęśliwemu krótki, nędznemu długi.*

Interesujący mechanizm modyfikacji formy kanonicznej ukazuje seria memów zawierających antyprzysłowia oparte na schemacie pytania (o charakterze pseudonaukowym) poddającego w wątpliwość treść tradycyjnej formuły: JEŻELI/SKORO + PRZYSŁOWIE + TO (DLACZEGO)...? Oto przykłady: *Jeśli człowiek*

człowiekowi wilkiem, to wilk człowiekowi człowiekiem?; Jeśli baba z wozu koniom lżej, to konie z wozu babie lżej?; Jeżeli co za dużo to niezdrowo, to mieć dużo zdrowia jest niezdrowo?; Skoro nadzieja to matka głupich, to beznadzieja matka mądrych?; Skoro głupi ma szczęście, to pechowiec Brian jest najmądrzejszy?;. W pytaniach, które swoją strukturą przypominają schematy wypowiedzi argumentacyjnych, często zostają połączone dwa przysłowia, por.: *Jeśli szczęście sprzyja lepszym, a głupi ma zawsze szczęście, to lepiej być głupim?*; *Skoro czas to pieniądz, a pieniądze szczęścia nie dają to czas = brak szczęścia?*; *Skoro „kto pyta nie błądzi” to dlaczego „mowa jest srebrem a milczenie złotem”?*. Warto zauważyć, iż kontrmówienie często jest rodzajem zabawy słownej, której towarzyszy jednak wyrażająca gorzką prawdę refleksja lub wątpliwość co do wyrażonego w przysłowiu sądu.



Fot. 9., 10. Paremia wpisana w pytanie

Źródła: <https://fabrykamemow.pl/memy/27359>; [https://memy.pl/mem\\_193306\\_jezeli\\_szczescie\\_sprzyja\\_lepszym\\_a\\_glupi\\_ma\\_zawsze\\_szczescie](https://memy.pl/mem_193306_jezeli_szczescie_sprzyja_lepszym_a_glupi_ma_zawsze_szczescie)

Inny model antyprzysłowia przedstawia kolejna seria memów oparta na schemacie przypominającym rozumowanie logiczne, w istocie jednak zawierającym błąd, polegający na dosłownym odczytaniu treści, posiadającej charakter metaforyczny lub wiążący się z przywróceniem etymologicznego znaczenia jakiejś frazeologicznej kliszy” (Mautner 1978: 298). Zabieg taki pełni funkcję perswazyjną, polegającą na poddaniu w wątpliwość sensu przysłowia i jego dydaktycznego przekazu, stanowiąc wyraźny kontrast dla ujęcia tradycyjnego, a jednocześnie aplikując nowe szablony typowe dla struktur quasi-paremicznych: PRZYSŁOWIE – FAŁSZ/ZAPRZECZENIE – UDOWODNIENIE: *Milczenie złotem a mowa srebrem. Fałsz. Czynności fizjologiczne nie przybierają barw; Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Fałsz: Nie można odbyć stosunku seksualnego z istotą niematerialną bez względu na porę dnia; Człowiek człowiekowi wilkiem – fałsz! Osobnik w obliczu innego osobnika nie zmienia swojego gatunku; Skoro kto rano wstaje temu Pan Bóg daje, to kto wieczorem wstaje temu Pan Bóg odbiera?*

PRZYSŁOWIE + ZNAK ZAPYTANIA + FAŁSZ/ZAPRZECZENIE + UDOWODNIENIE: „Czas to pieniądź”? *Fałsz. Czas nie jest ekwiwalentem towarów i usług; Baba z wozu koniom lżej? Fałsz. Waga przeciętnej kobiety to ok. 6,25 % wagi przeciętnego wozu; „Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada”. Fałsz. Niezauważenie przeszkody terenowej nie ma związku z intencjami wobec osób trzecich; Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Fałsz – liczba kucharzy jest wprost proporcjonalna do ilości przygotowanych potraw; Ten kto sieje wiatr, będzie zbierał burzę? Wpływ człowieka na zjawiska pogodowe jest znikomy; Chcieć to móc? Nieprawda – nawet jeśli bym chciał, to nie mogę poruszać się szybciej od prędkości światła.*



Fot. 11., 12. Paremia tradycyjna wpisana w schemat pseudologiczny

Źródła: <https://fabrykamemow.pl/memy/44246>; <https://fabrykamemow.pl/memy/43438>

Przekształcone przez autorów memów paremicznych przysłowia, wyrażając wątpliwość co do treści zawartych w dawnych przysłowiaach, podważają konkretny system wartości i stanowią przejaw zjawiska, które w literaturze fachowej określa się dziś mianem kontrmówienia. Jego obecność we współczesnym świecie komentuje m.in. Ewa Koziół-Chrzanowska (2014: 49–50):

Tytułowe kontrmówienie, będące zjawiskiem polegającym na pozostawaniu w opozycji wobec mówienia oficjalnego, obowiązującego w danym społeczeństwie i czasie, nie jest oczywiście zjawiskiem nowym, charakterystycznym tylko dla współczesnych czasów. Jak pisze Wojciech Chlebda „tendencja do wywracania utartych wielowyznaczników na nice ma tradycję wręcz starożytną” (Chlebda 2005: 78). Wydaje się jednak, że obecne procesy antytekstowe znacznie przybierają na sile, pojawiają się w mowie nie tylko incydentalnie jako wykorzystywane od czasu do czasu środki, lecz także przyjmują rozmiary strategii komunikacyjnej, czyli takiego aktu mowy, w którym dominują komunikaty będące orzeźkami kontrmówienia (kontrjednostki).

### 3.4. Aspekt stylistyczny

Tradycyjne przysłowia cechuje „wyraźny, choć nie natrętny rytm (Mautner 1978: 298), który powstaje najczęściej dzięki zastosowaniu różnego rodzaju retorycznych figur słownych, takich jak: paralelizmy i powtórzenia, rymy, układy trójkowe, a nawet antytezy i wyliczenia. Rytmika paremii, oprócz tego, iż posiada walory artystyczne, jest także spoiwem łączącym wewnętrzne elementy

składowe. Jak zauważa Franz Mautner (1978: 298) „układ słów nie tylko wyraża myśl, ale niejako ją odzwierciedla”. Sebastian Wasiuta (2015: 114) zauważa z kolei: „Integralność jest na płaszczyźnie formalnej zabezpieczana przez rym, który jest wyrazistym sygnałem jednostki strukturalnej”. O tym, iż rym jest cechą definiującą gatunek przysłów świadczą liczne przykłady: *Dla chcącego nic trudnego; Baba gruba, chłopą chluba; Co nagle to po diable; Starość nie radość; Jaki pan, taki kram; Za mundurem panny sznurem; Kazał pan, musiał sam; Kto gra w karty, ten ma łeb obdarty; Tak krawiec kraje, jak mu materii staje; Kto zjada ostatki, ten jest piękny i gładki; Niewart w gębie języka, kto nim brata dotyka* itd.

Modyfikacja zakodowanego w pamięci zbiorowej przysłowia bardzo często polega na zmianie szyku wyrazów, które w nowym układzie tracą charakterystyczny rytm oraz rym. Transformacja tego rodzaju w obrębie tradycyjnej frazy paremicznej, prowadzi do przeniesienia punktu ciężkości (akcentu) na inne treści, nierzadko całkowitej zmiany jego sensu, co więcej, może powodować, iż wypowiedź staje się nielogiczna lub wręcz niezrozumiała. Ten w pełni celowy zabieg służy funkcji rozrywkowej, perswazyjnej, satyrycznej (mającej na celu deprecjację określonej osoby polityka lub poglądów danej partii politycznej), a nawet kreatywnej (tworzącej niekorzystny wizerunek bohatera memu)<sup>12</sup>. Przekształcenia paremii oparte na transformacji szyku wyrazów lub wprowadzaniu do ich składu leksykalnego nowych komponentów, prowadzące do zakłócenia pierwotnego sensu oraz brzmienia paremii realizowane są w różnych schematach:

- ZACHOWANY RYM ZE ZMIANAMI W OBRĘBIE SZYKU: *Dla trudnego nic chcącego; Jaka płaca taka praca; Idzie buty podkuj luty; Co niezdrowo to za dużo; Wolność Domku w swoim Tomku; Co diable to po nagle.*



Fot. 13. Zachowanie rymu mimo zmiany szyku wyrazów

Źródło: <https://fabrykamemow.pl/memy/72343>

<sup>12</sup> O funkcji memów kontekstualnych pisze m.in. Wójcicka 2022: 171.

- WPROWADZENIE NOWEGO CZŁONU (FRAZY) DO PAREMII Z ZACHOWANIEM PIERWOTNEGO RODZAJU RYMU LUB RYTMU: *Kto pod kim w dołki kopie, ten sam w nie wpada i szlag go trafia. Amen; Fortuna toczy się kołem. Pod kołem to pojąłem; Fortuna toczy się kołem, kto dziś górą jutro dołem; Młodość nie radość, starość nie wieczność.*



Fot. 14. Paremia zmodyfikowana ale zachowująca oryginalny rodzaj rymu

Źródło: <https://fabrykamemow.pl/memy/110263>

- CAŁKOWITA ELIMINACJA RYMU: *Gość w dom, Bóg wie po co; Gość w dom, baba w ciąży; Nosił wilk razy kilka, dopóki się ucho nie urwało.*



Fot. 15. Modyfikacja paremii wraz z likwidacją pierwotnego rymu

Źródło: [https://memy.pl/mem\\_973177\\_gosc\\_w\\_dom](https://memy.pl/mem_973177_gosc_w_dom)

Wszelkiego rodzaju zakłócenia rymu oraz rytmu wynikające z wprowadzenia nienaturalnego szyku wyrazów Agnieszka Niekrewicz (2015: 81–87) klasyfikuje jako celowe odstępstwo od normy składniowej, często tworzące swoisty

idiolekt bohatera ukształtowanego przez twórców memów. Przykładem może być tutaj znana seria memetyczna wykorzystująca wizerunek mistrza Yody, bohatera filmów „Gwiezdne wojny” George’a Lucasa, ten rodzaj modyfikacji dotyczy jednak także wielu innych serii oraz pojedynczych memów.



Fot. 16. Celowe odstępstwo od wzorca tworzące idiolekt bohatera memu

Źródło: <https://fabrykamemow.pl/memy/92045>

#### 4. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy wykazują, iż niezależnie od tego, jak ocenimy poziom językowy oraz merytoryczny wypowiedzi quasi-paremicznych (wraz z dopełniającym je materiałem ikonycznym) stają się one coraz ważniejszą częścią publicznego dyskursu, dając możliwość aktywnego uczestnictwa w debacie społeczno-politycznej.

Modyfikacja utartych formuł przysłów prototypowych przyczynia się do powstawania nowych schematów paremicznych (wykorzystywanych później przez memetyczne generatory konkretnych stron internetowych do tworzenia kolejnych antyprzysłów) tworzących niejako nowe „schematy poznawcze” (Władysław Czachur 2011: 85) lub też – jak mówi autor – „matryce świadomości społecznej”, które mają za zadanie konstruować nowe wyobrażenie o otaczającej nas rzeczywistości.

Obecne w sieci przysłowia zachowują w całości swoją pierwotną formę lub tylko wybrane, rozpoznawalne cechy kanoniczne, takie jak: struktura dwuczłonowa, metaforyczność, a w zakresie stylistyki: rym i rytm, przy jednoczesnej modyfikacji wybranych elementów (części) paremii, należy jednak pamiętać o tym, iż paremie internetowe tworzą logowizualne formy gatunkowo-komunikacyjne (Gumkowska 2015: 214), w których mamy do czynienia z synergią semiotyczną tekstu i obrazu, mogących (jako całość semantyczna) pełnić różnorodne funkcje

– ilustrującą, perswazyjną lub zwiększającą atrakcyjność. Teza o nierozzerwalnym związku języka i obrazu w przekazach multimodalnych znajduje swój wyraz w publikacjach wspomnianych na wstępie niemieckich uczonych:

Kto zaś poprzez celowo zastosowany design na płaszczyźnie wizualnej łączy ze sobą tekst i obraz, tworząc z nich integralny, całościowy komunikat, nie tylko w uproszczony sposób sumuje ich specyficzne, semiotyczne potencjały, lecz także je potęguje dzięki ich wzajemnemu oddziaływaniu. Na płaszczyznach wizualnych teksty nie są po prostu tylko tekstami, a obrazy jedynie obrazami. Pod wpływem znaków innego kodu zmiane wielokrotnie ulegają bowiem zarówno forma jak i funkcja tekstu czy obrazu, co czyni z nich wzajemnie odnośzące się do siebie części bogatszej pod względem znaczeniowym całości. (Schmitz 2015: 69)

Zebrany materiał wyraźnie pokazuje, iż w memach paremicznych obraz powoduje kontekstualizację lub rekontekstualizację tekstu, rzadziej jednak będąc z nim w relacji ekwiwalencji, częściej zaś w relacji elaboracji (Wójcicka 2019: 136).

Biorąc z kolei pod uwagę fakt, iż współczesne pseudoprzysłowia, quasi-przysłowia, nibyprzysłowia stanowią kontynuację tradycyjnych paremii proponuję, by obie grupy uznać za rodzinę gatunków pokrewnych, przy czym rodzinę bliższą stanowią paremie oparte na konkretnych przysłowiaach, maksymach, sentancjach, aforyzmach, zaś rodzinę dalszą – proverbialne zupełnie nowe (neoprzysłowia), ale realizujące dawne i współczesne schematy paremiczne.



Fot. 17. Rodziny gatunków paremicznych w świetle genologii lingwistycznej

Źródło: opracowanie własne

Zakończmy krótką refleksją. Tradycyjne przysłowia i aforyzmy stanowią gatunek rdzennie poetycki. Stylistyka tekstu, sposób przekazania i wyrażania myśli bliskie są literackiemu (choć również potocznemu) co oznacza, że formy te posługują się środkami wyrazu typowymi dla języka poezji, i dlatego posiadają w sobie również pewną dozę subtelności i ulotności. Nowe struktury

paremiczne tej delikatności i subtelności – chciałoby się rzec – pierwiastka magicznego już nie mają, są z niego odarte i dlatego Grzegorz Szpila (2016: 51) określa je jako formy „wykoślawione”, „wykręcone”, „pokręcone”.

### Wykaz źródeł

<https://demotywatory.pl/>  
<https://fabrykamemow.pl/>  
<https://kwejk.pl/>  
<https://memy.pl/memy/polityczne>  
<https://obrazkowo.pl/best>  
<https://paczaizm.pl/>

### Literatura


- Balowski M., 1992, *Struktura językowa aforyzmów (na materiale polskim i czeskim)*, Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu.
- Boch M., Doboszyńska-Markiewicz K., 2022, *Memoblędy jako forma ekspresji internautów*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 22, s. 175–189.
- Buttler D., 1989, *Dlaczego zanikają przysłowia w dwudziestowiecznej polszczyźnie?*, „Poradnik Językowy” 5, s. 332–337.
- Czachur W., 2011, *Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji*, „Tekst i Dyskurs” 4, s. 79–97.
- Gumkowska A., 2015, *Mem – nowa forma gatunkowo-komunikacyjna w sieci*, „Teksty Drugie” 3, s. 213–235.
- Jakosz M., 2020, *Memy internetowe jako nowoczesne formy komunikacji multimodalnej i nośniki pamięci zbiorowej [recenzja]*, „Tekst i Dyskurs” 13, s. 409–414. <https://doi.org/10.7311/tid.13.2020.27>
- Jędrzejko E., 2015, *Przysłowia, aforyzmy, sentencje... Jeden gatunek czy różne gatunki*, w: D. Ostaszewska, J. Przyklenk (red.), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 5, *Gatunek a granice*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 151–160.
- Kępa-Figura D., 2022, *Z perspektywy polskiej mediolingwistyki*, w: W. Czachur, A. Hanus, D. Miller (red.), *Dyskurs, media, multimodalność. Przyczynek do dialogu germanistyczno-polonistycznego*, Wrocław-Dresden: ATUT/Neisse Verlag, s. 299–307.
- Kłosińska K., 2011, *Słownik przysłów. Przysłownik*, Poznań: Publicat.
- Kołowiecki, W., 2012, *Memy internetowe jako nowy język internetu*, „Kultura i Historia” 21, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/pl/archives/3637> (dostęp: 08.03.2023).
- Koziół-Chrzanowska E., *Antyprzysowia, memy, antyslogany: kontrmówienie jako strategia komunikacji*, „Socjolingwistyka” 28, s. 49–66.
- Kudlińska H., 2014, *Demotywatory jako nowy gatunek dyskursu 2.0*, „Teksty Drugie” 3, s. 111–139.
- Mautner F.H., 1978, *Maksymy, sentencje, fragmenty, aforyzmy*, „Pamiętnik Literacki” 69 (4), s. 297–307.



- Niekrewicz A.A., 2015, *Od schematyzmu do kreacyjności. Język memów internetowych*, Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża.
- Opiłowski R., Jarosz J., Staniewski P. (red.), 2015, *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Dresden: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe; Neisse Verlag.
- Pajdzińska A., 1988, *Przysłowie we współczesnym tekście poetyckim*, „Annales UMCS”, sec. FF: Philologiae 6, s. 333–342.
- Piermiakow G.L., 1972, *Przysłowia i zwroty przysłowiowe*, „Literatura Ludowa”, 16, s. 35–48.
- Schmitz U., 2015, *Badanie płaszczyzn wizualnych. Wprowadzenie*, w: R. Opiłowski, J. Jarosz, P. Staniewski (red.), *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Dresden: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, s. 57–77.
- Sokół-Klein A., *Nienormatywne zachowania społeczne osób publicznych zaprezentowane w memach internetowych – ujęcie komunikacyjno-językowe*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 56, s. 205–225.
- Szczęśna E., 2004, *Aforyzm i slogan – język jako zdarzenie fikcji*, „Teksty Drugie” 1–2, s. 252–266.
- Szpila G., 2016, *Wirtualny świat przysłów*, „Literatura Ludowa” 60 (1), s. 41–55.
- Szutkowski T., 2015, *Współczesna paremiologia rosyjska i polska. Stan, problemy, perspektywy*, Szczecin: Volumina.
- Szutkowski T., 2019, *(Anty)przysłowia vel innowacje przysłowiowe w przestrzeni e-tekstów. Przyczynek do paremiologii w perspektywie tekstologicznej*, „Studia Rossica Posnaniensa”, XLIV/2, s. 69–185.
- Świerczyńska D., 2019, *Przysłowia w 12 językach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wasiuta S., 2015, *Transformacje, warianty i wersje przysłów*, w: S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, T. Piekot (red.), *Działania na tekście. Przekład – redagowanie – ilustrowanie*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 197–212.
- Wasiuta S., 2016, *Przysłowie jako jednostka języka (w perspektywie tekstologii integralnej)*, „LingVaria” XI, 2 (22), s. 107–119.
- Wilk G., *Nowe życie przysłów w polskich i rosyjskich memach internetowych*, „Prace Filologiczne” 85 (2), s. 343–360.
- Wójcicka M., 2022, *Przekroczenie normy językowej w memach internetowych jako strategia perswazji*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 56, s. 145–173.

**Agnieszka Jasińska**

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-4848-1945>

## **Rola mediacji w nauczaniu języka polskiego jako obcego w edukacji akademickiej**

**Streszczenie.** Z roku na rok rośnie liczba studentów cudzoziemskich na polskich uczelniach. Wymusza to konieczność stworzenia programu nauczania języka polskiego do celów akademickich. W programie tym nie powinno zabraknąć zadań umożliwiających realizowanie działań mediacyjnych – opisanych w nowej wersji Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego. Niniejszy artykuł przedstawia wytyczne dotyczące działań mediacyjnych w Europejskim Systemie Opisu Kształcenia Językowego oraz ich rolę w nauczaniu języka polskiego jako obcego w edukacji akademickiej.

**Słowa kluczowe:** język akademicki, mediacja, wytyczne europejskie, działania mediacyjne

### **The role of the mediation in Polish as a foreign language for academic purposes**

**Summary.** Every year the number of foreign students at Polish universities is increasing. This imposes the need for a Polish language curriculum for academic purposes. The programme should not lack tasks to implement mediation activities – as described in the new version of the Common European Framework of Reference for Languages. This article presents the guidelines for mediation activities in the Common European Framework of Reference for Languages and their role in teaching Polish as a foreign language for academic purposes.

**Keywords:** academic language, mediation, guidelines, mediation activities

Od kilku lat obserwuje się systematyczny wzrost liczby zagranicznych studentów na polskich uczelniach. Według Ministerstwa Edukacji i Nauki w roku akademickim 2021/2022 było ich 80–85 tysięcy, co oznacza 7% wszystkich studiujących w Polsce.<sup>1</sup> Nie jest znana jeszcze liczba na rok 2022/2023, ale

<sup>1</sup> Źródło MEiN.

w związku z wojną w Ukrainie należy spodziewać się znaczącej zmiany tych danych. Najliczniejszą reprezentację kandydatów na studia z zagranicy stanowią Ukraińcy (50%) Następna grupą są Białorusini (10%), Indusi (ok. 4%). Pozostali obcokrajowcy w polskim systemie szkolnictwa wyższego to Norwegowie, Szwedzi, Niemcy, przedstawiciele krajów arabskich, Tajwanu, Chin i Litwy.

Obcokrajowcy w Polsce najchętniej podejmują studia na wydziałach prawa, ekonomii, nauk społecznych, dziennikarstwa i informacji, sektora zdrowia i opieki społecznej. Około 10% kandydatów decyduje się na studia humanistyczne i artystyczne, a także te, które związane są z usługami. Dalej statystyki wskazują, że 6% cudzoziemców uczy się na uczelniach technicznych na kierunkach związanych z nowymi technologiami oraz budownictwem oraz przemysłem.

Część z kandydatów podejmuje naukę na polskich uczelniach po angielsku, ale spora liczba decyduje się na studia po polsku. Podstawowym warunkiem przyjęcia na studia po polsku jest przystąpienie do egzaminu wstępnego z języka polskiego na poziomie B1.

Według nauczycieli akademickich pracujących z obcokrajowcami na polskich uczelniach, podstawowe problemy, z którymi się muszą zmierzyć, to niedostateczna kompetencja językowa (57,7% badanych), różnice kulturowe (46% badanych), błędy związane z niestosownością lingwistyczną wypowiedzi ustnych i pisemnych (46% badanych), niski poziom językowy prac pisemnych na zaliczenie (38% badanych) i słaba adaptacja studentów w nowej rzeczywistości (23% badanych) (Jasińska 2019: 129).

### **Idea programu języka polskiego do celów akademickich**

Pomocą w rozwiązaniu przedstawionych problemów mógłby być kurs języka polskiego do celów akademickich będący integralną częścią studiów.

Termin *język do celów akademickich* pojawił się po raz pierwszy w Wielkiej Brytanii w latach siedemdziesiątych minionego wieku. Jego funkcjonowanie miało związek z nasilającymi się migracjami, a co za tym idzie, wzrostem zainteresowania studiowaniem obcokrajowców na brytyjskich uczelniach. W literaturze poświęconej ten tematyce na pierwszy plan wybijają się prace, których autorami są: Huthinson i Waters (1987), Swales (1990, 2007), Jordan (1997), Hyland (2006), Cummins (2008), Mangiante i Parpette (2011), Zwiers (2014) oraz Anthony (2018).

Mówiąc o języku do celów akademickich, należy wskazać jego podstawową cechę: nie jest to (jedynie) język służący do codziennej komunikacji, ale zaawansowany poznawczo dyskurs umożliwiający nabywanie wiedzy i umiejętności w danej dyscyplinie (Cummins 2008: 71). Programy do nauczania języka do celów akademickich powinny zawierać trzy podstawowe komponenty: słownictwo specjalistyczne, składnię i elementy dyskursu cechującego środowisko akademickie (Zwiers 2014: 351). W ramach dyskursu niezwykle popularne jest podejście gatunkowe proponowane przez Swalesa. Gatunek to szereg zdarzeń

komunikacyjnych, których uczestnicy dzielą komunikacyjne cele. Uczestnicy ci stanowią wspólną dyskursywną, co stanowi uzasadnienie używania takiego a nie innego gatunku (Swales 1990: 58). W polskiej literaturze przedmiotu warto wyróżnić dwie definicje gatunku. Pierwszą z nich proponuje S. Gajda. Gatunek to „kulturowo i historycznie ujęty w społeczne konwencje sposób językowego komunikowania się; wzorzec komunikacji tekstu. (Gajda 2001: 255) Według drugiej definicji autorstwa M. Wojtak gatunek to „twór abstrakcyjny (model, wzór) mający jednak różnorodne, konkretne realizacje w formie wypowiedzi, a także zbiór konwencji, które podpowiadają członkom określonej wspólnoty komunikatywnej jaki kształt nadać konkretnym interakcjom” (Wojtak 2019: 272).

Przygotowanie programów do nauczania języka do celów akademickich powinno zawierać cztery komponenty: analizę potrzeb, wyznaczenie celów, dobór metody i treści, ewaluację i ocenę (Mangiante i Parpette 2011; Anthony 2018).

Na gruncie polskim pojęcie języka do celów akademickich zostało popularyzowane znacznie później niż w krajach Zachodu z powodu dużo skromniejszych doświadczeń migracyjnych i stosunkowo słabego stopnia umiędzynarodowienia uczelni. Językoznawcy zajmowali się raczej stylem naukowym, którego nie należy utożsamiać z pojęciem języka akademickiego. Styl naukowy, opisany przede wszystkim przez S. Gajdę (1982, 1994, 2001), ma charakter opisowy i odnosi się do odbiorcy rodzimego. Tymczasem język do celów akademickich jest bardziej funkcjonalny i oprócz aspektu opisowego zawiera komponent dydaktyczny związany z akwizycją obcej mowy. W ostatnich dwudziestu latach, a w szczególności po wejściu Polski do Unii Europejskiej oraz w obliczu przyjęcia dużej liczby migrantów problematyka nauczania języka polskiego do celów akademickich w grupach cudzoziemskich zyskuje na znaczeniu.

Sam termin *język polski do celów akademickich* zaproponowany został w polskiej glottodydaktyce przez Grażynę Zarzycką, według której „... nawet jeśli nie zgodzimy się ze stwierdzeniem, że istnieje jedna ogólna odmiana polszczyzny akademickiej, można przecież wyodrębnić wspólne treści socjokulturowe i językowe, które pojawiają się [...] w programach różnych kursów przygotowujących kandydatów na studia w Polsce [...]. Owe wspólne treści należy potraktować jako trzon (bazę programową) kursów jppo przygotowujących do studiów w Polsce (Zarzycka 2017: 138).

Wspomniane treści Zarzycka ujęła w formie programu do nauczania języka polskiego do celów akademickich dla obcokrajowców, a główne filary tego programu to:

- a) elementy kompetencji socjokulturowej związanej z realiami studiów wyższych w Polsce,
- b) umiejętności studiowania,
- c) język tekstów naukowych i popularnonaukowych.

Oprócz Zarzyckiej problematyka dotycząca nauczania obcokrajowców języka polskiego jako obcego do celów akademickich pojawia się w publikacjach Dunin-Dudkowskiej (2021), Kugiel-Abuhasny (2021), Busiło (2022), Jasińskiej (2019).

Wydaje się, że oprócz wyróżnionych przez Zarzycką elementów związanych z nabywaniem kompetencji językowych, komunikacyjnych i umiejętności studiowania, należy włączyć do programów kursów dla obcokrajowców działania o charakterze mediacyjnym.

### **Czym jest mediacja w Europejskim Systemie Opisu Kształcenia Językowego?**

W 2001 roku ukazał się *Europejski System Opisu Kształcenia Językowego* (dalej: ESOKJ), dokument Rady Europy, który odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu polityki językowej całego kontynentu.

ESOKJ został przetłumaczony na większość języków, w tym na język polski (2003). Był i jest cytowany przez najważniejszych specjalistów od nauki języka, stanowi inspirację i punkt odniesienia dla autorów programów nauczania i ewaluacji języka. Na gruncie europejskim powstało wiele prac poświęconych temu dokumentowi. Z polskich prac należy wyróżnić te, które zostały stworzone przez Janowską (2011, 2021), Komorowską (2015), Martyniuka (2002, 2017), Miodunkę (2020) i wielu innych.

Dzięki ESOKJ udało się stworzyć szereg wytycznych o charakterze uniwersalnym dla wszystkich języków na kontynencie. ESOKJ pomaga opracować podstawy programów nauczania, ale też planować procesy uczenia i uczenia się, przygotować kryteria dotyczące wymagania egzaminacyjnych w certyfikacji i wreszcie ujednocila nomenklaturę związaną z poziomami językowymi. Autorzy piszą we wstępie, że istotne jest „[...] zniesienie barier w komunikacji między ludźmi zajmującymi się zawodowo kształceniem językowym w krajach o różnych systemach edukacji” (ESOKJ 2001: 13). Dokument proponuje też szczegółowy opis poziomów od A1 do C2 ujęty w postaci przejrzystych i precyzyjnych tabel.

Najbardziej atrakcyjną częścią ESOKJ dla uczących języków okazały się opisy osiągnięć nauczania i nauki języków. I tak przykładowo osoba początkująca, to ta, która poznaje język na poziomie A1, a ukończenie tego poziomu oznacza, że „[...] rozumie (ona) i potrafi stosować podstawowe zwroty potoczne i wyrażenia dotyczące życia codziennego. Potrafi przedstawiać siebie i innych oraz formułować pytania z zakresu życia prywatnego, dotyczące np. miejsca, w którym mieszka, ludzi, których zna i rzeczy, które posiada. Potrafi prowadzić prostą rozmowę, pod warunkiem, że rozmówca mówi wolno, zrozumiale i jest gotowy do pomocy.” Uczący się, który ukończył poziom B1 „[...] rozumie znaczenie głównych wątków przekazu zawartego w jasnych, standardowych wypowiedziach, które dotyczą znanych jej spraw i zdarzeń typowych dla pracy, szkoły, czasu wolnego itd. Potrafi radzić sobie z większością sytuacji komunikacyjnych, które mogą się zdarzyć podczas podróży w rejonie, gdzie mówi się

danym językiem. Potrafi tworzyć proste, spójne wypowiedzi na tematy, które są jej znane lub które ją interesują. Potrafi opisywać doświadczenia, wydarzenia, marzenia, nadzieje i aspiracje, krótko uzasadniając bądź wyjaśniając swoje opinie i plany." Osoba na najwyższym poziomie zaawansowania, czyli C1 „może z łatwością zrozumieć praktycznie wszystko, co usłyszy lub przeczyta. Potrafi streszczać informacje z innych źródeł, pisanych lub mówionych w sposób spójny, odtwarzając zawarte w nich tezy i wyjaśnienia. Potrafi wyrażać swoje myśli bardzo płynnie, spontanicznie i precyzyjnie, subtelnie różnicując odcienie znaczeniowe nawet w bardziej złożonych wypowiedziach" (ESOKJ 2003: 33).

Przedstawione powyżej opisy stanowią niewielki przykład tabel z wytycznymi dotyczącymi szczegółowych kompetencji językowych i komunikacyjnych. Użytkownicy ESOKJ znajdują w dokumencie skale poziomów związane z elementami języka takimi jak: gramatyka, słownictwo, wymowa, pisownia, a także z działaniami komunikacyjnymi takimi jak: mówienie, pisanie, czytanie ze zrozumieniem i rozumienie ze słuchu.

W 2018 roku ukazała się nowa, poszerzona wersja *Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego* (*Common European Framework of References – Companion Volume*, zwany dalej: CEFR-CV) zawierająca dodatkowe skale osiągnięć związane z działaniami mediacyjnymi. A więc oprócz wymienionych wyżej elementów języka i działań komunikacyjnych przedstawiono skale dla mediacji tekstowej (przetwarzanie tekstu), pojęciowej (kształtowanie pojęć) i komunikacyjnej (zarządzanie komunikacją). Liczba nowych skal osiągnięć związanych z mediacją w CEFR-CV (24 tabele) świadczy o roli, jaką działaniom mediacyjnym przypisują autorzy tego wznowionego opracowania.

Czym jest więc mediacja w rozumieniu glottodydaktycznym? Początkowo utożsamiana z tłumaczeniem, obecnie pojmowana jest jako przekazywanie informacji z tekstu źródłowego (pisanego lub mówionego) w taki sposób, aby osoba, do której kieruje się te informacje, nie miała problemu z ich rozumieniem. Proces mediacji przewiduje przekształcenie tekstu i osadzenie go w nowym kontekście, który zależy od użytkownika języka – mediatora. (Janowska 2020: 27). Podstawą działań mediacyjnych jest nie tylko znajomość języka, ale też uwarunkowań kulturowych. Bez tych dwóch komponentów przetwarzanie informacji nie może być skuteczne.

Poniżej przedstawiono ogólny opis umiejętności dla działań mediacyjnych w nowej wersji ESOKJ (CEFR-CV).

MEDIACJA: ogólny opis umiejętności

C2

(Uczący się) potrafi mediować efektywnie i w sposób naturalny, przyjmując różne role w zależności od rozmówców oraz od sytuacji, dostrzegając niuanse i niedomówienia, przewodnicząc dyskusji na tematy drażliwe lub delikatne. Potrafi opisać w sposób płynny, jasny i za pomocą dobrze skonstruowanej wypowiedzi

to, w jaki sposób zostały przedstawione fakty i argumenty, przekazując precyzyjnie elementy oceny oraz większość niuansów, a także wskazując socjokulturowe implikacje (np. użyty rejestr języka, niedomówienia, ironię lub sarkazm).

### C1

(Uczący się) Potrafi efektywnie pełnić rolę mediatora, pomagając podtrzymywać pozytywną interakcję przez interpretowanie różnych stanowisk przyjmowanych przez rozmówców, radząc sobie z niejednoznacznością, uprzedzając nieporozumienia oraz interweniując dyplomatycznie w celu zmiany kierunku rozmowy. Potrafi wykorzystać w dyskusji wkład i zaangażowanie rozmówców, stymulując rozumowanie poprzez zadawanie serii pytań. Potrafi przekazać jasno i płynnie, za pomocą dobrze skonstruowanej wypowiedzi główne myśli długich i złożonych tekstów, niezależnie od tego, czy odnoszą się one do jego/jej obszarów zainteresowań, zawierając w wypowiedzi elementy oceny oraz główne niuanse.

### B2

(Uczący się) Potrafi zapewnić sprzyjające warunki do wymiany pomysłów i ułatwia dyskusję na delikatne tematy, doceniając różne punkty widzenia, zachęcając do zgłębienia zagadnienia, dostosowując w sposób delikatny swój sposób wypowiedzania się. Potrafi wykorzystać pomysły innych, wysuwając sugestie dotyczące dalszego postępowania. Potrafi przekazać główną treść dobrze skonstruowanych, długich i skomplikowanych tekstów, które dotyczą obszaru jego/jej zainteresowań zawodowych, edukacyjnych lub osobistych, wyjaśniając opinie i intencje rozmówców.

Potrafi współpracować z osobami z różnych środowisk, tworząc pozytywną atmosferę poprzez udzielanie wsparcia, zadawanie pytań po to, aby ustalić wspólny cel, porównywanie opcji, dotyczących tego, w jaki sposób osiągnąć cele, a także poprzez wyjaśnianie propozycji dotyczących tego, co robić dalej. Potrafi rozwijać pomysły innych, stawiać pytania, które wywołają zróżnicowane reakcje, odpowiadające różnym ujęciom tematu, a także potrafi zaproponować rozwiązanie lub kolejny krok w działaniu. Potrafi wiernie przekazać szczegółowe informacje i argumenty, np. istotne myśli zawarte w złożonym, ale dobrze skonstruowanym tekście, który dotyczy obszaru jego/jej zainteresowań zawodowych, edukacyjnych lub osobistych.

### B1

(Uczący się) Potrafi współpracować z osobami z innych środowisk, okazując zainteresowanie i empatię poprzez zadawanie prostych pytań i odpowiadanie na nie, formułowanie sugestii i odpowiadanie na nie, dopytywanie, czy rozmówcy się zgadzają, a także poprzez proponowanie alternatywnych rozwiązań. Potrafi przekazać główne myśli zawarte w długich, nieskomplikowanych językowo tekstach na tematy, które znajdują się w obszarze jego/jej osobistych zainteresowań, pod warunkiem, że może sprawdzić znaczenie poszczególnych wyrażań.

Potrafi wprowadzić nowe osoby z różnych środowisk, uświadamiając rozmówcom, że niektóre pytania mogą być różnie postrzegane, a także potrafi zaprosić

różne osoby do dzielenia się swoją oceną, doświadczeniem i opiniami. Potrafi przekazać informacje podane w jasnych, dobrze skonstruowanych tekstach informacyjnych, które dotyczą tematów znanych, ogólnych lub znajdujących się w obszarze jego/jej osobistych zainteresowań, mimo że ograniczenia leksykalne powodują czasami trudności w sformułowaniu wypowiedzi.

#### A2

(Uczący się) Potrafi pełnić wspomagającą rolę w interakcji, pod warunkiem, że pozostali rozmówcy mówią wolno i co najmniej jeden z nich pomaga mu włączyć się do rozmowy i wyrazić własne propozycje. Potrafi przekazać istotne informacje zawarte w przejrzysto zbudowanych, krótkich, prostych tekstach informacyjnych, pod warunkiem, że teksty dotyczą tematu konkretnego i znanego i są sformułowane prostym językiem codziennym.

Potrafi w prostych słowach poprosić kogoś o wyjaśnienie czegoś. Potrafi rozpoznać, kiedy pojawiają się trudności i identyfikuje w prostej wypowiedzi oczywistą naturę problemu. Potrafi przekazać główne myśli zawarte w krótkich, prostych konwersacjach lub tekstach na codzienny temat, dotyczących spraw aktualnych, pod warunkiem, że są one wyrażone jasno i prostym językiem.

#### A1

(Uczący się) Potrafi używać prostych słów i środków niewerbalnych w celu pokazania zainteresowania pomysłem. Potrafi przekazać proste, przewidywalne informacje dotyczące spraw aktualnych w formie krótkich, prostych tekstów, takich jak: tablice, ogłoszenia, plakaty, programy, itp.

Analiza działań i strategii mediacyjnych oznaczała także opracowanie dla nich szczegółowych wskaźników biegłości. Wskaźniki biegłości zawierają więc opis dla poziomów A1-C2 i prezentują one następujący zestaw:

#### 1. Działania mediacyjne:

##### 1.1. Mediacja tekstowa:

- 1.1.1. ustne/pisemne przekazywanie informacji;
- 1.1.2. ustne/pisemne objaśnianie wykresów, diagramów, tabel itp.;
- 1.1.3. ustne/pisemne przetwarzanie tekstu;
- 1.1.4. notowanie (wykłady, seminaria, zebrania);
- 1.1.5. wyrażanie reakcji na teksty (w tym teksty literackie);
- 1.1.6. analiza i krytyka tekstów (w tym tekstów literackich).

##### 1.2. Mediacja pojęciowa:

###### 1.2.1. współdziałanie w grupie:

- 1.2.1.1. ułatwianie współdziałania i interakcji w pracy grupowej;
- 1.2.1.2. współdziałanie w celu tworzenia znaczenia.

###### 1.2.2. kierowanie pracą grupową:

- 1.2.2.1. zarządzanie interakcją;
- 1.2.2.2. zachęcanie do rozmowy koncepcyjnej.



- 1.3. Mediacja komunikacyjna:
  - 1.3.1. tworzenie przestrzeni różnokulturowej;
  - 1.3.2. pośrednictwo w sytuacjach nieformalnych;
  - 1.3.3. ułatwianie komunikacji w delikatnych sytuacjach i w przypadku nieporozumień.
2. Strategie mediacyjne:
  - 2.1. Wyjaśnianie nowego pojęcia:
    - 2.1.1. Nawiązywanie do uprzednio nabytej wiedzy;
    - 2.1.2. Dostosowywanie (adaptowanie) języka;
    - 2.1.3. Segmentacja skomplikowanych informacji.
  - 2.2. Upraszczenie tekstu:
    - 2.2.1. Rozwijanie zwięzłego tekstu;
    - 2.2.2. Skracanie tekstu.

(CEFR-CV 2018: 105-106)

### **Dlaczego należy włączyć działania mediacyjne do programu nauczania języka polskiego do celów akademickich?**

Nauczanie języka do celów akademickich to ta część glottodydaktyki, która wiąże się z przygotowaniem uczących się do podjęcia studiów – najbardziej zaawansowanego poznawczo etapu nabywania wiedzy. Oznacza to również najbardziej wyrafinowane metody i strategie pracy z tekstem takie, jak: przetwarzanie tekstu, przekazywanie informacji w nim zawartych, objaśnianie, notowanie, wyrażanie reakcji na teksty, analiza krytyczna. Są to komponenty działań mediacyjnych zwane powyżej mediacją tekstową. Wymagają one zrozumienia informacji zawartych w tekście źródłowym, a następnie przeniesienia ich do innego tekstu, zazwyczaj w bardziej skondensowanej formie i w sposób odpowiedni do kontekstu. Streszczanie, parafrazowanie, komentarz krytyczny, analiza krytyczna, notowanie, korzystanie z bogactwa gatunkowego – to wszystko wiąże się z codzienną pracą potencjalnego studenta.

Student cudzoziemski podejmuje naukę w nowym dla niego systemie edukacyjnym i – co za tym idzie – z nowymi wymogami. Dotyczą one zarówno samego procesu studiowania, jak i materii, którą się zajmuje. Podobnie egzekwowanie wiedzy odbywa się za pomocą środków, które mogą wyglądać odmiennie w jego kraju i w Polsce. Idealnym przykładem tego jest różne rozumienie gatunków akademickich. Esej, dysertacja, a także sprawozdanie, raport, praca dyplomowa w różnych kulturach oznaczają nierzadko coś innego. Krystyna Drozdziel-Szelest (2016: 172) zwraca uwagę na fakt, że osoby sprawdzające prace pisemne studentów cudzoziemskich sygnalizują ich niewłaściwą organizację tekstu, brak językowej lub logicznej spójności, problemy stylistyczne, czy brak cech charakterystycznych dla dyskursu akademickiego. Według niej wynika to z różnic kulturowych i odmiennego pojmowania cech danego gatunku.

Podobny problem opisują Wilczyńska i Michońska-Stadnik (2010: 247-248), sygnalizując, że w różnych kulturach inaczej rozumie się *wzorcowy tok rozumowania* w dyskursie akademickim – Francuzi organizują wywód wg triady teza-antyteza-synteza, Anglicy przyjmują prosty system linearny. W niektórych kulturach dopuszcza się większy udział elementów osobistych i emocjonalnych (w Hiszpanii) a także wątków drugorzędnych i treści pobocznych (Francja).

Różnice kulturowe widoczne są także w akademickich gatunkach ustnych: Ewa Sławek (2005: 49) przywołuje pojęcie stylu konwersacyjnego charakterystycznego dla danej grupy etnicznej, którego znajomość jest jednym z warunków powodzenia także w dyskursie akademickim.

Idea przetwarzania tekstu, która jest częścią działań mediacyjnych dotyczy tych właśnie aspektów studiowania, a więc umiejętności takiej jego adaptacji, jaka odpowiada wymogom w danej rzeczywistości edukacyjnej.

Samo przetworzenie tekstu zgodnie z wymogami gatunkowymi to jednak nie wszystko. Drugi, niezwykle istotny komponent skutecznego i poprawnego budowania tekstu w języku polskim jako obcym (albo w każdym innym języku) związany z mediacją dotyczy interpretacji pojęć. W nauczaniu istnieje termin *negocjowania sensów* rozumiany jako „porównywanie interpretacji, wspólne konstruowanie sensu” (Kudra, Kudra 2014: 15). W środowisku dwu- i wielokulturowym operacja negocjowania sensów wydaje się zjawiskiem niezbędnym i stale obecnym w codziennej praktyce. Działania mediacyjne według ESOKJ to nie tyle negocjowanie znaczeń, co ich współkonstruowanie. Członek tzw. akademickiej wspólnoty dyskursywnej to również uczestnik interakcji i mediacji, podczas której wytwarza się i interpretuje znaczenia.

Działania mediacyjne to działania społeczne. Użytkownik języka jest w rozumieniu autorów pojęcia mediacji uczestnikiem życia społecznego (Janowska 2020: 44), a więc jego aktywność językowa nie ogranicza się do pracy z tekstem, ale „używania go” do przekazywania informacji, wchodzenia w interakcję. Stąd działania mediacyjne idealnie wpisują się w ideę wspomnianej akademickiej wspólnoty dyskursywnej rozumianej jako społeczność mająca określone cele związane z nabywaniem wiedzy i prowadzeniem badań w pewnej specjalistycznej dziedzinie (Dunin-Dudkowska za Swales 2021: 286). Wspólnota dyskursywna posiada według Swalesa sześć podstawowych cech: uzgodniony zestaw celów, wypracowane mechanizmy komunikacji między jej członkami, wykorzystywanie tych mechanizmów do porozumiewania się między sobą, wykorzystywanie gatunków do realizowania swoich celów, specyficzna terminologia i członkowie o zróżnicowanych kompetencjach (od studentów po profesorów i mentorów naukowych). Wszystkie te cechy, aby mogły zaistnieć, wymagają działań mediacyjnych związanych z funkcjonowaniem w grupie. Można je zaprezentować w następujący sposób:

Tabela 1. Wybrane działania mediacyjne

Cechy wspólnoty akademickiej	Wybrane działania mediacyjne umożliwiające zaistnienie danej cechy wspólnoty akademickiej
Uzgodniony zestaw celów	Współdziałanie w grupie, kierowanie pracą grupową, tworzenie przestrzeni międzykulturowej.
Wypracowane mechanizmy komunikacji między członkami wspólnoty	Współdziałanie w grupie, kierowanie pracą grupową, tworzenie przestrzeni międzykulturowej, ułatwianie komunikacji w delikatnych sytuacjach i w przypadku nieporozumień.
Wykorzystywanie mechanizmów komunikacji do porozumiewania się między sobą	Współdziałanie w grupie, kierowanie pracą grupową, tworzenie przestrzeni międzykulturowej, ułatwianie komunikacji w delikatnych sytuacjach i w przypadku nieporozumień.
Wykorzystywanie gatunków do realizowania swoich celów	Ustne/pisemne przetwarzanie tekstu. Wyrażanie reakcji na teksty (w tym teksty literackie). Analiza i krytyka tekstów (w tym tekstów literackich). Współdziałanie w celu tworzenia znaczenia. Zachęcanie do rozmowy koncepcyjnej.
Specyficzna terminologia	Współdziałanie w celu tworzenia znaczenia.
Członkowie o różnicowanych kompetencjach	Ustne/pisemne przekazywanie informacji. Ustne/pisemne przetwarzanie tekstu. Ułatwianie współdziałania i interakcji w pracy grupowej. Zarządzanie interakcją. Zachęcanie do rozmowy koncepcyjnej. Tworzenie przestrzeni różnokulturowej.

Źródło: opracowanie własne

Powyższa tabela pokazuje jedynie część możliwych działań mediacyjnych w ramach funkcjonowania akademickiej wspólnoty językowej. Pełniejszy ich obraz można byłoby uzyskać poprzez zestawienie ich z propozycjami nauczania języka polskiego jako obcego do celów akademickich dla przyszłych adeptów nauki z innych obszarów kulturowych i edukacyjnych. Według autorów ESOKJ całość działań językowych najpełniej przejawia się w komunikacji o charakterze mediacyjnym (Martyniuk 2018: 92), dlatego ich rola w budowaniu programów nauczania języka polskiego jako obcego do celów akademickich jest nie do przecenienia.

## Literatura

- Anthony L., 2018, *Introducing English for Specific Purposes*, London: Routledge. <https://doi.org/10.4000/asp.7251>
- Busiło S., 2022, *Gatunki naukowe i dydaktyczne w edukacji polonistycznej na Ukrainie*, „Poradnik językowy” 1, s. 226–247. <https://doi.org/10.33896/PorJ.2022.1.12>
- Common European Framework of Reference for Languages: Learning, Teaching, Assessment. Companion Volume with New Descriptors* (2018), Strasbourg: Council of Europe, <https://rm.coe.int/cefr-companion-volume-with-new-descriptors-2018/1680787989> (dostęp: 10.12.2022).
- Cummins J., 2008, *BICS and CALP: Empirical and Theoretical Status of the Distinction*, w: B. Street, N.H. Hornberger (red.) „Encyclopedia of Language and Education, 2<sup>nd</sup> Edition, Vol. 2: Literacy”, s. 487–499. [https://doi.org/10.1007/978-0-387-30424-3\\_36](https://doi.org/10.1007/978-0-387-30424-3_36)
- Drożdźiał-Szelest K., 2016, *Pisanie w języku obcym jako doświadczenie interkulturowe*, w: A. Jaroszewska, B. Karpeta-Peć, M. Smuk, J. Sobańska-Jędrych, J. Sujcka-Zajac (red.), *Wielojęzyczność i międzykulturowość na lekcji języka obcego – między teorią a praktyką nauczania*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 169–187.
- Dunin-Dudkowska A., 2018, *Gatunki wypowiedzi w kontekście glottodydaktycznym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 15, s. 111–122. <https://doi.org/10.18778/0860-6587.28.19>
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa dnia 12 czerwca 2018 r., Poz. 1125, Rozporządzenie Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego z 5 czerwca 2018 r. w sprawie podejmowania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestnictwa w badaniach naukowych i pracach rozwojowych.*
- Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, 2003, Warszawa.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa–Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gajda S., 1994, *Styl naukowy*, w: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław: Instytut Kultury, s. 173–189.
- Gajda S., 2001, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, w: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 255–268.
- Gajda S., 2001, *Język naukowy*, w: S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Opole: Instytut Językoznawstwa Uniwersytetu Opolskiego, s. 294–315.
- Hutchinson T., Waters A., 1987, *English for Specific Purposes, a learning-centred approach*, Cambridge: Cambridge Language Teaching Library.
- Hyland K., 2006, *English for Academic Purposes*, London–New York: Routledge Publishing House. <https://doi.org/10.4324/9780203006603>

- Janowska I., 2011, *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych*, Kraków: Universitas.
- Janowska I., 2021, *Działania mediacyjne w uczeniu się i nauczaniu języków obcych, od teorii do praktyki*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Jasińska A., 2019, *B1 i co dalej? O konieczności przygotowania programu nauczania języka polskiego jako obcego dla celów akademickich*, „Neofilolog, Czasopismo Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego” 51/3, s. 129–142. <https://doi.org/10.14746/n.2019.53.1.9>
- Jordan R.R., 1997, *English for Academic Purposes, A guide and resource book for teachers*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Komorowska H., 2015, *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa: Fraszka Edukacyjna.
- Kudra B., Kudra A., 2014, *Znaczenie, sens, negocjowanie znaczeń – o ambisemicznym charakterze konceptualizacji*, „Acta Universitatis Lodzianis, Kształcenie polonistyczne cudzoziemców” 21, s. 11–22.
- Kugiel-Abuhasna I., 2021, *Tekst naukowy pod glottodydaktyczną lupą. O potrzebie polskiej Academic Word List*, „Teksty kultury: oblicza komunikacji XXI wieku” 3, s. 295–304.
- Mangiante J.M., Parpette C.H., 2011, *Le français sur objectif universitaire*, Grenoble: Presses universitaires de Grenoble. <https://doi.org/10.4000/books.apu.13673>
- Martyniuk W., 2002, *Europejskie skale oceny umiejętności językowych*, „Nowa Poliszczyna. Dwumiesięcznik dla nauczycieli języka polskiego” 1, s. 56–60.
- Martyniuk W., 2017, *Działania i strategie mediacyjne w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: *Spotkania polonistyk trzech krajów – Chiny, Korea, Japonia*, Seul: Międzynarodowa Konferencja Akademicka w Seulu, s. 91–102.
- Martyniuk W., 2021, *ESOKJ 2020, nowy zmodernizowany Europejski System Opisu Kształcenia Językowego*, „Postscriptum polonistyczne” 2 (28).
- Miodunka W., Gębał P., 2020, *Dydaktyka i metodyka nauczania języka polskiego jako obcego i drugiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sławek E., 2005, *Style konwersacyjne w perspektywie komunikacji międzykulturowej*, „Postscriptum” 2 (50), s. 46–58.
- Swales J., 1990, 2007, *Genre Analysis: English in Academic and Research Settings*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Wilczyńska W., Michońska-Stadnik A., 2010, *Metodologia badań w glottodydaktyce*, Kraków: Wydawnictwo Avalon.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wojtak M., 2019, *Wprowadzenie do genologii*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- 
- Zarzycka G., 2017, *Język polski w odmianie akademickiej, propozycja programu kursu adresowanego do studentów zagranicznych przygotowujących się do studiów wyższych w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis, Kształcenie polonistyczne cudzoziemców” 24, s. 135–148. <https://doi.org/10.18778/0860-6587.24.10>
- Zwiers J., 2014, *Building Academic Language*, San Francisco: Jossey Bass A Villey Brand.



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of  
the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 17.12.2022. Accepted: 03.07.2023.

---




**Karolina Ruta-Korytowska**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0003-1534-532X>

**Marta Wrześniewska-Pietrzak**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-9667-2519>

## **Rola tłumacza i tłumaczenia na PJM na lektoratach języka angielskiego dla g/Głuchych – perspektywa lektora i studenta**

**Streszczenie.** Artykuł podejmuje kwestie opisu roli i funkcji tłumacza polskiego języka migowego oraz tłumaczenia na język migowy na zajęciach lektoratowych z języka angielskiego dla studentów. Obecność tłumacza na lektoracie języka angielskiego wynika z dostosowań kształcenia do indywidualnych potrzeb komunikacyjnych niesłyszących studentów. Analiza wypowiedzi lektorki oraz studentów pozwoliła zobaczyć role i funkcje, jakie pełni tłumacz podczas zajęć z perspektywy osoby uczącej i nauczanej. Zanalizowane wypowiedzi uczestników zajęć lektoratowych umożliwiły autorkom artykułu wskazanie odmienności roli tłumacza na lektoracie od tłumaczenia rozumiane go jako przekaz treści w języku zrozumiałym dla odbiorcy. Wnioski z analizowanego materiału pokazują, jak bardzo skorelowane są ze sobą role tłumacza języka migowego oraz asystenta kulturowego, który jest wsparciem nie tylko dla studenta, lecz nierzadko również dla wykładowcy.

**Słowa kluczowe:** tłumaczenie na polski język migowy, lektoraty języka angielskiego dla g/Głuchych, edukacja niesłyszących w Polsce, terminologia w polskim języku migowym

### **The role of the translator and translating into PJM in English language courses for deaf people – the perspective of a teacher and a student**

**Summary.** The article describes the role and function of a Polish Sign Language interpreter and interpreting into sign language in English language classes for students. The presence of an interpreter in an English language course results from the adaptation of education to the individual communication needs of deaf students. The analysis of the lecturer's and students' statements made it possible to see the roles and functions of the interpreter



during classes from the perspective of the teacher and the person being taught. The analyzed statements of participants of foreign language classes enabled the authors of the article to indicate the difference between the role of the interpreter in foreign language classes and translation understood as the transfer of content in a language understandable to the recipient. The conclusions from the analyzed material show how closely the roles of a sign language interpreter and a cultural assistant, who is a support not only for the student, but often also for the lecturer, are correlated.

**Keywords:** translation into Polish Sign Language, English classes for deaf people, education of the deaf in Poland, terminology in Polish Sign Language

## 1. Wprowadzenie

Dostosowanie kształcenia współcześnie można traktować jako swoiste hasło sztandarowe w edukacji – zarówno przedszkolnej, wczesnoszkolnej, jak i na poszczególnych etapach kształcenia w szkole podstawowej, ponadpodstawowej czy wyższej. Mimo iż działania zmierzające do wprowadzania różnego rodzaju dostosowań wynikających z potrzeb podmiotowo postrzeganej osoby uczącej się nie są niczym nowym, to jednak zawężenie tego problemu do edukacji g/Głuchych w Polsce pokazuje, że przestrzeń ta nadal wymaga namysłu i wypracowania rozwiązań, które spełnią oczekiwania i potrzeby tej różnorodnej grupy. Zróżnicowanie, które mamy na myśli, wiąże się jednak przede wszystkim z potrzebami i kompetencjami komunikacyjnymi poszczególnych uczących się, a także – w przypadku osób dorosłych – z wypracowanymi schematami (czy lepiej: strategiami) uczenia się. Głusi uczniowie nie zawsze w ofercie edukacyjnej mieli język obcy nowożytny. A jeśli takowy został wprowadzony, w zdecydowanej większości był nim język angielski – język, którego gramatyka różni się znacznie od polszczyzny z uwagi na ograniczoność paradygmatu fleksyjnego, a także przypisywaną mu pozycyjność. Natomiast zestawiając ze sobą język angielski i polski język migowy (PJM), można zauważyć, że oba języki charakteryzują się ograniczoną fleksją, a także pozycyjnością składni. To porównanie trzech języków pozwala wyraźnie wskazać na możliwość wykorzystania interferencji (pozytywnego transferu) w nauce języka angielskiego. Doświadczenia związane z uczeniem się języka angielskiego są nierzadko przez g/Głuchych zestawiane z procesem nauki i trudnością komunikowania się za pomocą języka polskiego. W tym zestawieniu – język angielski jest postrzegany jako łatwiejszy, przystępniejszy<sup>1</sup>, zwłaszcza dla tych osób, które znają język migowy.

Celem artykułu jest charakterystyka roli tłumacza i tłumaczenia terminologii dotyczącej języka angielskiego na zajęciach lektoratowych

---

<sup>1</sup> Sposoby postrzegania i waloryzowania polszczyzny przez g/Głuchych były też przedmiotem oglądu w pracach, m.in. Ruta, Wrześniewska-Pietrzak 2015; Wrześniewska-Pietrzak 2017: 210–253.

prowadzonych w ramach studiów I i II stopnia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Wśród szczegółowych pytań badawczych należy zatem wymienić następujące:

- 1) jaką funkcję pełni tłumacz i język migowy na lektoracie języka angielskiego dla studentów g/Głuchych?
- 2) czy i kiedy terminologia dotycząca gramatyki języka angielskiego w PJM jest potrzebna studentom, lektorom języka angielskiego i tłumaczom uczestniczącym w zajęciach?
- 3) kto i jak ustala terminy w PJM, które wykorzystywane są w trakcie lektoratu z języka angielskiego?

Oglądem objęte były zatem dwie perspektywy związane z procesem nauczania języka angielskiego jako obcego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które budują analizę studium przypadku. Badaniom poddane były wypowiedzi otrzymane w ramach wywiadów pogłębionych z uczestnikami lektoratu – od lektorki języka angielskiego oraz dwóch studentek. Każda ze stron otrzymała pytania dotyczące kwestii kompetencji zawodowych i językowych. Ponadto w części głównej pytania dotyczyły zarówno procesu uczenia (się), a także oceny roli tłumacza języka migowego oraz korzystania podczas zajęć lektoratowych z leksyki terminologicznej w PJM, która opisuje zagadnienia gramatyczne języka angielskiego. Mimo iż odpowiedzi każdej z osób pozwoliłyby na zdecydowanie szerszy opis komunikacji w czasie lektoratu, w niniejszym artykule zostały zawężone do wskazanych wyżej celów.

Ankietowana lektorka to doświadczony dydaktyk akademicki z ponad 15-letnim stażem. Warsztat pracy budowała samodzielnie, bazując na praktyce stosowanej w innych ośrodkach uniwersyteckich, ponieważ wcześniej nie było żadnych możliwości zdobycia wiedzy na temat metodyki pracy z osobami z niepełnosprawnością słuchu. Lektorka uczestniczyła w licznych kursach polskiego języka migowego. W pierwszych latach pracy wyjeżdżała na Uniwersytet Karola w Pradze, by poznać metody pracy na lektoratach języka angielskiego ze studentami głuchymi i słabosłyszącymi. Później uczestniczyła również w takich zajęciach podczas pobytu na Uniwersytecie Masaryka w Brnie, gdzie poznała inne metody pracy niż miało to miejsce w Pradze.

Obie ankietowane studentki mają głęboki niedosłuch, są aparaturowane od wczesnych lat życia. Edukację zdobywały w ośrodkach szkolno-wychowawczych dla głuchych. Dla jednej z nich preferowanym językiem komunikacji jest język migowy, dla drugiej język foniczny w postaci pisanej.

## **2. Lektoraty języka angielskiego dla g/Głuchych studentów na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

Lektoraty języka angielskiego stanowią jeden z obowiązkowych modułów realizowanych w czasie studiów na każdym etapie kształcenia (zarówno na

studiach 5-letnich jednolitych magisterskich, jak i licencjackich czy dwuletnich magisterskich). Treści i poziomy kształcenia zależą od etapu edukacji, jak i od poziomu znajomości języka angielskiego przez studenta – są oni bowiem dzieleni na grupy według poziomu sprawności językowych, które sprawdzane są za pomocą testów przygotowanych przez lektorów Studium Języków Obcych UAM. Wymagania dotyczące realizowanych w czasie lektoratów treści różnią się w zależności od tego, na jakim wydziale studiuje osoba uczęszczająca na zajęcia.

Pierwsze dostosowania lektoratu do potrzeb studentów niesłyszących były wdrażane ponad 15 lat temu. Początkowo zajęcia prowadzone były w grupach licznie ograniczonych do około 5 osób. W jednej grupie byli zarówno studenci słabosłyszący i niesłyszący, co wiązało się z różnymi potrzebami i strategiami uczenia (się) języka obcego. W trakcie zajęć wsparciem mógł być tłumacz języka migowego. Ankietowane studentki wskazywały, że w różnym stopniu potrzebna im była obecność tłumacza na lektoracie. Jedna z nich ze względu na fakt, że jej ubytek słuchu jest głęboki i posługuje się polskim językiem migowym jako pierwszym, korzystała z tłumacza na każdych zajęciach. Studentka przyznała, że w szkole podstawowej i technikum na lektoracie języka angielskiego w ogóle nie była ćwiczona i wzmacniana jedna ze sprawności produktywnych, jaką jest mówienie. Dopiero na studiach pojawiła się ona na zajęciach.

Natomiast druga ankietowana studentka ze względu na dość dobrą sprawność czytania z ust i znajomość języka polskiego wskazywała, że obecność tłumacza nie była konieczna pod warunkiem, że zajęcia odbywały się indywidualnie z lektorką i w dostosowanej sali dydaktycznej (okrągły stół, dobre oświetlenie, cisza, dobry kontakt wzrokowy, wyraźna mowa foniczna lektorki).

Obie studentki wskazywały, że język angielski był trudny tylko na początku edukacji. Trudności wynikały głównie z niezajomości systemu gramatycznego, ale także z braku doświadczenia w odczytaniu z ust słów w języku innym niż polski:

Miałam kłopoty z gramatyką języka angielskiego, zwłaszcza z nieistniejącymi w języku polskim czasami Perfect – nie umiałam w żaden sposób ich sobie w głowie zobrazować. Trudnością ogromną była również wymowa i czytanie z ust w języku angielskim – przez to, że większość życia czytałam słowa po angielsku, ale słabo je słyszałam, nie umiałam dopasować słowa widzianego do słowa mówionego. Fonetyka zapisana w słowniku języka angielskiego jeszcze mniej mi wyjaśniała cokolwiek.

Jednym z wyzwania, z jakim przyszło zmierzyć się zarówno studentom, jak i lektorom, był brak wsparcia metodycznego i metodologicznego w zakresie uczenia języków obcych g/Głuchych i słabosłyszących. Lektorzy języków obcych w pierwszych latach pracy z osobami niesłyszącymi lub słabosłyszącymi nie mieli oferowanych żadnych kursów przygotowujących do pracy z taką grupą odbiorców. Powszechne kursy pedagogiczne i językowe nie przygotowywały przyszłych nauczycieli do pracy z osobami o specjalnych potrzebach komunikacyjnych. Niewątpliwie trudności wynikały również z faktu, że nie istniały

materiały dydaktyczne przystosowane do potrzeb osób z wadą słuchu. Lektorzy z różnych ośrodków akademickich w Polsce dzielili się swoimi doświadczeniami i wykorzystywanymi metodami w trakcie zajęć<sup>2</sup>. Wiele z wypracowanych metod czy koncepcji metodologicznych stało się później tematami artykułów naukowych, dzięki którym zainteresowani mogli zapoznać się z propozycjami wdrażanych rozwiązań<sup>3</sup>. Innym sposobem zdobywania wiedzy i nabywania praktyki lektorskiej były wizyty studyjne w ośrodkach akademickich, w których również prowadzone były kursy językowe dla głuchych i słabosłyszących. Doświadczenia lektorskie sprawiły, że dostosowania te ewoluowały w kierunku jak najlepszego dostosowania do potrzeb poszczególnych studentów. Obecnie bowiem zajęcia prowadzone są indywidualnie, liczba godzin zajęciowych w tygodniu może być dwukrotnie wyższa niż standardowy czas przewidziany programem (zatem 2 razy 90 minut), a obecność tłumacza warunkowana jest potrzebami uczącego się<sup>4</sup>. Ponadto, by odpowiedzieć na potrzeby studentów niesłyszących, zajęcia odbywają się w pracowni językowej (zwanej Multimedialną Pracownią Nauki Języków Obcych), która została przygotowana tak, by zapewniać bardzo dobry kontakt wzrokowy i słuchowy (pętle indukcyjne), a także by dawać możliwość ruchu i – jak podkreśla to lektorka – „włączać w proces nauczania wszystkie zmysły”. Pracownia jest wyposażona w tablice interaktywne i inne sprzęty konieczne do efektywnego prowadzenia zajęć odpowiadających potrzebom uczących się.

W ramach dostosowań edukacyjnych podejmowane były próby stworzenia podręcznika do nauki języka angielskiego dla osób słabosłyszących i niesłyszących, jednak ostatecznie nie udało się go opracować. Przyczyną tego jest – według lektorki – różnorodność potrzeb i oczekiwań edukacyjnych uczących się, a także nieliczna grupa odbiorców takiego podręcznika<sup>5</sup>. Z tego też powodu materiały dydaktyczne są przygotowywane przez lektorów z myślą o indywidualizacji związanej nie tylko z dostosowaniem komunikacyjnym, lecz również z zainteresowaniami studentów. Na II etapie kształcenia treści specjalistyczne związane z kierunkiem studiów realizowanych przez studenta są swoistym drogowskazem dotyczącym tekstów i treści wybieranych przez osobę uczącą się.

---

<sup>2</sup> Najważniejsze osiągnięcia w zakresie surdoglottodydaktyki ma Katolicki Uniwersytet Lubelski i pracująca tam prof. KUL dr hab. Ewa Domagała-Zyśk.

<sup>3</sup> Zob. m.in.: Domagała-Zyśk 2001a, 2001b, 2003a, 2003b, 2005, 2010b, 2011a, 2013a; Domagała-Zyśk (red.) 2013b; Domagała-Zyśk, Podlewska 2019; Karpińska-Szaj 2013; Krawiec 2009; Nabiałek 2013; Podlewska 2012.

<sup>4</sup> Informacje na temat organizacji lektoratów wskazane są na stronach UAM: <https://sj.amu.edu.pl/dla-studenta/lektorat-dla-studentow-z-niepełnosprawnościami> (dostęp: 4.11.2022), ich wdrażanie w trakcie wywiadu omówiła też mgr Anna Nabiałek, lektorka języka angielskiego, pracująca od 2008 roku w Studium Językowym UAM.

<sup>5</sup> Niewielka grupa odbiorców takiego podręcznika sprawia, że wydawnictwa komercyjne nie są zainteresowane przygotowaniem i wydaniem takiej publikacji z uwagi na potencjalnie niskie zyski finansowe.

### 3. Obecność tłumacza języka migowego i tłumaczenia na PJM w czasie zajęć lektoratowych z języka angielskiego dla g/Głuchych studentów

Język migowy może być obecny na lektoracie języka angielskiego na dwa sposoby – jako język wykorzystywany przez lektora do wyjaśniania wybranych słów, zwrotów i kwestii gramatycznych. W takiej sytuacji jednak lektor winien biegle komunikować się w PJM. Natomiast drugi sposób to obecność tłumacza PJM.

Udział tłumacza języka migowego na lektoracie na początkowym etapie funkcjonowania zajęć dostosowanych do studentów niesłyszących był postrzegany przez lektorkę początkującą w pracy z tą grupą studencką jako „przerazająca wizja”. Dla niej bowiem praca nauczyciela języka obcego to „teatr jednego aktora”. Z uwagi na to, że w programach kształcenia nauczycieli języka obcego brakuje zazwyczaj zajęć uczących współpracy z innym nauczycielem (tzw. *co-teaching*), w tym z nauczycielem wspomagającym obecnym na zajęciach w szkole podstawowej lub średniej, proces zdobywania doświadczenia związanego z nauczaniem studentów niesłyszących i słabosłyszących wiązał się z wieloma wyzwaniami i wymagał uważności od lektorki, która nierzadko metodą prób i błędów wypracowywała model pracy lektoratowej dopasowanej do studenta. Było to trudne z wielu powodów, a z najważniejszych wymienić trzeba fakt, że dopóki lektoraty odbywały się w grupach, niemożliwe było korzystanie z jednej metody komunikacji. Wynikało to z faktu, że nierzadko każdy student posługiwał się innym systemem porozumiewania się: mową foniczną wspomaganą systemem językowo-migowym, tylko mową foniczną, polskim językiem migowym, językiem polskim w wersji pisanej.

Z wypowiedzi lektorki wynika, że obecność tłumacza PJM zależy od potrzeb uczącego się. Jeśli jednak tłumacz jest na zajęciach, wtedy jego rola – jak pokazują wypowiedzi lektorki – wykracza poza tłumaczenie rozumiane jako przekład. Wykładowczynie w swoich wypowiedziach podkreśla wielokrotnie to, że sytuacja pracy na lektoracie jest tak naprawdę pracą zespołową, w której tłumacz ma do spełnienia nie jedną, a więcej ról. Tłumaczy, czyli przekłada na język migowy wypowiedzi lektora i studenta/studentki, uwzględnia w tłumaczeniu wiedzę surdopedagogiczną – zna bowiem doświadczenia zawodowego i wykształcenia sposób myślenia i postrzegania świata przez g/Głuchych. Związane z tą rolą jest także bycie asystentem nauczyciela (lektora). Czwartą rolą tłumaczki, którą wskazuje lektorka, jest bycie swoistym modelem ucznia/studenta z kompetencjami komunikacyjnymi w języku angielskim na poziomie B1/B2. Ze słów lektorki wynika, że praca z tłumaczem nieposiadającym kompetencji surdopedagogicznych wiązałaby się z „wycięciem wielu treści, które tłumaczka wprowadza. [...] Tłumacz języka migowego to za mało. [...] Przy zwykłym tłumaczeniu tłumacz nie był przygotowany do pracy na lektoracie”. Dlatego też lektorka podkreśla, że ważną cechą tłumacza jest jego specjalistyczne przygotowanie do pracy w ramach lektoratu języka angielskiego, które wiąże się także ze znajomością tego języka przez osobę podejmującą się tłumaczenia. Słowa te wynikają zapewne z doświadczenia lektorki – pierwszym tłumaczem na jej

zajęciach lektoratowych była bowiem osoba, która przede wszystkim posiadała wykształcenie surdopedagogiczne, ponadto miała doświadczenie w pracy w szkole dla dzieci i młodzieży niesłyszącej, a także wykazywała się znajomością języka angielskiego na poziomie średniozaawansowanym. Można zatem wnioskować, że to właśnie wpłynęło na proces budowania modelu roli tłumacza idealnego, przygotowanego do pracy na lektoratach dla studentów niesłyszących.

#### 4. Terminologia z zakresu gramatyki języka angielskiego na lektoracie języka angielskiego dla g/Głuchych studentów

Funkcjonowanie pojęć specjalistycznych z zakresu gramatyki języka angielskiego na lektoracie jest warunkowane kilkoma czynnikami. Jednym z nich jest ich występowanie w poleceniach zawartych w materiałach dydaktycznych (podręczniku, ćwiczeniach, kartach pracy i in.), które – inaczej niż ma to miejsce w podręcznikach szkolnych (zwłaszcza na I i II etapie edukacyjnym) – w całości są jednojęzyczne. Tłumaczenie terminu angielskiego na PJM nie zawsze jest konieczne, nie zawsze bowiem studenci pytają o znaczenie terminu. W przypadku, gdy dane pojęcie gramatyczne jest nieznanne, wtedy pojawia się potrzeba tłumaczenia. Terminologia podstawowa, do której można zaliczyć pojęcia typu *noun* czy *verb*, jest tłumaczona przez podanie ekwiwalentu znaczeniowego w PJM. Jak zauważa jednak lektorka, terminy gramatyczne, nawet podstawowe, często nie są znane studentom (wyjątkiem są studenci polonistyki, którzy uczą się pojęć gramatycznych w trakcie studiów). Jeśli student zna odpowiednik danego terminu w języku polskim, to tłumaczenie go z języka angielskiego odbywa się na zasadzie porównania obu pojęć i ich funkcji w danym systemie językowym. Nie zawsze jest to jednak możliwe. Jedną z przyczyn niemożliwości zastosowania takiej metody komparatystycznej jest brak istnienia danego terminu w jednym z porównywanych systemów językowych.

Inną kwestią jest fakt, że uczący się nierzadko nie znają polskich odpowiedników terminów gramatycznych funkcjonujących w języku angielskim. W takiej sytuacji lektorka unika tłumaczenia na język polski. W jej przekonaniu wprowadzałoby to konieczność wyjaśnienia zarówno tego, co oznacza dane pojęcie w języku polskim, a dopiero po zrozumieniu tego następowałoby ukazanie znaczenia i funkcjonowania tego pojęcia w języku angielskim. W takich sytuacjach terminologia najczęściej nie jest tłumaczona na język migowy, lecz za jego pomocą jest objaśniana.

Przykładem takiego terminu może być *adverb*. Jego znaczenie wyjaśniane jest za pomocą przedstawiania funkcji tej części mowy w języku angielskim – wskazywanie, iż jest on przykładem okolicznika sposobu, określania sposobu wykonywania czynności. Towarzyszy temu wykorzystanie graficznego zapisu terminu, który jest uznawany jako swoisty nośnik tych sensów. *Adverb* bowiem jest pokazywany jako złożenie ze słowa *ad* (wskazywanego jako *add* – dodać (+)), natomiast *verb* (jako czasownik, pojęcie znane lub migane za pomocą ekwiwalentu

w PJM). W tłumaczeniu tego terminu lektorka – jak sama wskazuje – „nie wychodzi poza języka angielski”, lecz ugruntowuje jego znaczenie i rozumienie za pomocą wizualizacji – rysunku, a także przykładów pokazujących funkcjonowanie omawianego terminu w języku angielskim. Wspomniane we wcześniejszej części tekstu korzystanie z różnych zmysłów, a także z ruchu może być również wsparciem na tym etapie przyswajania terminu – student może bowiem za pomocą elementów pantomimy obrazować znaczenia przysłowka, które występują w przykładach ilustrujących użycie przysłowka i czasownika. Jako przykład posłużyć może ćwiczenie, w którym student proszony jest o przedstawienie tego, co nazywa wylosowana przez niego fiszka z napisem: *run + fast*. Zadaniem studenta jest zobrazować to pantomimą. Często ćwiczenie to opiera się na opozycjach, np. *run + fast*, *run + slowly*. Nierzadko są one przedstawiane za pomocą notatki wizualnej lub obrazka. Jak podkreśla lektorka – większość terminów, dla których student nie zna ekwiwalentu w języku polskim lub PJM, jest wyjaśniania „kontekstowo, z wykorzystaniem różnych modalności”. Do takich pojęć należą również nazwy czasów w języku angielskim, tryb warunkowy, dokonanoś/niedokonanoś czasownika, rzeczowniki odczasownikowe.

Ważny z perspektywy translologicznej jest również fakt, że ankietowana lektorka przy tłumaczeniu pojęć nieznanymi studentowi unika języka polskiego mówionego. Nie chodzi bowiem o przekładanie nazwy z języka obcego (angielskiego) na inny język (nierazko mniej lub bardziej obcy dla studenta), a o zrozumienie funkcji, jaką pełni dany element językowy w całym systemie języka, który jest docelowym przedmiotem nauczania.

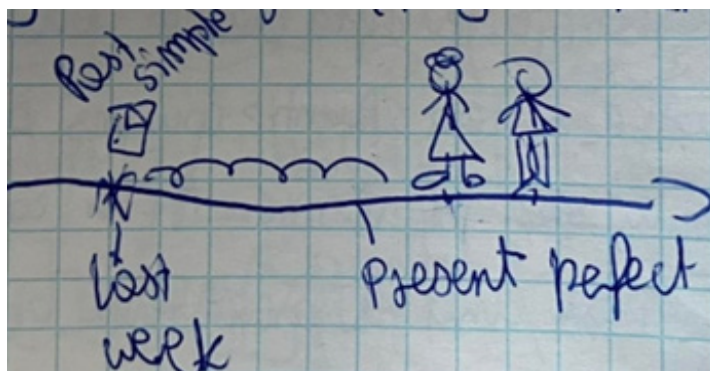
Prócz kontekstowego wyjaśniania terminu na zajęciach lektoratowych pojawiają się także sytuacje ustalania znaku migowego w PJM, który będzie ekwiwalentem pojęcia stosowanego w języku angielskim. Jednym z takich przykładów jest *metafora*. Wybrany sposób migania znaku został zaproponowany przez tłumaczkę i funkcjonuje w słowniku języka migowego przygotowanym przez zespół migaj.eu – <https://migaj.eu/index/slowo/1/pl/k/29/n/slownik/litera/m/slowo/metafora> (dostęp 5.11.2022), nie był on jednak znany uczącej się. Propozycja wprowadzenia tego znaku spotkała się z aprobatą, zapewne także dlatego, że forma znaku migowego mogła być wykorzystana do wyjaśnienia zjawiska metaforyczności.

Jednym z ciekawszych przykładów funkcjonowania tłumaczenia terminu gramatycznego jest pojęcie *auxiliary verbs* (‘czasowniki posiłkowe/pomocnicze’), które również nie otrzymało w trakcie zajęć PJM-owego odpowiednika, lecz wyjaśniane było za pomocą ilustrowania budowy zdania z *auxiliary verb* z wykorzystaniem klocków Lego. Układanie swoistego modelu zdania z wyróżniającym się wielkością lub kolorem klockiem typu Lego Duplo pozwalało uczącym się zrozumieć funkcjonowanie czasowników pomocniczych w składni zdania angielskiego. Lektorka mogła obserwować, że taki sposób objaśnienia pojęcia w użyciu łączył się z wykorzystaniem zmysłu dotyku. Prowadząca zajęcia obserwowała bowiem pozytywne reakcje uczących się na działania związane z dotykiem i budowaniem

z klocków Lego. Nie bez znaczenia jest w tym przypadku także forma podawcza (kształt, wielkość danego elementu) i jego kolor, o czym wspomina w ankiecie studentka, która dobrze pamięta właśnie te zajęcia z wykorzystaniem nieoczywistych materiałów dydaktycznych, jakim były dla niej klocki. Można było metodę tę świetnie wykorzystać w sytuacji zmiany szyku zdania w zależności od jego funkcji (oznajmienia, pytania). Studenci z wadą słuchu często uczą się wzrokowo i to obraz właśnie jest podstawą zapamiętywania nie tylko leksyki, ale również całych schematów składniowych. Dlatego też zarówno studentki, jak i lektorka, chwaliły metodę wykorzystania klocków Lego do budowania wiedzy o składni z użyciem czasowników posiłkowych. Wyróżniający się kolorem klocek Lego oznaczający właśnie ten czasownik zmieniał swoją pozycję w zdaniu w zależności od jego modalności. Studenci bardzo dobrze pamiętają te przykłady z zajęć. Taki sposób odpowiada potrzebom wizualizacji treści, do której głusi są przyzwyczajeni. Ich percepcja wzrokowa jest tą, na której przede wszystkim opiera się poznawanie świata, ale też nauka. Potwierdzają to słowa studentki, która podczas wywiadu na pytanie: „Jak uczysz się zasad gramatycznych?” odpowiedziała:

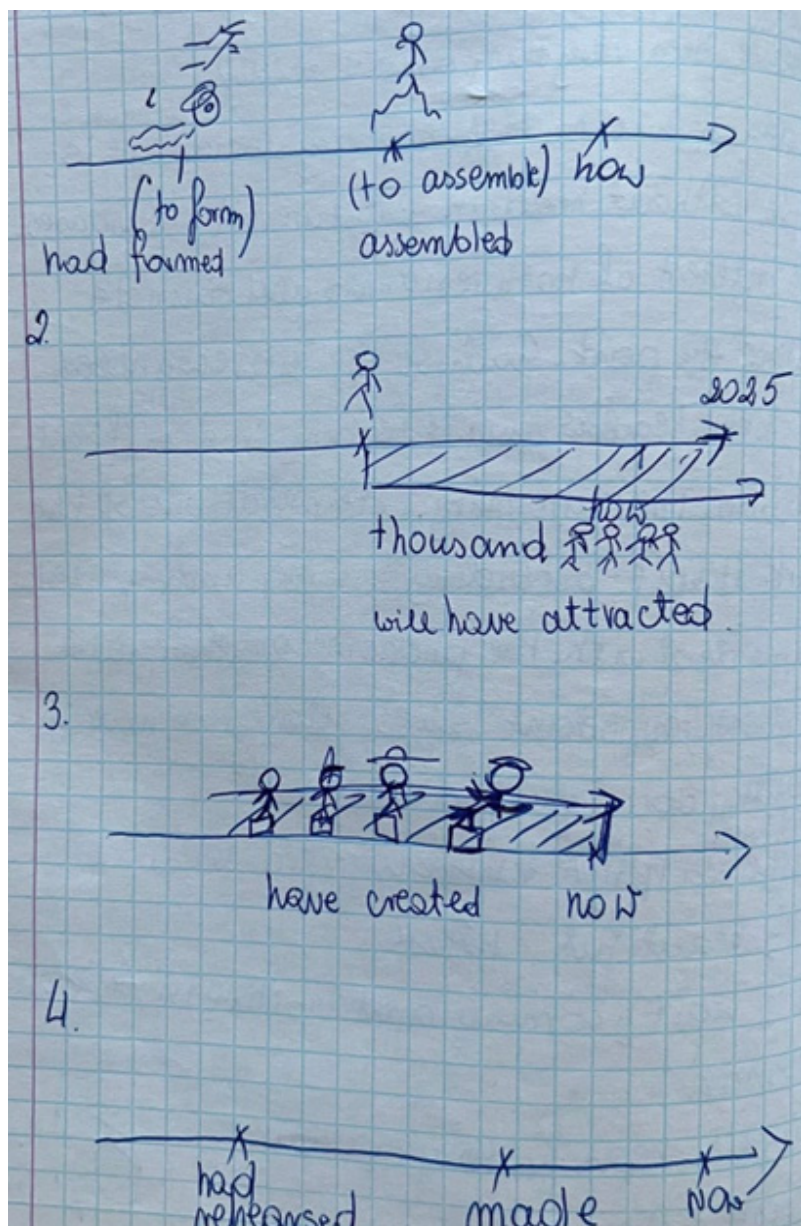
Obrazowo. Staram się myśleć o zasadach gramatycznych jak o ciągu elementów – klocków (np. jeśli pojawia się słowo ‘if’, klocek ‘will’ nie pojawi się w tym połączeniu, dopiero w drugiej części zdania). Myślę też o przykładach z życia wziętych, o ubieraniu zasad gramatycznych w przykłady zdań opartych na zdarzeniach z życia. Zapisuję je tak, żeby mieć słowa przed oczami. Obserwuję napisy w filmach anglojęzycznych i staram się zapamiętać, w jaki sposób te zasady się w mowie potocznej objawiają.

Istotność obrazu w tłumaczeniu lektoratu języka angielskiego pojawiła się podczas wywiadu wielokrotnie. Studentki potwierdziły, że wizualizacja treści, które są tłumaczone i objaśniane przez lektorkę i tłumaczkę, zdecydowanie przyspieszały proces nabywania języka. Jedna z nich stwierdziła, że „dzięki wizualnym projekcjom zasad gramatycznych stosowanych przez lektorkę, przez to, że mogłam te zasady „zobaczyć” (jestem wzrokowcem), to zrozumienie, a tym samym zapamiętanie owych zasad było znacznie łatwiejsze”.



Rys. 1. Ilustracja zasady gramatycznej dotyczącej relacji między czasami *Present Perfect* oraz *Past Simple*, która jest notatką wizualną w zeszytach studentki





Rys. 2. Ilustracja wybranych problemów gramatycznych w notatkach studentki

Klocki były wykorzystywane w pierwszym etapie wprowadzania nowego materiału gramatycznego. W kolejnej fazie, która polega na utrwalaniu, wykorzystywano technikę zapisywania poznanych schematów składniowych z czasownikiem posiłkowym na *clip charcie*. Poszczególne składniki zdania zapisywane były tymi samymi kolorami, które posiadały klocki je reprezentujące. W ten sposób

wzmacniany był etap zapamiętywania poprzez wizualizację, a także kodowanie kolorami. Zarówno lektorka, jak i studentka podkreślały, że jest to bardzo skuteczny, ale też czasochłonny sposób opanowywania gramatyki języka angielskiego. Obie przyznały również, że mimo tego, że wymaga on poświęcenia sporej liczby godzin, to jest tego warty, bo sprawia, że zagadnienia te są lepiej rozumiane, zapamiętywane, a co niemniej istotne z perspektywy glottodydaktycznej – jest większa swoboda i poprawność w stosowaniu ich w sprawnościach produktywnych (pisanie, mówienie). Pojawiająca się wielokrotnie w wypowiedziach zarówno lektorki, jak i studentek czasochłonność wykonywanych zadań potwierdza zasadność zwiększenia dwukrotnego liczby godzin lektoratów dla studentów niesłyszących.

Z inną techniką tłumaczeniową mamy do czynienia w sytuacji tłumaczenia znaczenia czasów perfect w języku angielskim. W tym przypadku lektorka korzysta z metody opartej na podejściu kulturowym, w której to odwołuje się do różnych konceptualizacji czasu w różnych językach. W języku polskim nie funkcjonuje odpowiednik „perfect”, zatem lektorka tłumaczy go jako swoistą klamrę między przeszłością a teraźniejszością lub przeszłością a przyszłością. Odwołuje się w takich sytuacjach do doświadczeń językowych studenta (w zakresie języka migowego lub polskiego fonicznego), ale wykracza to poza opis *stricte* gramatyczny.

Zarówno lektorka, jak i studentki wśród ważnych sposobów tłumaczenia zagadnień gramatycznych wymieniały odwoływanie się do innych dyscyplin naukowych. Jednym z przykładów, które podały, było wykorzystanie arytmetyki do zrozumienia sposobów wyrażania negacji w języku angielskim. Mimo że studentka zna język polski na dobrym poziomie, to porównanie przeczeń w obu tych systemach nie przynosiło dobrych rezultatów ze względu na różne sposoby ich wyrażania. Zdanie w języku polskim „nigdy nikt nikogo nigdzie nie widział” jest poprawne, natomiast w języku angielskim należy trzymać się arytmetycznej zasady, że tak jak w matematyce brak czegoś oznaczamy jednym minusem, tak w gramatyce też może wystąpić tylko jedno przeczenie.

Potrzebą jednej ze studentek, z którą rozmawialiśmy, było zapisywanie tłumaczonych zasad i zdań na tablicy. Poza wspomnianą wyżej koniecznością wizualizacji treści, zapis był sposobem na utrwalanie poznanego materiału leksykalnego i gramatycznego. Zarówno lektorka, jak i sama studentka korzystały z pisanej odmiany języka angielskiego i polskiego. Sposób prezentacji materiału gramatycznego zależał od jego specyfiki. Wybór metody tłumaczeniowej był dostosowywany do potrzeb studentki, która sama w rozmowie przyznała, że czasami woli, gdy tłumaczka rysuje i pisze to, co tłumaczy. Jeśli tłumaczone są terminy oznaczające czasowniki, to woli rysować lub korzystać z ilustracji, grafik, wizualizacji, bo za pomocą rysunku można przedstawić akcję (zob. więcej Nabiałek 2013). Jeśli zaś w tłumaczeniu pojawiają się rzeczowniki, to woli pismo. Gdy pojawiają się długie zdania złożone, to studentka prosi tłumaczkę, by wyjaśniła je po polsku, jeśli zaś tłumaczone są pojedyncze wyrazy lub terminy, to preferowała podawanie ich odpowiedników w polskim języku migowym.

## 5. Wnioski

Konkludując można stwierdzić, że tłumacz języka migowego i sam język migowy pojawiający się w ramach lektoratu z języka angielskiego to przede wszystkim szansa na dopasowanie komunikacji do potrzeb studenta. Jednakże biorąc pod uwagę tłumaczenia terminów gramatycznych funkcjonujących w języku angielskim na ekwiwalentne określenia w PJM, to na tym etapie nauczania języka angielskiego jako obcego unika się prowadzenia zajęć metodą dwujęzyczną. Wynika to z dwóch kwestii – jedną jest preferowana także w materiałach dydaktycznych jednojęzyczność, natomiast drugą – niewystarczająca wiedza metajęzykowa na temat języka polskiego czy polskiego języka migowego, która pozwalałaby na szukanie gramatycznych ekwiwalentów w językach, które uznać by można za pierwsze/funkcjonalnie pierwsze dla danego studenta. Mimo tego na podkreślenie zasługuje dostrzegana zwłaszcza przez lektorkę kwestia wielości ról tłumacza języka migowego, który w trakcie zajęć lektoratowych (zatem nastawionych na interakcję, a nie skupionych na metodach podających) pełni nie tylko rolę tłumacza, lecz również modelu uczącego się i – co najważniejsze – swoistego asystenta kulturowego, który wspiera merytorycznie pracę lektora języka angielskiego. Można zatem uznać, że w pewnym sensie tłumacz nie tylko tłumaczy, przekłada treść zajęć na język migowy, lecz również wyjaśnia za pomocą języka migowego to, co trudne do zrozumienia uczestnikom lektoratu. Jego kompetencje językowe są zatem równie istotne jak przygotowanie do komunikacji uwzględniającej relację i edukację międzykulturową.

## Literatura

- Domagała-Zyśk E., 2001a, *O uczeniu języka angielskiego uczniów z uszkodzeniem słuchu*, „Języki Obce w Szkole” 7, s. 106–110.
- Domagała-Zyśk E., 2001b, *Możliwości nauczania języków obcych uczniów z uszkodzonym słuchem*, w: Z. Palak (red.), *Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 235–242.
- Domagała-Zyśk E., 2003a, *Czy istnieje już surdoglottodydaktyka?*, „Języki Obce w Szkole” 4, s. 3–6.
- Domagała-Zyśk E., 2003b, *Nauczanie osób z uszkodzonym słuchem języka angielskiego jako języka obcego w Polsce i w innych krajach*, w: Z. Kazanowski, D. Osik-Chudowska (red.), *Integracja osób niepełnosprawnych w edukacji i interakcjach społecznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 49–58.
- Domagała-Zyśk E., 2005, *Specjalne potrzeby edukacyjne niesłyszących studentów uczących się języka angielskiego*, w: K. Ciepela (red.), *Procesy poznawcze i język. Klasyczna problematyka – współczesne rozwiązania. Cognition and Language. Classical Problems – Contemporary Solutions*, Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, s. 159–168.

- Domagała-Zyśk E., 2010b, *Uwarunkowania rozumienia tekstu w języku obcym przez osoby z uszkodzeniami słuchu*, w: Z. Palak, A. Bujnowska, A. Pawlak (red.), *Aktualne problemy edukacji i rehabilitacji osób niepełnosprawnych w biegu życia*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 163–173.
- Domagała-Zyśk E., 2011a, *Organizacja lektoratu języka obcego dla niesłyszących i słabosłyszących studentów uczelni wyższych*, <http://www.abcd.edu.pl>.
- Domagała-Zyśk E., 2013a, *Wielojęzyczni. Studenci niesłyszący i słabosłyszący w procesie uczenia się nauczania języków obcych*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Domagała-Zyśk E. (red.), 2013b, *English as a Foreign Language for the Deaf and Hard of Hearing Persons in Europe*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Domagała-Zyśk, E., Podlewska, A., 2019, *Strategies of oral communication of deaf and hard of hearing (D/HH) non-native users*, „European Journal of Special Needs Education” 34 (2), s. 156–171.
- Karpińska-Szaj K., 2013, *Nauczanie języków obcych uczniów z niepełnosprawnością w szkołach ogólnodostępnych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Karpińska-Szaj K., 2022, *Niezwykłe dzieci, nieobce języki. O indywidualizacji w kształceniu językowym*, Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Krawiec M., 2009, *Lepiej rozumiem siebie i odważniej idę w świat – autorski program pracy z młodzieżą jako jedna z form wspomagania kompetencji językowej, komunikacyjnej i społecznej młodzieży z uszkodzeniami słuchu*, w: J. Kobosko (red.), *Młodzież głucha i słabosłysząca w rodzinie i otaczającym świecie*, Warszawa: Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu „Usłyszeć Świat”, s. 267–283.
- Nabiałek A., 2013, *From a Blackboard to an Interactive Whiteboard: Teaching English as a Foreign Language to Deaf and Hard of Hearing Students at Adam Mickiewicz University in Poznan*, w: E. Domagała-Zyśk (red.), *English as a Foreign Language for Deaf and Hard of Hearing Persons in Europe*, Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 197–206.
- Podlewska A., 2012, *Adaptacja materiałów dydaktycznych w nauce języka angielskiego studentów z dysfunkcją słuchu*, w: Z. Palak, D. Chmich, A. Pawlak (red.), *Wielość obszarów we współczesnej pedagogice specjalnej*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 385–386.
- Ruta K., Wrześniewska-Pietrzak M., 2015, *Jakim językiem mówią głusi? – język migowy i polszczyzna w wypowiedziach głuchych*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (6), s. 193–212.
- Wilimborek B., 2013, *Sign me English*, „Języki Obce w Szkole” 3, s. 108–110.
- Wrześniewska-Pietrzak M., 2017, *Aksjologiczne wyznaczniki tożsamości w wypowiedziach g/Głuchych i czasopiśmie środowiskowym*, Poznań: „Świat Ciszy”.



## ARTYKUŁY RECENZYJNE



Rafał Zarębski

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0003-1918-2169>

**RECENZJA: Ewa Młynarczyk, *BIEDA jako polski koncept językowo-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, 2021, ss. 320**

*Bieda* to leksem posiadający dawną proveniencję i szeroko reprezentowany w opracowaniach leksykograficznych, niezmiennie wskazujący na słabą kondycję człowieka, spowodowaną ubóstwem materialnym i wszelką niedolą. Tę nieszczęśliwie atrakcyjną, jak mogłoby się zdawać, ze względu na negatywne konotacje wartość przedmiotem pogłębionej refleksji językoznawczej uczyniła Ewa Młynarczyk w monografii pt. *BIEDA jako polski koncept językowo-kulturowy*, wydanej w 2021 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Pracę do druku opiniowali Anna Piotrowicz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Maciej Rak z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Autorka recenzowanej publikacji jest badaczką znaną i cenioną w polonistycznym środowisku językoznawczym, która swoją pozycję ugruntowała przede wszystkim dwoma wartościowymi wcześniejszymi monografiami poświęconymi leksyce i frazeologii z pola handlu i rzemiosła: *Polskie słownictwo handlowe XVI i XVII wieku (na materiale krakowskich ksiąg miejskich i lustracji królewskich)* (Młynarczyk 2010) oraz *Nie święci garnki lepią. Obraz rzemiosła utrwalony w polskiej frazeologii* (Młynarczyk 2013).

Na wstępie zaznaczę, że zarówno wybór tematu, jak i sposób jego realizacji uważam za trafny. Opracowanie w istotny bowiem sposób wypełnia lukę w polskich badaniach językoznawczych, uzupełniając dotychczasowe ustalenia Macieja Raka (2015) i Ilony Gumowskiej-Grochot (2020) z zakresu leksyki z pola *bieda* ograniczone do terytorialnych odmian polszczyzny.

Monografia została osadzona w nurcie badań językowo-kulturowych w odmianie etnolingwistycznej, a konkretnie – etnolingwistyki kognitywnej w ujęciu lubelskim. Wskazany we wstępie cel:



Niniejsza monografia jest próbą opisu względnie trwałych składników polszczyzny – leksyki, spetryfikowanych połączeń słownych, kolokacji, przysłów jako tekstów kliszowanych – stanowiących świadectwo zakorzenienia pojęcia BIEDY w języku i kulturze (Młynarczyk 2021: 12)

został w pełni zrealizowany. Badaczka, która wykorzystwała zróżnicowany materiał językowy (współczesna leksyka z pola *biedy*, różnego typu frazemy zawierające sem *biedy*, materiał wyekscerpowany z korpusów językowych, współczesne kolokacje pojawiające się w zróżnicowanych gatunkowo i stylistycznie tekstach z obszaru dyskursu publicznego, zwłaszcza funkcjonujące w przestrzeni internetowej), udało się z powodzeniem pokazać *biedę* jako polski kulturowy i koncept językowo-kulturowy zbudowany na bazie struktur pojęciowych związanych z trudną sytuacją materialną człowieka. Książka została oparta na solidnych podstawach teoretyczno-metodologicznych (teoria pól leksykalno-semantycznych, etnolingwistyka) i kontekstowych (czego realizację stanowi omówienie zwłaszcza prac socjologicznych).

W pracy wykorzystano elementy opisu zgodne z koncepcją definicji kognitywnej, przyjmując zarówno perspektywę onomazjologiczną (w odniesieniu do gromadzenia materiału), jak i semazjologiczną (w opisie struktury znaczeniowej konkretnych jednostek i rodzin wyrazowych), które się wzajemnie dopełniają. Badaczka w twórczy, ale pozostający w obrębie podstawowego paradygmatu, sposób odwołuje się do ustaleń badaczy lubelskich. Decydując się na wykorzystanie arbitralnie dobranych danych systemowych i tekstowych, Ewa Młynarczyk zdaje sobie sprawę ze słabości takiego rozstrzygnięcia. Zgadzam się w pełni, że innego typu materiał (np. zdobyty drogą ankietową, wydobyty z tekstów tak literackich, jak i użytkowych, onomastyczny) byłby istotnym uzupełnieniem analiz. Autorka jednak świadomie dokonuje ograniczenia do tekstów z szeroko pojętego stylu potocznego, który najpełniej przedstawia naiwny obraz świata. Dobrze się stało, że analizowany materiał jest zróżnicowany nie tylko formalnie (jednostki jedno- i wielowyrazowe, frazeologizmy, przysłowia, skrzydlate słowa, utrwalone porównania, kolokacje), ale także chronologicznie. Pozwoliło to badaczce uchwycić istotny rys polskiej *biedy* – jej konceptualizacja jawi się jako zmienna w czasie. Bardzo cennym ustaleniem jest to, że współcześnie często mówi się o szukaniu recepty na zaradzenie biedzie, podczas gdy dawni użytkownicy polszczyzny, jak tego dowodzą spetryfikowane połączenia frazeologiczne, eksponowali, czy jak to się w analizach z obszaru lingwistyki kulturowej niekiedy określa – podświetlali (Niewiara 2009: 97) aspekt dokuczliwości biedy.

Przedstawwszy w poprzedzonej krótkim *Wprowadzeniem* części wstępnej zaplecze metodologiczne analiz, stan badań, sposób gromadzenia materiału, w pierwszym rozdziale analitycznym autorka zakreśliła granice leksykalno-semantycznego pola *biedy*. Odwoławszy się do nadrzędnego kryterium w postaci obecności archisemu 'związany z trudną sytuacją materialną, z biedą', słusznie odrzuciła jednostki z zakresu ekonomii i gospodarki. W pierwszej kolejności skoncentrowała się na subpolach morfosemantycznych (gniazda słowotwórcze

*biedy, nędzy, ubóstwa* itd.), w dalszej zaś na subpolach semantycznych w obszarze synonimów (nazwy zjawiska, sytuacji, nazwy osób, nazwy cech i relacji, okoliczności, czynności procesów itd.), antonimów i hiperonimów.

W następnym rozdziale E. Młynarczyk kieruje swoją uwagę ku obrazowi biedy i człowieka biednego w polskiej frazematyce, analizując jednostki z komponentem *bieda* i nawiązujące znaczeniem do trudnej sytuacji materialnej (w tym także recesywne), np. *niewielkie męstwo dokazować nad ubogim*. Sięga po termin *skrypt* (np. 'bieda jest jak człowiek lub zwierzę', 'biedy nie można lekceważyć'), który staje się budulcem poszczególnych *faset* (np. bieda jako osobny byt). Ciekawe są powiązania analiz językoznawczych z przyczynami zewnętrznymi: zła sytuacja materialna dawnego chłopstwa i jej odzwierciedlenie w języku, negatywny stereotyp Żyda w kontekście materialnym itd. Uwagi te mogą być cennym przyczynkiem do badań w obszarze dyskursu postkolonialnego i tożsamościowego.

Za celne w tej części pracy uważam odwołanie się – niestety dość wybiórcze, bo ograniczone wyłącznie do materiału francuskojęzycznego, opracowanego przez Agnieszkę Wojciechowską (2012) – do prac komparatystycznych na temat powierzchniowych wykładników pojęcia biedy. Badania porównawcze pokazują, że ten skrypt kulturowy jest w dużej mierze uniwersalny i obecny w kulturach różnych języków. Bieda to ważny element ludzkiej egzystencji bez względu na odmienny stan majątkowy współczesnych państw i narodów, choć – jak to umiejętnie pokazała badaczka – bieda może mieć też rys indywidualny, typowy tylko dla Polski, np. powiedzenie *stara bieda* jako element polskiej etykiety, a także wyrażenia *od biedy, pół biedy*. „Bieda jest elementem mocno «zakrzepłym» w polszczyźnie potocznej” – zauważa E. Młynarczyk (2021: 190), podkreślając fakt, że w polskiej przestrzeni kognitywno-językowej sytuacji trudne pod względem losowym (psychologicznym, zdrowotnie) są nazywane tym samym leksemem co sytuacje przykre w aspekcie materialnym. Ustalenia te mają duże znaczenie dla budowania autostereotypu narodowego z silnie wyeksponowaną, często antropomorfizowaną biedą w roli polskiego kulturowego.

Następna część książki została poświęcona biedzie we współczesnym dyskursie publicznym – rozumianym szeroko za Ruth Wodak. E. Młynarczyk, analizując frazemy i kolokacje (np. *progi ubóstwa, poziom ubóstwa, skrajna nędza*), przygląda się tematowi biedy w różnych typach tekstów, funkcjonujących przede wszystkim w przestrzeni internetowej (nagłówki prasowe, fragmenty artykułów publicystycznych, wypowiedzi na forach internetowych, fragmenty blogów). Z powodzeniem udało się badaczce pokazać, że niektóre składniki współczesnego obrazu biedy nie tylko pokrywają się z jej obrazem utrwalonym w spetryfikowanych frazeologizmach, ale stanowią też pewne *novum*, np. eksponuje się dziś poszukiwanie sposobów przeciwdziałania biedzie, bieda jest zjawiskiem mierzalnym, a ponadto niektóre jej składniki są inaczej konceptualizowane, np. współczesne *dziedziczyć* vs. dawne *rodzić biedę* itd.

W podsumowaniu badaczka wyeksponowała fakt, że przeprowadzone analizy potwierdziły hipotezę badawczą, iż bieda ze znajdującymi się w jej centrum jednostkami rodzimymi to znamienna dla polskiej kultury wartość negatywna. Koncept ten jest jednak silnie zakorzeniony nie tylko w tradycji polskiej, czy ujmując to szerzej – słowiańskiej, ale – jak tego dowodzą studia porównawcze innych autorów – także pozasłowiańskiej. Bieda to ważny kulturowy i koncept językowo-kulturowy, o czym świadczą dane zgromadzone przez autorkę (obfite gniazda słowotwórcze, duże rozmiary pola tematycznego, rozległa frazematyka, bogate konotacje, mocne „usiecznienie” w polskich zasobach leksykalnych poprzez relacje semantyczne z innymi wyrazami, szeroka reprezentacja w różnych typach tekstów). Dodam, iż skłaniam się przy tym ku tezie sformułowanej przez badaczkę, że jest to jednak kulturowy historyczny, nie współczesny.

E. Młynarczyk dostrzega również perspektywy badawcze dotyczące innych aspektów interesującego ją konceptu (wykorzystanie tekstów z różnych obszarów stylistycznych, odwołanie się do innych typów danych itd.).

W monografii ze znanstwem wykorzystano bogatą literaturę przedmiotu, słusznie zdecydowano się na dopełnienie całości indeksami wyrazów, ułatwiającymi lekturę, wreszcie posłużono się ciekawym materiałem graficznym, uatrakcyjniającym naukowy przekaz.

Książkę czyta się dobrze, a nawet z przyjemnością, choć jak każda pozycja z zakresu humanistyki prowokuje ona do zadawania pytań, rodzi wątpliwości, które nie wpływają na pozytywny odbiór całości. Pewien niedosyt budzi na przykład zawężenie bazy materiałowej w odniesieniu do dawnej polszczyzny do frazeologii. Odwołanie się do konkretnych tekstów mogłoby dopełnić obraz *biedy*. Na marginesie wspomnę, że sporo kontekstów dotyczących tematu, np. XIX-wieczne czasopismo „Biedaczek”, można znaleźć choćby w łódzkim dwutomowym *Wyborze tekstów do dziejów języka polskiego* (por. też nieodnotowane przez autorkę jednostki: *biedapisarz*) (*Wybór* 2015a; 2015b). Nie do końca wydaje się również jasny dobór ekscerpowanych tekstów współczesnych z obszaru dyskursu publicznego, który pojmowany jest bardzo szeroko, może nawet zbyt szeroko. Znalazły się tu bowiem teksty gatunkowo i stylistycznie niejednorodne: wypowiedzi potoczne, artykuły z zakresu gospodarki i ekonomii, dzienniki, tygodniki opinii itd.

Trzeba jednak podkreślić, że krakowska badaczka z równie wysoką swobodą porusza się w obszarze lingwistyki diachronicznej (co udowodniła także we wcześniejszych pracach), jak i współczesnej, dzięki czemu jej analizy mają wymiar panchroniczny. Podobnie rzecz się przedstawia w odniesieniu do umiejętności pracy z różnymi typami materii językowej. Ewa Młynarczyk potrafi ten materiał analizować i interpretować holistycznie (morfologicznie, leksykologicznie, frazeologicznie, kognitywnie), czemu pełny wyraz dała w recenzowanej monografii. Środowisko językoznawcze powinno się z tą publikacją zapoznać.

## Literatura


- Gumowska-Grochot I., 2020, *Polska bieda w perspektywie etymologicznej, historyczno-językowej i dialektologicznej*, „Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury” 32, s. 51–65. <https://doi.org/10.17951/et.2020.32.51>
- Młynarczyk E., 2010, *Polskie słownictwo handlowe XVI i XVII wieku (na materiale krakowskich ksiąg miejskich i lustracji królewskich)*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Młynarczyk E., 2013, *Nie święci garnki lepią. Obraz rzemiosła utrwalony w polskiej frazeologii*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Młynarczyk E., 2021, *BIEDA jako polski koncept językowo-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Niewiara A., 2009, *Kształty polskiej tożsamości: potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI–XX w.)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rak M., 2015, *Kulturemy podhalańskie*, Kraków: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wojciechowska A., 2012, *Językowy obraz biedy we frazeologii polskiej i francuskiej*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 60, z. 8, s. 31–45.
- Wybór 2015a: *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Do połowy XIX wieku*, 2015, red. M. Cybulski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wybór 2015b: *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego. Od połowy XIX wieku*, 2015, red. M. Cybulski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.





**Danuta Kowalska**

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-5550-5650>

**RECENZJA: Paulina Michalska-Górecka, *Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku*, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2021, ss. 322**

Zagadnienia związane z reformacją i jej kulturotwórczą rolą od lat budzą zainteresowanie historyków języka polskiego, głównie ze względu na dokonujące się pod jej wpływem przemiany polszczyzny doby średniopolskiej. Tym bardziej cieszy najnowsza publikacja Pauliny Michalskiej-Góreckiej pt. *Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku*, wydana w 2021 roku nakładem Wydawnictwa „Poznańskie Studia Polonistyczne”. Książka wpisuje się w nurt badań historycznojęzykowych związanych z kształtowaniem się leksyki w XVI wieku i stanowi całościowe opracowanie specjalistycznego słownictwa religijnego w okresie reformacji. Podjęta przez autorkę problematyka związana z nazwami wyznawców i zwolenników religii w dawnej polszczyźnie była już co prawda podejmowana przez badaczy, ale ich ustalenia miały albo wybiórczy charakter i były czynione na marginesie innych rozważań, albo koncentrowały się jedynie na płaszczyźnie semantycznej danej nazwy, pomijając zazwyczaj jej etymologię, frekwencję i ekstensję<sup>1</sup>. Trzeba się więc zgodzić ze stwierdzeniem autorki, że „brak w literaturze przedmiotu monograficznego opracowania poświęconego analizie leksykalno-semantycznej nazw sekwatywnych” (s. 35).

Monografia stanowi zwieńczenie dotychczasowych badań autorki nad nazwami sekwatywnymi, które zaowocowały serią artykułów publikowanych od roku 2016, poświęconych obserwacji omawianych nazw, a zwłaszcza stopnia ich utrwalenia w polszczyźnie oraz ich obecności w leksykonach języka

<sup>1</sup> W dotychczasowych badaniach analizowano przede wszystkim leksykę jednego wyznania albo język polemik religijnych, zasadniczo mniejszy był też kanon ekscerpowanych źródeł (zob. m.in. Klich 1927; Górski 1953; Walczak 1996; Winiarska 2002, 2004; Hawrysz 2012; Krasnodelska 2011).

polskiego: *Słowniku języka polskiego* S.B. Lindego oraz *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI)<sup>2</sup>. Niektóre zawarte w tych opracowaniach ustalenia zostały przez badaczkę wykorzystane w książce.

Struktura książki jest bardzo klarowna, przejrzysta, logiczna, umotywowana przyjętą w pracy metodologią. Publikacja składa się z *Wprowadzenia* (s. 9–13), trzech rozdziałów (s. 17–291), *Bibliografii* (s. 293–309), *Spisu tabel* (s. 311), *Indeksu nazw sekwatywnych* (s. 313–320) oraz streszczenia w języku angielskim (s. 321–322).

*Wprowadzenie* poświęcone jest ogólnemu omówieniu społeczno-religijnego kontekstu podejmowanych w monografii zagadnień, przede wszystkim sytuacji wyznaniowej w szesnastowiecznej Polsce.

*Rozdział I. Ustalenia teoretyczne* zawiera prezentację celów i przyjętej metodologii badawczej, szczegółowe omówienie literatury przedmiotu oraz charakterystykę podstawy materiałowej pracy. To bardzo istotna część pracy, odsłaniająca nie tylko mnogość i różnorodność poruszanych problemów badawczych, ale także świadomość możliwości i ograniczeń, jakie kryją się w obranej metodologii badawczej.

Cel rozprawy został sformułowany jasno i precyzyjnie: jest nim – wedle słów autorki – „analiza leksykalno-semantyczna nazw wyznawców i zwolenników religii oraz sekt funkcjonujących w okresie dynamicznej sytuacji religijnej będącej konsekwencją reformacji i kontrreformacji” (s. 17). Michalska-Górecka tego typu nazwy określa za Bogusławem Kreją *sekwatywnymi* (od łac. *sequor* ‘iść za kimś, towarzyszyć komuś’), który to termin – jako syntetyczny i adekwatny do badań diachronicznych – wykorzystuje także w tytule pracy. Autorka posługuje się nim w sposób świadomy, szczegółowo i przekonująco uzasadniając swój wybór (s. 18–19), podobnie zresztą czyni w odniesieniu do całej stosowanej w rozprawie terminologii: w przypadku kategorii pojęciowych, które w literaturze przedmiotu są różnie interpretowane, każdorazowo dookreśla, jakie rozumienie terminów przyjmuje w pracy, wyczerpująco objaśniając relacje między nimi. Dodatkowym celem, jaki stawia sobie autorka w toku analiz, jest ukazanie zależności między zróżnicowaniem konfesyjnym a liczbą funkcjonujących w szesnastowiecznej polszczyźnie nazw wyznawców, a więc próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu odnotowane nazwy odzwierciedlają rzeczywiste różnice wyznaniowe, w jakim zaś są jedynie wynikiem wariantywności leksykalnej i synonimii. Poznańska badaczka stara się opisać słownictwo w momencie jego tworzenia, a tym samym otwiera kolejne perspektywy badawcze związane z przedmiotem jej analiz, związane z procesem kształtowania się w dobie średniopolskiej słownictwa specjalistycznego.

Realizacja tak sformułowanych celów wymagała dobrania odpowiednich narzędzi i metod badawczych. Deklaracje autorki jasno wskazują na zastosowanie w pracy metodologicznego pluralizmu: „choć praca wpisuje się w założenia

<sup>2</sup> Warto wymienić następujące opracowania: Michalska-Górecka 2016, 2017, 2018, 2019, 2020a, 2020b, 2020c, 2020d.

semantyki leksykalnej, niemożliwe staje się obranie jednej drogi badawczej. Wykorzystuję więc założenia dwóch odmiennych paradygmatów: weryfikacjonistycznego i postmodernistycznego, przekładających się na dwa najważniejsze nurty w językoznawstwie XX wieku – strukturalistyczny i kognitywny, rozumiany jako część lingwistyki antropologicznej (według taksonomii Janusza Anusiewiczza)” (s. 26–27). Autorka stosuje więc różne narzędzia badawcze w zależności od ich przydatności w analizach: zarówno narzędzia semantyki lingwistycznej i semantyki tekstu, jak i aksjologii oraz kognitywizmu. Teorię pól leksykalno-semantycznych i teorię wariantu wykorzystuje w trakcie selekcji i porządkowania materiału, ukazując relacje znaczeniowe w obrębie danego pola oparte na synonimii, antonimii, hiperonimii i hiponimii, z kolei analizy leksykalno-semantyczne są wzbogacane metodami kognitywnymi (np. profilowaniem w ujęciu Jerzego Bartmińskiego). W tym miejscu warto podkreślić, że zastosowanie metodologii kognitywnej w badaniu nazw sekwatywnych jest nowatorskim pomysłem autorki. Analizy prowadzone są więc w dwóch przeplatających się i uzupełniających perspektywach: lingwistycznej oraz historycznej. Ta druga wynika z dodatkowego celu badań, jaki postawiła sobie badaczka, a mianowicie próby rekonstrukcji okoliczności powstania danej nazwy, zgodnie z założeniami semantyki kognitywnej. Instrumentarium badawcze, z którego korzysta autorka, jest więc urozmaicone, narzędzia zostały właściwie dobrane i w sposób funkcjonalny wykorzystane, umożliwiając ogląd materiału z różnych punktów widzenia.

Na szczególną uwagę zasługuje dobór zaplecza materiałowego dla tak sformułowanych celów analiz. Jest nim z jednej strony materiał wyekscerpowany ze *Słownika polszczyzny XVI wieku*, a więc zawierający słownictwo z różnych zakresów i typów tekstu, co sprzyja badawczemu obiektywizmowi, z drugiej zaś – materiał z dwóch, anonimowo wydanych w roku 1561, antyreformacyjnych informatorów wyznaniowych: *Rodzaj albo potomstwo Marcina Lutera, piątego ewangelisty i ojca... oraz Wizerunk fałcznego i ducha, i nauki, i pisma, tych to od Lutera począwszy aż do dzisiejszych nowo Ewangielikow...* Dwa ostatnie druki nie należały do kanonu źródeł SPXVI, były ekscerpowane jedynie wybiórczo. Decyzję autorki o włączeniu do analiz anonimowych informatorów trzeba uznać za słuszną, choć może wydawać się nieoczywista: materiał z nich wynotowany nie tylko znacząco powiększa liczbę nazw sekwatywnych (pierwszy zabytek zawiera charakterystykę aż 52 odłamów reformacyjnych, w drugim odnajdujemy opis 10 sekt), ale umożliwia poddanie analizie również dużego, bo liczącego 90 nazw, zbioru leksemów nienotowanych w SPXVI, a więc wzbogaca naszą wiedzę o rozwoju leksyki w XVI wieku. Ponadto oba antyreformacyjne informatory nie były dotychczas przedmiotem lingwistycznych dociekań. Trzeba także zaznaczyć, że ten podstawowy zespół źródeł został uzupełniony o teksty pomocnicze, którymi były z jednej strony – utwory nieuwzględnione bądź wykorzystane wybiórczo w bazie tekstów SPXVI, z drugiej zaś – słowniki dokumentujące dawną leksykę, m.in. *Słownik staropolski*, *Słownik języka polskiego* S.B. Lindego, *Słownik*



wileński, *Słownik języka polskiego* pod redakcją Doroszewskiego (spis tekstów pomocniczych znajduje się na s. 293–296 monografii). Należy więc podkreślić, że korpus tekstów został skompletowany w sposób bardzo skrupulatny i przemyślany, umożliwiający dotarcie do jak największej liczby funkcjonujących nazw wyznawców konfesji. Wynotowany z SPXVI zbiór nazw wyznawców oraz zwolenników religii i sekt obejmuje 374 jednostki, z czego 324 leksemy stanowią nazwy identyfikujące, zaś 50 – nazwy ogólne. Z informatorów antyreformacyjnych autorka wyekscerpowala 130 nazw (w tym 30 leksemów nowych, nienotowanych w SPXVI). W tej części pracy czytelnik odnajdzie pierwsze podziały nazw sekwatywnych, dokonane ze względu na wyznanie (podrozdział 3, s. 60–70) oraz ze względu na pochodzenie, a więc nazwy utworzone od antroponimu, toponimu oraz cechy charakterystycznej dla danego odłamu religijnego (podrozdział 4, s. 71–84). Poruszanie się po tak licznyim zbiorze nominacji ułatwiają zamykające ten rozdział dwie tabele segregujące zgromadzony materiał leksykalny pod względem jakościowym oraz ilościowym. Uwzględnienie w nich wariantów leksykalnych nazw niewątpliwie umożliwia odbiorcy zapoznanie się ze różnicowaniem fonetyczno-morfologicznym omawianych jednostek.

*Rozdział II. Nazwy sekwatywne związane z reformacją* to najobszerniejsza część monografii (s. 91–256), mająca charakter analityczny i stanowiąca rodzaj leksykonu, zawierającego 324 hasła, z czego 212 stanowią nazwy wyekscerpowane z SPXVI, zaś 130 z dwóch katolickich informatorów. Materiał został pogrupowany według dwu krzyżujących się kryteriów: 1. bezpośredniego i pośredniego związku z reformacją oraz 2. etymologii, która z kolei pozwoliła wyodrębnić trzy grupy: a) nazwy utworzone od antroponimu (imienia, nazwiska, przydomku twórcy lub przywódcy religii/odłamu, rzadziej od imienia postaci biblijnej bądź mitologicznej); b) nazwy utworzone od toponimu (nazwy miasta, państwa, krainy); c) nazwy utworzone od cechy charakterystycznej dla danej religii/odłamu (związanej m.in. z dogmatem, regułą, obrzędem, zwyczajem, atrybutem). Oddzielną grupę stanowią określenia ogólniejszej natury (nieidentyfikujące), które wymagały nieco innego podejścia i zostały scharakteryzowane z wykorzystaniem narzędzi kognitywnych, co w konsekwencji umożliwiło dostrzeżenie powiązań semantycznych między poszczególnymi nominacjami. Uczynienie przedmiotem analiz zarówno nazw identyfikujących, jak i nazw o charakterze ogólnym, nierzadko wieloznacznych, skrywających wzajemny stosunek przedstawicieli poszczególnych konfesji (zwłaszcza że – jak zauważa autorka – „granica między obydwoma grupami nazw jest niekiedy trudna do uchwycenia” (s.17)), trzeba uznać za słuszną decyzję, warunkującą osiągnięcie zakładanych celów badawczych. Budowa każdego hasła jest przemyślana i sfunkcjonalizowana: obejmuje definicję strukturalno-znaczeniową, uwzględniającą pochodzenie nazwy i jej znaczenie, frekwencję, ekstensję tekstową, pierwsze poświadczenie w piśmiennictwie XVI wieku oraz przykłady. Cenne są szczegółowe lokalizacje chronologiczno-geograficzne, dotyczące typu tekstów, w których dana nazwa

funkcjonuje. Dobrym rozwiązaniem jest także pomysł oddzielania danych dotyczących SPXVI od informacji odnoszących się do antyreformacyjnych informatorów – taki sposób prezentacji materiału umożliwia pokazanie leksemów dotychczas nienotowanych w SPXVI. Autorka przy każdej analizowanej nazwie uwzględnia warianty fonetyczne, morfologiczne oraz semantyczne, skrupulatnie notuje także nieliczne formy rodzaju żeńskiego. Podkreślić trzeba, że mimo konieczności zapanowania nad obszernym i zróżnicowanym materiałem, mimo wielu trudności w jego klasyfikacji, mimo stosowania krzyżujących się kryteriów, zmuszających nierzadko do podejmowania arbitralnych decyzji i rozstrzygnięć, zaproponowana klasyfikacja jawi się jako spójna i uporządkowana całość. Prezentowane hasła dają wgląd nie tylko w etymologię danej nazwy, ale również odsłaniają zabiegi nominacyjne, związane z procesem powstawania danej klasy obiektów. Ponadto uwagę zwracają szczegółowość, wnikliwość i rzetelność w opracowaniu każdego hasła.

Ostatnia część pracy, nazwana *Podsumowaniem*, zawiera wnioski z wcześniejszych analiz, które Michalska-Górecka uzupełnia o nowe wątki i ustalenia. Poznańska badaczka omawia tu zagadnienie synonimii, próbuje wskazać przyczyny zewnętrzne oraz wewnętrznyjęzykowe pojawiania się tak wielkiej liczby sekwatywów odnoszących się do zwolenników reformacji, analizuje problem świadomości mnogości istniejących nazw i świadomości procesów nazewniczych szesnastowiecznych twórców, zastanawia się, jakie znaczenie w procesie tworzenia tak wielu wariantów leksykalnych typu morfologicznego miała inwencja samych pisarzy. Autorka podaje przykłady sekwatywów, charakterystycznych tylko dla jednego pisarza (np. *obrazoborca* w tekstach Skargi, *dwubożnik* oraz *homousyjan* w utworach Budnego), wskazuje autorów stosujących kilka wariantów nazwy odnoszącej się do zwolenników reformacji (m.in. J. Wujek nawet w jednym utworze stosował trzy warianty utworzone od nazwiska Kalwina: *kalwin*, *kalwinita*, *kalwinista*), zaś w odrębnym podrozdziale (s. 269–274) zastanawia się nad przyczynami szczątkowej tylko obecności żeńskich nazw sekwatywnych w polszczyźnie doby reformacji (wynotowano ich jedynie 15). W tej części pracy czytelnik odnajdzie także interesujące ustalenia dotyczące profilowania. Konceptualizacja pojęcia pozwoliła Autorce wyodrębnić trzy profile, bowiem – jak pokazuje zebrany materiał – postrzeganie poszczególnych ugrupowań przez szesnastowiecznego użytkownika języka odbywało się przez pryzmat: „a) twórcy lub przywódcy, ewentualnie teologa szczególnie zasłużonego dla danego odłamu; b) miejsca, z którym wiązało się wydarzenie ważne dla danej doktryny; c) cechy charakterystycznej związanej m.in. z dogmatem, regułą, obrzędem, zwyczajem czy też atrybutem” (s. 286).

Na koniec warto jeszcze podkreślić erudycyjność rozprawy. Autorka z naturalną łatwością posługuje się przywoływaną, obfitą, multidyscyplinarną literaturą przedmiotu, poświadczającą rozległość tematyczną lektur (bibliografia zamieszczona w monografii, zajmuje 17 stron).

Publikacja Pauliny Michalskiej-Góreckiej pt. *Muncerianie, rakowianie, tropiści. Nazwy sekwatywne w polszczyźnie XVI wieku* to rzetelne, w dużej mierze także interdyscyplinarne kompendium wiedzy na temat specjalistycznej leksyki w dobie reformacji, znacząco poszerzające stan badań nad słownictwem XVI wieku. Ze względu na różnorodność przedstawianych zagadnień, niezwykle bogaty wachlarz poruszanych problemów i przywoływanie wielu kontekstów książka może zainteresować nie tylko językoznawców, ale także literaturoznawców, historyków, religioznawców i socjologów kultury. Walory językowo-stylistyczne publikacji, a zwłaszcza jasny, klarowny i logiczny wywód mogą zachęcić do lektury również nieprofesjonalnych miłośników języka, historii czy kultury. Monografia może być także z powodzeniem wykorzystywana w polonistycznej dydaktyce uniwersyteckiej.

### Literatura

- Górski K., 1953, *Słownictwo reformacji polskiej*, w: M.R. Maynenowa, Z. Klemensiewicz (red.), *Odrodzenie w Polsce: materiały sesji naukowej PAN 25–30 października 1953 roku*, t. 3, *Historia języka*, cz. 2, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 233–270.
- Hawrysz M., 2012, *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w perspektywie genealogii lingwistycznej*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Klich E., 1927, *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Krasnodębska E., 2011, *Nazwy zakonników, członków sekt religijnych oraz wyznawców doktryn teologicznych w polszczyźnie XVI w.*, w: A. Gajda (red.), *Naród. Religia. Język. Materiały z konferencji 17–19 maja 2010 r.*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, s. 199–212.
- Michalska-Górecka P., 2016, *Od ewangelika do protestanta. Dzieje leksemów w polszczyźnie*, „Białostockie Archiwum Językowe” 16, s. 213–228.
- Michalska-Górecka P., 2017, *Nazwy innowierców w „Iudicium” (1570) Jakuba Wujka na tle zróżnicowania religijnego XVI-wiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Archiwum Językowe” 17, s. 135–150.
- Michalska-Górecka P., 2018, *Co się stało z „konfesyjonistą”? Dzieje leksemu w polszczyźnie*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 25 (2), s. 207–219.
- Michalska-Górecka P., 2019, *Nazwy wyznawców islamu w polszczyźnie XVI wieku*, „Poradnik Językowy” 4, s. 75–85.
- Michalska-Górecka P., 2020a, „*Słownik polszczyzny XVI wieku*” jako podstawa materiałowa w badaniach nad leksyką religijną (na przykładzie nazw wyznawców religii i sekt), w: T. Lisowski, P. Michalska-Górecka, J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, A. Sieradzki (red.), *Verba multiplicia, veritas una. Prace dedykowane Profesor Alicji Pihan-Kijasowej*, t. 2, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, s. 11–22.

- Michalska-Górecka P., 2020b, *Fragment rękopiśmiennego utworu Wykład nabożny piosnki „Salve Regina” (poł. XVI wieku) Jerzego Argiglobyna w kontekście reformacji. Nazwy sekwatywne i nazwy własne*, „Poradnik Językowy” 10, s. 20–30.
- Michalska-Górecka P., 2020c, *Nazwy sekwatywne w „Słowniku języka polskiego” Samuela Bogumiła Lindego nienotowane w „Słowniku polszczyzny XVI wieku”, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 27 (2), s. 99–111.*
- Michalska-Górecka P., 2020d, *Nazwy sekwatywne związane z reformacją w słowniku S.B. Lindego*, „Język Polski” 4, s. 21–31.
- Walczak B., 1996, *Mały słownik etymologiczno-historyczny kacerstwa polskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” III (XXIII), s. 11–29.
- Winiarska I., 2002, *Protestanckie słownictwo religijne w „Thesaurusie” Knapskiego*, „Prace Filologiczne” 47, s. 419–441.
- Winiarska I., 2004, *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku*, Warszawa: Semper.



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.  
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of  
the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0  
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)  
Received: 24.03.2023. Accepted: 26.07.2023.

---



## **Recenzenci artykułów w roku 2023**

dr hab. prof. KUL Ewa Domagała-Zyśk (KUL)  
dr hab. prof. UMCS Agnieszka Dudek-Szmigaj (UMCS)  
dr hab. prof. UAM Gabriela Dziamska-Lenart (UAM)  
dr hab. prof. IS PAN Lucyna Jankowiak (IS PAN)  
prof. dr hab. Aleksandra Janowska (UŚ)  
dr hab. prof. UMK Iwona Kaproń-Charzyńska (UMK)  
dr hab. prof. KUL Jolanta Klimek-Grądzka (KUL)  
dr hab. prof. UJK Andrzej Kominek (UJK)  
dr hab. prof. UR Maria Krauz (UR)  
dr hab. prof. UwB Beata Kuryłowicz (UwB)  
dr Ewelina Kwapien (UW)  
dr hab. prof. UO Marzena Makuchowska (UO)  
prof. dr hab. Ewa Malinowska (UO)  
dr hab. prof. UMCS Agata Małyska (UMCS)  
dr hab. prof. Usz Leonarda Mariak (Usz)  
dr hab. prof. UMK Andrzej Moroz (UMK)  
dr hab. prof. AJP Agnieszka Niekrewicz (AJP)  
dr hab. prof. KUL Małgorzata Nowak-Barcińska (KUL)  
dr hab. prof. UAM Karolina Ruta-Korytowska (UAM)  
dr hab. prof. UAM Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska (UAM)  
dr hab. prof. UJ Mirosława Sagan-Bielawa (UJ)  
prof. dr Dalibor Sokolović (Uniwersytet w Belgradzie, Serbia)  
dr hab. prof. ATH Jolanta Szarlej (ATH)  
dr hab. prof. USz Agnieszka Szczaus (USz)  
doc. Roman Tryfonov (Charkowski Uniwersytet Narodowy im. W. Karazina, Ukraina)  
dr hab. prof. UZ Marzanna Uździcka (UZ)  
dr hab. prof. ChaT Kalina Wojciechowska (ChaT)  
prof. dr hab. Maria Wojtak (UMCS)  
dr hab. prof. UMCS Marta Wójcicka (UMCS)  
dr hab. prof. UAM Marta Wrześniewska-Pietrzak (UAM)  
dr hab. prof. UWwr Włodzimierz Wysoczański (UWr)

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. 42 635 55 77

Ark. druk. 17,875